
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Rozprawy Społeczne

Tom 12 / Numer 2 / Rok 2018

Biała Podlaska 2018

Rozprawy Społeczne

Rozprawy Społeczne są czasopismem naukowym Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej wydawanym od roku 2007.

Rada Redakcyjna

Redaktor Naczelny: Marian Nowak
Zastępca Redaktora: Józef Bergier
Sekretarz Redakcji: Paulina Rynkiewicz
Redaktor tematyczny: Beata Wołosiuk
Redaktor statystyczny: Joanna Kisielińska
Redaktor językowy: Izabela Dąbrowska

Rada Naukowa

Mieczysław Adamowicz, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Polska
Barbara Bergier, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Polska
Michele De Beni, Papieski Uniwersytet Salezjański, Włochy
François-Xavier Hubert, Uniwersytet w Nantes, Francja
Ján Junger, Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Republika Słowacka
Janusz Kirenko, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska
Larysa Lukianova, National Academy of Educational Sciences, Kijów, Ukraina
Marisa Musaio, Katolicki Uniwersytet Najświętszego Serca w Mediolanie, Włochy
Sławomir Partycki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska
Joachim Raczek, Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Polska
Inta Māra Rubana, Akademia Sportu w Rydze, Łotwa
Fatih Şahin, Uniwersytet w Ankarze, Turcja
Andrzej Sękowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska
David Smallbone, Uniwersytet w Kingston, Wielka Brytania
Anatolij Tsos, Wschodnioeuropejski Uniwersytet Narodowy im. Łesi Ukrainki w Łucku, Ukraina

Recenzenci w roku 2018

Lista recenzentów zostanie opublikowana pod koniec 2018 r.

Wydawca

Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska
e-mail: wydawnictwo@dydaktyka.pswbp.pl
Osoba do kontaktu: Paulina Rynkiewicz
Tel. 83 344 99 00 wew. 271
e-mail: p.rynkiewicz@pswbp.pl

Skład, projekt okładki i druk

Agencja Reklamowa TOP

Tłumaczenie

artykuł 2 – tłumaczenie własne autora, tytuł, streszczenie, słowa kluczowe w artykułach 4 i 7 – Centrum Języków Europejskich "Euro-Alphabet" Krystyna Wawrzosek

Korekta językowa: tytuły, streszczenia i słowa kluczowe w j. angielskim w artykułach 1, 2, 3, 5, 6, 8 – Izabela Dąbrowska

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja elektroniczna.

Pełna wersja elektroniczna dostępna pod adresem: <http://www.pswbp.pl/index.php/pl/rozprawy-spoleczne>

Czasopismo indeksowane w: MNiSW (lista B, 8 pkt), Index Copernicus (ICV: 76.45), BazEkon

©Copyright by PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

ISSN 2081-6081

Nakład: 100 egz.

Cena: 20 PLN, - VAT 5%

Od Redakcji

W drugim zeszycie „Rozpraw Społecznych” w roku 2018, dążąc do tej reprezentatywności wiodących problemów życia społecznego, jaką sugeruje tytuł naszego czasopisma, w kolejnym numerze wybrano również dość rozległą gamę problemów: od tych związanych z ludzką godnością, poprzez problemy zachowań ryzykownych i problematykę dotyczącą osób z niepełnosprawnościami, sięgnięto także po problemy zdrowotne, wychowawcze, opiekuńcze, kulturalne, a także religijne. Położenie akcentu na tych kwestiach może być związane zarówno z istniejącymi zagrożeniami we współczesnym życiu społecznym, jak również z potrzebą ciągłej aktualizacji naszej refleksji w zmieniających się kontekstach i uwarunkowaniach, w których są także problemy niezmiennie, które zachowują swoją aktualność w każdym stuleciu, gdyż dotyczą samego człowieka. Wybranie takich właśnie i tak zróżnicowanych zagadnień stało się możliwe dzięki Autorom nadesłanych tekstów, którzy w istocie, reprezentując bardzo istotne obszary społecznego zainteresowania, zechcieli się z nami podzielić w niniejszym numerze swoją wiedzą, doświadczeniem i nabytymi kompetencjami.

Oddawany pod analizy Państwa drugi zeszyt i zarazem nowy numer czasopisma w obecnym roku, w swojej strukturze posiada trzy części. Część pierwszą, zawierającą *Rozprawy i artykuły*, w obecnym zeszycie rozpoczyna artykuł znakomitego badacza zjawisk współczesnego życia społecznego – Księdza Profesora Janusza Mariańskiego na temat: *Godność ludzka w świadomości maturzystów puławskich (1994-2009-2016)*. W artykule otrzymujemy swoistą socjologiczną wykładnię godności ludzkiej, poczynając od wskazania na nią w kontekście wartości uroczystych, przez postawę godnościową *versus* postawę pragmatyczną, poczucie godności w sytuacjach życia prywatnego i publicznego. Analizy te zostały oparte o konkretne wyniki badań empirycznych przeprowadzonych w Puławach wśród maturzystów z liceów ogólnokształcących i z techników w latach 1994-2009-2016. Wyniki badań pozwalają zauważyć dokonujące się różnicowania, jeśli chodzi o preferencje wartości w wymienionych okresach najnowszej historii.

Joanna Dworakowska, w artykule w wersji angielskiej na temat: *Style życia młodzieży przejawiającej zachowania ryzykowne w kontekście orientacji społecznych i kulturowych (Lifestyles of youths manifesting risky behaviour in the context of social and cultural considerations)*, poddaje analizie kategorię „stylu życia”, rozpatrując ją w kontekście orientacji wartościujących i kulturowych młodzieży przejawiającej zachowania ryzykowne.

Marcin Garbat, w artykule zatytułowanym: *Wspieranie zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w świetle koncepcji Arthura Pigou i Ronalda Coase*, podejmuje bardzo istotny problem społeczności dążącej do inkluzji, czy też integracji osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym i wychodząc od rodziny, wskazuje na wszczepianie dziecka z niepełnosprawnością najpierw w życie rodzinne, zwracając uwagę zwłaszcza na rolę współpracy rodziców dziecka z Bogiem jako podstawę powstania możliwości realizowania szczególnej o nie troski.

Również Paweł Borek podejmuje problem o wielkiej aktualności w artykule pt. *Woda jako przyczyna konfliktów zbrojnych w XXI wieku* i wskazuje na wodę jako podstawowy surowiec naturalny współczesnego życia i rozwoju także przemysłowego, a w związku z tym przyczynę konfliktów zbrojnych populacji ludzkiej o wyraźnej tendencji wzrostowej.

W części drugiej poświęconej praktyce, badaniom, wdrożeniom i problemom zdrowia społecznego, na początku został zamieszczony bardzo interesujący tekst Anny Marii Jeznach i Renaty Piekarskiej na temat: *Kompetencje międzykulturowe studentów kierunku pielęgniarstwo, studiów II stopnia – próba diagnozy*. Wychodząc od diagnozy komponentów kompetencji międzykulturowych studentów kierunku pielęgniarstwo, na studiach II stopnia w Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkoły Wyższej w Siedlcach, wskazuje się w artykule na istniejące kompetencje międzykulturowe w postaci wiedzy o innej kulturze, jako ułatwiające lub też utrudniające ich relacje z chorymi.

Z kolei Marzena Ruszkowska, Beata Wołosiuk, Sebastian Sobczuk i Piotr Zdunkiewicz w artykule: *Współpraca placówek opiekuńczo-wychowawczych z instytucjami edukacyjnymi*, wskazali na potrzebę dzielenia się odpowiedzialnością za wychowanie dzieci w wymiarze relacji rodziny z innymi osobami i grupami społecznymi, zaangażowanymi w edukację. Analizy te zostały oparte na wynikach badań zrealizowanych w Placówkach Opiekuńczo-Wychowawczych na terenie powiatu bialskiego, także z intencją ustalenia zakresu i form występującej obecnie współpracy.

W następnym artykule, autorstwa Mieczysława Adamowicza i Pawła Janulewicza pt. *Podstawy prawne, determinanty i praktyczne przykłady współpracy transgranicznej*, zaprezentowano interesujące zagadnienie obejmujące różne aspekty współpracy transgranicznej – od przeglądu aktów prawnych, poprzez cele przyświecające władzom samorządowym przy prowadzeniu współpracy międzynarodowej, po wybrane przykłady takiej działalności.

Również Daniel Tokarski, Agnieszka Smarzewska i Adam Szepeluk w artykule: *Analiza systemu motywacyjnego pracowników kadry administracyjnej jednostki sektora publicznego*, w oparciu o uzyskane wy-

niki własnych badań empirycznych, dążą do określenia najbardziej istotnych bodźców motywacyjnych z uwzględnieniem podziału na motywatory płacowe oraz pozapłacowe.

Tę część zamyka artykuł Ewy Humeniuk, Olgi Dąbskiej, Katarzyny Pawlikowskiej-Łagód i Marleny Rumińskiej, na temat: *Ocena wybranych zachowań zdrowotnych młodzieży z terenu Polski Środkowo-Wschodniej*. Powracająca ponownie w tym zeszycie kategoria „stylu życia” (prezentowana także w części I jest ukazywana teraz jako najistotniejszy czynnik wpływający w tym wypadku na ludzkie zdrowie. Podstawowe składowe tej kategorii (stylu życia), za które przyjęto prawidłowy sposób odżywiania i podejmowanie aktywności fizycznej, w oparciu o uzyskane wyniki własnych badań empirycznych poddano analizie w odniesieniu do podejmowania aktywności fizycznej oraz oceny sposobu odżywiania się populacji młodzieży z terenu Polski Środkowo-Wschodniej. W wyniku tych analiz i oceny stanu aktualnego tej problematyki, wyłania się wskazanie na potrzebę kształtowania w społeczeństwie prozdrowotnego stylu życia, którego nieodłącznymi elementami są prawidłowy sposób odżywiania i aktywność fizyczna, mające wpływ na zdrowie oraz rozwój dzieci i młodzieży.

Wreszcie w części trzeciej, recenzyjnej, zamieszcza się w obecnym zeszycie recenzję książki Stefana Dudry, *Sketches from the history of religion and identity of orthodox Lemkos*, Chicago 2017, s. 144, przygotowaną przez Wiesława Romanowicza, z obszaru historii religijności i tożsamości jednej z kilku grup narodowościowych w Polsce.

Jako Redakcja wyrażamy nadzieję, że tak zaplanowany układ zeszytu stanowić będzie inspirację do dalszych refleksji i dyskusji. Dziękujemy także Autorom, którzy w obecnym roku podjęli już współpracę z naszym czasopismem i nadesłali artykuły do tego, a nawet już następnych zeszytów, a ponieważ zaczyna się – wraz z ukazaniem się tego zeszytu – okres wakacji, w imieniu Redakcji i naszego Środowiska Uczelnianego składamy P.T. Naszym Czytelnikom i Autorom najserdeczniejsze życzenia – dobrego czasu wakacyjnego wytchnienia.

From the Editorial Board

In the second issue of "Social Dissertations" in 2018, striving to make the magazine representative of the leading social life problems, just as its title suggests, a fairly broad range of problems have been selected, too: from those related to human dignity, to the ones related to risky behaviour and the issues of disabled people; we have also addressed a variety of health, educational, care, cultural and religious problems. The emphasis placed on these issues may be related to both existing threats of contemporary social life, as well as to the need to continuously revise our reflections in the constantly changing contexts and circumstances, in which there are also evergreen issues that will remain valid throughout every century, because they concern every human being. The selection of such diverse issues became possible thanks to the authors of the submitted texts, who actually, while representing important areas of public interest, wished to share their knowledge, as well as their experience and acquired expertise with us in this issue.

The second volume and at the same time new issue of the magazine in the current year comprises three parts in its structure. *Part one* in this issue, which contains *Dissertations and articles* begins with an article of an excellent researcher of the contemporary social life phenomena – Reverend Professor Janusz Mariański on the subject of: *Awareness of human dignity in high school graduates of Puławy (1994-2009-2016)*. In this article we receive a sociological interpretation of human dignity, starting with its demonstration in the context of solemn values, through an attitude of dignity *versus* a pragmatic stance, sense of dignity in the public and private situations. These analyses were based on specific results of empirical research carried out in Puławy among high school graduates during the years 1994-2009-2016. The results of this research allow us to notice emerging differentiation in the preferences of values in the modern history periods mentioned.

Joanna Dworakowska, in the English version of the article: *Lifestyles of youths manifesting risky behaviour in social and cultural considerations*, analyses the category of "lifestyle", in the context of cultural and value orientation of the youth exhibiting risky behaviours.

Marcin Garbat, in an article entitled: *System of employment of people with disabilities in the light of the concepts by Arthur Pigou and Ronald Coase*, addresses a very important issue of the community striving for inclusion, or integration of the disabled people in social life and starting with the family, points at the integration of a disabled child first into family life, while paying special attention to the role of cooperation between parents and God as the basis of creating a possibility of extending special care over it.

Paweł Borek also undertakes an issue of great relevance in the article entitled *Water as the cause of armed conflicts in the 21st century* and points at water as the basic natural material of modern life and industrial development and hence the cause of armed conflicts of human population with a clear upward trend.

In the second part dedicated to practice, research, implementations and problems of social health, at its beginning, a very interesting text by Anna Maria Jeznach and Renata Piekarska was placed, dealing with the subject of: *Intercultural competences in students of nursing in level II studies – a diagnosis*. Starting with the diagnosis of the components of intercultural competence of nursing students on II-level studies at Collegium Mazovia in Siedlce the article highlights the existing intercultural competences in the form of knowledge of different culture, as ones which facilitate or complicate their relationship with the patients.

On the other hand, Marzena Ruzzkowska, Beata Wołoskiuk, Sebastian Sobczuk and Piotr Zdunkiewicz in the article: *Cooperation between educational care facilities and educational institutions* pointed out the necessity of sharing the responsibility for upbringing children in the aspect of family relations with other people and social groups engaged in education. These analyses were based on the results of research carried out in Education and Care Facilities in Biała Podlaska District, also with an intention of establishing the scope and forms of the currently existing cooperation.

In the next article, by Mieczysław Adamowicz and Paweł Janulewicz entitled: *Legal bases, determinants and practical examples of cross-border cooperation* an interesting issues involving various aspect of cross-border cooperation were presented – from the examination of legal acts, through the objectives guiding local authorities in conducting international cooperation, to selected examples of such activities.

Likewise, Daniel Tokarski, Agnieszka Smarzewska and Adam Szepeluk in the article: *Analysis of the incentive scheme for the administration staff of public sector units*, based on the results of their own empirical research, they aim to define the most important motivational stimulus, including the division between remunerative and non-remunerative incentives.

This part is closed by the article written by Ewa Humieniuk, Olga Dąbska, Ktarczyńska Pawlikowska-Łagód and Marlena Rumińska, on the subject of: *Assessment of selected health activities undertaken by teenagers in Central and Eastern Poland*. Recurring in this issue is the category of "lifestyle" (also presented in part one) in this case is shown as the most important factor affecting human health. The basic components of this category (lifestyle), for which healthy eating and engaging in physical activities were adopted, based on

the results of their own empirical research, were analysed in relation to engaging in physical activities and evaluation of the diet of young people from East-Central Poland. As a result of these analyses and assessment of the current state of this issue, the need to create a health-promoting lifestyle in the society is highlighted, for which vital elements will be healthy eating and physical activity, having a beneficial influence on the healthy development of children and youth.

Finally, the third part contains reviews, the current issue features the review of book by Stefan Dudra *Sketches from the history of religion and identity of orthodox Lemkos*, Chicago 2017, p. 144, written by Wiesław Romanowicz, from the area of religious history and identity of one of the many ethnic groups in Poland.

As the Editorial Board, we express hope that this layout of the issue will provide inspiration for further discussion. We would also like to thank the authors who in the current year have already started cooperation with our magazine and submitted articles to this issue and even to future ones, and since the publication of this issue coincides with the beginning of summer holidays, on the behalf of the Editorial Board and our entire University we would like to wish happy and safe holidays to our Readers and Authors.

CZĘŚĆ I: ROZPRAWY I ARTYKUŁY

GODNOŚĆ LUDZKA W ŚWIADOMOŚCI MATURZYSTÓW PUŁAWSKICH
(1994-2009-2016)AWARENESS OF HUMAN DIGNITY IN HIGH SCHOOL GRADUATES OF PUŁAWY
(1994-2009-2016)Janusz Mariański^{1(A,B,C,D,E,F,G)}¹Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie

Mariański, J. (2018). Godność ludzka w świadomości maturzystów puławskich (1994-2009-2016). *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 7-15.
<https://doi.org/10.29316/rs.2018.18>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

W niniejszym artykule analizujemy godność ludzką z socjologicznego punktu widzenia. Szczególną uwagę zwrócimy na takie kwestie, jak: godność ludzka w kontekście wartości uroczystych, postawa godnościowa versus postawa pragmatyczna, poczucie godności w sytuacjach życia prywatnego i życia publicznego. Kwestie te zostaną omówione w świetle badań socjologicznych zrealizowanych w Puławach wśród maturzystów z liceów ogólnokształcących i z techników, w latach 1994-2009-2016. W całej zbiorowości maturzystów w 2016 roku 82,2% ankietowanych deklaroowało swoją przynależność do katolicyzmu; 5,9% określiło siebie jako głęboko wierzących, 55,9% – jako wierzących, 16,8% – jako niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnych, 10,8% – jako obojętnych religijnie, 9,4% – jako niewierzących i 1,2% – to nieudzielający odpowiedzi.

Słowa kluczowe: godność ludzka, poczucie godności, życie prywatne i publiczne

Summary

The following article analyses human dignity from a sociological point of view. Particular attention will be paid to such issues as human dignity in the context of grand values, dignity stance versus pragmatic stance, sense of dignity in situations of private life and public life. These issues will be discussed in the light of sociological research carried out in Puławy in high school graduates and technical secondary schools in the years 1994-2009-2016. In the whole group of high school graduates in 2016, 82,2% of the respondents declared their affiliation to Catholicism; 5,9% described themselves as deeply believers, 55,9% – as believers, 16,8% – as undecided, but attached to religious traditions, 10,8% – as religiously neutral, 9,4% – as non-believers and 1,2% – provided no answer.

Keywords: human dignity, sense of dignity, private and public life

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 11

Otrzymano: kwiecień 2018

Zaakceptowano: maj 2018

Wstęp

Godność ludzka jako bardzo ważna kategoria aksjologiczna i praktyczna, należąca do fundamentalnych wartości ludzkich, nie doczekała się zbyt wielu opracowań i interpretacji. Jakkolwiek problematyka godności jako wartości autotelicznej z uwagi na swój humanistyczny charakter zyskuje w ostatnich latach coraz większą rangę, to jednak jest ona niewspółmiernie mała w porównaniu do roli, jaką się powszechnie i publicznie przyznaje wartościom, postawom i zachowaniom godnościowym. Rozważania są podejmowane na płaszczyźnie teologicznej, filozoficznej, prawniczej, politologicznej, psychologicznej, pedagogicznej i socjologicznej.

Zwłaszcza w ujęciu socjologicznym kategoria godności ludzkiej ma ubogą interpretację teoretyczną i empiryczną. Na przykład autorzy hasła „godność” w *Encyklopedii Katolickiej* podkreślają, że może być ona rozpatrywana w aspekcie psychologicznym, filozoficznym, religijnym i prawnym, ale nie wymieniają aspektów socjologicznych (Chlewiński, Zaleski, 1989, kol 1231).

Zagadnienie godności ludzkiej należy do ważnych – leżących w samym centrum – problemów moralnych współczesności. Sama godność ludzka jest pojęciem treściowo różnorodnym i niezmiernie bogatym. „Pojęcie godności odnosi się zarówno do stanów, jak i do postępowania. Mówi się zarówno, że ktoś postępuje w sposób godny (lub niegodny)

Adres korespondencyjny: Janusz Mariański, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie, ul. Zamojska 47, 20-102 Lublin, e-mail: januszm@kul.lublin.pl, tel. 81 531 85 56

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Janusz Mariański

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

człowieka (Polaka, harcerza, żołnierza) – jak również, że ktoś jest traktowany w sposób godny (lub niegodny), czy też ogólniej znajduje się w sytuacji godnej (niegodnej) człowieka. W tym sensie o godności mówią przede wszystkim prawa człowieka. Określają one, jakich warunków człowiek jest godny. Retoryka godności, wywodząca się z praw człowieka, stanowi z socjologicznego punktu widzenia ideologię postaw roszczeniowych” (Grzegorzczuk, 1982, s. 5). Ma ona odniesienia zarówno indywidualne (osobowościowe), jak i społeczne (uwarunkowania strukturalne).

Kategoria godności obejmuje najwyższe wartości ludzkie i nikt formalnie nie kwestionuje zasady jej poszanowania jako fundamentu społeczeństwa obywatelskiego. Znajduje się w preambule konstytucji wielu krajów europejskich. Osoba ludzka i przysługująca jej godność jest źródłem praw człowieka. Uniwersalność godności ludzkiej polega na tym, że uznaje się ją za obowiązującą powszechnie i wszystkich. Skoro uznaje się ją za wartość uniwersalną, to tym samym uznaje się, że wszyscy mają prawo do godności i wszystkich obowiązuje przestrzeganie wymogów, jakie z tego prawa wynikają, niezależnie od stanu zdrowia, wykształcenia, pozycji społecznej, wykonywanego zawodu, sytuacji materialnej itp. Każdemu człowiekowi przysługuje dostęp do wszystkich autentycznych dóbr, które sprzyjają jego integralnej realizacji jako osoby.

W niniejszym artykule analizujemy godność ludzką z socjologicznego punktu widzenia. Szczególną uwagę zwrócimy na takie kwestie, jak: godność ludzka w kontekście wartości uroczystych, postawa godnościowa *versus* postawa pragmatyczna, heroiczny wymiar postawy godnościowej, poczucie godności w sytuacjach życia prywatnego i życia publicznego. Kwestie te zostaną omówione w świetle badań socjologicznych zrealizowanych w Puławach wśród maturzystów z liceów ogólnokształcących i z techników, w latach 1994-2009-2016. Ankietę audytoryjną przeprowadzono w czterech tych samych szkołach ponadgimnazjalnych w Puławach i w tych samych klasach (w I Liceum Ogólnokształcącym im. księcia Adama Czartoryskiego, w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym im. Christiana Piotra Aignera, w Technikum nr 1 i w Technikum nr 2). Do dalszych analiz statystyczno-korelacyjnych w 2016 roku włączono 286 ankiet, co stanowiło 83,6% założonej próby badawczej. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, pt. „Maturzyści a wartości moralne”, opracowany w 1993 roku w Katedrze Socjologii Moralności KUL, ubogacony w 2009 roku o kilka dodatkowych pytań. W całej zbiorowości maturzystów w 2016 roku 82,2% ankietowanych deklaroowało swoją przynależność do katolicyzmu; 5,9% określiło siebie jako głęboko wierzących, 55,9% – jako wierzących, 16,8% – jako niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnych, 10,8% – jako obojętnych religijnie, 9,4% – jako niewierzących i 1,2% – to nieudzielający odpowiedzi.

Godność ludzka w kontekście wartości uroczystych

Termin „wartości uroczyste” został wprowadzony do socjologii polskiej przez Stanisława Ossowskiego jako przeciwieństwo dla wartości codziennych. „Kiedy to, co było środkiem do celu, pochłania naszą energię i staje się bezpośrednim motywem naszych czynów, odległy cel, jeżeli nie straci emocjonalnego zabarwienia, może być odczuwany jako jakaś wartość odświętna, którą można się przejmować tylko w momentach wyjątkowych, kiedy uwalniamy się na jakiś czas od codziennych trosk i zabiegów; także i od tych codziennych zabiegów, które mają służyć owemu odległemu celowi. [...] Wartości odświętne i wartości dnia codziennego to dwie niewspółmierne skale, do których możemy sprowadzić pewne charakterystyczne rozbieżności w naszych postawach psychicznych. Rzecz jasna, idzie tu o inne przeciwstawienie niż przeciwstawienie wartości celów i wartości środków, aczkolwiek w pewnych wypadkach cel może nabrać wartości odświętnej w przeciwieństwie do <codziennego> charakteru środków” (Ossowski, 1967, s. 88-89).

Nawet jeżeli wartości uroczyste nie są odczuwane na co dzień, to jednostka jest skłonna deklorować ich akceptację. Kryterium rozróżnienia między sferą wartości uroczystych i sferą codzienności nie zawsze jest intensywność przeżycia, ale na ogół wartości uroczyste zostawiają trwalsze skutki w naszej psychice, są bardziej szanowane przez środowisko społeczne. Przeżycia związane z wartościami codziennymi mają bardziej charakter prywatny, są ważne w zwykłym bytowaniu ludzi. Wartości uroczyste odnoszą się do pewnych wydarzeń czy przedmiotów, które wydają się niecodzienne, mające patetyczne i wyjątkowe zabarwienie (Ossowski, 1967, s. 88-93).

Nie tylko jednostki dzielą wartości uroczyste, ale i grupy społeczne. „Wartości uroczyste są związane ze wzorami, jakie grupa społeczna oficjalnie stawia swoim członkom, podczas gdy wartości codzienne mogą dominować w życiu przeciętnego członka zespołu. Wartości uroczyste mogą odpowiadać okresom silniejszego napięcia łączności społecznej, okresom, w których silniej odczuwa się <ducha grupy>. Jednostka może tedy przejmować wartości obu skal nawet z tego samego środowiska społecznego: wartości odświętne w chwilach uroczystych, kiedy dochodzi do głosu ideologia grupy, wartości codzienne – w codziennym kontakcie z otoczeniem” (Ossowski, 1967, s. 96). Wartości uroczyste mają za sobą zdecydowanie większy autorytet społeczny niż wartości codzienne. Są one w środowisku społecznym szanowane, intensywnie przeżywane w grupach społecznych, są darzone szacunkiem w określonym społecznym „my” (Szymczyk, 2004, s. 126-129).

O ile wartości codzienne wskazują na znaczenie w sferze praktycznej, o tyle wartości uroczyste (odczuwane) odnoszą się bardziej do sfery symbolicz-

nej. Ich znaczenie będziemy badać w sugerowanych sytuacjach konfliktu wartości i uznawanej preferencji wartości. Preferowanie wyraża się w sytuowaniu „przed” bądź w sytuowaniu „po”. Oznacza pozytywne przedkładanie jednej wartości nad inne lub nadawanie określonej wartości mniejszej preferencji niż pozostałym. W takich przypadkach trudno jest przyznać należne miejsce wszystkim wartościom równocześnie i w spójny sposób. Gdy mówimy, że coś ma dla nas jakąś wartość, to chcemy podkreślić, że ten przedmiot w naszym przekonaniu powinien być uznany jako wartość (wartość uznana), lub że jest on istotnie atrakcyjny dla nas, odczuwamy go jako wartość, jako coś pożądanego (wartość odczuwana) (Ossowski, 1962, s. 25-32). Wartości uznane i wartości odczuwane tworzą w świadomości jednostki dwie odrębne skale, z wartościami uznanymi wiążą się bardziej procesy poznawcze, z wartościami odczuwanymi – procesy emocjonalne.

W badaniach socjologicznych wskaźnikiem wartości uroczystych jest deklarowana gotowość narażenia życia w ich obronie. Ważny obszar konfliktu wartości może dotyczyć własnego życia i konkurujących z nim wartości podstawowych. Jeżeli nawet akceptowany przez ludzi system wartości codziennych oznacza w istocie koncentrację na sobie lub interesach wąsko rozumianych grup odniesienia, to jednak taka prywatno-indywidualistyczna orientacja życia nie wyklucza przywiązania do takich wartości, jak ojczyzna, wolność, godność, religia itp. Wartości, dla których jednostka jest gotowa poświęcić życie, można uznać za wartości przez nią odczuwane, przy różnym stopniu intensywności ich aprobaty. Z zagadnieniem konfliktu wartości jednostka niekoniecznie musi się stykać osobiście, może mieć jednak pewne opinie w rozważanej sprawie. Są jednak i takie wartości, w obronie których przynajmniej niektórzy ludzie nie byłiby skłonni oddać życia.

Poświęcenie życia dla kogoś czy czegoś świadczy bez wątplenia o ważności tej sprawy dla człowieka. Im wyższą pozycję w hierarchii wartości zajmuje jakaś wartość, tym trudniej jednostce jest z niej zrezygnować i tym więcej gotowa jest poświęcić dla jej realizacji. W obronie niektórych wartości ludzie potrafią zapłacić cenę najwyższą – własne życie. Wartości uroczyste uznawane teoretycznie nie muszą zbiegać się z działaniami, nie można jednak ich cenności stawiać na równi z wartościami codziennymi. I jedno i drugie są ważne, a nawet niezbędne w życiu jednostek, grup społecznych i całego społeczeństwa.

Postawy młodzieży maturalnej z Puław wobec wartości godnościowych ukazemy właśnie w kontekście wartości uroczystych. Wartości, dla obrony których jednostki są gotowe poświęcić życie, można nazwać wartościami uroczystymi. Wartości uroczyste odnoszą się do sytuacji, w których jakiś cel pochłania naszą energię, staje się bezpośrednim motywem naszych czynów, kiedy uwalniamy się na

jakiś czas od codziennych trosk i zabiegów, w momentach szczególnych, wyjątkowych czy odświętnych. Nawet jeżeli nie są one odczuwane na co dzień, jednostka jest skłonna deklorować ich akceptację. W dalszych analizach podajemy jedynie odpowiedzi „tak”, czyli wyrażających aprobatę poświęcenia życia dla obrony ważnych wartości.

W całej zbiorowości maturzystów puławskich w 1994 roku deklarowano w następujący sposób gotowość poświęcenia życia w obronie wartości: prawda – 40,1%, ojczyzna – 50,4%, sprawiedliwość społeczna – 51,2%, wolność – 64,9%, przekonania własne – 46,7%, równość społeczna – 17,4%, religia – 33,9%, pokój – 61,2%, godność ludzka – 52,5%, idee socjalistyczne – 1,7%, życie ludzkie – 81,8%; w 2009 roku (odpowiednio) – 41,6%, 66,8%, 49,2%, 68,8%, 43,2%, 27,6%, 41,2%, 59,2%, 59,2%, 10,0%, 86,8; w 2016 roku – 47,6%, 67,5%, 56,3%, 76,6%, 42,7%, 38,1%, 40,9%, 66,4%, 59,4%, 9,8%, 85,3%. W 2016 roku hierarchia wartości godnych poświęcenia życia przedstawiała się w interesujący sposób. Na czele wartości najsilniej odczuwanych znajdowało się życie ludzkie jako takie, do najsłabiej odczuwanych – idee socjalistyczne. Do wartości wysoko cenionych należały jeszcze: wolność, ojczyzna, pokój, godność ludzka, sprawiedliwość. Pozycję niższą (od 30% do 50%) zajmowały pozostałe wartości: prawda, przekonania, religia i równość społeczna. Godność ludzka znalazła się na czwartym miejscu, prawie dwie trzecie badanych deklarowało gotowość poświęcenia życia dla obrony tej wartości.

Przekonanie o sensowności poświęcenia życia dotyczy – w różnym stopniu – zarówno wartości kolektywnych (ojczyzna, religia), jak i osobistych (własne przekonania, życie osób bliskich) oraz pewnych abstrakcyjnych ideałów (godność, wolność, sprawiedliwość). Gotowość ryzykowania życiem dla jakichś ważnych spraw nie ma charakteru powszechnego wśród młodego pokolenia Polaków. Należy odnotować jednak fakt wysokiej aprobaty wartości „ojczyzna”, co stoi poniekąd w sprzeczności z lansowaną od pewnego czasu tezą o zanikaniu patriotyzmu wśród młodzieży polskiej (osłabienie więzi z narodem). W pewnych wąskich kręgach społecznych utrzymuje się pozytywny stosunek do wartości składających się na idealny wzorzec socjalizmu.

Analiza wartości uroczystych, dla których warto poświęcić życie, przeczy tezie o zmierzchu wielkich i heroicznych wartości w odczuciach polskiej młodzieży. Wskazuje ona na znaczny jeszcze twórczy potencjał aksjologiczny, jaki jest ukryty w świadomości społecznej badanych maturzystów. W latach 1994-2016 wysoko oceniane wartości uzyskały jeszcze nieznaczny wzrost aprobaty, z wyjątkiem wartości „własne przekonania” (spadek aprobaty o 4,0%). Potwierdza tę tendencję wzrostu aprobaty wartości uroczystych wskaźnik zbiorczy: w 1994 roku – 45,6%, w 2009 roku – 50,3%, w 2016 roku – 53,7%, czyli wzrost o 8,1%. Najwyższy wzrost apro-

baty dotyczył takich wartości, jak: ojczyzna (17,1%), wolność (11,7%), równość społeczna (20,7%) i godność ludzka (6,9%).

W całej zbiorowości maturzystów – według wskaźnika zbiorczego – 55,6% badanych kobiet i 51,0% ankietowanych mężczyzn deklaruowało gotowość poświęcenia życia dla obrony ważnych wartości; młodzież z liceów ogólnokształcących – 50,2%, młodzież z techników – 56,6%; młodzież mieszkająca na wsi i w małych miastach – 54,7%, młodzież mieszkająca w Puławach – 52,1%. Zmienne niezależne: „postawa wobec religii” i „praktyki religijne” nie różnicowały postaw maturzystów puławskich wobec wartości uroczystych, z wyjątkiem tylko niektórych wartości, jak religia, ojczyzna i życie ludzkie. Nie dostrzega się wyraźnego „ostudzenia” pozytywnego ustosunkowania się do wartości uroczystych u osób niezwiązanych z religią.

Badania wśród maturzystów puławskich ujawniły dość wysoki stopień zaangażowania emocjonalnego w odniesieniu do tych wartości, dla których warto narazić życie. Nie potwierdziła się teza o zmierzchu wielkich i heroicznych wartości w odczuciach młodzieży polskiej. Analizy socjologiczne wskazały na jeszcze znaczny potencjał aksjologiczny ukryty w świadomości aksjologicznej maturzystów. Ponad połowa spośród nich jest gotowa poświęcić życie dla obrony ważnych wartości (według wskaźnika zbiorczego) i wskaźnik ten utrzymywał się na zbliżonym poziomie w latach 1994-2016. Można przypuszczać, że w przyszłości akceptacja wartości uroczystych nie utrzyma się na dotychczasowym poziomie. W okresie narastającego współzawodnictwa o karierę, pieniądze, status materialny i wpływy społeczno-polityczne niełatwo kształtują się postawy heroiczne.

Wartości godnościowe versus wartości pragmatyczne

W postawie godnościowej ważną rolę odgrywa szacunek dla własnych przekonań i umiejętność ich obrony, związanych z postawą wierności sobie oraz poszukiwaniem zgodności między wewnętrznymi przekonaniami a publicznym postępowaniem. Ludzie o postawie godnościowej są przekonani, iż powinni postępować zgodnie z własnymi przekonaniami, że powinni sprzeciwiać się wszelkim próbom indoktrynacji i manipulacji. Charakteryzują się oni zdolnością do moralnej transcendencji, której celem jest nie tyle dostosowanie się do istniejącego porządku społecznego, ile raczej tworzenie wartości, troska o ich zachowanie i gotowość poniesienia konsekwencji dokonanego wyboru. Aby być wiernym swoim poglądom, uznawanym wartościom czy zamierzonym celom, a także szanować przekonania innych, trzeba zrozumieć do głębi, kim się jest, zrozumieć ideę człowieczeństwa.

Przeciwieństwem postawy godnościowej jest orientacja pragmatyczna, przystosowawcza. Dla pragmatyka „zachowanie zgodne z własnymi prze-

konaniami nie jest ważne. Obrona własnych wartości nie jest ważna. Nic nie jest ważne, poza dążeniem do życia ciekawego, wygodnego i urzędowego. Chcąc osiągnąć te cele, gotów jest on zrezygnować z własnej tożsamości, gotów jest robić gombrowiczowską <pokraczną gębę>, gotów jest poddać się manipulacji i zewnętrznej kontroli. To, co ludzie z zasadami nazywają zachowaniem uległym i przekupnym, stanowi dla niego jedną z form przystosowanie się do świata. Godność osobista i poczucie godności są anachronicznymi ideałami, utrudniającymi jedynie racjonalne działanie” (Kozielecki, 1988, s. 179).

Jeżeli nawet dość często ludzie wolą zaspokajać własne potrzeby niż działać na rzecz dobra wspólnego (dobro ogółu), to przecież nie zawsze przedkładają wartości materialne nad wszelkie inne dobra. Są sytuacje, kiedy ludzie są gotowi poświęcić własne życie i życie najbliższych, by dochować wierności uznawanym ideałom, rodzinnym autorytetom i zasadom prawa. Nie wszystkie ludzkie poczynania są nastawione na osiągnięcie osobistej lub partykularnej korzyści (Kojder, 2014, s. 42-43). Są i tacy, którzy mają tak ugruntowane przekonania, że są gotowi oddać życie w obronie pewnych wartości.

Dla bliższego określenia wrażliwości młodzieży naturalnej na wartości związane z trwałą gotowością uznania w sobie i w innych człowieczeństwa, postawiono w kwestionariuszu ankiety pytanie, w świetle którego respondenci oceniali wybory w konfliktowej sytuacji między koniecznością obrony własnej godności (własnych przekonań) a zachowaniem życia, w nawiązaniu do konfliktu Galileusza i Giordana Bruna z władzą kościelną. Sprawa Galileusza miała charakter dyscyplinarny, a nie merytoryczny. Jej przedmiotem była niesubordynacja Galileusza wobec decyzji władz kościelnych, nie zaś posądzenie o herezję. Postępowanie Galileusza może symbolizować wybór wartości pragmatycznych, czyn Giordana Bruna jest interpretowany jako wybór wartości związanych z godnością ludzką.

W 1994 roku 16,6% badanych maturzystów puławskich oceniło wyżej postępowanie Galileusza, 48,7% – postępowanie Giordana Bruna, 13,3% – prezentowało inny pogląd, 20,3% – nie miało zdania i 1,1% – nie udzieliło odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 18,0%, 47,6%, 3,4%, 30,4%, 0,5%; w 2016 roku – 19,9%, 43,0%, 3,1%, 32,2%, 1,7%. Co piąty ankietowany wyżej ocenił postępowanie Galileusza (wyraz postawy pragmatycznej), prawie co drugi badany był skłonny aprobaować postępowanie będące wyrazem obrony własnej godności przez podjęcie działań zaprzeczającym doraźnym interesom, do poświęcenia i bohaterstwa (postawa Giordana Bruna). We wszystkich trzech badaniach zdecydowanie więcej maturzystów ceniło postępowanie Bruna niż Galileusza (różnica w 1994 roku – 32,1%, w 2016 roku – 23,1%). Przeczy to – przynajmniej pośrednio – hipotezie o skrajnym pragmatyzmie i utylitarystycznych skłonnościach młodego

pokolenia Polaków. Uderzający jest odsetek respondentów, którzy nie mieli zdania w rozważanej sytuacji konfliktowej.

Wśród młodzieży maturalnej w Puławach w 2016 roku znacznie więcej było osób oceniających wyżej postępowanie Giordana Bruna niż postępowanie Galileusza. Postawa godnościowa dominowała nad postawą utylitarną nieco częściej wśród kobiet, młodzieży z techników, mieszkających na wsi lub w małych miastach, wierzących oraz regularnie praktykujących. Nie potwierdziła się hipoteza, że w ostatnich latach nastąpił wzrost odpowiedzi unikających wskazania na jednego z „bohaterów” rozważanej alternatywy: albo Galileusza albo Bruna (w 1994 roku – 65,3%, w 2009 roku – 65,6%, w 2016 roku – 62,9%), natomiast wzrósł wskaźnik tych, którzy nie wyrazili swojego poglądu w rozważanej sytuacji konfliktowej. Być może konflikt wierności badaniom naukowym, nawet za cenę własnego życia, stał się dla wielu współczesnych problemem dość abstrakcyjnym, oddalonym od realiów współczesnego życia.

Niektórzy maturzyści formułowali krótkie uwagi na temat rozważanego konfliktu „nauki i życia”: obydwa mają trochę racji; raczej powinno się skulić jak lis, ale przeżyć; nie mam zamiaru oceniać żadnego z nich, to indywidualna sprawa każdego człowieka; zawsze można udawać populistę, zachowując swoje poglądy; nie powinno się tracić życia, to my musimy znać prawdę i czasem nie warto jej udowodniać, szczególnie ludziom ograniczonym, którzy nas za to zabijają; Bruno oddał życie za coś, jest to absurdem, za życia mógł zrobić wiele dobrego; postępowanie Kościoła jest chore, uważam, że gdyby nie ingerencja Kościoła w tamtych czasach, byłibyśmy teraz bardziej zaawansowani technologicznie; trzeba zachować rozsądek i życie niż tracić je dla często bezsensownych ideałów; nie da się jednoznacznie stwierdzić, z jednej strony Galileusz dzięki odwołaniu poglądów miał szansę na wniesienie czegoś przez pracę naukową, z drugiej strony postawa Giordana Bruna jest godna podziwu.

W 2016 roku wśród maturzystów puławskich kobiety częściej niż mężczyźni preferowały czyn Giordana Bruna (48,2% wobec 35,6%), mężczyźni częściej niż kobiety pochwalali czyn Galileusza (28,8% wobec 13,7%). Dwa pozostałe stanowiska („inne zdanie” i „brak zdania”) były wyrażane w zbliżonych proporcjach. Mężczyźni bardziej skłaniali się w rozwiązywaniu konfliktu „nauka a życie” w stronę wartości pragmatycznych, kobiety zaś w stronę wartości godnościowych, mężczyźni także nieco częściej niż kobiety dokonywali jednoznacznego wyboru, opowiadając się za stanowiskiem pierwszym lub drugim (64,4% wobec 61,9%).

Typ szkoły jest zmienną niezależną różnicującą wybory opisywanych dwóch stanowisk w ten sposób, że młodzież z liceów ogólnokształcących nieco częściej niż młodzież ze szkół technicznych wybierała stanowisko pragmatyczne (22,5% wobec 17,6%) i nieco rzadziej stanowisko godnościowe

(39,1% wobec 46,6%). Pozostałe wybory układały się w podobny sposób. Różnice procentowe w wyborach wartości pragmatycznych i godnościowych nie są znaczące ze względu na typ szkoły. Licealiści nieco rzadziej niż młodzież z techników dokonywali jednoznacznego wyboru, opowiadając się za stanowiskiem Galileusza lub Bruna (61,6% wobec 64,2%) i prezentowali nieco bardziej pragmatyczną postawę życiową.

Młodzież ze wsi i z małych miast w 18,1% wybierała stanowisko Galileusza, w 50,3% – stanowisko Giordana Bruna, w 1,0% – miała inne zdanie, w 29,9% – nie miała zdania i w 0,7% – nie udzieliła odpowiedzi; młodzież mieszkająca w Puławach (odpowiednio) – 22,9%, 31,2%, 8,3%, 35,8%, 1,8%. Pozytywna ocena postępowania Galileusza, będąca przejawem nastawień utylitarnych, nieco częściej ujawniała się wśród mieszkańców Puław (różnica 4,8%). Mieszkańcy wsi i małych miast częściej niż mieszkańcy Puław dokonywali jednoznacznego wyboru (68,4% wobec 54,1%). Uderzający jest odsetek respondentów, którzy nie mają zdania w tak ważnych sprawach konfliktowych.

Religijność ankietowanych maturzystów puławskich różnicowała w sposób wyraźny i dość regularny wybory postaw pragmatycznych i godnościowych. Głęboko wierzący lub wierzący w 16,9% preferowali stanowisko Galileusza, w 46,9% – stanowisko Giordana Bruna; niezdecydowani w sprawach wiary (odpowiednio) – 29,2% i 41,7%, obojętni religijnie – 26,5% i 38,7%; niewierzący – 40,7% i 29,6%; praktykujący w każdą niedzielę – 12,9% i 42,9%, praktykujący dwa lub trzy razy w miesiącu – 11,3% i 58,5%, praktykujący raz w miesiącu lub kilka razy w roku – 17,1% i 42,9%, w ogóle niepraktykujący – 31,5% i 29,6%. Różnice w wyborach postawy pragmatycznej przez wierzących i niewierzących na korzyść tych drugich są wyraźne (23,8%), w nieco mniejszym stopniu dotyczy to praktykujących regularnie i w ogóle niepraktykujących (różnica 18,6%). Postawy godnościowe częściej wybierali wierzący niż niewierzący (różnica 17,3%) oraz praktykujący regularnie częściej niż w ogóle niepraktykujący (różnica 13,3%).

Współcześnie konflikt między nauką i religią stracił na znaczeniu, jest coraz mniej akcentowany. Jeżeli rozumie się właściwie to, czym jest religia i czym jest nauka, konflikt wydaje się mało prawdopodobny. Nauka zajmuje się poznawaniem świata materialnego, dostępnego dla badań empirycznych, natomiast religii chodzi o zbawienie człowieka, o relację człowieka do Boga. Można dostrzec pewne zbliżenie między tymi dziedzinami. Religia w świetle Objawienia mówi także o tym, kim jest człowiek, czym jest świat, ale dotyczy to ich genezy, czyli jako rzeczywistości pochodzących od Boga, co daje inną optykę ich widzenia w porównaniu z naukowym badaniem świata i człowieka. Prawdopodobnie również w świadomości ludzi młodych konflikt między nauką i religią jest dzisiaj mniej doświadczany niż np. przed rokiem 1989.

Sytuacje naruszające godność ludzką

W znaczeniu społecznym godność ludzka jest odniesiona do warunków i sytuacji, w jakich człowiek żyje i działa (godność jako wartość społeczna). Jedne z tych warunków dają człowiekowi szansę optymalnego rozwoju, inne przyczyniają się do pomniejszenia jego godności, niekiedy do zniewolenia człowieka, do rezygnacji z uznawanych wartości dla innych mniej ważnych, wreszcie do totalnej demoralizacji, pozbawiającej możliwości realizacji właściwych potrzeb ludzkich. W pluralistycznym i globalizującym się świecie współczesnym rola sytuacji współczesnych w kształtowaniu postaw i zachowań godnościowych wydaje się wzrastać. W moralności godnościowej zakłada się, że utrata godności jest zła, a w niektórych przypadkach zasługuje na daleko idące potępienie.

W określonych warunkach człowiek godzi się na depersonalizację samego siebie (traktowanie osoby nie jako aktywnego podmiotu lecz poddanego manipulacji przedmiotu), nie sprzeciwia się depersonalizacji jednego człowieka przez drugiego lub grupę osób, wreszcie sam depersonalizuje inne osoby przez traktowanie ich jak rzeczy. We wszystkich tych sytuacjach dochodzi do utraty godności, kto bowiem uwłacza godności cudzej, zatracą tym samym godność własną. Godność jako wartość społeczna potwierdza się lub zaprzecza w kontaktach z innymi ludźmi i w określonych sytuacjach społecznych. Nie pojmuję się jej jako wartości bezwzględnej, niezależnej od kontekstu społecznego. Ważny jest cały klimat społeczny, w którym jest ona uznawana i realizowana. Nie ujawnia się i nie rozwija w próżni społecznej (Pytko, 2011, s. 236-238).

Do opisu sytuacji, w których człowiek zapiera się siebie i poniża swoją godność, posłużyliśmy się kwestionariuszem ankiety zastosowanym w badaniach poglądów etycznych młodzieży polskiej 1973 roku. Z zestawu 11 sytuacji analizujemy oddzielnie sprawy należące do sfery prywatnej i publicznej, pomijamy zaś dziedzinę ocen związanych z moralnością seksualną. W rozważanych sytuacjach może dochodzić – według oceny maturzystów – do poniżenia godności człowieka zachowującego się w określony sposób. Można więc będzie ustalić w przybliżeniu przemiany w wyobrażeniach ludzi na temat tego, co poniża godność i w jakim stopniu. Nie jest wykluczone, że w niektórych przypadkach oceny godnościowe wypowiedziane w formie przymiotników „godny – niegodny” wyrażają po prostu aprobatę lub dezaprobatę moralną określonych zachowań, bez zabarwienia godnościowego.

Dla zilustrowania sytuacji naruszających godność w życiu prywatnym zostały wybrane za Marią Ossowską trzy sytuacje (Ossowska, 1983, s. 514-522). Respondentom zostały one przedstawione w formie trzech twierdzeń, według propozycji ocen: nie poniża, poniża ale nie zawsze, zdecydowanie poniża i trudno powiedzieć. Młodzież z klas maturalnych jest wyczulona na rozmaite przejawy

poniżenia godności ludzkiej, a normy broniące godności w sferze prywatnej wywołują różne reakcje w zależności od sytuacji, do których odnoszą się te normy. Robienie czegoś, co się opłaca, ale co się samemu w duchu potępia, uznało w 2016 roku za działanie nie poniżające godności (poza sferą godności) 5,9% badanych, 37,4% – poniżające ale nie zawsze, 38,8% – za zdecydowanie poniżające, 16,8% – trudno powiedzieć, 1,0% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 9,6%, 40,4%, 41,2%, 7,2%, 1,6%; w 1994 roku – 4,5%, 40,1%, 39,3%, 14,9%, 1,2%.

Druga sytuacja: „uleganie własnym słabościom, które się w gruncie rzeczy potępia (np. niepohamowane łakomstwo, pijaństwo)”, była oceniana następująco: w 2016 roku – 5,6%, 34,6%, 42,0%, 16,1%, 1,7%; w 2009 roku – 14,8%, 35,2%, 35,2%, 13,2%, 1,6%; w 1994 roku – 14,5%, 33,1%, 35,5%, 15,7%, 1,2%. Trzecią sytuację: („życie w nędznych warunkach”) oceniano następująco: w 2016 roku – 42,3%, 19,2%, 14,7%, 22,4%, 1,4%; 2009 roku – 40,4%, 28,2%, 12,8%, 17,2%, 1,4%; w 1994 roku – 62,8%, 17,8%, 6,6%, 11,2%, 1,7%.

Przeciętny wskaźnik postaw maturzystów odnoszących się do naruszania godności w trzech sprawach prywatnych przedstawiał się w nieco zróżnicowany sposób w trzech kolejnych badaniach socjologicznych. W 2016 roku 17,9% badanych uważało, że w tych sytuacjach nie jest naruszana godność ludzka, 30,4% – naruszana ale w niewielki sposób, 31,8% – naruszana w zdecydowany sposób, 18,4% – trudno powiedzieć, 1,4% – nieudzielający odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 21,6%, 34,6%, 29,7%, 12,5%, 1,5%; w 1994 roku – 27,3%, 30,3%, 27,1%, 13,9%, 1,4%. W latach 1994-2016 zmniejszył się wskaźnik deklarujących, że w tych trzech sytuacjach nie została naruszona godność ludzka (różnica 9,4%) i zwiększył się wskaźnik twierdzących, że została tu naruszona godność w zdecydowany sposób (różnica 4,7%). W latach 1994-2016 nieco wzrosło wyczulenie młodzieży maturalnej na sytuacje naruszania godności w sprawach prywatnych (osobistych).

Młodzież z klas maturalnych jest wyczulona na rozmaite przejawy poniżenia godności ludzkiej, a normy broniące godności w sferze prywatnej wywołują różne reakcje w zależności od sytuacji, do których odnoszą się te normy. W 2016 roku uznano za zdecydowanie poniżającą sytuację ulegania własnym słabościom, które się w gruncie rzeczy potępia, nieco rzadziej – robienie czegoś, co się opłaca, ale w gruncie rzeczy się potępia i najrzadziej dostrzegano niebezpieczeństwo utraty godności w sytuacji pozostawiania w nędznych warunkach materialnych. Położenie materialne człowieka nie zawsze zależy od niego samego, może być spowodowane przez czynniki zewnętrzne i instytucjonalne. Życie z godnością można zarówno w trudnych warunkach materialnych, jak i w dobrobycie, oraz zarówno dobrobyt jak i niedostatek mogą pociągać za sobą obniżenie wartości człowieka jako człowieka.

Wyższy poziom poczuć godnościowych charakteryzował bardziej kobiety niż mężczyzn, osoby wierzące bardziej niż indyferentne religijnie lub niewierzące, osoby regularnie praktykujące bardziej niż niepraktykujące. Typ szkoły i wielkość miejsca zamieszkania nie różnicowały tych postaw. W latach 1994-2016 te poczucia godnościowe nieco wzrosły wśród maturzystów puławskich.

Według Marii Ossowskiej w życiu codziennym poczytuje się na ogół za brak godności schlebianie komuś w oczekiwaniu na drobne lub większe korzyści osobiste (tzw. podlizywanie się, nadszkakiwanie innym), ślepe posłuszeństwo dorosłego człowieka rezygnującego z własnego rozeznania, płaszczenie się przed innymi, służalstwo, godzenie się na to, by ktoś zapłacił za jakieś świadczenia uznane przez nas za nieprzeliczone na pieniądze. W opinii niektórych ludzi przyjmowanie napiwków jest praktyką upokarzającą godność człowieka (Ossowska, 1983, s. 516). W podjętej analizie na przykładzie młodzieży maturalnej chodzi o ocenę niekorzystnych z moralnego lub społecznego punktu widzenia sytuacji jako zagrażających lub niezagrażających godności ludzkiej. Z długiej listy możliwych sytuacji społecznych, w których byłaby pomniejszana lub degradowana godność ludzka, wybieramy pięć sytuacji dotyczących relacji międzyludzkich.

Młodzież maturalna z Puław okazała się nieco bardziej wyczułona na rozmaite przejawy naruszania godności w stosunkach międzyludzkich niż w dziedzinie spraw prywatnych. Schlebianie i przytakiwanie komuś, kto ma władzę, z myślą o własnych korzyściach, zostało ocenione w 2016 roku w następujący sposób: nie poniżej – 6,6%, poniżej ale nie zawsze – 32,5%, zdecydowanie poniżej – 47,2%, trudno powiedzieć – 12,6%, brak odpowiedzi – 1,0%; w 2009 roku (odpowiednio) – 9,2%, 32,4%, 43,6%, 14,0%, 0,8%; w 1994 roku – 2,5%, 33,5%, 48,3%, 13,6%, 2,1%. Druga sytuacja: „ciągle narzucanie się komuś, o kim wiemy, że nie szuka naszego towarzystwa”, uzyskała następujące oceny: w 2016 roku – 3,8%, 25,5%, 56,6%, 12,9%, 1,2%; w 2009 roku – 6,4%, 24,8%, 56,0%, 12,0%, 0,8%; w 1994 roku – 2,5%, 22,7%, 62,8%, 10,7%, 1,2%.

Trzecia sytuacja: „przyjęcie pieniędzy jako wynagrodzenie od rodziców dziecka, któremu uratowało się życie w czasie pożaru”, oceniano w 2016 roku w następujący sposób: nie poniżej – 15,4%, poniżej ale nie zawsze – 22,7%, zdecydowanie poniżej – 35,3%, trudno powiedzieć – 25,2%, brak odpowiedzi – 1,4%; w 2009 roku – 20,4%, 24,8%, 33,6%, 19,2%, 2,0%; w 1994 roku – 16,5%, 22,3%, 33,1%, 26,4%, 1,7%; czwarta sytuacja: „przyjęcie napiwku (drobnych sum pieniędzy) np. przez fryzjera, taksówkarza, kelnera” (odpowiednio) w 2016 roku – 75,5%, 10,1%, 2,8%, 10,1%, 1,4%; w 2009 roku – 74,8%, 9,6%, 5,2%, 8,8%, 1,6%; w 1994 roku – 67,8%, 11,6%, 5,0%, 14,0%, 1,7%; piąta sytuacja: „powtarzanie zwierzchnikom, o czym rozmawiają koledzy w pracy”: w 2016 roku – 5,2%, 26,6%, 45,5%, 21,3%, 1,4%; w 2009 roku – 10,4%, 24,8%,

52,8%, 11,2%, 0,8%; w 1994 roku – 1,7%, 14,9%, 71,1%, 11,6%, 0,8%.

Przeciętny wskaźnik postaw maturzystów odnoszących się do naruszania godności ludzkiej w pięciu sprawach z zakresu relacji międzyludzkich przedstawiał się w różnicowany sposób w trzech kolejnych badaniach socjologicznych. W 2016 roku 21,3% badanych uznawało, że w tych pięciu sytuacjach nie jest naruszana godność ludzka, w 23,5% – naruszana ale nie zawsze, w 37,5% – naruszana w zdecydowany sposób, w 16,4% – trudno powiedzieć i 1,3% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 24,2%, 23,3%, 38,2%, 13,1%, 1,2%; w 1994 roku – 18,2%, 21,0%, 44,1%, 15,3%, 1,5%. W latach 1994-2016 wzrósł nieco wskaźnik osób deklarujących, że w tych pięciu sytuacjach nie jest naruszana godność ludzka (różnica 3,1%) i zmniejszył się wskaźnik twierdzących, że została ta godność naruszana w zdecydowany sposób (różnica 6,6%). W latach 1994-2016 zmniejszyło się nieco wyczulenie młodzieży na sytuacje naruszania godności w sprawach dotyczących relacji międzyludzkich.

Poczucie godności w relacjach międzyludzkich różnicowało się nieco ze względu na cechy demograficzne i społeczne. W 2016 roku kobiety – według wskaźnika zbiorczego – deklarowały w 20,6%, że w pięciu analizowanych sprawach nie dochodzi do naruszenia godności, w 22,5% – że dochodzi ale nie zawsze, w 38,6% – że poniżej w zdecydowany sposób, w 16,8% – trudno powiedzieć, w 1,6% – brak odpowiedzi, mężczyźni (odpowiednio) – 22,4%, 24,9%, 35,9%, 16,0%, 0,8%; młodzież z liceów ogólnokształcących – 22,3%, 24,2%, 37,0%, 16,1%, 0,4%; młodzież z techników – 20,4%, 22,8%, 38,0%, 16,8%, 2,0%; młodzież mieszkająca na wsi lub w miastach do 20 tys. mieszkańców – 20,9%, 24,2%, 38,9%, 14,0%, 2,1%; młodzież mieszkająca w Puławach – 22,0%, 22,4%, 35,2%, 20,4%, 0,0%.

Cechy demograficzne i społeczne tylko nieznacznie różnicowały poglądy młodzieży maturalnej w Puławach w odniesieniu do relacji międzyludzkich. Kobiety nieco częściej niż mężczyźni deklarowały naruszenie godności w analizowanych sytuacjach, młodzież z techników częściej niż z liceów ogólnokształcących, młodzież ze wsi i z miast do 20 tys. mieszkańców częściej niż mieszkająca w Puławach. Różnice między nimi wynosiły zaledwie po kilka punktów procentowych.

Autodeklaracje religijne różnicowały nieznacznie poglądy maturzystów w odniesieniu do postaw progodnościowych. Osoby wierzące w 20,7% deklarowały, że w pięciu analizowanych sprawach dotyczących relacji międzyludzkich nie dochodzi do naruszenia godności ludzkiej, w 24,1% – że dochodzi ale nie zawsze, w 39,1% – że dochodzi w zdecydowany sposób, w 15,3% – trudno powiedzieć i w 0,9% – brak odpowiedzi; niewierzący (odpowiednio) – 31,8%, 21,5%, 34,1%, 12,6%, 0,0%; praktykujący w każdą niedzielę – 21,5%, 25,1%, 36,0%, 16,6%, 0,8%; w ogóle niepraktykujący – 24,8%, 18,5%, 36,7%, 20,0%, 0,0%. Wierzący nieco

częściej niż obojętni religijnie i niewierzący wskazywali na naruszanie godności ludzkiej w relacjach międzyludzkich. Postawy progodnościowe osób praktykujących i niepraktykujących były podobne.

Młodzież z klas maturalnych jest wyczulona na rozmaite przejawy poniżania godności ludzkiej, a normy broniące godności w relacjach międzyludzkich wywołują różne reakcje w zależności od sytuacji, do których odnoszą się te normy. Według maturzystów puławskich z 2016 roku wśród czynów zagrażających godności w relacjach międzyludzkich na pierwszym miejscu znalazło się ciągle narzucanie się komuś, o kim wiemy, że nie szuka naszego towarzystwa (56,6%), a dalej: schlebianie i przytakiwanie komuś, kto ma władzę, z myślą o własnych korzyściach (47,2%); powtarzanie zwierzchnikom, o czym rozmawiają koleżdy w pracy (45,5%); przyjęcie pieniędzy lub jakiegoś wynagrodzenia od rodziców dziecka, któremu uratowało się życie w czasie pożaru (35,3%). Tylko nieliczni badani dopatrywali się zdecydowanego naruszenia godności w braniu napiwków i w sytuacji życia w nędznych warunkach.

Nieco wyższy poziom poczuć godnościowych charakteryzował kobiety i osoby wierzące. W latach 1994-2016 te poczucia godnościowe pozostawały na dość zbliżonym poziomie. Wyczulenie młodzieży maturalnej na kwestie godnościowe jest większe w odniesieniu do sfery relacji międzyludzkich niż do dziedziny spraw prywatnych. Gdyby jednak wyłączyć ze sfery relacji międzyludzkich kwestię brania napiwków, co jest przez zdecydowaną większość badanych maturzystów sytuowane poza oceną godnościową, wówczas różnice w ocenie spraw należących do sfery prywatnej i publicznej byłyby jeszcze mniejsze.

Zakończenie

Wartości godnościowe i poczucie godnościowe stanowią ważną część kondycji moralnej młodego pokolenia Polaków. Według Krzysztofa Kicińskiego pojęcie godności uległo w ostatnich dekadach znacznej ewolucji, ale nie stało się treściowo puste. Same terminy „godność” czy „honor” są o wiele rzadziej używane. W dalszym ciągu często jest wygłaszana opinia, że człowieka nie można pozbawiać godności, jej utrata następuje jedynie w wyniku działań własnych jednostki (Kiciński, 2002, s. 391). Badania wśród maturzystów tylko częściowo potwierdzają ten wniosek. W latach 1994-2016 nie zaznaczyły się jakiegokolwiek wyraźnej zmiany w postawach godnościowych młodzieży. Prawie dwie trzecie badanych – według wskaźników zbiorczych – wykazuje pewne wyczulenie na rozmaite przejawy poniżania godności ludzkiej według kryteriów „zdecydowanie poniżej” i „poniżej ale nie zawsze”. W kontekście postaw godnościowych i pragmatycznych częściej optują oni za tymi pierwszymi niż drugimi.

Przeciętny wskaźnik dla ośmiu sytuacji mogących naruszać godność ludzką dla całej badanej

zbiorowości maturzystów puławskich w 2016 roku kształtował się następująco: w ogóle nie poniżej – 20,0%, poniżej ale nie zawsze – 26,1%, zdecydowanie poniżej – 35,4%, trudno powiedzieć lub brak odpowiedzi – 18,5%; w 2009 roku (odpowiednio) – 23,3%, 27,5%, 35,1%, 14,1%; w 1994 roku – 21,6%, 24,5%, 37,7%, 16,3%. Biorąc pod uwagę łącznie dwie sfery życia ludzkiego, w których może dochodzić do naruszenia godności ludzkiej, należy zauważyć, że w latach 1994-2016 zaznaczyła się stabilność opinii maturzystów, a różnica w zbiorczym wskaźniku „zdecydowanie poniżej” wynosząca 2,3% wskazuje bardziej na podobieństwo niż na różnice w deklarowanych postawach.

Godność ludzka jako wartość, dla której warto poświęcić życie, znalazła się na czwartym miejscu wśród jedenastu ocenianych wartości uroczyściwych. Jej akceptacja utrzymała się w latach 1994-2016 na względnie stabilnym poziomie (wzrost akceptacji o 6,9%). Ponad połowa badanych maturzystów byłaby skłonna poświęcić życie w obronie godności ludzkiej. W rozważanym konflikcie „nauka a życie” około co piąty maturzysta preferował wartości pragmatyczne (stanowisko Galileusza) i prawie co drugi wartości godnościowe (stanowisko Giordana Bruno). W latach 1994-2016 nie nastąpiły w tych postawach wyraźne zmiany, zaznaczyła się daleko idąca stabilizacja postaw. Przybyło jedynie tych, którzy byli niezdecydowani, kosztem tych, którzy preferowali stanowisko Giordana Bruna. Poziom poczuć godnościowych tylko nieznacznie zmniejszył się.

Można raczej mówić o pewnej stabilizacji opinii maturzystów w wielu kwestiach związanych z moralnością godnościową, a nawet być może – zmniejszyło się nieco przyzwolenie społeczne na niektóre zachowania. Przyczyną tego stanu rzeczy może być fakt, że procesy indywidualizacji i liberalizacji posunęły się znacząco do przodu i osiągnęły już wystarczająco wysoki poziom. Po przełomie 1989 roku przemiany moralne następowały bardzo szybko w warunkach rozchwiania się struktur politycznych, gospodarczych i społecznych. W XXI wieku transformacje społeczne uległy jakby pewnemu uspokojeniu. Część młodzieży być może zauważa, że zmiany w wartościach godnościowych posunęły się za daleko, warto byłoby nie pozwolić im rozwijać się dalej w kierunku rozpadu aksjologicznego. Stąd być może zmniejszyło się nieco przyzwolenie społeczne na naruszanie wartości godnościowych w pewnych sytuacjach dnia codziennego.

Godność nie jest tylko cechą zdobiącą człowieka, lecz wyraża istotę człowieczeństwa, skłania do doskonalenia umiejętności i cech charakteru, wierności sobie, realizacji postawionych celów, krótko mówiąc, do ciągłego podnoszenia poziomu moralnego. Wysoka ocena szacunku dla samego siebie i wartości drugiego człowieka zakłada, że ludzie będą zdolni wykraczać poza sprawy związane z własnym interesem i doceniać także wartości moralne. Człowiek godny, opierający swoją wartość

na zobiektywizowanych kryteriach moralnych, jest zdolny przeciwdziałać różnym formom bezładu społecznego i moralnego.

Godność może i powinna stać się podstawową wartością w wychowaniu, które jest procesem rozwoju osoby. Chodzi tu przede wszystkim o ukazywanie wartości godnościowych jako służących pełnemu rozwojowi człowieka, promowanie ich wśród ludzi, zwłaszcza ludzi młodych, ale i odczytywanie kontekstów społecznych ułatwiających albo utrudniających realizację tych wartości. Wychowanie progodnościowe jest wychowaniem personalistycznym (Nowak 2017, s. 306-308). Kluczową sprawą w wychowaniu jest rozwijanie poczucia godności oraz kształtowanie woli postępowania w sposób godny, tj. ludzki wobec innych osób.

W kontekście przeprowadzonych badań socjologicznych wskazujących na jeszcze znaczącą

obecność wartości godnościowych w świadomości młodzieży polskiej, można by wyrazić postulat, by nauki społeczne podejmowały w większym zakresie problematykę godności ludzkiej, by stała się ona swoistą modą w psychologii, socjologii i pedagogice, co byłoby także wkładem w przezwyciężanie kryzysu moralnego we współczesnym świecie. Drugie życzenie odnosi się do Kościoła katolickiego (i innych Kościołów chrześcijańskich oraz religii) w naszym kraju, by ustawicznie głosił prawdę o godności każdego człowieka i krytycznie osądzał – z etycznego punktu widzenia – sytuacje uwłaczające godności ludzkiej. Tych ostatnich w społeczeństwie polskim nie brakuje i nie zabraknie w przyszłości. Społeczeństwo godnościowe potrzebuje godnie postępujących ludzi, dobre społeczeństwo nie będzie istnieć bez dobrych ludzi.

Literatura:

1. Chlewiński, Z., Zaleski, Z. (1989). Godność. W: L. Bieńkowski i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. V (kol. 1231-1232). Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
2. Grzegorzczak, A. (1982). Wszyscy chcemy być ważni i niezależni. *Polityka*, 23, 1, 5-9.
3. Kiciński, K. (2002). Orientacje moralne społeczeństwa polskiego. W: J. Mariański (red.), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego* (s. 369-403). Kraków: Wydawnictwo WAM.
4. Kojder, A. (2014). Autorytet i zaufanie. W: A. Kojder, Z. Cywiński (red.), *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (s. 40-44). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
5. Koziński, J. (1988). *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
6. Nowak, M. (2017). Godność osoby ludzkiej i jej implikacje pedagogiczne. W: N. Rykowska, T.L. Kuniśewska, R. Stopikowski (red.), *Wśród swoich. Książki Profesora Edwarda Walewanda* (s. 299-308). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
7. Ossowska, M. (1983). *O człowieku, moralności i nauce. Miscellanea*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
8. Ossowski, S. (1962). *O osobliwościach nauk społecznych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
9. Ossowski, S. (1967). *Dzieła*, t. 3 (*Z zagadnień psychologii społecznej*). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
10. Pytko, M. (2011). Elementy tożsamościowe mediów katolickich w nauczaniu Jana Pawła II. W: J. Szulich-Kałuża, L. Dyczewski, R. Szwed (red.), *Tożsamość i komunikacja* (s. 233-244). Lublin: Wydawnictwo KUL.
11. Szymczyk, J. (2004). *Odkrywanie wartości. Z problematyki socjologiczno-aksjologicznej*. Lublin: Wydawnictwo POLIHYMNIA.

LIFESTYLES OF YOUTHS MANIFESTING RISKY BEHAVIOUR IN SOCIAL AND CULTURAL CONSIDERATIONS

STYLE ŻYCIA MŁODZIEŻY PRZEJAWIAJĄCEJ ZACHOWANIA RYZYKOWNE W KONTEKŚCIE ORIENTACJI SPOŁECZNYCH I KULTUROWYCH

Joanna Dworakowska^{1(A,B,D,G)}

¹Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Dworakowska, J. (2018). Lifestyles of youths manifesting risky behaviour in social and cultural considerations. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 16-22. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.12>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 27

Otrzymano: listopad 2017

Zaakceptowano: kwiecień 2018

Summary

The presented paper refers to the lifestyles of youths manifesting risky behaviour. Lifestyle in this paper is understood as a category of evaluative and cultural orientations of the respective group of youths. The first part presents the understanding of the concept of lifestyle available in the subject-matter literature. In further considerations, the perspective of values accepted and pursued by socially maladjusted youths or those at the risk of maladjustment have been selected and discussed. The following paper is of an analytical and descriptive character.

Keywords: youths, lifestyle, risky behaviour

Streszczenie

Prezentowany artykuł dotyczy problematyki stylu życia młodzieży przejawiającej zachowania ryzykowne. Styl życia w niniejszym artykule jest rozumiany, jako kategoria orientacji wartościujących i kulturowych tej grupy młodzieży. W pierwszej części przedstawione zostały dostępne w literaturze przedmiotu koncepcje stylu życia. Dla dalszych rozważań wybrana została perspektywa wartości uznawanych i realizowanych przez młodzież niedostosowaną społecznie i zagrożoną niedostosowaniem. Artykuł ma charakter analityczno-opisowy.

Słowa kluczowe: młodzież, styl życia, zachowania ryzykowne

Introduction

Lifestyle as a category appears in the social sciences in various contexts; it is present in the reflection on time resources, work, material goods consumption, cultural activity, intellectual activity, recreational behaviour, attitude to values, participation in social and religious life, systems of values and self-identification of people. Interest in the issue is an imperative owing to some specific features of the post-modern world.

The contemporary man suffers of the excess of choice; there is not one way of conduct which could be accepted without any reservations. The reach of changes and the power of their interference in the human life leave a mark on the subsequent generations. The changes result from various factors, both objective and subjective ones. Youths seem to be in a particularly difficult position – confused in the culture of pleasure; they meet aggressive proposals for new ways of formulating the rules of conduct, the hierarchy principles and selection of life objectives. This may result in the

origination of the ways of life distant from the conventional models. This paper is an attempt of reflection on lifestyle, as a category of evaluative and cultural orientations among youths manifesting risky behaviour.

Definition issues in reference to the conceptual category of 'lifestyle'

The term 'lifestyle' is differently defined in the subject-matter literature, depending on the assumed sphere of interest and the scope of concern determined by the researcher. One group of definitions reflects the understanding of that conceptual category as a collection of behaviours comprising all of the life activities of a human being and expressed in various forms.

As an example, Andrzej Siciński defines lifestyle as "the scope and form of everyday life behaviours of human beings and groups, specific for their social situation, i.e. manifesting the social standing and perceived as characteristic for that standing and, in consequence, enabling a broadly understood

Adres korespondencyjny: Joanna Dworakowska, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Pedagogiki Społecznej i Pedagogiki Opiekuńczej, Instytut Pedagogiki, ul. Droga Męczenników Majdanka 70, 20-325 Lublin, e-mail: asiadworakowska@o2.pl, tel.: 81 454 53 19

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Joanna Dworakowska

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

social localisation of other people" (Siciński, 1976, p. 15). This does not mean that in determining the lifestyle of groups or human beings we deal with characteristics and separation of all of the manifestations of their life activities, but rather with the multitude of these areas and determination of what is characteristic, typical and considerably permanent within the human behaviour in those areas.

Asking about lifestyle, we explain how structured are the behaviours in comparison to others, which make up the areas represented in the lifestyle solely fragmentary (Czerwiński, 1976). It should be emphasised that "[...] lifestyle is clearly a group characteristics, valid are those behaviours and those forms of behaviours, which orientate the distinctness of one group from the other, and enable behavioural classification to one or other group" (Siciński, 1976, p. 18). There is no society that would have only one lifestyle. The differentiation of lifestyles in many groups and environments may be easily perceived. The features of lifestyle may be considered in reference to one selected community, or the lifestyle of the particular groups living in the selected environment may be considered separately.

Zbigniew Tyszka defines the term from a more operational side. In his opinion lifestyle is "a culturally determined level and method of satisfying needs and pursuing aspirations with the use of opportunities and prerogatives stemming out of the possessed economic and social standing (Tyszka, 1971, p. 105). The author does not treat the lifestyle category as a permanent feature ascribed to a certain class or group, but as a qualitative characteristic feature of an individual position, reflected dynamically, and subject to change from generation to generation. The issue of lifestyle is connected by him with the participation in culture (Tyszka, 1971).

Andrzej Siciński is of a similar opinion, namely that lifestyle is a manifestation of the selection of everyday life behaviour from among the behaviours possible in the respective culture (Siciński, 1976). The author calls such perspective *homo eligens* – a man making choices. Lifestyle from that perspective is "a manifestation of a certain principle (principles) of selection of everyday life behaviour from among the repertoire of behaviours possible in the respective culture" (Siciński, 2002, p. 79). Lifestyle research in that regard covers social models (models), cultural models and standards of behaviour), with the differentiation between accepted and pursued models. Situations related to the selection of behaviours are an element which constitutes the notion of lifestyle, enabling differentiation between a method and style of life, and also connecting them with the values. The groups of everyday life behaviours, characteristic to a lifestyle, are determined by values (Jawłowska, 1976).

Therefore, instead of behaviour, we may rather speak about conduct, as this refers to more complex and time-spread behaviours which engage many people and objects (Czerwiński, 1976). Adequate to the lifestyle description seems also the term 'activity' in the meaning given to it by Florian Znaniecki. This will be a deliberate action, where the subject of actions experiences facts covered with their activities and is aware of the changes made in the surrounding reality by their actions (Znaniecki, 1971). A similar approach is presented by Leon Dyczewski, who defines lifestyle as "[...] a specific whole of needs, values and pursuits, preferences and behaviours proper to a social group or a human being, which distinguish them from other human beings or groups" (Dyczewski, 1995, p. 150).

Pierre Bourdieu sees social differentiation as stratification of lifestyles based on consumer selections and preferences. The preferences are defined as a collection of symbolic and material preferences characteristic to the members of one group. The author tries to determine how much the routine behaviours of human beings are conditioned by the structural factors and how much they contribute to the consolidation of the structures. The reply to these questions is, in his opinion, the concept of *habitus*, i.e. a considerably permanent and not necessarily conscious cognitive orientation, which organises the practice and ideas, resulting from the knowledge of the general social structure and reproducing that structure. Human perception is set out by the person's prior experience and upbringing/education, which are determined by the social and economic background in which the person lives. For a human being, *habitus* is a type of cognitive map of the world, a particular open system of dispositions and procedures of conduct, ensuring to them the correctness in everyday life situations. It is, therefore, responsible for the lifestyle and practices determined with the specific preferences (style of dress, interests, activity in various fields, leisure activities and many other items). All of the behaviours and choices may exceed class divisions. However, they are ascribed with regard to the source to a group of a certain social status (Bourdieu, 2005).

Nevertheless, lifestyle is not only a logical sequence of activities but a sort of configuration, structure, in which human activities are only one of the elements. The concept of lifestyle as a structure is expressed in the definition provided by Andrzej Siciński, which highlights the particular elements making up such understood lifestyle. These are "behaviours differentiated as to the scope and form (and specifically: sequences of such behaviours focused on specific objectives, which means actions and activities); motivation for the behaviours (assigning meaning and values to them); as well as certain functions of objects which are the results or objective, or instruments of such behaviours (to which – in reference to such

role – also some meaning is ascribed)” (Siciński, 1988, p. 48).

Also related to that lifestyle notion is the quality of life category. In the opinion of Marcin Czerwiński, low or high quality of life is determined, in the subjective perception of a human being, by the relationship between the accomplished style and values. On the other hand, Andrzej Strzelecki and Andrzej Siciński define the quality of life in a broader sense, in the perspective of the level and opportunities of full development and satisfaction from life. The development opportunities are defined by them in the objective aspect, whereas satisfaction from life is combined by them with a subjective perception. Higher quality of life depends on higher satisfaction from life (Strzelecki, Siciński, 1976).

In this analysis lifestyle will be understood as the form of everyday life behaviours of human beings, which express the needs, aspirations, accepted values and life objectives of a person, conditioning their quality of life and resulting from their social position. The term covers human behaviours as well as psychophysical mechanisms underpinning the behaviours, i.e. human aspirations, interest, and also the pursued and accepted values.

Types and socio-cultural context of the lifestyles of youths manifesting risky behaviour

In the subject-matter literature, there are many classifications and types of lifestyles. The authors refer the term to such areas as work, leisure, or consumption. Most of the available typologies connect lifestyle with belonging to a specific social class, however, although the existence of social classes is an element of discourse among the representatives of social sciences (Gdula, Sadura, 2012), the processes of mobility and intensive migration of cultural models deprived such understood lifestyles of the feature of social separation, isolation or inaccessibility. Today's lifestyle is not only a distinguishing feature but also one that brings hierarchy, although the distance created is often and quite frequently trespassed (Tyszka, 1971).

Many of the existing lifestyle typologies are no longer current, which results from a continuous, incessant change of the social and cultural context and the currently observed disintegration and mixing of lifestyles. The expression of the present day is the variety of individual and social lifestyles – what is happening at the present moment may and will, with high probability, change after some time. Post-modernity is, thus, characterised with cultural discontinuity, occurrence of new conditions for human existence, new methods of thinking and acting. This emphasises the nomadic characteristics of the human nature. Zygmunt Bauman distinguishes four personal models of a contemporary man: stroller, vagrant, tourist and player.

A stroller mingles with the crowd, preserves his anonymity, does not enter into close interpersonal relations, sees all but is not seen himself. He may specifically direct reality, however, without any effect on the fate of the observed people – this gives him the feeling of freedom from responsibility and consequences. The freedom is illusory, based on superficial and episodic nature of contacts. Today's stroller is a consumer who fulfils himself by purchasing goods.

A vagrant, on the other hand, is a man in constant movement, travelling from one place to another without establishing permanent interpersonal ties. In consequence, the vagrant lives from day to day, he does not plan anything, he permanently follows something undetermined, which he cannot name himself. He does not care for what he leaves behind, or for the opinion of the people left by him, he lives an intensive life, practically without scruple.

A tourist differs from a vagrant by starting the journey of his own choice – his objective is to gain impressions, experience, finding 'otherness', however, he soon leaves the places which do not fulfil his expectations. He does not want to get accustomed to new places, he makes casual acquaintances, thanks to which he may remain anonymous, his travelling is an escape from the reality, responsibility and himself. He values new experiences if they differ from the daily domestic ones.

A player is a person who blurs the limits of reality through a play, in which there are no principles or rules, but the play involves risk. It is essential that the player demonstrates slyness and smartness, so as to mislead the opponent. The most important in the play is success, there is no place for mutual support, liking or compassion, the opponent is always a potential enemy (Bauman, 1993). For each of the models, the escape from reality is a characteristic feature; it is the basis of making choices.

Of pedagogic significance seems to be the approach of Andrzej Siciński, presented in the previously mentioned concept of *homo eligens*, which comes down to claim that understanding social phenomena is impossible without perceiving them from the point of view of the choices made by people in various everyday life situations, choices which are more or less conscious, influenced by some or other factors (Siciński, 1983). Based on that thesis the author distinguishes six types of lifestyles: lifestyle in a situation of limited possibility to make choices, lifestyle consisting in avoiding the making of choices, lifestyle representing the search for the track of life, lifestyle focused on action as the aim in itself, lifestyle focused on the conservative effect of actions, lifestyle focused on actions leading to a change (Siciński, 2002). It must be mentioned, however, that the situation of avoiding the making of choices is in itself a specific type of lifestyle.

Analysing the lifestyles of youths manifesting risky behaviour, a broader context in which the

behaviour is coded must be considered. This is surely post-modernity, described with such notions as openness, tolerance, variety, freedom and – mainly – pluralism, which is “a cultural and political vision of complex communities. Yet, it means something more. It assumes constant choice between the alternative opportunities” (Gros, 1992, p. 37). Currently, apart from the forms of activity or interest, free choice applies also to moral categories, which results in the shift of limits within which individual objectives may be pursued. Mariusz Jędrzejko claims also that anticipation of the desired changes that fulfil human expectations is supported by ‘post-modern prophets’, who attribute to a man the right to nearly all free choices, which results in an extraordinary supply of risk (Dobrychłop et al., 2017).

In the post-modern society perceivable is also a certain contradiction – the declarations of high quality of life are made, on the one hand, and, on the other hand, the media culture promotes models which are often unattainable to a young person but are, at the same time, a precondition for the person’s feeling of self-esteem. The trend is close to the assumptions for Robert Merton’s theory, where the situation of youths resembles the state of anomie – the access to established objectives and values is limited or blocked, on the one hand, and, on the other hand, there are incentives to pursue the objectives and values. This results in frustration and protest manifesting themselves in problem behaviour (Merton, 1957).

In the opinion of Danuta Ponczek and Iwona Olszowy, taking risk lies in the nature of a young man. A natural need of young people is to experiment, checking their capabilities, which is supposed to lead to the knowledge of the rules governing life and learning how to make decisions. The young do not see a direct relationship between their behaviour and health, as the consequences of risky behaviour often emerge only after many years (Ponczek, Olszowy, 2012). Although risk is a part of the developmental standard, such behaviours bring negative consequences to health and safety, social development, personal development and preparing for the adulthood.

In the opinion of Richard Jessor, the risky lifestyle of youths consists of: problem behaviours (use of psychoactive substances such as alcohol, nicotine, drugs; offences and crimes; premature sexual contacts), anti-health behaviours (unhealthy diet, sedentary behaviour in free time, ignoring the principles of safety, missing hygienic habits), risky functioning in the role of a student (truancy, problems with discipline or abiding by the principles of school life, failure to complete school education) (Jessor, 1991). The concept shows the specifics of the lifestyle of that group of youths on the behavioural platform and indicates behaviours that distinguish the group, however, as it has been said earlier, the category covers also some mechanisms being the

basis for the behaviours, which will be presented further herein.

Selected dimensions of youths’ risky lifestyle

Values and aspirations form the basis on which specific behavioural patterns are built. They are also a representation of the outlook on life which is emerging during the adolescence. Czesław Czapów claims that the outlook on life of the youths is a central integrating system, which affects the whole of human conduct. It may be merged on various levels, next to the cognitive and axiological sphere, there is also an instrumental sphere, which is treated as the acceptance and selection of means to pursue superior and staged objectives of life (Czapów, 1978).

On the other hand, Franciszka Wanda Wawro indicates that “the direction of evaluative choices of the youths is reflected mainly in the method of applying hierarchy with regard to the criterion of considering their importance in one’s own life. This is a basis for formulating life aspirations (personal, social, educational and cultural ones) as well as plans and actions undertaken, more or less consequently in reference to the aspirations, through which the youths will be finally able to practically determine their own changes for self-fulfilment. Therefore, it may be assumed that the scope of selecting the values is the basis in directing the actions of a person and making them dynamic” (Wawro, 2008, p. 150–151).

In the subject-matter literature, there is no comprehensive research on evaluative orientations of the youths manifesting risky behaviours. The empiric reports concentrate rather on the evaluation of socially maladjusted youths or criminal youths. As it has been mentioned above, risky behaviour applies to some extent to a significant part of adolescents, as the inclination to experiment and risk has somehow become a developmental standard. However, if it becomes a permanent feature, covering the whole structure of personality of a person, it is treated as a symptom of social maladjustment (Pytko, 1993; Konopczyński, 2014). Krzysztof Ostaszewski claims that “risky (problem) behaviour may be defined as such which is anti-normative and opposed to the social and legal order, causing at the same time a threat to health and development of a person” (Ostaszewski, 2005, p. 112–113). Both problem and risky behaviour may lead to character disturbances of non-uniform symptoms and lead to social maladjustment. Bearing that in mind, further in this paper, the empirical reports regarding values, aspirations and life objectives of socially maladjusted youths are also presented.

The world of values of the youths threatened with social maladjustment (referred to social-therapeutic day centres) has become an element of Paweł Kozłowski’s research. The research proves that socially maladjusted youths and those threatened

with maladjustment are different from the youths in the control group (socially adjusted) with regard to their evaluative choices. The former care more for values which serve the openness to experience and values contributing to the strengthening of the 'I', assessing the values which serve the conservative attitude and those contributing to exceeding the 'I' limits as less wanted. The higher the level of social maladjustment of the youths, the higher the acceptance of values serving openness to experience and the smaller the preference for values contributing to the conservative attitude. The subjects threatened with social maladjustment often prioritised the values important in their life: safety, kindness, achievements, universalism, hedonism, self-determination, conformism, stimulation, tradition, power (Kozłowski, 2016).

The research of Jan Szałański regarding the values of the youths at correction and childcare centres reflect that the respondents do not highly assess competence values such as imagination, logical thinking, intellectualism, independent and broad intellectual horizons. From among moral values, namely helping the others, understanding, purity, salvation, the centres residents have most often selected purity. In the author's opinion the specifics of social maladjustment of such youths is related to constitutionally determined intensity of such behaviour features as "general demand for stimulation, love for danger and adventure, searching for experiences for pleasure, love for unhindered behaviour and sensitivity to boredom" (Szałański, 1993, p. 153-154).

Similarly, it appears from the research of Franciszek Kozaczuk that the juveniles placed two values on the primary positions, namely friendship (22.3%) and social life (20.9%), as ones really pursued. Further positions were occupied by the following pursued values: health (13.7%), love (12.9%), joy of life (11.4%).

The dominating group among the pursued values proved to be that related to self-transcendence. The youths referred mainly to contact with nature, peace and justice. On the second place was the feeling of self-fulfilment through intellectual development. The subjects cared more for respect, dignity and personal freedom than for wisdom and knowledge. The third group of values were those related to the development of interests. Among those specifically emphasised were: love, health and self-development. Another substantial factor was the group of prestigious values. As perceived by the youths pursued were mainly: smartness in life, comfortable life and material goods. The last positions within that group were occupied by values related to power and social position. The fifth place was taken by interpersonal values, such as friendship, joy of life, social life. In the opinion of the respondents, the ability of social coexistence was not favoured. To a slightly lower extent, as perceived by the subjects, pursued were religious

values and those related to establishing a family and the happiness, which they were missing. Important for that group of youths was rejection of the values related to self-fulfilment through learning or the feeling of self-fulfilment through self-improvement. One of the major factors proved to be the value of shaping one's character (Kozaczuk, 1998).

Life objectives and aspirations are an essential source of knowledge of people. The actions of people are most often evaluated from the angle of their intentions. Objectives are assigned a cognitive value, because they seem to be structures more belonging to a human being than observable behaviours. They result from life experiences, consideration and reflection. They regulate the behaviour of a person, bringing order and sense in life and, at the same time, helping to make the future real and discover one's competencies. Objectives represent a category of motives which stimulate global, long-term activities (Zaleski, 1991).

Czesław Czapów emphasises that some of the socially maladjusted youths are characterised with the extreme domination of accommodative trends and sociocentric egoism. Their judgement of life is focused on the fulfilment of objectives and egocentric values rather than the sociocentric ones. Also, the model for personal success is perceived by them not in a calm professional work and performing approved social roles but in a lifestyle assuming alternatively either the comfort of life and material goods or provisional material benefits without any social responsibility (Czapów, 1978).

From the previously cited research of Paweł Kozłowski it appears that socially maladjusted youths, compared to those socially adjusted, focus more on professional and family objectives and less on ludic, prestigious and socially-minded objectives. The youths also have fewer plans for life and present lower differentiation in those plans than the socially adjusted youths. They focus stronger on developing asocial plans as well as friends and family-related, affinity and appearance plans, and weaker on creating educational, social and talent-development plans (Kozłowski, 2016).

It must be noted that the lifestyle of socially maladjusted youths is characterised with unstable worldview structure and absence of a fixed benchmark to accept social models. In the opinion of Franciszek Kozaczuk, the worldview and attitudes presented by the adolescents are a reflection of prosocial values negation. They result from the slight upbringing effects of the family or school. According to that author, "the orientation world of the youths is internally wrecked and includes anatomic elements, aspirations gravitate towards temporary existential needs, whereas the way of satisfying these needs does not reflect any patience or endurance and usually leads to disturbed interactions and conflicts" (Kozaczuk, 1990, p. 105).

Conclusions

The approach to risky lifestyles and problem behaviour among youths is subject to constant modifications, mainly thanks to the development of knowledge of aetiology, as well as consequences and phenomena accompanying the risky behaviour. Experimenting, exceeding the limits established by the adult world and risk represent, somehow, a natural development process which cannot be stopped and it is not possible to prevent young people against the existing hazards. Research in the lifestyle of the youths manifesting risky behaviour proves to be particularly important now, that the characteristic feature is a constant change.

A priority demand for the practitioners seems to be a separation of protective factors. Within the social environment, these would be unquestionably: high quality of school education, family life stability, local community resources serving the youths, prosocial activity, participation in religious life, availability of conventional behaviour models in the closest environment and many others.

Of prime importance for designing and supporting the desired lifestyles of the youths is upbringing for values. The contemporary disappearance of a clear hierarchy of values and decline of authority models, whose life could verify the accepted values and their hierarchy, results in an inability on the part of a young man to decide what is good and what is bad. Mariusz Jędrzejko claims that taking together the common features of the current time; we can talk about an age of the chaos of values (Dobrychłop at al., 2017). Many attitudes and life models are therefore a reflection of the missing upbringing to the basic values and, consequently, loss of the sense of life, setting up provisional objectives and moral relativism.

Acknowledgements

The translation of this paper into English has been financed from the statutory subsidy of The John Paul II Catholic University of Lublin [KUL] obtained in June 2017 for the performance of a research task entitled "Social, cultural and educational considerations of risky behaviour among youths".

References:

1. Bauman, Z. (1993). Ponowoczesne wzory osobowe. *Studia Socjologiczne*, 2(129), 7-31.
2. Bourdieu, P. (2005). *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
3. Czapów, Cz. (1978). *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
4. Czerwiński, M. (1976). *Pojęcie stylu życia i jego implikacje*. W: A. Siciński (red.), *Styl życia. Koncepcje i propozycje* (s. 33-71). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
5. Dobrychłop, A., Jędrzejko, M. Z., Kania, S., Kasprzak, K., Matejek, J., Prufer, P., Sarzała, D., Sieroń, R. B., Szwedzik, A., Taper, A. (2017). *Zachowania ryzykowne nastolatków. Nowa jakość ryzyka-ryzyka wielowymiarowe. Ujęcie socjopedagogiczne*. Warszawa-Milanówek: Oficyna Wydawnicza Aspra.
6. Dyczewski, L. (1995). *Kultura polska w procesie przemian*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
7. Gdula, M., Sadura, P. (2012). *Styl życia i porządek klasowy w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
8. Gros, F. (1992). *Tolerancja i pluralizm*. Warszawa: Polska Akademia Nauk.
9. Jawłowska, A. (1976). *Styl życia a wartości*. W: A. Siciński (red.), *Styl życia. Koncepcje i propozycje* (s. 205-241). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
10. Jessor, R. (1991). Risk behavior in adolescence. A psychosocial framework for understanding and action. *Journal of Adolescent Health*, 12, 597-605. [https://doi.org/10.1016/1054-139X\(91\)90007-K](https://doi.org/10.1016/1054-139X(91)90007-K)
11. Konopczyński, M. (2014). *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*. Kraków: Impuls.
12. Konopczyński, P. (2016). *Wartości, cele i plany życiowe młodzieży nieprzystosowanej społecznie*. Kraków: Impuls.
13. Kozaczuk, F. (1990). Styl życia nieletnich i jego wpływ na młodzież szkolną. W: Z. Sobolewski, F. Kozaczuk (red.), *Zapobieganie demoralizacji nieletnich* (s. 93-106). Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie.
14. Kozaczuk, F. (1998). Hierarchiczny układ wartości nieletnich. W: F. Kozaczuk (red.), *Wybrane zagadnienia profilaktyki i resocjalizacji dzieci i młodzieży* (s. 53-64). Rzeszów: Centrum Doskonalenia Pedagogicznego.
15. Kozaczuk, F. (2005). *Świat wartości nieletnich z symptomami niedostosowania społecznego*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
16. Merton, R. (1957). *Social Theory and Social Structure*. Glencoe, Illinois: The Free Press.
17. Ponczek, D., Olszowy, I. (2012). Styl życia młodzieży i jego wpływ na zdrowie. *Problemy Higieny i Epidemiologii*, 93(2), 260-268.

18. Pytka, L. (1993). *Pedagogika resocjalizacyjna*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
19. Siciński, A. (1976). Styl życia – problemy pojęciowe i teoretyczne. W: A. Siciński (red.), *Styl życia. Koncepcje i propozycje* (s. 15-33). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
20. Siciński, A. (1988). *Styl życia w miastach polskich*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
21. Siciński, A. (2002). *Styl życia. Kultura. Wybór. Szkice*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
22. Strzelecki, A., Siciński, A. (1976). Styl życia a jakość życia. Przyczynek do problemów polityki społecznej. W: A. Siciński (red.), *Styl życia. Koncepcje i propozycje* (s. 241-263). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
23. Szałański, J. (1993). *Przeobrażenia w spostrzeganiu ludzi u wychowanków zakładów poprawczych i wychowawczych*. Warszawa: WSPS.
24. Tyszka, Z. (1971). *Uczestnictwo w kulturze. O różnorodności stylów życia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
25. Wawro, F.W. (2008). Wybory wartościujące polskiej młodzieży na emigracji. W: F. W. Wawro (red.), *Młodzież a kultura życia w kontekstach społecznych* (s. 143-162). Lublin: Wydawnictwo KUL.
26. Zaleski, Z. (1991). *Psychologia zachowań celowych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
27. Znaniecki, F. (1971). *Nauki o kulturze: narodziny i rozwój*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

WSPIERANIE ZATRUDNIENIA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI W ŚWIEŁLE KONCEPCJI ARTHURA PIGOU I RONALDA COASE

SYSTEM OF EMPLOYMENT OF PEOPLE WITH DISABILITIES IN THE LIGHT OF THE CONCEPTS BY ARTHUR PIGOU AND RONALD COASE

Marcin Garbat¹(A,B,C,D,E,F,G)

¹Uniwersytet Zielonogórski

Garbat, M. (2018). Wspieranie zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w świetle koncepcji Arthura Pigou i Ronalda Coase. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 23-31. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.13>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

W 1960 r. ekonomista Ronald Coase opublikował artykuł pt. „Problem kosztów społecznych”, który do dziś jest jednym z najczęściej cytowanych tekstów ekonomicznych i nadal wzbudza żywe dyskusje. Napisał tam, że problem kosztów zewnętrznych ma dwojaką naturę: negatywne efekty zewnętrzne generowane przez jeden podmiot przynoszą drugiemu stratę, lecz zakazanie szkody jest automatycznie stratą dla pierwszego. Argumentował, że w przypadku dobrze zdefiniowanych praw własności i niskich kosztów transakcyjnych problem efektów zewnętrznych może być rozwiązany poprzez transakcje pomiędzy stronami, których te efekty dotyczą. Stało to w opozycji do wcześniejszych prób rozwiązania tego problemu poprzez regulację rządową lub opodatkowanie zaproponowane przez Arthura Pigou. W istocie – patrząc przez pryzmat systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami – rozwiązanie sprowadza się do rozstrzygnięcia: czy opłaca się ograniczyć zatrudnienie osób sprawnych lub zasoby finansowe pracodawców, aby zapewnić pracę mniej wydajnym osobom z niepełnosprawnościami, czy pozostawić te osoby bez wsparcia na rynku pracy. W każdym przypadku chodzi o wyrządzenie jak najmniejszej szkody społecznej. W niniejszym artykule przedstawiono obie koncepcje na przykładzie systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w Polsce.

Słowa kluczowe: osoba z niepełnosprawnościami, system wspierania zatrudniania, teoremat Coase, podatek Pigou

Summary

In 1960, Economist Ronald Coase published the article entitled „The Problem of Social Costs”, which is still one of the most frequently cited economic texts raising heated discussions. He wrote that the problem of external costs is twofold, i.e. concerning external effects generated by one entity causing loss for another, where the suppression of injustice is automatically a loss for the first one. He argued that in the case of well-defined property rights and low transaction costs, the problem of external effects can be solved through transactions between parties affected by these effects. Such an understanding of the issue was in opposition to the former attempts to solve this problem through governmental regulation or taxation proposed by Arthur Pigou. In fact, looking through the prism of the system of supporting employment of people with disabilities, the solution causes a dilemma whether it is profitable to limit the employment of efficient people or financial resources of employers in order to provide work for less-efficient people with disabilities, or to leave these people without support on the labour market. In each case, it is about doing the least possible social damage. This article presents both concepts on the example of the system of supporting the employment of people with disabilities in Poland.

Keywords: persons with disabilities, employment, support system, Coase theorem, Pigou tax

Tabele: 1

Ryciny: 0

Literatura: 24

Otrzymano: styczeń 2018

Zaakceptowano: kwiecień 2018

Wprowadzenie

W połowie XX w. przedstawiciele głównego nurtu ekonomii w przeciwieństwie do przedstawicieli szkoły klasycznej coraz częściej skupiali uwagę na zawodności nieograniczonego rynku. Za istotny czynnik zawodności mechanizmu „niewidzialnej ręki” uważali efekty zewnętrzne, coraz bardziej widoczne wraz z postępem technicznym i społecznym. Stanowisko ortodoksyjnej koncepcji z drugiej

dekady XX w. zostało oparte na analizie Arthura Cecila Pigou (1887-1959) – znanego brytyjskiego ekonomisty. Proponował on rozwiązanie kwestii „różnicy pomiędzy produktem społecznym a prywatnym” – znanym dzisiaj jako problem efektów zewnętrznych – wprowadzeniem przez państwo odpowiednich podatków, danin lub opłat. Przez pół wieku jego koncepcja była uznawana lub krytykowana przez przedstawicieli różnych szkół ekonomicznych, ale nikt nie odważył się jasno i wyraźnie

Adres korespondencyjny: Marcin Garbat, Pełnomocnik Rektora ds. Niepełnosprawnych Studentów, Uniwersytet Zielonogórski, al. Wojska Polskiego 69, 65-417 Zielona Góra, e-mail: M.Garbat@adm.uz.zgora.pl, tel. 68 3283179

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Marcin Garbat

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

jej poważić, na tyle jasno, aby było to uważane za kontrargument. Dopiero w 1960 r. pojawiło się nowatorskie rozwiązanie owego problemu autorstwa Ronalda Harrego Coase (1910-2013) laureata Nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla. Stanowisko to jest rozumiane jako prorynkowe, ponieważ zgodnie z jego założeniami sam rynek bez ingerencji instytucji państwa jest w stanie – pod warunkiem niskich kosztów transakcyjnych – poradzić sobie z problem efektów zewnętrznych poprzez negocjacje. W artykule przedstawiono obie koncepcje na przykładzie systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w Polsce.

Bezrobocie oraz niska aktywność zawodowa osób z niepełnosprawnościami jak tło problemu

Wyniki Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (tabela 1) wskazują, że po okresowej stabilizacji wartości wskaźnika zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w latach 2013-2015 wieku produkcyjnym, wynoszącego około 23%, w 2016 r. nastąpił jego wzrost do poziomu – 23,7%. Ponadto w 2016 r. zanotowano obniżenie się poziomu stopy bezrobocia osób z niepełnosprawnościami w wieku produkcyjnym do 11,6%. Oznacza to, że stopa bezrobocia obniżyła się o 1,4 % w stosunku do roku poprzedniego oraz o 4,5% w stosunku do 2014 r. (BAEL, 2017).

Od 2007 r. można zaobserwować również stopniowy wzrost współczynnika aktywności zawodowej do 28% w 2012 r. oraz utrzymywanie się jego wartości na stabilnym poziomie około 27% w latach 2013-2014. W 2015 r. wielkość współczynnika spadła do poziomu 26,8%, natomiast w 2016 r. do 26,1%. W 2017 r. współczynnik wzrósł o niemal 4% i osiągnął wartość 29,9%. Wartość współczyn-

nika aktywności zawodowej jest ściśle związana zarówno z liczbą osób pracujących jak i bezrobotnych, a przekroczenie progu 27% tego wskaźnika w latach 2012-2014 było spowodowane wzrostem bezrobocia. Tymczasem w 2017 r. zwiększenie wartości współczynnika było pochodną wzrostu zatrudnienia.

Należy zauważyć, iż wartość współczynnika aktywności zawodowej – w każdym z omawianych okresów – jest trzykrotnie niższy, niż u osób sprawnych (kształtującym się na poziomie 79,9% w 2017 r.), oraz o kilkanaście procent niższy niż w innych krajach Unii Europejskiej (Garbat 2012, s. 134). Analogicznie stopa bezrobocia jest dwukrotnie wyższa, niż u osób sprawnych (4,8% w 2017 r.). Niska aktywność zawodowa oraz wysoka stopa bezrobocia osób z niepełnosprawnościami jest problemem rynku pracy w Polsce. Stanowi to wielkie wyzwanie dla instytucji i organizacji odpowiedzialnych za kształtowanie polityki społecznej.

Podatek Arthura Cecila Pigou

Pojęcie efektu zewnętrznego pojawiło się w ekonomii na przełomie XIX i XX w. Ale przez długie lata nie było traktowane poważnie. Dopiero w połowie XX w. – głównie za sprawą katastrofalnego stanu środowiska przyrodniczego – uwiadomiono sobie, że jest to zjawisko o bardzo szerokich skutkach. Kalkulacje i analizy wykazały, że gospodarki poszczególnych państw tracą znaczny odsetek swojego PKB. Zadano sobie wtedy pytanie, co robić w sytuacji, gdy rynek nie ma szans ukazać swoich zalet na skutek istnienia owych efektów zewnętrznych? Rynek czasem nie działa dobrze – mechanizm rynkowy zawodzi i trzeba interweniować. Pierwszym pomysłem na taką ingerencję państwa

Tabela 1. Aktywność zawodowa osób sprawnych i z niepełnosprawnościami w wieku produkcyjnym w Polsce w latach 2007-2017

Rok	Pracujący		Współczynnik aktywności zawodowej		Wskaźnik zatrudnienia		Stopa bezrobocia	
	OS*	OzN**	OS*	OzN**	OS	OzN	OS	OzN
	Tys.		%		%		%	
2007	465	14,6	74,4	23,8	68,2	20,2	8,4	15,0
2008	475	15,1	75,3	24,3	70,3	21,5	6,7	11,4
2009	457	15,0	75,8	24,5	69,3	21,7	8,5	11,6
2010	450	14,6	76,1	26,0	69,0	22,2	9,3	14,6
2011	437	14,7	76,8	26,3	69,3	22,1	9,7	16,1
2012	448	14,7	77,4	28,0	69,5	23,2	10,1	17,2
2013	422	14,8	78,2	26,7	70,6	21,9	9,7	18,1
2014	457	15,0	78,9	27,4	72,5	23,7	8,1	13,9
2015	434	15,2	79,0	26,8	79,0	23,5	6,9	12,3
2016	391	15,3	79,4	26,1	79,4	23,1	6,0	11,3
2017	457	15,4	79,9	29,9	79,9	27,5	4,8	8,0

*OS – osób sprawnych

**OzN – osób z niepełnosprawnościami

Źródło: Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności BAEL, GUS, 2017, informacja dostępna na stronie internetowej: <http://www.niepelnosprawni.gov.pl/p,81,bael>.

był podatek zaproponowany w 1920 r. przez Pigou i nazwany (*Pigouvian Tax*). Najogólniej idea podatku kształtuje się następująco: „Skoro rynek jest zawodny przez to, że sprawcą kosztów zewnętrznych udaje się uniknąć odpowiedzialności, przerzucając ciężar na inne podmioty gospodarcze lub państwo (społeczeństwo), to naprawa wymaga obarczenia go tym ciężarem” (Bovenberg, Goulder, 1996, s. 1001). Jego konstrukcja, dopracowana przez kolejnych ekonomistów, polega przede wszystkim na: *kalkulacji wartości* równej kosztowi zewnętrznemu powodowanemu przez jednostkę działalności przy założeniu, że skala tej działalności jest społecznie optymalna. Obliczoną w ten sposób sumę mnoży się przez pewną ustaloną ilość jednostek tej działalności. Pigou uważał, że ową sumę należałoby pomnożyć przez wszystkie jednostki działalności. Dopiero John Pezzey w latach 80. XX w. zauważył, że wystarczy ją pomnożyć przez ilość jednostek ponad jakiegoś, byleby ustalonego progu. W ten sposób sprawca otrzymuje właściwy bodziec do działania – zlikwidowania lub ograniczenia kosztu zewnętrznego – ponieważ za każdą jego jednostkę płaci podatek. Przedsiębiorcy stają się opłacalne ograniczać swoją działalność tak długo, jak długo jednostkowy koszt tego ograniczenia będzie mniejszy od wartości, która – z definicji – jest równa kosztowi zewnętrznemu przy społecznie optymalnej skali działalności (Bovenberg, Goulder 1996, s. 1009). Widać więc, że podatek Pigou skłania przedsiębiorców do rozwinięcia działalności do poziomu optymalnego¹. Co ciekawe – mechanizm działa niezależnie od wysokości progu, powyżej którego płaci się podatek Pigou, a poniżej którego otrzymuje się dotację według takiej samej stawki (Pezzey, 1989, 38).

Teoremat Ronalda Coase

Genezy teorematu Ronalda Coase należy szukać w artykule „The Federal Communications Commission” opublikowanym w *Journal of Law & Economics* w 1959 r. Dowodził w nim rynkową alokacją częstotliwości radiowych jako alternatywne rozwiązanie wobec decyzji urzędów. Zaproponował pewną procedurę przyznawania praw własności i ich wymiary, by zapewnić jak najefektywniejsze użycie. Argumentował to w następujący sposób: „jeśli tylko tytuły własności są przyznane, możliwe są negocjacje modyfikujące uwarunkowania prawne, jeśli prawdopodobieństwo ich powodzenia uzasadnia poniesienie kosztów tych negocjacji. Rozgraniczenie (...) tytułów własności jest niezbędnym warunkiem wstępnym transakcji rynkowych. Jednakże ostateczny rezultat (maksymalizujący wartość produkcji) jest nieznan od prawnych rozstrzygnięć” (Coase, 1959, s. 3).

¹ Optymalna wielkość tzw. podatku *Pigou* (nazwa pochodzi od nazwiska twórcy tej koncepcji – Arthura Cecila Pigou), czyli opłaty mającej doprowadzić do internalizacji kosztu zewnętrznego, wynosi tyle, ile wynoszą koszty zewnętrzne w punkcie ich zrównania się z korzyściami z działalności gospodarczej, za: G. N. Mankiw, M. P. Taylor (2009), *Mikroekonomia*, Warszawa: PWE, s. 119.

Artykuł był sprzeczny z dotychczasowymi poglądami. Dlatego też argumentacja w nim zawarta została uznana za błędną przez przedstawicieli szkoły chicagowskiej. Coase jednak nie przyjął krytyki i postanowił bronić swojego stanowiska. Otrzymał zaproszenie na spotkanie do Aarona Directora – głównego redaktora *Journal of Law & Economics* w Chicago, na którym miało dojść do dyskusji na temat błędów dostrzeżonych w jego artykule. Zaproszono również 21 redaktorów czasopisma, w tym: Milтона Friedmana, Georgea Stiglera, Arnolda Herbergera, Johna McGeea oraz Reubena Kessela. Coase zdołał przekonać ich do swojego stanowiska. W efekcie poproszono go o napisanie kolejnego artykułu, w którym po dopracowaniu analizy, miał ponownie zaprezentować swoje poglądy. W ten sposób powstało jedno z najsłynniejszych dzieł w historii myśli ekonomicznej: „The problem of Social Cost”. Na 44 stronach *Journal of Law & Economics* przedstawił swoją koncepcję – nazwaną *Teorematem Coase* (Kubisz 2017, s.50). Napisał tam, że problem kosztów zewnętrznych ma dwojaką naturę: negatywne efekty zewnętrzne generowane przez jeden podmiot przynoszą drugiemu stratę, lecz zakazanie szkodenia jest automatycznie stratą dla pierwszego (Coase, 1960, s. 88). W istocie – patrząc przez pryzmat systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami – rozwiązanie sprowadza się do rozstrzygnięcia: czy opłaca się ograniczyć zatrudnienie osób sprawnych lub zasoby finansowe pracodawców, aby zapewnić pracę mniej wydajnym niepełnosprawnym pracownikom, czy pozostawić te osoby bez wsparcia na rynku pracy. W każdym przypadku chodzi o wyrządzenie jak najmniejszej szkody społecznej.

Trzeba jednak pamiętać, że w żadnym z tych artykułów teoremat nie został udowodniony, ani precyzyjnie sformułowany. Dlatego też po analizie założeń teorematu wielu ekonomistów formułuje argumenty dotyczące jego błędności lub poprawności. Jest to związane z odmiennym rozumienia pojęć – najczęściej kosztu transakcyjnego. W efekcie zbiór owych założeń podlegał ewolucji, co z kolei spowodowało różne jego interpretacje. Przykładem są wątpliwości co do akceptowania przez Coase założenia o doskonałej konkurencji. W odpowiedzi na taką krytykę odrzucił on to założenie, uznając je za nieistotne (Coase, 1988, s. 175).

Regulacja systemu – podatek Pigou i negocjacje Coase

Większość ekonomistów, takich jak Tom Tietenberg rozważyłby dwie główne teoretyczne koncepcje dotyczące analizy problemu (Tietenberg, 1992, s. 51-69). Pierwsza polega na analizie zewnętrznej, w której pracodawcy nie chcą zatrudniać osób z niepełnosprawnościami, narzucając koszty związane z ich zatrudnianiem na społeczeństwo. Jest to koszt, który nie wlicza się do rachunku zysków i strat przedsiębiorców – koszt społeczny. Prowadzi

do zbyt dużej liczby bezrobotnych osób z niepełnosprawnościami i zbyt niskiej ich aktywności zawodowej. Ekonomista wykorzystywałby strukturę analityczną opracowaną przez Pigou (Pigou, 1920).

Druą koncepcją, jaką prawdopodobnie przyjmuje ekonomista, dotyczy osób z niepełnosprawnościami, które chcą być aktywne zawodowo lub pracować w ramach konkurencyjnego rynku pracy, na którym ludzie targują się o korzystanie z praw pracowniczych, oraz płacy. Jeśli prawa do aktywów zostaną określone i przydzielone wszystkim podmiotom (pracodawcom, pracownikom i starającym się o pracę), to ci, którzy planują podjąć pracę muszą targować się z pracodawcami, aby, o ile, jeśli w ogóle możliwe, dostać zatrudnienie. Negocjacje określają liczbę zatrudnionych. Podejście to opiera się na pracy Coase (Coase, 1960), który zaproponował inny sposób myślenia o problemie kosztów społecznych. Korzystając z tych założeń, ekonomista może zalecić spotkanie pracodawców i osób z niepełnosprawnościami w celu obustronnych negocjacji.

Zgodnie z teorią Coase, jeżeli zatrudnia się niepełnosprawnych i dotuje ich miejsca pracy, oraz pobiera się daniny (podatki) od pozostałych pracodawców za niezatrudnianie takich osób to tym samym znacząco ogranicza się możliwość zatrudnienia osób sprawnych, a także możliwości rozwoju przedsiębiorstw (poprzez uszczuplenie ich zasobów finansowych na rzecz daniny). Coase argumentował, że w przypadku dobrze zdefiniowanych praw własności i niskich kosztów transakcyjnych problem efektów zewnętrznych może być rozwiązany poprzez transakcje pomiędzy stronami, których te efekty dotyczą. Stoi to w opozycji do wcześniejszych prób rozwiązania tego problemu poprzez regulację rządową lub opodatkowanie zaproponowane przez Pigou. Niektórzy błędnie rozumieją to twierdzenie: że rynki zawsze osiągałyby efektywne wyniki, gdyby koszty transakcyjne były niskie, podczas gdy w rzeczywistości jego punkt myślenia był niemal dokładnie odwrotny: ponieważ koszty transakcyjne nigdy nie będą zerowe, nie można zakładać, że jakiegokolwiek instytucjonalne porozumienie będzie konieczne i wydajne. Dlatego Coase twierdził, że należy zawsze porównywać alternatywne rozwiązania instytucjonalne, aby zobaczyć, które byłoby najbliższe „nieosiągalnemu ideałowi (mitycznego) świata zerowych kosztów transakcyjnych” (Merrill, Smith, 2017, s. 38).

Po wnikliwej analizie ekonomista rozważyłby praktyczne aspekty obu koncepcji. Podejście Pigou nie jest doskonałe ponieważ zdobycie informacji jest kosztowne i wymaga czasu. Niemożliwe jest również określenie optymalnej wielkości podatku, który obciążałby pracodawców i niwelował efekty zewnętrzne, nie pogarszając sytuacji jednej ze stron. Friedrich August von Hayek opisuje obawy Pigou w ten sposób: „Być może jeszcze bardziej pouczający jest przypadek zmarłego profesora AC Pigou, twórcy teorii ekonomii dobrobytu, który pod koniec długiego życia poświęcił się określeniu wa-

runków, w których interwencja rządu może zostać wykorzystana w celu poprawy określonej sytuacji. Po analizie efektów rynkowych musiał przyznać, że praktyczna wartość owych rozważań teoretycznych była nieco wątpliwa, ponieważ rzadko jesteśmy w stanie ustalić, czy konkretna okoliczność, do której odnosi się teoria, faktycznie istnieje. Nie dlatego, że ktoś wie o niej wszystko, ale dlatego, że wie tyle, ile powinien wiedzieć, aby skutecznie interweniować” (Hayek, 1969, s. 264).

A co zatem z Coase? Podejście Coase teoretycznie rozwiązuje problem związany z informacją (a raczej jej brakiem), ponieważ zaangażowane strony są decydentami i posiadają wszelkie niezbędne informacje. Jednak jego koncepcja może być nietrafiona z powodu wysokich kosztów transakcyjnych, które powstają, jeśli tysiące niepełnosprawnych zacznie targować się z potencjalnymi pracodawcami. Coase nie opracowywał recepty na politykę państwa w tym zakresie. Wręcz przeciwnie. Wyjaśnia tylko w jaki sposób właściwa interpretacja sił rynkowych opierających się na przepisach prawa mogłaby wyeliminować potrzebę specjalistycznych ustaw dotyczących radzenia sobie z „problemem kosztów społecznych” (w tym przypadku z niską aktywnością zawodową osób z niepełnosprawnościami). Czyniąc to, zwraca uwagę na instytucje, które ewoluują w celu zmniejszenia nieuchronnych kosztów generowanych w otoczeniu. Regulacje rządowe to tylko jedno z wielu instytucji, jakie można stworzyć. Koszt organizacji i prowadzenia różnych instytucji określa, które, jeśli w ogóle, podejście może być wykorzystane: regulacja rządowa, czy dobrowolne transakcje między stronami. Zamiarem Coase’a było pokazanie, że interwencja rządu, czyli nakładanie podatków na emitentów kosztów zewnętrznych są nieefektywne, ponieważ spory można rozwiązywać za pomocą dobrowolnych negocjacji między stronami. W realnym świecie przy istniejących kosztach transakcyjnych ogromną rolę odgrywa system prawny; od niego zależy definicja własności i sposób przenoszenia jej praw, reguły legislacyjne wpływają zatem bezpośrednio na koszty transakcyjne.

Efekty zewnętrzne, koszty społeczne i koszty transakcyjne

Instytucje² rynku pracy tworzone są w wyniku społecznych interakcji. Są też warunkami i ograniczeniami działalności gospodarczej podmiotów. Stanowią one element uwarunkowań zewnętrznych gospodarowania, jak i bezpośrednio kształtują preferencje oraz systemy wartości jednostek. Instytucje ułatwiają przy tym kooperację i koordynację działań podmiotów gospodarczych równoległe do warunków „uczciwej” konkurencji. Analiza insty-

² Pojęcie instytucji autor przyjmuje za Oliverem Williamsonem: 1) Instytucje formalne, 2) nieformalne, 3) reguły zawierania transakcji oraz 4) podmioty – organizacje, za: O.E. Williamson (2000), *The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead*, *Journal of Economic Literature*, 38, s. 597.

tucji jest zatem kluczem do zrozumienia procesów zachodzących na każdym rynku, w tym na rynku pracy (Stiglitz, 2004, s. 380).

Otoczenie instytucjonalne wspomaga efektywność gospodarki przez tworzone ograniczenia i bodźce. Jakość instytucji oceniana według kryterium kosztów transakcyjnych, stopnia wypełniania funkcji, dla których je powołano i wzajemną komplementarność przesądzają o sprawności układu gospodarczego i wynikach. Przejawem słabej jakości instytucji są patologie życia gospodarczego, aktywność osób poszukujących renty i grup interesów (Klimczak, 2002, s. 495-523).

Ta część kosztów, która wiąże się z utrzymaniem sprawnych instytucji, nazywa się kosztami transakcyjnymi. Przyjmując, że system ekonomiczny to zbiór powiązanych ze sobą instytucji, które wyznaczają ramy i reguły działalności gospodarczej, za trafną trzeba uznać uwagę Kennetha Arrowa (1969: 1184), że koszty transakcyjne to „koszty funkcjonowania systemu gospodarczego”. Dużą część tych kosztów ponosi państwo, którego obowiązkiem jest zapewnienie stabilnych i dobrze funkcjonujących ram prawnych i organizacyjnych dla podmiotów gospodarczych. Wzrost wydatków państwa z tym związanych znajduje odbicie w zjawisku nazwanym prawem Adolpha Wagnera, które głosi, iż *wraz z rozwojem gospodarczym rośnie udział wydatków publicznych w PKB, co z kolei wymusza wzrost podatków* (Wilkin, 2010, s. 26). Ograniczeniu kosztów transakcyjnych sprzyja doskonalenie instytucji, w tym instytucji państwa.

System wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami stanowi element otoczenia instytucjonalnego tworzącego państwo, organizującego gospodarkę i społeczeństwo. Złożony z instytucji normujących wysokość ulg i obciążeń pracodawców, tworzących standardy tych podmiotów oraz państwa w relacjach wymiany na rynku politycznym, wprowadza ograniczenia, których przestrzeganie (lub też nie) pociąga za sobą powstanie kosztów transakcyjnych. Koszty te występują łącznie z instytucjami jako nieunikniona konsekwencja ograniczeń przez nie nakładanych. Traktowane są jako ich koszty uboczne, często niedostrzegane i pomijane w rachunku efektywności ekonomicznej, pomimo, iż wpływają na ogólny wynik działania całej gospodarki – w tym przypadku działania systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami. Są to koszty, które obejmują wszelką pomoc publiczną, kierowaną do pracodawców. Wymaga to również szerokich działań prawnych i ustawodawczych, dodatkowej pracy organów państwa i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), kontrolnych, co składa się na łączne koszty koordynacji obranej polityki w tym zakresie, tj. na koszty transakcyjne. Im bardziej system obrasta kolejnymi przywilejami dla pracodawców oraz modyfikacjami (szczególnie mającymi charakter doraźny), tym większe ponosi koszty koordynacji.

Obecnie w Polsce mamy dwa sposoby wspierania zatrudniania osób z niepełnosprawnościami: sto-

sowanie obligatoryjnego wskaźnika zatrudniania tych osób (tzw. metoda kwotowa), udzielanie dotacji oraz innych korzyści ze środków publicznych dla podmiotów zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami. Wspomniana metoda kwotowa polega na nałożeniu na pracodawców zatrudniających powyżej 25 pracowników obowiązku zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w udziale 6% załogi. Jeżeli pracodawca tego nie czyni, jest na mocy przepisów prawa zobowiązany do wpłacania „karnej wpłaty” na PFRON (Ustawa o rehabilitacji, rozdział 10). Drugą metodą jest wsparcie podmiotów zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami. Polega ona na udzielaniu dotacji ze środków PFRON, ulg i zaniechań podatkowych oraz udzielanie niskoprocentowanych pożyczek. Pracodawca może np. uzyskać zwrot kosztów: wyposażenia stanowiska pracy, wynagrodzenia osób z niepełnosprawnościami skierowanych do pracy przez urzędy pracy oraz szkoleń organizowanych przez pracodawców dla takich pracowników.

Przywileje w postaci zwolnień wpłat na PFRON i dotacji dla pracodawców są formami pomocy publicznej, których działanie uznaje się za szkodliwe ze względu na zakłócenie mechanizmu wolnego rynku i uczciwej konkurencji. Wykorzystanie wpłat na PFRON w funkcjach pozafiskalnych oznacza wyposażenie systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w instytucje ulg i dotacji, które są sposobem ograniczania zawodności państwa, załatwiania spraw doraźnych, pokonywania skutków niepełnej informacji, których udostępnienie i wykorzystanie zwiększa koszty koordynacji. Wspieranie zatrudnienia niepełnosprawnych jest dowodem tego, że osiągnięcie różnych celów politycznych wymaga ręcznego sterowania za pomocą instrumentów quasi-fiskalnych. Im większe wykorzystanie narzędzi doraźnych, tym więcej kosztów koordynacji („tarcia”) w systemie gospodarczym. Świadczą one o słabości systemu wspierania zatrudnienia, który nie rozwiązuje problemów w ramach przypisanych mu funkcji i konieczne staje się naruszanie jego konstrukcji. Liczba i częstotliwość zmian wpływa na wielkość kosztów transakcyjnych, ponieważ rośnie aktywność działań dostosowawczych, powstają nowe instytucje, których utrzymanie kosztuje. Nowe regulacje tworzą zapotrzebowanie i ofertę usług doradczych, szkoleń, pozyskiwania informacji, zabezpieczania itd. generując kolejne koszty transakcyjne tego systemu.

Niepożądanym efektem działania obowiązujących instytucji jest łamanie reguł formalnych i nieformalnych spowodowane oportunistycznymi reakcjami pracodawców na wprowadzane ograniczenia. Tworzą one negatywne zjawiska fałszowania stanu zatrudnienia, celowego utrzymywania zaległości podatkowych na PFRON i ZUS. Ich skutkiem są utracone korzyści PFRON w postaci nieotrzymanych dochodów oraz straty dobrobytu, powiększające koszty funkcjonowania całego systemu rehabilitacji zawodowej i wspierania zatrudniania osób z niepeł-

nosprawnościami, a tym samym również gospodarki. Wysiłki zmierzające do ich wykrycia lub oszacowania absorbują pracę administracji rządowej i PFRON, z tego względu dane o skali tych zjawisk mogą być także użyte jako miary pośrednie kosztów transakcyjnych generowanych przez omawiany system.

Kategoria kosztów transakcyjnych najczęściej utożsamiana jest z poziomem mikroekonomicznym, ponieważ dorobek teorii koncentruje się na transakcjach rynkowych i relacjach menedżerskich. Rozszerzenie zastosowania kryterium kosztów transakcyjnych w ocenie instytucji na poziom makroekonomiczny i inne obszary stosunków społecznych jest zasługą Oliviera Williamsona – laureata nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii, który dowodzi, że każdy problem dotyczący wymiany można rozpatrywać z punktu widzenia oszczędności kosztów transakcyjnych, powstających w związku z zawieraniem kontraktu (Stiglitz, 2004, s. 388). Relacje między państwem a przedsiębiorcą zatrudniającym osoby z niepełnosprawnościami przybierają formę kontraktu, w którym przedsiębiorca w zamian za zatrudnianie niepełnosprawnych pracowników lub płacenie daniny na PFRON otrzymuje ochronę praw i porządek instytucjonalnoprawny. Państwo wywiązuje się z tego kontraktu przez stworzenie otoczenia instytucjonalnego. Zdolność do wypełniania funkcji przypisanych instytucjom i koszty transakcyjne, jakie one ze sobą niosą, są odpowiednimi kryteriami oceny jakości otoczenia instytucjonalnego państwa, uwzględniającymi zarówno skuteczność i sprawność zorganizowania systemu gospodarczego oraz społeczeństwa, jak i efektywność użycia do tego celu środków publicznych pochodzących z daniny płaconej do PFRON. Mając do wyboru różne kombinacje instytucji pełniących te same funkcje, lepszym rozwiązaniem jest to, które generuje mniejsze koszty transakcyjne (np. zatrudnienie niepełnosprawnych, czy też płacenie daniny na PFRON). Kryterium wyboru publicznego „sprawdza się do wyboru układu instytucji minimalizującego koszty (lub maksymalizującego korzyści) życia w kolektywie” (Ząbkowicz, 2003, s. 813).

Istotną różnicą między transakcjami zawieralnymi na rynku dóbr, a kontraktem politycznym jest sposób wyceny wartości aktywów, które są przedmiotem wymiany. Na rynku dóbr wycena ta kształtuje się pod wpływem posiadanej informacji o gotowości nabywcy do zapłaty określonej ceny za dobro oraz gotowości producenta do jego sprzedaży po określonej cenie. Rynek polityczny rządzi się innymi regułami, zapadające na nim decyzje są wyborem publicznym, w którym przejawiają się preferencje społeczne i osiągnany jest kompromis między racjonalnością a sprawiedliwością. Efektem wyboru publicznego jest konstrukcja systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami skutkująca różnym stopniem poboru daniny na PFRON i rezygnacji państwa z określonej części

potencjalnych wpływów na przykład podatkowych, do ZUS i innych organizacji (urzędów).

Optymalny system wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami powinien maksymalizować dobrobyt społeczny oraz minimalizować koszty transakcyjne generowane przez jego strukturę instytucjonalną (niezbędne do zapewnienia działania i wypełniania funkcji regulacyjnych). Trzeba jednak zaznaczyć, iż obowiązujący system nie jest optymalny, (co najwyżej suboptymalny), powoduje zniekształcenia wywołane efektem substytucyjnym i straty dobrobytu skutkujące nieosiągnięciem maksimum użyteczności. W wyniku decyzji politycznych przyjmowane są różne konstrukcje systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami, usiłujące przybliżyć go do ideału, jakim jest optimum Pareto³. Szczegółowe rozwiązania mają umożliwić osiągnięcie za pomocą wpłat na PFRON obranych celów politycznych, a zarazem godzenie efektywności i sprawiedliwości. Im więcej zawiłości, regulacji, odstępstw od reguły, tym większe koszty koordynacji działania systemu oraz jego wkomponowania w układ gospodarczy.

Obranie optimum Pareto za punkt wyjścia do oceny systemu wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami wyznacza istotny podział kosztów transakcyjnych na niezbędne (bezpłatne lub konieczne) i zbędne (niepożądane). Kryterium zasadności ponoszenia kosztów transakcyjnych tego systemu pozwala wyodrębnić pewne koszty nieuniknione dla jego funkcjonowania, odpowiadają one kosztom generowanym przez system optymalny. Pozostałe są kosztami niepożądanymi, wskazującymi na ile system odbiega od optymalnego. Powstają na skutek koordynacji działań wywołanych decyzjami politycznymi oraz słabej jakości instytucji państwa, jak również reakcji pracodawców.

Koszty transakcyjne systemu wspierania zatrudnienia są kosztami koordynacji, której celem jest utrzymanie odpowiedniego poziomu zatrudnienia niepełnosprawnych poprzez regulacje prawne i fiskalne. Koordynacja ta obejmuje różnego rodzaju działania wynikające z konieczności angażowania zasobów oraz wprowadzania rozwiązań godzących preferencje społeczne, co sprawia że koszty transakcyjne nie są jednorodne, mają złożoną strukturę, część z nich ma formę nakładów wyrażonych w jednostkach pieniężnych, a część występuje w postaci niemierzalnej straty dobrobytu społecznego⁴.

Podstawowym problemem, przed jakim stają badacze kosztów transakcyjnych jest ich operacjonalizacja i pomiar. Wynika to z trudności identyfikacji

3 Warto zauważyć, że wolna wymiana dóbr, przy założeniu braku istnienia kosztów transakcyjnych, prowadzi do efektywnej alokacji w sensie Alfredo Pareto. Co więcej, jeżeli alokacja nie jest efektywna w sensie Pareto, to można poprawić sytuację niektórych uczestników bez pogarszania sytuacji innych, co jest bardzo pożądane, za: D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch (2003), *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa, s. 431.

4 Termin *dobrobyt społeczny* jest standardowo wykorzystywany w dobrobycie ekonomicznym i wskazuje na etyczną wartość lub „dobroć” stanów interesów całej społeczności, za: A. Sen (1991), *Welfare, preference and freedom*. *Journal of Econometrics*, 50(1-2), p. 16.

tych kosztów oraz z ich częściowo niepieniężnego charakteru, dlatego pewną przybliżoną, pośrednią miarą mogą być transfery z PFRON i profity z innych funduszy publicznych do pracodawców na rzecz wspierania zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami oraz koszty koordynacji systemu.

Koszty bezpośrednio obejmują nakłady na utrzymanie struktury instytucjonalnej systemu wspierania zatrudnienia, na które składają się koszty: całego procesu legislacyjnego, przepływu informacji, funkcjonowania PFRON, szkolenia i organizowania administracji terenowej (gmin i powiatów), oprogramowania i formularzy pobierania danin na rzecz Funduszu. Miarą tych kosztów są wydatki z budżetu państwa i PFRON. Koszty niepożądane mają źródło w zawodności instytucji państwa. Zalicza się do nich koszty: spowodowane efektem ogłoszenia i przepływu informacji, błędnych decyzji PFRON i MRPiPS (Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej), zabezpieczenia przed ryzykiem, uciążliwości wypełniania obowiązku wpłat. Są to koszty szkodliwe, obciążające budżet państwa i budżety prywatne. Ograniczenie zawodności organów państwa udostępnianiem ulg i wsparcia pracodawców powoduje wzrost nakładów we wszystkich pozycjach kosztów niezbędnych i niepożądanych na skutek skomplikowania prawa, jego stosowania i egzekwowania. Wykorzystując podejście Williamsona (Williamson, 1998, s. 57) jako podstawowe źródła kosztów transakcyjnych wyróżnić należy: ograniczoną racjonalność człowieka, którą można określić jako racjonalną w intencji ale w ograniczonym stopniu, co wynika przede wszystkim z trudności lub barier w dostępie do pełnego zakresu informacji potrzebnych do dokonania transakcji, upodobanie do oportunistów, przejawiające się przedkładaniem subiektywnych celów niektórych uczestników procesu transakcji nad obiektywnymi celami transakcji, gdy identyfikacja tych uczestników jest utrudniona lub wymaga poniesienia nadmiernych kosztów, specyfikę aktywów wykorzystywanych w transakcji, co związane jest z potrzebą inwestycji w wyspecjalizowane zasoby, charakterystyczne dla rozpatrywanej transakcji.

Podsumowanie: Pigou czy Coase?

Można zatem zadać pytanie która z prezentowanych koncepcji bardziej odzwierciedla aktualny rynek pracy osób z niepełnosprawnościami w Polsce? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Na pierwszy rzut oka zadaje się wygrywać koncepcja Pigou. Niemniej teoremat Coase nie jest na pozycji straconej.

Przekładając tą analizę do praktyki gospodarczej możemy wysunąć parę wniosków. Po pierwsze, wysokość obecnych stawek daniny na PFRON (6%) jest zdecydowanie wyższa w porównaniu do wielu krajów Unii Europejskiej. Po drugie dotacje i ulgi jaki przysługują pracodawcom osób z niepełnosprawnościami nie spełniają ich oczekiwań – co odzwierciedla poziom zatrudnienia. Są niższe od

poziomu optymalnej stawki podatku Pigou, przez co nie istnieją bodźce ekonomiczne do zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami. Po trzecie zatrudnienie dotowane ze środków PFRON waha się w granicach 230-240 tys. osób. Stanowi to około 16% ogólnej liczby niepełnosprawnych pracujących. Upraszczając założenia – należy przypuszczać, że pozostała część tych osób (ok. 1,5 mln.) znalazła pracę dzięki negocjacjom w rozumieniu Coase. Wiadać zatem, że polityka rynku pracy oparta na założeniach podatku Pigou w zakresie aktywizacji osób z niepełnosprawnościami jest w świetle BAEL i tak niewystarczająca. Pracodawcy wolą płacić paropodatek na PFRON, niż zatrudnić takie osoby, a sami niepełnosprawni – pozostać biernymi zawodowo. W rezultacie zarówno niepełnosprawni, jak i ich pracodawcy nie mają zadowalających bodźców ekonomicznych do zmiany swoich zachowań, co prowadzi do powstania nieefektywności.

Rozwiązanie Pigou podkreśla niedoskonałości rynku oraz wskazuje potrzebę instytucji do regulowania rynku pracy, tak aby uzyskać odpowiedni poziom wskaźnika zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami. Takie podejście wymaga gromadzenia skomplikowanych i szybko zmieniających się informacji, przełożenia informacji na podatek lub regulację oraz nałożenie podatku lub reguły na podmioty rynku pracy. W artykule rozważono tylko niektóre problemy związane z tym podejściem oraz wskazano, iż podatki Pigou nadal pozostają przedmiotem dyskusji, ale są wdrażane i wykorzystywane w praktyce.

Co zatem z teorematem Coase? W tym przypadku analiza dotyczyła pozostałych rozwiązań instytucjonalnych na rynku pracy. Tam, gdzie koszty transakcji są niskie, a prawa własności są wyraźnie przypisane, proces rynkowy może doprowadzić do optymalnego rozwiązania. Rozwiązanie Coase przyjmuje zdecentralizowane, procesowe podejście, w którym strony biorące udział w tym procesie gromadzą własne informacje i wykorzystują je do formułowania umów, tak jak na każdym innym rynku. Jest zatem dynamiczne – jeśli warunki ulegną zmianie, strony mogą zmienić swoją umowę w następnym okresie obowiązywania umowy. Nie muszą czekać na wybory i zmiany w funkcjonowaniu instytucji.

Wydaje się zatem, że podejście Coase może zastosować, gdy na rynku pracy występuje mała liczba podmiotów, które zaangażowane w problem mogą dokonywać transakcji (De Alessi, 1998). Podejście zaproponowane przez Pigou wydaje się pasować do rynku pracy z dużą liczbą uczestników. Zanim jednak wyciągniemy wnioski dotyczące względnych zalet tych dwóch podejść, powinniśmy zdać sobie sprawę, że przypadki „dużej liczby uczestników” mogą stać się mniej liczne, gdy podmioty – uczestnicy rynku pracy – stworzą stowarzyszenia lub związki.

Myśląc w kategorii Coase contra Pigou, powinniśmy również rozważyć cel dociekań Coase'a; chciał

on zrozumieć świat, w którym koszty transakcji są pozytywne. Kiedy obserwujemy ten świat, widzimy bogaty zestaw instytucji. Zasady odpowiedzialności i zasady *common law* stanowią tylko niewielką część tego świata. Większość stanowi: kapitał, monitorowanie rynku kapitałowego oraz konkurencji, a także troska o społeczność. Widać zatem, że grający na rynku pracy osób z niepełnosprawnościami jest wielu: rząd, pracodawcy, poszukujący pracy oraz inne organizacje. Są to instytucje tworzące koszty transakcyjne, które ograniczają bezpośrednio negocjacje w rozumieniu Coase. To właśnie ta część świata stanowiła *credo* jego rozważań.

Na pierwszy rzut oka, sugerowanie, że rząd powinien skupić się na sobie narzucając regulacje nakazowo-kontrolne jedynie na przedsiębiorstwa państwowe oraz pozostawić nieskrępowany niczym rynek pracy, wydaje się być receptą na Pigou. W założeniach *implicite* zakłada się, że centralne kierowanie zarządzane przez mądrych ekonomistów-optimistów doprowadzi do sukcesu. Jednak jeśli teoria wyboru publicznego miałaby cegokolwiek nauczyć, to tego, że rząd jest endogeniczny dla ekonomii politycznej. Kiedy ma się do czynienia z życzliwą dyktaturą to w zasadzie nie ma władzy i regulacji. Sam proces determinuje efekty i właśnie w procesie analizy Coase ma przewagę nad Pigou.

Aby uniknąć pułapki Pigou, musimy skupić się na podstawowych zasadach, regułach konstytucyjnych, które ustalają oraz uznają prywatnie reguły własności, o których mówi Richard Wagner (1998).

Kiedy prawo zostanie przyjęte w drodze konsensusu, rola rządu staje się jasna. Rząd ma konstytucyjny obowiązek ochrony praw własności i w związku z tym zarządza własnymi sprawami, aby niepożądane koszty nie były nakładane na obywateli i pracodawców osób z niepełnosprawnościami. Kiedy fundamentalna ochrona konstytucyjna zostaje naruszona przez politykę, znajdujemy się na pełnym bezkresnym morzu. Zamiast powoływać się na rozwiązania Pigou, które naruszają konstytucyjną ochronę praw własności, powinniśmy wezwać do ustanowienia porządku konstytucyjnego, który zminimalizuje potrzebę wprowadzenia podatku Pigou i zmaksymalizuje obszar dla negocjacji Coase.

Żyjemy w świecie stworzonym przez prawo i zasady społeczne, czyli instytucje. Między polityką a gospodarką panuje napięcie. Na prawa własności i proces rynkowy wpływają siły polityczne, które kształtują nasz system społeczny. Inicjatywy polityczne inspirowane celowymi grupami interesu spotykają się z nieokiełznanymi siłami rynku, na który narzucane są kontrakty i prawa własności. Instytucje zajmujące się aktywizacją osób z niepełnosprawnościami, które pojawiają się na tym rynku, napotykają owe surowe siły polityczne i zakorzenioną biurokrację. Każdego dnia nowy świat wyłania się z tych spotkań. Część instytucji, które obserwujemy, to pochodne teorematu Coase; kolejna część to pochodne podatku Pigou. U podstaw tego wszystkiego leży system praw własności, który wciąż ewoluuje.

Literatura:

1. Arrow, K.J. (1969). Agency and market. W: K.J. Arrow, M.D. Intrilligator (red.), *Handbook of Mathematical Economics* (s. 1183-1195). Amsterdam: Elsevier.
2. *Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności BAEL* (2017). GUS: Warszawa. Pobrane z: <http://www.niepelnosprawni.gov.pl/p,81,bael>
3. Begg, D., Fischer, S., Dornbusch, R. (2003). *Mikroekonomia*. Warszawa: PWE.
4. Bovenberg, A.L., Goulder, H. (1969). Optimal Environmental Taxation in the Presence of Other Taxes: General Equilibrium Analyses. *American Economic Review*, 86(4), 985-1006.
5. Coase, R. (1959). The Federal Communications Commission. *Journal of Law and Economics*, 2, 1-40. <https://doi.org/10.1086/466549>
6. Coase, R. (1960). *The Problem of Social Cost*. *Journal of Law and Economics*, 3, 1-44. <https://doi.org/10.1086/466560>
7. Coase, R. (1988). *The Firm, the Market and the Law*. Chicago: University of Chicago Press.
8. Davies, W. (2014), *The Limits of Neoliberalism: Authority, Sovereignty and the Logic of Competition*. London: SAGE. <https://doi.org/10.4135/9781473906075>
9. De Alessi, L. (1998), Reflections on Coase, cost and efficiency. W: B. Monissen, J. M. Buchanan (red.), *The Economist's Vision* (s. 91-114). Frankfurt: Campus Verlag.
10. Hayek, F.A. (1969). *Freiburger Studien. Gesammelte Aufsätze*. Tübingen: JCB Mohr.
11. Klimczak, G. (2002). Działania grup interesów okresie transformacji – teoria i zastosowanie. *Ekonomista*, 4, 495-523.
12. Kubisz, J. (2017). Teoria Ronalda Coase'a a własność i odpowiedzialność za szkodę. W: M. Machaj (red.) *Pod prąd głównego nurtu ekonomii* (s. 49-72). Warszawa: Instytut Ludwiga von Misesa.
13. Mankiw, G.N., Taylor, M.P. (2009). *Mikroekonomia*. Warszawa: PWE.
14. Merrill, T.W., Smith, H.E. (2017). *Property: Principles and Policies, University Casebook Series (3rd ed.)*. St. Paul: Foundation Press.
15. Pezzey, J.C.V. (1989). *Economic Analysis of Sustainable Growth and Sustainable Development*. Washington: World Bank, Environment Department Working Paper No.15.

16. Pigou, A.C. (1920). *The Economics of the Welfare*. London: Macmillan and co.
17. Sen, A. (1991). Welfare, preference and freedom. *Journal of Econometrics*, 50(1-2), 15-29. [https://doi.org/10.1016/0304-4076\(91\)90087-T](https://doi.org/10.1016/0304-4076(91)90087-T)
18. Stiglitz, J.E. (2004). *Ekonomia sektora publicznego*. Warszawa: PWN.
19. Tietenberg, T. (1992). *Environmental and Natural Resource Economics*, New York: HarperCollins.
20. Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Dz. U. 1997, Nr 123, poz 777.
21. Wilkin, J. (2010). Słabość państwa w jego relacji do gospodarki i słabość ekonomicznej teorii państwa. *Zarządzanie Publiczne*, 1(11), 25-35.
22. Williamson, O.E. (1998). *Ekonomiczne instytucje kapitalizmu. Firmy, rynki, relacje kontraktowe*. Warszawa: PWN.
23. Williamson, O.E. (2000). The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead. *Journal of Economic Literature*, 38, 595-613. <https://doi.org/10.1257/jel.38.3.595>
24. Ząbkowicz, A. (2003). Współczesna ekonomia instytucjonalna wobec głównego nurtu ekonomii. *Ekonomista*, 6, 795-823.

WODA JAKO PRZYCZYNA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH W XXI WIEKU

WATER AS THE CAUSE OF ARMED CONFLICTS IN THE 21ST CENTURY

Paweł Borek^{1(A,B,C,D,E,F)}

¹Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej

Borek, P. (2018). Woda jako przyczyna konfliktów zbrojnych w XXI wieku. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 32-37.
<https://doi.org/10.29316/rs.2018.11>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Współczesna wojna o surowce ma charakter transgraniczny, zwłaszcza z powodu nieszczelności granic państwowych, a także wielorakości tego typu konfliktów. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest to, iż wpływ na wybuch i wzrost liczby konfliktów surowcowych ma stały wzrost zapotrzebowania na światowe zasoby naturalne. Ważną rolę w pojawianiu się sytuacji konfliktowych odgrywa fakt, że większość zasobów, na które istnieje podaż znajduje się na terenie krajów niestabilnych zarówno politycznie, jak i ekonomicznie. Woda jest podstawowym surowcem naturalnym, integralnym elementem wszystkich działań socjalnych i ekologicznych, służącym m.in. do produkcji energii, żywności, utrzymania zdrowia ludzkiego czy rozwoju przemysłowego. W dwudziestym pierwszym wieku systemy wodne i wodociągowe stają się coraz bardziej narażone na ataki podczas działań wojennych, jak również bycie przyczyną konfliktów zbrojnych w miarę wzrostu populacji ludzkiej. Nie mniej istotnym jest też fakt, że globalne zmiany klimatu powodują coraz większy popyt na wodę, co w niektórych regionach świata może stanowić zarzewie konfliktów.

Słowa kluczowe: woda, surowce naturalne, wojny i konflikty zbrojne, bezpieczeństwo międzynarodowe

Summary

The modern war for raw materials has a cross-border character, especially due to state borders being less than sealed tight, as well as due to the varied nature of such conflict types. The main cause of this state of affairs stems from the impact exerted on the outbreak and proliferation of resource-related conflicts by a steadily increasing worldwide demand for natural resources. An important role in the emergence of conflict situations is played by the fact that most of the resources which are on offer can be found in both politically and economically unstable countries. Water is a basic natural resource, an integral element of all social and ecological activities, used, among others, for the production of energy, food, maintaining human health or industrial development. In the twenty-first century, water systems and water supply systems are becoming increasingly vulnerable to attacks during hostilities, as well as prone to causing armed conflicts with the rising population figures. The fact that global climate change brings about an increasing demand for water; sparking off conflicts in some regions of the world, is no less important.

Keywords: water, natural resources, wars and armed conflicts, international security

Tabele: 0

Ryciny: 1

Literatura: 21

Otrzymano: maj 2017

Zaakceptowano: wrzesień 2017

Jeśli wojny tego wieku toczyły się o ropę, to wojny następnego stulecia będą toczyły się o wodę.

Ismail Serageldin

Wprowadzenie

W teorii stosunków międzynarodowych wypracowano dwie koncepcje wojen o surowce naturalne. Pierwszą z nich są tzw. stare wojny o podłożu geopolitycznym, które najczęściej toczyły się między światowymi potęgami, lub organizmami państwowymi, aspirującymi do miana suwerennych aktorów międzynarodowych. Drugą koncepcją są tzw. nowe wojny, toczone przez organizmy niepaństwo-

we, głównie bojówki zbrojne lub grupy rebelianckie. Z powodu rozpadu centralnej władzy państwowej, organizacje zbrojne stanowią w rzeczywistości jedyną siłę na obszarze przez siebie kontrolowanym. Współczesne wojny surowcowe najczęściej mają charakter transgraniczny, zwłaszcza ze względu na nieszczelność granic państwowych i wielowymiarowość konfliktów. Częste są więc interwencje państw trzecich w antagonizmy wewnętrzne innego państwa, czy to za pomocą profesjonalnej armii, czy też z użyciem wspieranych finansowo i politycznie bojówek zbrojnych (Borek, 2014).

Głównym czynnikiem, który ma wpływ na powstawanie i wzrost liczby konfliktów surowcowych jest stałe zwiększanie się popytu na surowce natu-

Adres korespondencyjny: Paweł Borek, Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej, ul. Warszawska 12a, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: pawel.borek@mbp.org.pl, tel.: 83 341 64 54

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Paweł Borek

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

ralne w skali światowej. Dużą rolę w powstawaniu sytuacji konfliktowych odgrywa też fakt, że większość surowców od których dostaw uzależnionych jest wiele państw, położona jest w krajach niestabilnych zarówno politycznie, jak i gospodarczo.

Biorąc pod uwagę podstawowe potrzeby egzystencjonalne człowieka woda oraz swobodny dostęp do niej jest fundamentalny. Woda była, jest i będzie potrzebna człowiekowi zawsze, dlatego też była ona pierwszym surowcem naturalnym, o który zaczęto toczyć zażarte walki. W ten sposób właśnie woda wpisała się zarówno w historię, jak i najprawdopodobniej przyszłość konfliktów zbrojnych. Poza tym woda ma bezapelacyjnie specjalny status wśród reszty surowców energetycznych i mineralnych, które mają swoje substytuty, natomiast wody nie można niczym zastąpić (Gleick, 1993). Co za tym idzie świadomość wzrostu zapotrzebowania na wodę w skali globalnej, przy w miarę jej stałej ilości w naturalnym środowisku, budzi często większe zaniepokojenie, niż perspektywa braku innych surowców naturalnych¹.

Ponadto zasoby wody na świecie są nierówno rozmieszczone zarówno na całym globie, jak i w poszczególnych regionach, większość zaś rzek ma transgraniczny charakter. Woda pitna nie może być tanio transportowana w dużych ilościach na znaczne odległości, natomiast kontrola biegu rzek w postaci budowy hydroelektrowni może zapewnić energię tym krajom, które mają ograniczony dostęp do innych surowców naturalnych (ropy naftowej, węgla, etc.) (Piotrowski, 2005).

Woda jako przyczyna konfliktów zbrojnych

Wojny, których rzeczywistą przyczyną jest rywalizacja o wodę, często są przedstawiane jako konflikty etniczne lub wojny religijne. Takim przykładem był konflikt w Pendżabie (Indie) w latach 80. XX wieku, kiedy spór o podział wód rzecznych na arenie międzynarodowej został przedstawiony jako problem separatyzmu sikhijskiego. Podobnie konflikty izraelsko-arabskie bardzo często są postrzegane tylko przez pryzmat rywalizacji o terytorium i konfliktu między wyznawcami judaizmu i islamu. Motyw rywalizacji o swobodny dostęp do wody jest albo zupełnie pomijany, albo co najwyżej traktowany marginalnie (Lipowska-Hamdy, 2016).

W ciągu ostatniego półwiecza znacznie wzrosło globalne zapotrzebowanie na wodę. Jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy jest wzrost populacji państw tzw. Globalnego Południa oraz częste okresy suszy związane ze zmianami klimatycznymi. Liczba ludności na świecie wzrosła z 3 038 miliarda w 1960 roku do 6 895 miliarda w 2010 roku. Przewiduje się, iż do 2050 roku wzrośnie ona do 9 miliardów. Szybko postępuje także zapotrzebowanie na wodę w gospodarstwach domowych i przemyśle, zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich.

¹ Woda pitna stanowi tylko 3% światowych zasobów, gdyż pozostałe 97% stanowią morza i oceany.

Wiele państw półkuli południowej nie jest w stanie wyżywić swoich mieszkańców, a co za tym idzie – żeby zapobiec głodowi – kraje te biorą udział w projektach rozwoju rolnictwa powodujących ubytek wody w krajach ościennych. Prowadzi to jednak do konfliktów międzynarodowych (Lipowska-Hamdy, 2016).

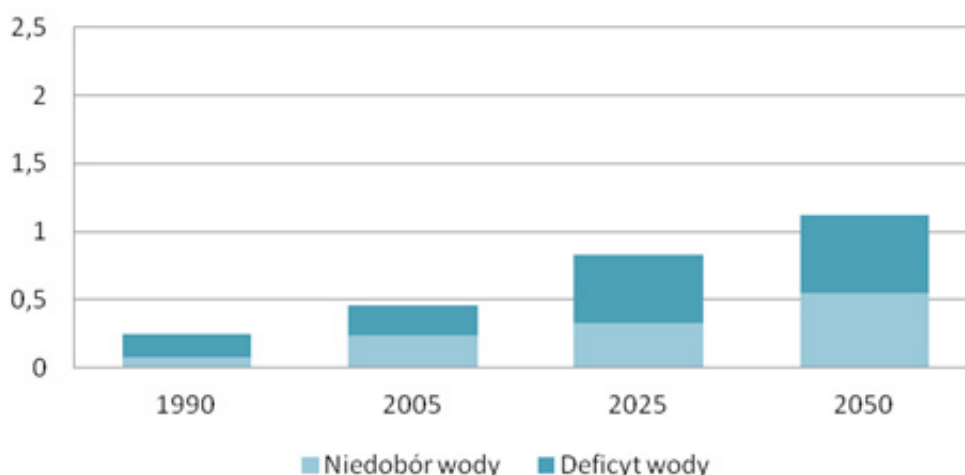
Minimalne zapotrzebowanie na wodę dla człowieka wynosi 20 litrów dziennie. Jednak miliard osób na Ziemi do zużycia posiada zaledwie 5 litrów dziennie. Najsilniej deficyt wody odczuwany jest obecnie na Bliskim Wschodzie, w krajach Afryki Środkowej i Wschodniej, Indiach oraz Azji Środkowej. Współcześnie niedobór wody odczuwa około 700 milionów ludzi w 43 krajach, zaś do 2025 roku z powodu globalnych zmian klimatu i wzrostu światowej populacji liczba ta przekroczy trzy miliardy (Kałmykowa, 2016).

Obecnie na świecie bardzo łatwo można znaleźć regiony, gdzie swobodny dostęp do wody pitnej staje się problemem społeczno-politycznym, prowadząc często do konfliktów i napięć. Analiza czynników określających podatność danego kraju na niedobór wody świadczy o tym, że ilość takich miejsc ciągle rośnie. Dotyczy to zwłaszcza stosunku popytu do podaży, konkurencyjnych interesów państw leżących blisko jednego zbiornika wodnego oraz dostępności wody w przeliczeniu na jednego mieszkańca (Piotrowski, 2005).

Prawdopodobieństwo konfliktu pojawia się zwłaszcza tam, gdzie woda jest surowcem deficytowym, a zapotrzebowanie na nią jest bardzo duże. Problem ten dotyczy więc krajów z ubogą siecią hydrograficzną oraz znajdujących się w strefach małych opadów atmosferycznych. Biorąc za punkt odniesienia ilość wody przypadającą na jednego mieszkańca w skali roku, uznaje się, że w państwach, w których wynosi ona poniżej 1000 m³, występuje niedobór wody, natomiast gdy wskaźnik ten wynosi poniżej 500 m³ oznacza jej brak, powodujący zagrożenie dla ludzkiego życia². Ograniczony dostęp do źródeł wody pitnej, który zgodnie z szacunkami WHO dotyczy obecnie blisko 1,1 mld ludzi, staje się więc głównym czynnikiem prowadzącym do konfliktów i napięć społecznych (Hoffman, 2016).

Konflikty te mają najczęściej charakter wewnętrzny, jednakże w niedalekiej przyszłości walki o wodę coraz częściej mogą toczyć się na arenie międzynarodowej, zwłaszcza tam, gdzie nieliczne, a często także jedyne znaczące w danym regionie rzeki, jeziora, czy wody gruntowe – są dzielone pomiędzy dwa lub więcej państw. Podatność danego kraju na uczestnictwo w tego typu konfliktach zależeć będzie m.in. od: stopnia niedoboru wody

² Zgodnie z klasyfikacją Banku Światowego państwa, w których roczna ilość wody przypadająca na jednego mieszkańca utrzymuje się na poziomie poniżej 1000 m³, to m.in.: Algieria, Arabia Saudyjska, Egipt, Izrael, Jordania, Jemen, Libia, Maroko, Maleszja, Syria, Tunezja oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie. Zob. szerzej: *From Scarcity to Security: Averting a Water Crisis in the Middle East and North Africa* (1995), World Bank Washington DC, s. 6-7.



Rycina 1. Ludność doświadczająca deficytu i niedoboru wody w państwach arabskich podana w miliardach osób
Źródło: Lipowska-Hamdy, 2016.

w regionie, znaczenia i wartości zbiornika wodnego dla danego państwa, zasięgu, w jakim zasoby wodne dzielone są pomiędzy kilka państw, czy wreszcie dostępności alternatywnych źródeł wody pitnej (Klare, 2002; Gleick, 1993). Takimi zapalnymi regionami, gdzie przepływająca przez terytorium kilku krajów rzeka jest źródłem konfliktów, są dorzecza Nilu, Tygrysu i Eufratu, Jordanu, dorzecza Indusu, Amu-darii i Syr-darii, Kolorado, Dunaju, Kongo, Nigru, Okavango, i Senegalu.

Konflikty o wodę w Afryce i na Bliskim Wschodzie

Wraz z dekolonizacją Afryki rzeka Nil zaczęła skupiać uwagę badaczy jako potencjalne źródło konfliktów. Ta najdłuższa rzeka świata przepływa przez terytoria 10 państw, z których aż 9 (Burundi, Demokratyczna Republika Konga, Erytrea, Etiopia, Kenia, Ruanda, Sudan, Tanzania, Uganda) należy do światowej czołówki słabo rozwiniętych i najbardziej niebezpiecznych państw świata. Są to regiony destabilizacji politycznej, ruiny gospodarczej oraz wielu innych społecznych problemów, które w znacznym stopniu są konsekwencją wyniszczających, wieloletnich wojen domowych (Lipowska-Hamdy, 2016).

Dziesiątym krajem, położonym u ujścia Nilu, jest Egipt – militarna i gospodarcza potęga w tym regionie. Historycznie państwo to kształtowało się w dolinie Nilu, i cała jego historia związana jest z wodami tej rzeki. Dla Egiptu, którego terytorium w 98% stanowi pustynia, kontrola górnych wód – Nilu Białego i Nilu Błękitnego, polegająca głównie na niedopuszczeniu do samowolnego budowania przez państwa Afryki Środkowej i Północnej zapór wodnych oraz innych konstrukcji modyfikujących naturalny bieg rzeki, stała się kwestią o najwyższym priorytecie w jego polityce bezpieczeństwa. Problem ten nabrał szczególnego znaczenia wraz z powstaniem nowych, niepodległych państw w tym regionie, które zaczęły domagać się respektowania swoich su-

werennych praw w zakresie kontroli i eksploatacji zasobów wodnych, znajdujących się na ich terytorium (Williams, 2002).

Wobec jednego z największych w skali światowej wzrostu demograficznego, którego doświadczają wszystkie kraje dorzecza Nilu, każdemu z nich zależy na zwiększaniu poboru wody z tej rzeki. W najlepszej sytuacji są państwa leżące w górnym odcinku Nilu, zwłaszcza Etiopia, kontrolująca blisko 85% jego potencjału wodnego. Każdy projekt podejmowany przez sąsiadów Egiptu, naruszający naturalny bieg rzeki oraz zmierzający jednocześnie do uszczuplenia jego zasobów wodnych, spotyka się ze zdecydowanym sprzeciwem tego kraju. Wielu egipskich polityków zdaje się potwierdzać, że głównym czynnikiem konfliktogennym w regionie zaczyna być właśnie woda. Po zawarciu pokoju z Izraelem w 1978 roku prezydent Anwar Sadat deklaratywnie, że jedynie woda może pchnąć Egipt ku wojnie. Z kolei Boutros Boutros-Ghali, jeszcze jako egipski minister, ostrzegał w latach 70. XX wieku, że następna wojna w regionie rozegra się o nie politykę, lecz o wodę (Pronińska, 2005).

W kontekście konfliktów zbrojnych o wodę, szczególną uwagę należy zwrócić na Bliski Wschód. System rzeczny Jordanu, obejmujący obecnie terytoria Izraela, Autonomii Palestyńskiej, Jordanii, Syrii i Libanu, już od starożytności był przedmiotem rywalizacji Żydów i ludów zamieszkujących dolinę rzeki. Także obecnie Jordan staje się źródłem konfliktów, które są zarazem jednym z aspektów rywalizacji arabsko-izraelskiej w tym regionie (<http://www.national-geographic.pl/ludzie/wojny-o-wode>). Postrzeganie dostępu do rzeki Jordan jako kwestii życia lub śmierci narodu, jest szczególnie widoczne w wypowiedziach polityków izraelskich, m.in. byłego premiera Mosze Szaretta, który określił wodę jako „życie samo w sobie dla Izraela” (Pronińska, 2005).

Za dążeniem do uzyskania jak największego udziału w wykorzystaniu wód Jordanu przemawia wiele argumentów, z których najważniejszym jest

fakt, iż w większości krajów doliny Jordanu (Izrael, Jordania, Syria) ilość wody przypadająca na jednego mieszkańca utrzymuje się na poziomie poniżej 1000 m³ rocznie. Trzeba przy tym pamiętać, że Jordan nie jest rzeką o zbyt dużym potencjale. Projekty wodne wdrażane niezależnie zarówno przez Izrael, jak i kraje arabskie były w przeszłości przyczyną dodatkowych napięć (w i tak już wrogich) wzajemnych stosunkach. Przykładowo w 1960 r. kraje arabskie, chcąc zablokować realizację izraelskiego projektu NWC (National Water Carrier), zdecydowały o zamknięciu tam na rzekach Hasbani i Baniyas zasilających Jordan 260 mln m³ wody rocznie. Uznając te działania za wrogi akt wymierzony w „źródło życia” narodu żydowskiego Izrael zagroził zastosowaniem wszelkich koniecznych środków do zapewnienia niezakłóconego biegu rzeki (Rękawek, 2016). W latach 60. XX wieku doszło także do kilku poważnych incydentów zbrojnych: poczynając od izraelskich nalotów powietrznych, celem których było zniszczenie infrastruktury rzecznej Syrii, poprzez wojnę sześciodniową w 1967 r., w której Izrael znacząco zwiększył swoją przewagę strategiczną w dolinie Jordanu, uzyskując kontrolę m.in. nad rzeką Baniyas, po późniejsze ataki zbrojne przeprowadzone przez Organizację Wyzwolenia Palestyny na izraelskie instalacje wodne, na które w odpowiedzi Izrael uderzył kolejny raz w infrastrukturę rzecznej swoich sąsiadów (Jokieli, 2016)³. Najważniejszymi cechami charakterystycznymi dla tego konfliktu są: duży przyrost naturalny ludności; mocno zanieczyszczone wody gruntowe i powierzchniowe, konflikt o podłożu religijnym, okresy dotkliwych susz oraz działalność terrorystyczna (Pawłowski, 2016).

Pomimo zawarcia przez Izrael w latach 90. XX w. porozumień z Jordanią i OWP w zakresie regulacji stosunków wodnych groźba wybuchu konfliktu o wodę w omawianym regionie wciąż pozostaje realna. Wzrost demograficzny, niewystarczająca ilość dostępnej wody pitnej w regionie, utrzymujące się antagonizmy w innych kwestiach i niechęć do opracowania wspólnej, regionalnej strategii sprawiedliwego rozdziału wód Jordanu mogą w niedalekiej przyszłości sprowokować poważny konflikt (Rękawek, 2016).

Nie można jednak pominąć okresów wspólnego działania między zwaśnionymi stronami. Syria rozwija współpracę z Izraelem w dziedzinie retencjonowania wody, Jordania natomiast podpisała z nim umowę, stanowiącą, że w razie długich okresów suszy będą podejmowane wspólne działania w celu przeciwdziałania jej skutków (Lipowska-Hamdy, 2016).

Jak zauważa Marina Saprónowa: „Jordan, podobnie jak jego dopływy, jest podstawowym źródłem wody dla całego Bliskiego Wschodu. Dlatego

ta kwestia odgrywa ważną rolę w stosunkach jordańsko-syryjskich, jordańsko-izraelskich, syryjsko-irackich, libańsko-izraelskich, palestyńsko-izraelskich. Wszystkie państwa, które pobierają wodę z jednego źródła, napotykać na sytuacje konfliktowe w stosunkach z sąsiadami. Jednak jedynie Jordania utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Izraelem. Dlatego problem tkwi w braku możliwości uregulowania kwestii wodnej na szczeblu stosunków dwustronnych między różnymi krajami” (Kowalenko, 2016).

Obszarem szczególnie podatnym i zagrożonym wybuchem konfliktu o wodę jest Strefa Gazy. Niedobór wody, jakiego doświadczają tamtejsi Palestyńczycy, już teraz wywołuje konflikty społeczno-polityczne. Jego głównymi przyczynami są: spadek ilości dostarczanej wody, wzrastający popyt na wodę, spowodowany nadmierną eksploatacją zbiorników wodnych i ich degradacją, oraz wprowadzone przez Izrael regulacje w zakresie użytkowania przez Palestyńczyków i ilości dostarczanej im wody pitnej. Często regulacja stosunków wodnych uznawana jest za kluczowy problem zarówno jeżeli chodzi o kształtowanie się przyszłych stosunków izraelsko-palestyńskich, jak też rozwój procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie (Lipowska-Hamdy, 2016)⁴. Współpraca w zakresie hydrotechnologii między Izraelem a Palestyną przyniosłaby więc znaczny spadek napięcia pomiędzy obiema społecznościami, w efekcie czego mogłaby doprowadzić do rozwiązania trwającego od lat konfliktu. Kooperacja w tej dziedzinie przyczyniłaby się do budowy obopólnego zaufania, i zjednoczenia skonfliktowanych społeczeństw.

Spory o wodę na terenie Azji

Kolejnym mocno zagrożonym wybuchem konfliktu zbrojnego o wodę rejonem jest dorzecze Tygrysu i Eufratu. Ten wielki system rzeczny, obejmujący terytoria zamieszkałe przez różne, często wrogo do siebie nastawione grupy etniczne, jest szczególnie ważny dla Syrii, Iraku i Turcji, w której obie rzeki mają swój początek. Wszystkie trzy państwa w ostatnich dziesięcioleciach prowadziły niezależną politykę i gospodarkę wodną, unikając jakichkolwiek ustaleń na forum między-państwowym (<http://www.newsweek.pl/swiat/wojny-o-wode-gdzie-moga-wybuchnac-konflikty-o-wode-,artykuly,362188,1.html>). W rezultacie tego niejednokrotnie dochodziło do napięć we wzajemnych stosunkach. Przykładowo w 1975 r., w związku z wybudowaniem przez Syrię zapory Tabqa (późniejsza ath-Thawrah) na Eufracie, nastąpił kryzys dyplomatyczny w stosunkach z Irakiem przejawiający się m.in. wzajemnym odwołaniem attaché wojskowych oraz zamknięciem

³ Z tego powodu w 1969 r. wojska Izraela przeprowadziły serię ataków na system Kanału Wschodniego Ghor, które doprowadziły do zniszczenia systemu nawodnień Jordanii. Po tych wydarzeniach, król tego kraju – Husajn, zgodził się doprowadzić do zaprzestania wspierania działalności OWP w Jordani, Izrael natomiast zapewnił, że po odbudowie kanału nie stanie się on na nowo celem ataków z jego strony.

⁴ 13 września 1993 r. Premier Izraela Icchak Rabin oraz przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat podpisali na trawniku przed Białym Domem porozumienie (tzw. Oslo I), będące efektem kilkumiesięcznych tajnych negocjacji prowadzonych w Norwegii przez obie strony konfliktu.

przestrzeni powietrznej (Piotrowski, 2005). Kryzys ten utrzymywał się do lat 90. XX w., kiedy to oba kraje stanęły w obliczu jeszcze większego zagrożenia – na początku 1990 r. Turcja postanowiła całkowicie zamknąć tamę Ataturk na rzece Eufrat, pokazując w ten sposób, iż nie liczy się ze zdaniem swoich sąsiadów (Klare, 2002).

Niestety, każdego roku zaostrza się sytuacja na omawianym terytorium, wraz z kolejnymi budowanymi tamami. Turcja, nie zważając na interesy Iraku i Syrii, jest zdeterminowana realizować swoje własne projekty irygacyjne, które według prognoz mogą doprowadzić do uszczuplenia dopływu wód Tygrysu i Eufratu do sąsiadów Turcji nawet o 1/3. Czynnikiem wpływającym na rozwój wrogich nastrojów w tym regionie jest nawarstwianie się innych problemów, które od wielu lat utrudniają wzajemne stosunki (Klare, 2002).

Nie lepiej wygląda sytuacja w zakresie podziału wody w Azji Środkowej. Uzbekistan otwarcie grozi Tadżykistanowi rozpoczęciem wojny, jeśli Duszanbe zbuduje elektrownię wodną „Roguńska” na rzece Wachs – dopływu Amu-darii, i ograniczy spływ wody. Problem ten co prawda nie pojawił się teraz, jednak dawniej udawało się łagodzić go za pomocą politycznych środków. Główny problem polega na tym, że w czasach ZSRR stosunki między państwami z nadmiarem i niedoborem wody w Azji Środkowej były regulowane przez Moskwę, stąd istniała tu pewna równowaga, pozwalająca państwu leżącemu w górnym biegu rzeki na budowanie hydroelektrowni, a państwu położonemu w jej dolnym brzegu – nie obawiać się niedoboru wody. Obecnie sąsiadujące ze sobą kraje nie potrafią zażegnać problemów spowodowanych przez deficyt zasobów wodnych nawet za pomocą środków politycznych. Zwłaszcza, gdy państwo położone w górnym biegu rzeki, buduje sztuczne zbiorniki wodne i przywłaszcza sobie część tych zasobów (Kowalenko, 2016; Kałmykowa 2016).

Woda może zostać także celem ataków terrorystycznych. Tego typu terroryzm, zwany terroryzmem środowiskowym (ekologicznym) wykorzystuje zasoby naturalne danego państwa, jako cele swojego ataku, który ma pozbawić konkretne społeczeństwo dostępu do danego zasobu. Jego celem, poza atakiem na potencjał środowiskowy danego państwa, jest również wywarcie określonej społecznej presji. Osiągany dzięki temu efekt psychologiczny sprawia, że tego typu działania nie uwzględniają żadnej formy eksterytorialności, zarówno cywilów, jak i środowiska naturalnego. Wyróżnić możemy dwa rodzaje tej formy „walki”: terroryzm wykorzystujący środowisko jako narzędzie oraz atak w jego zasoby. Pierwsza pojawia się wtedy, kiedy terroryści wykorzystują środowisko naturalne do bezpośredniego uderzenia w ludność cywilną (np. wysadzenie tamy rzecznej, co w konsekwencji powoduje zatopienie terenów miejskich). Drugi pojawia się w momencie, w którym to bezpośrednim celem jest środowisko, a ludność cierpi

pośrednio (np. wprowadzenie toksyn do źródeł zaopatrujących społeczeństwo w wodę) (Pawłowski, 2005).

Podsumowanie

Zasoby wody pitnej są jednymi z najbardziej wrażliwych punktów, mogących być celami ataków terrorystycznych. „Atrakcyjność” zbiorników wodnych objawia się tym, że woda nie posiada żadnych substytutów. Natomiast jej nadmiar, tj. wywołanie powodzi poprzez wysadzenie tamy, może prowadzić do zatopienia ośrodków wojskowych czy przemysłowych.

Opinie dotyczące roli, jaką w przyszłych konfliktach międzynarodowych odegra woda, są zróżnicowane. Specjaliści przewidują zwiększanie się liczby tego typu konfliktów, i zapowiadają, że w najbliższych latach bezpieczeństwo wodne traktowane będzie na równi z bezpieczeństwem militarnym poszczególnych państw (Starr, 1991). Z drugiej strony niektórzy analitycy prognozują, iż główną przyczyną konfliktów zbrojnych w pierwszej połowie XXI w. nadal będą ropa i surowce mineralne (Selby, 2005).

Według prognoz naukowców, za 50 lat zapasy wody pitnej na świecie zmniejszą się o jedną trzecią, a może nawet o połowę. Są to nie tylko skutki zmian klimatu na Ziemi, lecz również nieracjonalne, a często wręcz bezmyślne wykorzystywanie zasobów wodnych. Nie ulega wątpliwości, że problem przewidywanych konfliktów o wodę nabiera współcześnie coraz większego znaczenia. Woda, będąca najważniejszym składnikiem życia i nie posiadająca żadnych substytutów, powinna być otoczona zarówno przez społeczeństwo, jak i przez forum międzynarodowe szczególną uwagą. Problemem są kraje, w polityce których nie ma miejsca dla problemów hydrologicznych (np. budowy kanalizacji czy oczyszczalni ścieków). Dlatego niezmiernie istotne są wspólne działania, które pozwolą zorganizować pomoc dla biedniejszych państw i przeznaczyć ją na rozwinięcie ich infrastruktury hydrotechnicznej. Jeśli bowiem ludzie nie zmienią swego podejścia do omawianego problemu, konfliktów zbrojnych z powodu wody na pewno nie da się uniknąć⁵.

⁵ Chronologicznego uporządkowania konfliktów ściśle związanych z wodą, podjął się Pacific Institute for Studies in Development, Environment and Security, sięgając od 3000 roku p.n.e. do 2015 roku – zob. <http://www2.worldwater.org/conflict/list/>

Literatura:

1. Borek, P. (2014). Angola (1960-2002) – od dekolonizacji do krwawej wojny o surowce. W: P. Kwiatkiewicz, R. Szczerbowski (red.), *Europejski wymiar bezpieczeństwa energetycznego a ochrona środowiska: bezpieczeństwo-edukacja-gospodarka-ochrona środowiska-polityka-prawo-technologie* (s. 901-914). Poznań: Fundacja na rzecz czystej energii.
2. *From Scarcity to Security: Averting a Water Crisis in the Middle East and North Africa* (1995). Washington DC: World Bank
3. Gleick, P. (1993). Water nad Conflict: Fresh Water Resources and International Security, *International Security*, 1, 71-112.
4. Hoffman, A. (2016). *The Connection: Water and Energy Security*. Pobrane z: www.iags.org.
5. <http://www.national-geographic.pl/ludzie/wojny-o-wode>
6. <http://www.newsweek.pl/swiat/wojny-o-wode-gdzie-moga-wybuchnac-konflikty-o-wode-,artykuly,362188,1.html>.
7. <http://www2.worldwater.org/conflict/list/>.
8. Jokić, P. (2016). „Mokre” konflikty. Pobrane z: www.hydro.geo.uni.lodz.pl
9. Kałmykowa, S. (2016). *Przyszłość ludzkości: wojny o wodę*. Pobrane z: www.polish.ruvr.ru
10. Klare, M.T. (2002). *Resource Wars: The New Landscapes of Global Conflict*. New York.
11. Kowalenko, N. (2016). *Deficyt wody wysuwa się na pierwszy plan*. Pobrane z: polish.ruvr.ru
12. Lipowska-Hamdy, M. (2016). *Konflikty etniczne czy walka o wodę? Spory dotyczące rzek na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej*. Pobrane z: www.woda.edu.pl
13. Lipowska-Hamdy, M. (2016). *Niewidoczne oblicze konfliktu. Izraelsko-palestyńskie spory o wodę*. Pobrane z: www.woda.edu.pl
14. Lipowska-Hamdy, M. (2016). *Skąd się biorą wojny o wodę?* Pobrane z: www.woda.edu.pl
15. Pawłowski, M. (2016). *Woda jako źródło życia i konfliktów zbrojnych*. Pobrane z: www.politykaglobalna.pl
16. Piotrowski, M.A. (2005). Woda a geopolityka i bezpieczeństwo Bliskiego Wschodu. *Sprawy Międzynarodowe*, 2, 86-102.
17. Pronińska, K. (2005). Konflikty surowcowe we współczesnych stosunkach międzynarodowych. *Sprawy Międzynarodowe*, 3, 30-47.
18. Rękawek, B. (2016). *Rozgrywki o wodę w dorzeczu Jordanu*. Pobrane z: www.stosunki.pl
19. Selby, J. (2005). Oil and Water: The Contrasting Anatomies of Resource Conflicts. *Government and Opposition*, 40(2), 200-224. <https://doi.org/10.1111/j.1477-7053.2005.00150.x>
20. Starr, J. (1991). Water Wars. *Foreign Policy*, 82, 17-36. <https://doi.org/10.2307/1148639>
21. Williams, P. (2002). Nile co-operation through hydro-realpolitik? *Third World Quarterly*, 6, 1189-1196. <https://doi.org/10.1080/0143659022000036577>

CZĘŚĆ II: PRAKTYKA, BADANIA, WDROŻENIA I ZDROWIE SPOŁECZNE

KOMPETENCJE MIĘDZYKULTUROWE STUDENTÓW KIERUNKU
PIELĘGNIARSTWO, STUDIÓW II STOPNIA – PRÓBA DIAGNOZYINTERCULTURAL COMPETENCES IN STUDENTS OF NURSING
IN LEVEL II STUDIES – A DIAGNOSISAnna Maria Jeznach^{1(A,C,D,E,F)}, Renata Piekarska^{2(A,B,C,D,F)}¹Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach, Wydział Nauk o Zdrowiu, Katedra Pielęgniarstwa²Mazowiecki Szpital Specjalistyczny sp. z o.o. w Radomiu

Jeznach, A.M., Piekarska R. (2018). Kompetencje międzykulturowe studentów kierunku pielęgniarstwo, studiów II stopnia – próba diagnozy. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 37-50. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.15>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Wstęp. Artykuł zawiera próbę diagnozy komponentów kompetencji międzykulturowych studentów kierunku pielęgniarstwo, studiów II stopnia.

Materiał i metody. Zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, technikę ankiety. Dobór próby był celowy: po 100% studentów I i II r. studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo, Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkoły Wyższej Siedlcach.

Wyniki. Badani definiują kulturę jako wartości, wierzenia, normy wpływające na myślenie, działanie człowieka; troskę jako rozumienie, pomoc; empatię jako rozumienie. U ponad 50% badanych wiedza i doświadczenia kreują wyobrażenia o ludziach z innych kręgów kulturowych. Brak wiedzy o innej kulturze utrudnia relacje z chorym. Nieliczni znają model opieki transkulturowej. Kontakt z osobą z obcych kręgów kulturowych wzmógł otwartość, zrozumienie. Wyniki badań porównano do badań: Ogórek-Tęczy, Kamińskiej, Matusiak, Skupnik, 2011; Zdziebło i wsp., 2014; Majdy, Zalewskiej-Puchały, 2011.

Wnioski. Potwierdziła się hipoteza o kompetencjach międzykulturowych studentów pielęgniarstwa, ale znajomość języka, wiedza o kulturze, szacunek dla różnic, to tylko niektóre kompetencje wpływające na opiekę transkulturową.

Słowa kluczowe: kompetencje międzykulturowe, troska, opieka transkulturowa

Summary

Introduction. The aim of the article is diagnosing components of intercultural competences in students of nursing in graduate studies.

Material and methods. Method – a diagnostic survey. The sampling involved 100% of graduate students of 1st and 2nd year, The Nursing Collegium Mazovia Innovative University, Siedlce

Results. Students define culture as values, beliefs, norms guiding human thinking and activity. More than half indicate that the image of different culture is taken from ones' learning process and own experience. Lack of knowledge is a factor that hinders relationships between a nurse and the sick person. Care has been defined as understanding and support, whereas empathy as understanding through the prism of culture and values. Few people use the model of transcultural nursing. Contact with a person from a different cultural background provides them with openness and understanding. The results were compared with the findings of the research conducted by Cucumber-Rainbow, Kaminska, Matusiak, Skupnik, 2011; Zdziebło et al., 2014a, 2014b; Majda, Zalewska-Puchała, 2011.

Conclusions. The study confirmed the hypothesis about intercultural competencies in students of nursing, but cultural knowledge, recognition of cultural differences, knowledge of language are only some competences that can provide transcultural care.

Keywords: intercultural competence, care, transcultural care

Tabele: 0

Ryciny: 15

Literatura: 23

Otrzymano: marzec 2017

Zaakceptowano: kwiecień 2017

Adres korespondencyjny: Anna Maria Jeznach, Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach, ul. Sokołowska 161, 08-110 Siedlce, e-mail: ajeznach@mazovia.edu.pl, tel.: 48 25 633 30 32

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Anna Maria Jeznach, Renata Piekarska

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wstęp

Przed pielęgniarstwem XXI wieku stoi wiele nowych zadań (Zachradniczek, 2006), które są związane m. in. z opieką transkulturową (Majda i in., 2010). Jest to wyzwanie dla pielęgniarzek i pielęgniarzy, którzy z racji pełnionych funkcji często mają bezpośredni kontakt z pacjentem odmiennym kulturowo. Kontaktom tym sprzyjają procesy globalizacyjne. Zróżnicowanie kulturowe wymaga od personelu medycznego zachowań, które warunkują osiąganie porozumienia, a jego płaszczyzną, staje się świat wartości ogólnoludzkich, godność człowieka, jego prawa i podmiotowość. Zachowania te ujawniają się i manifestują w określonych sytuacjach. Ich potencjalność stanowi pula umiejętności, które składają się na miano kompetencji kulturowych (Grzymała-Moszczyńska, 2010), umożliwiających postrzeganie pacjenta nie tylko przez pryzmat jego potrzeb psychicznych, biologicznych, ale także w aspekcie społeczno-kulturowym i duchowym.

Mając świadomość licznych modeli kompetencji międzykulturowych (Bem, 2013, s. 119-136), trudności pomiaru kompetencji międzykulturowych (Dąbrowa, Markowska 2013, s. 251-252), oraz badania kompetencji międzykulturowych pielęgniarzek. Skalą E. Bogardusa (Zdziebło i in., 2014a, s. 367-372) za podstawą teoretyczną badań uczyniliśmy klasyczną koncepcję kompetencji międzykulturowych A. Knappa-Pothoffa (Knopp-Pothoff, 1997, za: Chromiec, 2007, s. 50.) wzbogaconą o model opieki transkulturowej M. Leininger (Płaszewska-Żywko, 2010, s. 198).

Kompetencje międzykulturowe mają szczególne znaczenie na pograniczach kulturowych, a za takie uważa się podmioty lecznicze (Grzybowski, 2012, s. 63). Ma to uzasadnienie w znaczeniu dla zdrowia i życia pacjentów. Dlatego ich kształtowanie na kierunkach pielęgniarstwach staje się nie tylko wyzwaniem edukacyjnym i etycznym, ale pedagogiczną odpowiedzialnością (Nowak, 2012, s. 572).

Celem pracy jest przedstawienie diagnozy poziomów kompetencji międzykulturowych studentów Collegium Mazovia, Wydziału Nauk o Zdrowiu, kierunku pielęgniarstwo studiów II stopnia. Główny problemem badawczy: Jaki zakres kompetencji międzykulturowych posiadają studenci studiów II stopnia (I i II roku) kierunku pielęgniarstwo wybranej uczelni niepublicznej?

Szczegółowe problemy badawcze:

- Jaki jest zakres komponentu poznawczego kompetencji międzykulturowych studentów studiów II kierunku pielęgniarstwo?
- Jaki jest zakres komponentu behawioralnego kompetencji międzykulturowych studentów studiów II kierunku pielęgniarstwo?
- Jaki jest zakres komponentu behawioralnego kompetencji międzykulturowych studentów studiów II kierunku pielęgniarstwo?

Główna hipoteza badawcza:¹ Kompetencje międzykulturowe studentów studiów II, kierunku pielęgniarstwo różnicuje w największym zakresie znajomość języka obcego zgodna z poziomem kształcenia dla kierunku pielęgniarstwo².

Pojęcia porządkujące: kompetencje kulturowe i międzykulturowe

Kompetencje, jak podkreśla E. Dąbrowa i U. Markowska są wyznacznikiem relacji międzyludzkich, pozycji na rynku pracy, miejsca w świecie (Dąbrowa, Markowska, 2013, s. 243). Rozumiemy pojęcie kompetencji za M. Dudzikową jako: „zdolność do czegoś, zależną od znajomości wchodzących w nią umiejętności, sprawności, jak i od przekonania do posługiwania się tą zdolnością. Chodzi tu o wykorzystanie zdolności do posługiwania się wyuczonymi umiejętnościami dla efektywnego radzenia sobie w otaczającym świecie” (Dudzikowa, 1993).

Otwarcie na przejawy inności wymaga szczególnego rodzaju kompetencji, które polegają m.in. na oswojeniu się z różnorodnością i złożonością otoczenia. Przejawia się to w dostrzeganiu i akceptowaniu różnic w sferze przekonań i wartości między swoją a inną grupą społeczną. Wymaga to szczególnego rodzaju kompetencji na wysokim poziomie. Pojęcie kompetencji kulturowych stanowi przedmiot zainteresowań pedagogów międzykulturowych, psychologów międzykulturowych i socjologów kultury. Według T. Kostyrko kompetencje kulturowe to: „wyposażenie świadomościowe osobnika, bądź grupy społecznej, umożliwiającej jej tzw. uczestnictwo w kulturze” (Kostyrko, 1989, s. 11). W składzie takiego *wyposażenia* muszą znaleźć się takie składniki jak: wiedza o kulturze i jej elementach, znajomość języka. Na kategorię kompetencji kulturowych należy spojrzeć szerzej uwzględniając aspekt humanistyczny, biorąc pod uwagę postulat wychowania interkulturowego, który mówi, że człowiek powinien czuć możliwość funkcjonowania w więcej niż jednej kulturze. Należy pamiętać o tym, że człowiek przychodzi na świat z pewnymi predyspozycjami do nabywania kultury, a nie z samą kulturą. Sam proces nabywania kultury polega na dostarczeniu człowiekowi wzorów zachowań, języka, hierarchii wartości, sposobów pełnienia ról społecznych.

Na kierunkach pielęgniarstwach zwraca się uwagę na potrzebę kształtowania kompetencji międzykulturowych (Lesińska-Sawicka, 2012). Rozumiemy je za M. Bem jako subkategorię kompetencji kulturowych (Bem, 2013, s. 132).

Pożądana jest umiejętność komunikacji z przedstawicielem innej kultury i nawiązania z nim *życiodajnego dialogu* (Chromiec, 2007, s. 50). Proces troszczenia

¹ Postawienie hipotezy poprzedzone było analizą literatury przedmiotu. Wzięto pod uwagę m.in. badania B. Ogórek-Tęczy, 2011; K. Zdziebło i inni, 2014 uwzględniające m.in., bariery komunikacyjne wynikające z braku znajomości języka oraz konieczność znajomości języka w opiece nad pacjentem z innego kręgu kulturowego.

² Standard kształcenia z dn. 09.05.2012 MniSzW (Załącznik 4) dla kierunku pielęgniarstwo określa poziom znajomości języka zgodnie z klasyfikacją Rady Europy (I stopień B1, II stopień B2).

się wymaga od pielęgniarki dużej kultury osobistej, taktu, szacunku oraz wrażliwości moralnej. Należy, bowiem mieć cały czas na uwadze, że pacjenci, którzy pochodzą z różnych kręgów kulturowych posiadają „różne konstrukty dotyczące ich własnego ja, innych ludzi i zależności między tymi dwoma obszarami. Konstrukty te mogą wpływać na naturę indywidualnych doświadczeń, ich aspekty poznawcze, emocjonalne i motywacyjne, a często mogą je wręcz determinować” (Marcus, Kitayama, 1993, s. 5).

Komunikacja międzykulturowa jako jedna z kompetencji międzykulturowych – ważny aspekt opieki transkulturowej

Mianem kompetencji do komunikacji międzykulturowej, według L. Korporowicza, określa się nabyte dyspozycje, elementy składowe określonej orientacji psychicznej i podmiotowej, które pomagają w negocjacyjnym nastawieniu, oraz zaspakajaniu własnych oczekiwań, które nie są sprzeczne z dobrem innych oraz dążenie do poszanowania podmiotowości innych (Korporowicz, 1983, s. 37-43). Osobą o wysokim poziomie do komunikacji międzykulturowej powinna wyrażać silna tożsamość osobista oraz stosowna wiedza zarówno na temat swojej grupy kulturowej jak i innej, która istnieje w lokalnym otoczeniu społecznym. Kompetencje do komunikacji międzykulturowej cechuje wielowymiarowość. Mówiąc o nich mamy jednocześnie na myśli ich wymiar społeczny jak i osobisty. Jest to proces rozwoju indywidualnego, który w następstwie ma wpływ na całą społeczność, z której wywodzi się dana jednostka. Kompetencje międzykulturowe nabywa się w ramach międzykulturowego uczenia się, które polega na posiadaniu świadomości, że istnieje zróżnicowanie kulturowe oraz na coraz lepszym rozumieniu siebie i innych. Proces prowadzi w rezultacie do zapoznania się ze złożonością świata oraz zdobycia umiejętności radzenia sobie z wyzwaniami współczesności. Na kontakty międzykulturowe mają wpływ następujące elementy: „świadomość siebie samego i własnej kultury; poprzednie doświadczenia międzykulturowe; niski poziom etnocentryzmu; werbalne niewerbalne umiejętności komunikacyjne; odpowiednie cechy osobowościowe takie jak: empatia, tolerancja oraz elastyczność” (Chutnik, 2007, s. 116). Rozbudowany zestaw tworzą:

- „szacunek i empatia; umiejętność słuchania; umiejętności techniczne;
- tolerancja i elastyczność;
- zainteresowanie lokalną kulturą;
- towarzyskość i otwartość;
- inicjatywa oraz pozytywny obraz samego siebie” (Chutnik, 2007, s. 116).

Troska jako istotny element kulturowy w opiece pielęgniarskiej

Ważną cechą cywilizacji i kultury jest wrażliwość moralna. Wyznacznikiem relacji międzyludz-

kich jest respektowanie przyjętych norm moralnych, etycznych oraz koherentne z tym działanie podyktowane troską. Kultura euroatlantycka odwołuje się do wartości, które przedstawione są w Biblii, szczególnym przewodnikiem, gdzie godność osoby ludzkiej staje się normą nie podważalną. *Corpore et anima unus (jeden ciałem i duszą)* to zasada, według której powinien być pojmowany człowiek, będący podmiotem troski.

Jedną z filozoficznych podstaw działań pielęgniarskich jest etyka troski. Jej fundament zawarty jest w mającej ponadczasowy charakter Ewangelii św. Łukasza. Poprzez swój uniwersalizm, oddziałuje ona ponad wszelkimi podziałami kulturowymi bezpośrednio na tych, którzy związani są z posługą i pomaganiem ludziom. W XXI wieku przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie jest wciąż aktualna i ma wpływ na ludzi niezależnie od ich światopoglądu. Biblijny Samarytanin to humanista, który powinien być wzorem dla współczesnego personelu medycznego. Troska, to wartość, która od wieków jest przedmiotem zainteresowania filozofów i etyków, a sam sens rozwoju medycyny tkwi w służbie człowiekowi, która stanowi nadrzędną wartość wszelkich działań. Stosunek pielęgniarek do ludzi cierpiących i chorych oraz ich postawa świadczą o poziomie kultury całego społeczeństwa, a nie tylko tej grupy zawodowej. Troska, w kontekście opieki medycznej opiera się na relacji, w której brane są pod uwagę kompetencje kulturowe. Pojęcie troski może być różnie rozumiane, również biorąc pod uwagę jej kontekst kulturowy. Problem zróżnicowania kulturowego na gruncie opieki i troski został zauważony dosyć niedawno. Poprzedzony on został rozwojem opieki środowiskowej, natomiast przed 1980 r. rzadko poruszany w literaturze przedmiotu (Phillips, 2009, s. 107). Kwestią tą zajmuje się filozofia o orientacji interkulturowej. Dotyczy ona:

- analizy sposobów myślenia uwarunkowanych kulturowo;
 - krytyki stereotypów zarówno w postrzeganiu siebie jak i innych;
 - zrozumienia pozwalającego na budowanie współczesnego społeczeństwa, tworzonego przez ludzi pochodzących z różnych tradycji kulturowych (Wimmer, 2000, s. 177).
- Przeredagowany zestaw zasad i reguł przedstawił G. Egan (Egan, 2002, s. 88), który kompetencję i troskę rozumiał jako:
- dostosowywanie działań terapeutycznych do planu pacjenta;
 - nie tworzeniu własnej, precyzyjnej definicji różnorodności;
 - tworzeniu atmosfery sprzyjającej zawodowej tolerancji;
 - unikaniu stereotypów kulturowych, poprzez przesadne nieuogólnianie;
 - świadomości, że różnice występujące w obrębie danej grupy są często większe niż pomiędzy grupami;
 - skoncentrowaniu się na systemie wartości, czy-

li tym, co dla pacjenta ważne mając na uwadze różnorodność i nie dopuszczanie z tego powodu do ograniczeń;

- upewnieniu się czy twój system wartości nie ma negatywnego wpływu na pacjenta;
- pogłębianiu wiedzy i umiejętności związanych ze zróżnicowaniem kulturowym;
- poddawaniu modeli i teorii uwzględniających zróżnicowanie takiej samej szczegółowej analizie jak innych elementów leczenia (Egan, 2002, s. 88).

Zagadnieniem troski w modelu pielęgniarstwa transkulturowego zajmowała się pielęgniarka i antropolog M. Leininger, która była świadoma tego, że dorobek antropologów kultury oraz filozofów proweniencji interkulturowej jest bardzo ważny. Można stwierdzić, że nie ma do końca spójnej filozofii troski. R. May podkreślił, że pojęcie troski jest wynikiem wielu koncepcji jednak ich mianownik jest wspólny i zawiera: „twórczą, sformułowaną mądrość, która jest rezultatem przekształceń i ukształceń, dokonanych w ciągu stuleci przez nieskończoną liczbę ludzi, którzy starali się zakomunikować coś ważnego sobie i innym członkom kultury, w której żyli” (May, 1993, s. 240). Filozofia troski w pielęgniarstwie jest w trakcie powstawania (*In statu nascendi*) i wymaga dalszych interdyscyplinarnych rozważań.

Materiał i metody

W badaniach wzięło udział 100% studentów (64 osoby) II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo, oraz 100% studentów (48 osób) I roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo, Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkoły Wyższej w Siedlcach. Studenci to pielęgniarki i pielęgniarze w wieku od 25 do 65 lat, ze stażem pracy od 5 do ponad 30 lat i wyższym wykształceniem. Próbę badawczą dobrano w sposób celowy. Do realizacji celu

zastosowano sondaż diagnostyczny oraz posłużono się techniką ankiety. Narzędzie badawcze: przygotowano autorski kwestionariuszem ankiety. Procedura badawcza posiadała charakter ilościowy

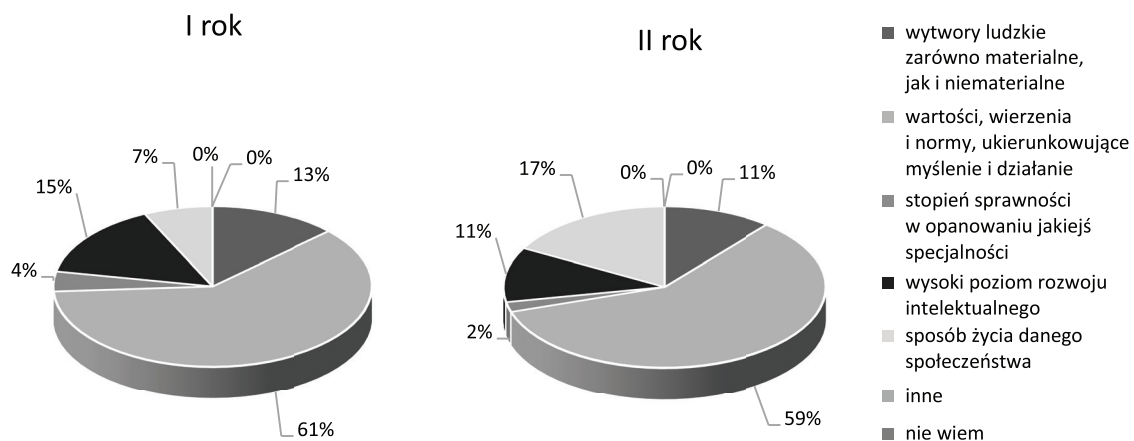
Wyniki³

Komponent kognytywny kompetencji międzykulturowych studentów kierunku pielęgniarstwo, studia II stopnia (poziom kognytywny)

Analiza badań wykazała, że studenci I i II roku studiów II stopnia, kierunku pielęgniarstwo podobnie definiują pojęcie kultura. Na I roku studiów 61% studentów, na II roku studiów 59% studentów, definiuje kulturę jako wartości, wierzenia i normy, które ukierunkowują myślenie i działanie człowieka. Na *sposób życia danego społeczeństwa* wskazuje 7% respondentów I roku i 17% respondentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo. Według 15% studentów I roku i 11% studentów kultura jest wysokim poziomem rozwoju intelektualnego. Zaledwie 4% studentów I roku i 2% studentów II roku uważa, że kultura jest stopniem sprawności w opanowaniu jakiejś specjalności. Pozostali, czyli 13% studentów I roku i 11% studentów II roku twierdzą, że kultura to wytwory ludzkie zarówno materialne jak i niematerialne.

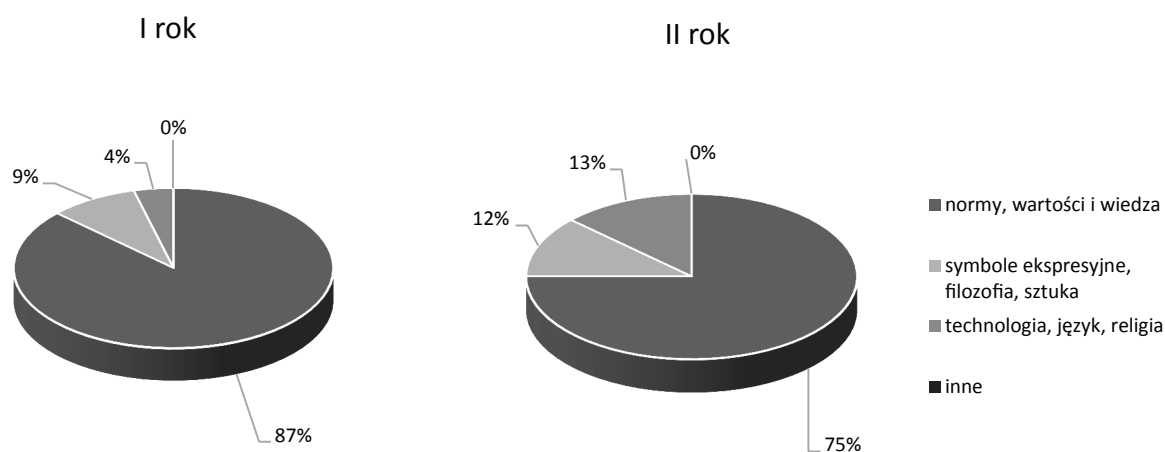
Najważniejsze elementy kultury to wg 87% studentów I roku i 75% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo, normy wartości i wiedza. Tylko dla 4% studentów I roku i 13% studentów II roku to: technologia, język i religia. Kolejne 9% studentów I roku i 12% studentów II roku za elementy kultury uznaje: symbole ekspresyjne, filozofię i sztuk.

Należy podkreślić, że aż 87% studentów I roku i 77% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo zna wielokulturowość jako model zróżnicowania kulturowego. Zaledwie 2%

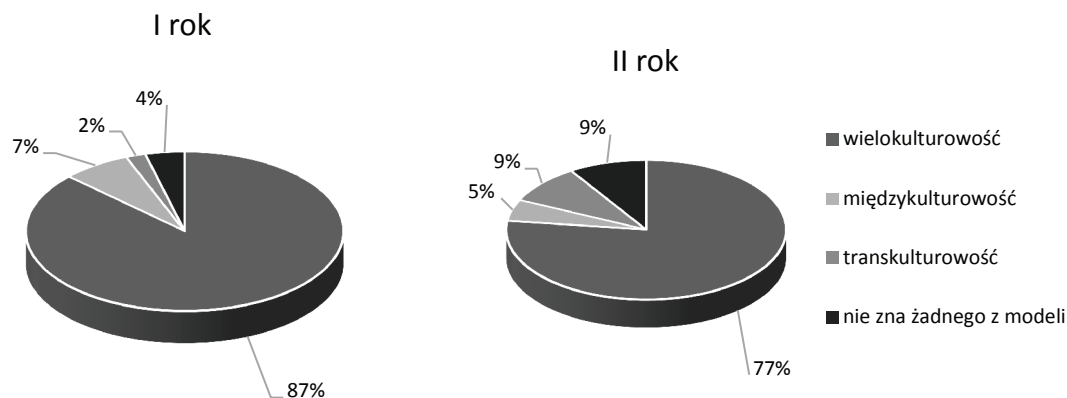


Rycina 1. Definiowanie kultury przez studentów kierunku pielęgniarstwo

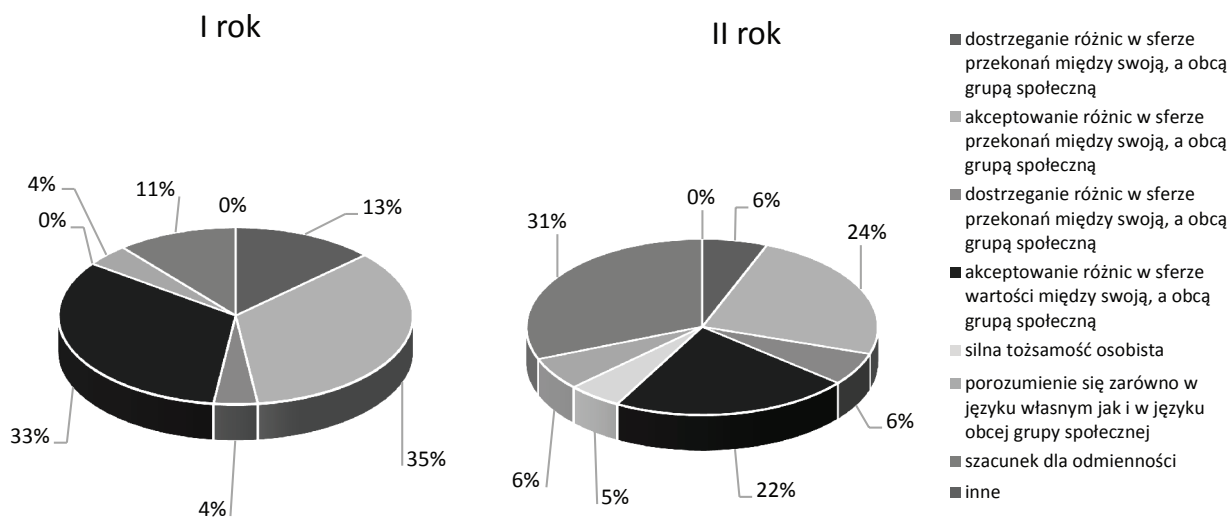
³ W artykule powołano się na badania R. Piekarskiej przeprowadzone w trakcie seminarium magisterskiego pod kierunkiem dr A. Jeznach.



Rycina 2. Najważniejsze elementy kultury w deklaracjach studentów kierunku pielęgniarstwo



Rycina 3. Modele zróżnicowania kulturowego znane przez studentów kierunku pielęgniarstwa



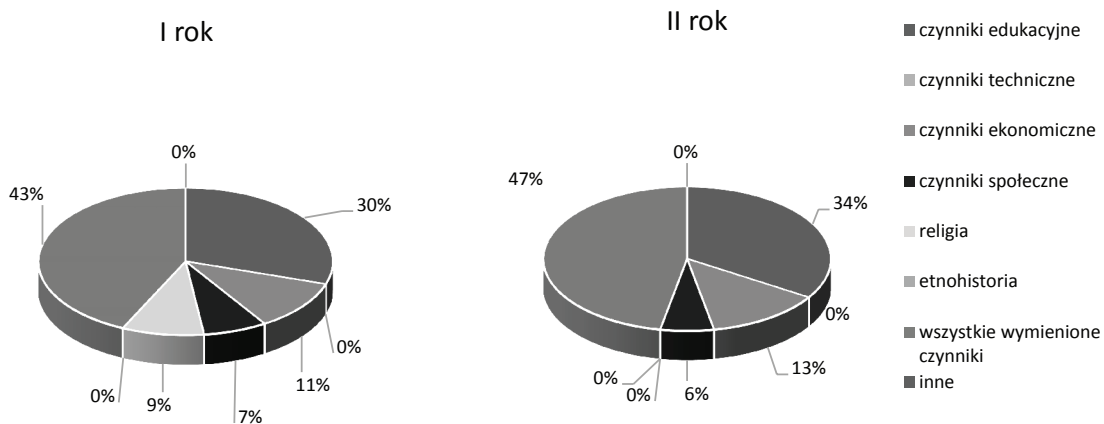
Rycina 4. Deklaracje studentów kierunku pielęgniarstwa na temat części składowych wchodzących w zakres kompetencji kulturowych

studentów I roku i 9% studentów II roku zna transkulturowość jako model zróżnicowania kulturowego. Żadnego modelu zróżnicowania kulturowego nie zna 4% studentów I roku i 9% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo.

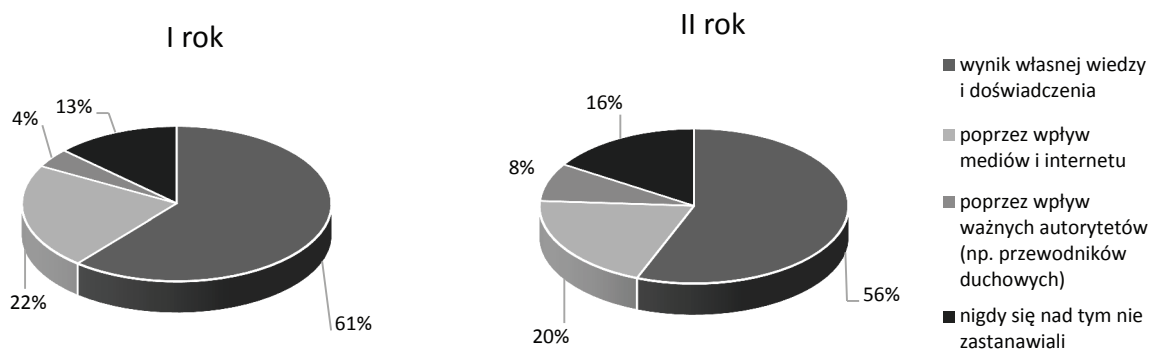
Za główne części składowe wchodzące w zakres kompetencji kulturowych 35% studentów I roku i 24% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo uznaje akceptowanie różnic w sferze przekonań między swoją, a obcą grupą

społeczną. Podobne wyniki dotyczą akceptowania różnic w sferze wartości między swoją, a obcą grupą społeczną, które jako komponenty kompetencji kulturowych uznaje 33% studentów I roku i 22% studentów II roku. Szacunek dla odmienności podkreśliło 11% studentów I roku i 33% studentów II roku. Dostrzeganie różnic w sferze przekonań między swoją, a obcą grupą społeczną zauważyło 13% studentów I roku i 6% studentów II roku. Dostrzeganie różnic w sferze wartości między swoją, a obcą

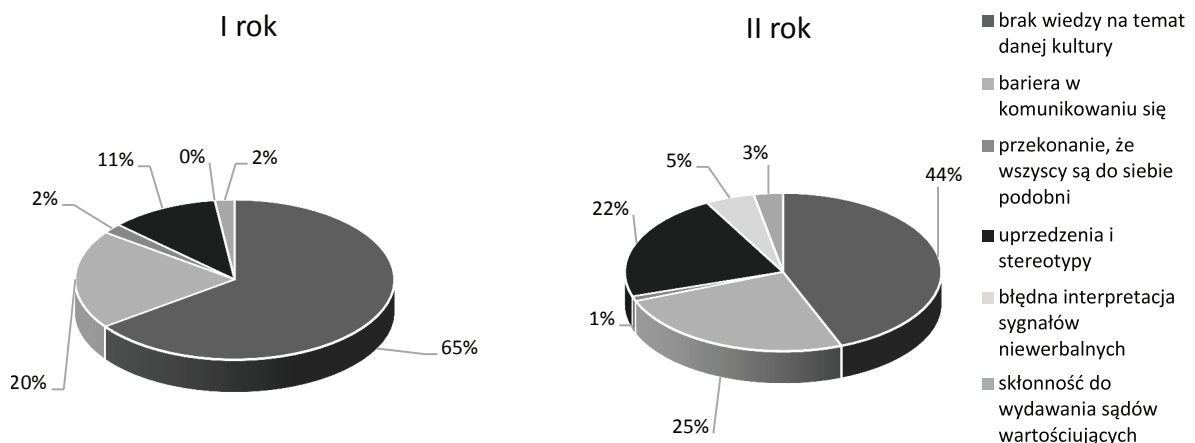
grupą społeczną uznaje 4% studentów I roku i 6% studentów II roku. Tylko 4% studentów I roku i 6% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo zwróciło uwagę na porozumiewanie się zarówno w języku własnym jak i w języku obcej grupy społecznej jako ważny komponent kompetencji kulturowych. Tylko 5% studentów II roku zwróciło uwagę na silną tożsamość osobistą jako ważny komponent kompetencji kulturowych.



Rycina 5. Czynniki wpływające na zachowanie w zdrowiu w danej kulturze według studentów kierunku pielęgniarstwo



Rycina 6. Kształtowanie się obrazu osoby z innego obszaru kulturowego według studentów kierunku pielęgniarstwa



Rycina 7. Czynniki utrudniające relacje z pacjentem z innego kręgu kulturowego studentom kierunku pielęgniarstwa

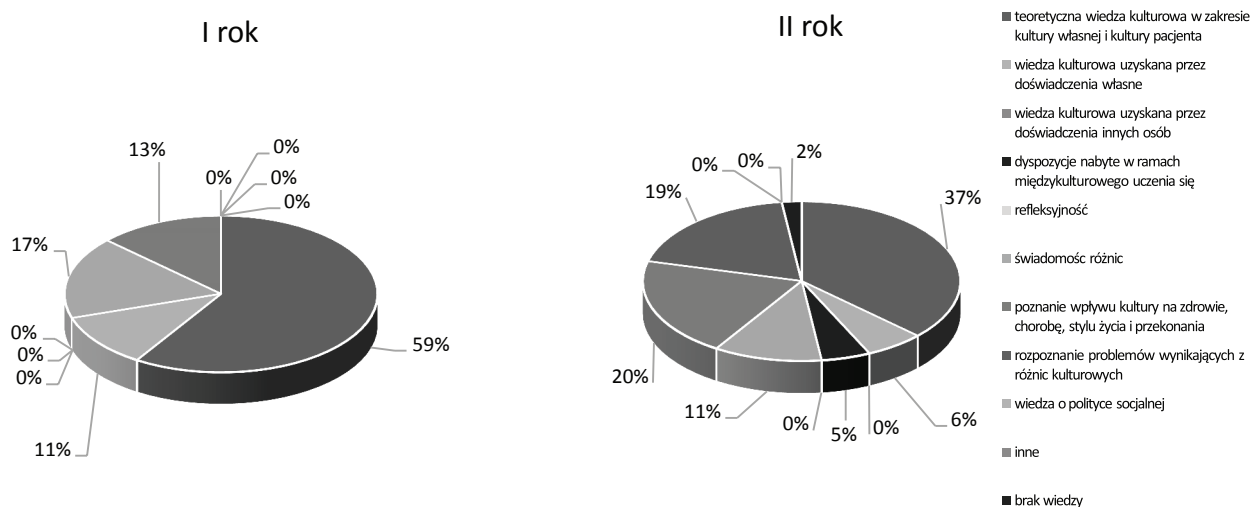
Badania wykazują, że 43% studentów I roku i 47% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo uznaje wszystkie czynniki: edukacyjne, techniczne, ekonomiczne, społeczne oraz religię i etnohistorię za istotne dla zachowania zdrowia w danej kulturze. Na uwagę zasługuje fakt, że 30% studentów I roku i 34% studentów uznało tylko czynniki edukacyjne jako ważne dla zachowania zdrowia w danej kulturze. Na trzecim miejscu znalazły się czynniki ekonomiczne, które podkreśliło 11% studentów I roku i 13% studentów II roku. Ważne dla zachowania zdrowia w danej kulturze dla 7% studentów I roku i 6% studentów II roku były czynniki społeczne. Wśród studentów I roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo było 9% studentów, które wskazały jedynie na religię jako czynnik wpływający na zachowanie zdrowia w danej kulturze.

Kształtowanie się obrazu osoby z innego kręgu kulturowego jest u 61% studentów I roku i 56% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo jest wynikiem własnej wiedzy i doświadczenia. Natomiast u 22% studentów I roku i 20% studentów II roku obraz osoby z innego kręgu kulturowego kształtuje się poprzez wpływ mediów i Internetu. Aż 13% studentów I roku i 16% studentów II roku nigdy się nad tym nie zastanawiało. Wpływ innych ważnych autorytetów np. przewodników duchownych na kształtowanie obrazu osoby z innego obszaru kulturowego podkreśliło tylko 4% studentów I roku i 8% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo.

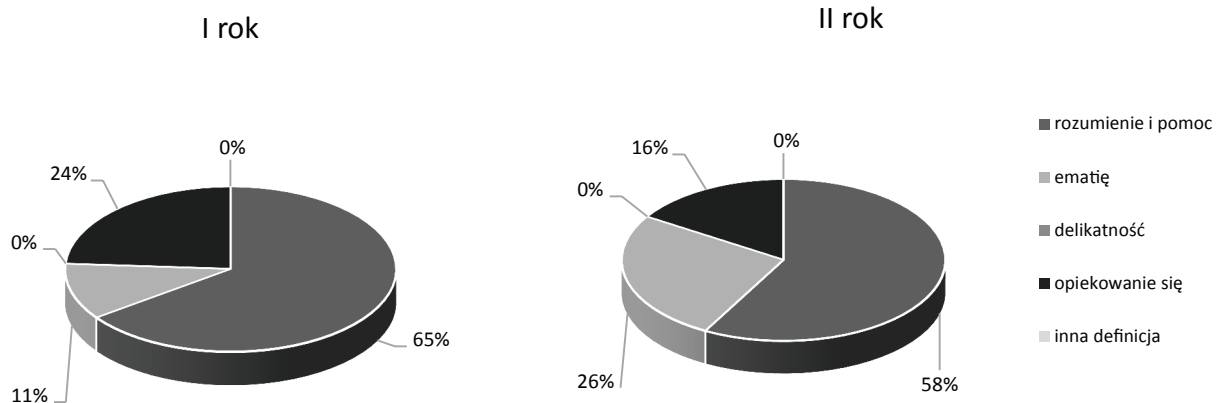
Do głównych czynników utrudniających relację z pacjentem z innego kręgu kulturowego 65% studentów I roku i 44% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo zaliczyło brak wiedzy na temat danej kultury. Na drugim miejscu znalazła się bariera w komunikowaniu, którą podkreśliło 20% studentów I roku i 25% studentów II roku.

Na uprzedzenia i stereotypy zwróciło uwagę 11% studentów I roku i 22% studentów II roku. Skłonność do wydawania sądów wartościujących to czynnik utrudniający relację z pacjentem odmiennym kulturowo dla 2% studentów I roku i 3% studentów II roku. Błędną interpretację sygnałów niewerbalnych uznało tylko 5% studentów II roku. Zakładanie, że wszyscy są do siebie podobni było ważne tylko dla 2% studentów I roku i 1% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo.

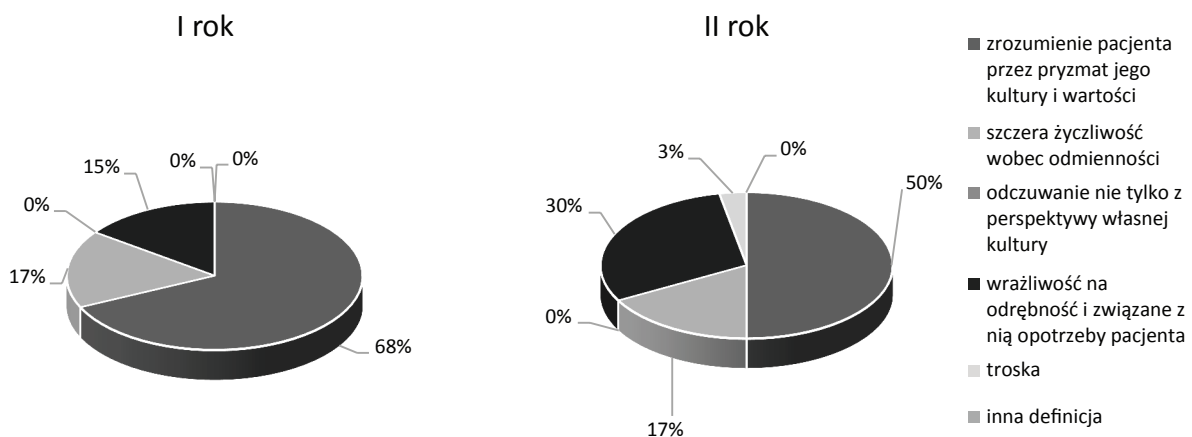
Analiza badań wykazała, że największy procent studentów wskazał na profesjonalną wiedzę kulturową w zakresie kultury własnej i kultury pacjenta jako główny czynnik, który ma wpływ na umiejętności sfery poznawczej, które są potrzebne dla zapewnienia pacjentowi opieki transkulturowej. Procentowo przedstawia się to w następujący sposób: 59% studentów I roku i 37% studentów II roku studiów II stopnia wskazało na ten czynnik. Na drugim miejscu znalazło się poznanie wpływu kultury na zdrowie, chorobę, styl życia i przekonania, na które zwróciło uwagę 13% studentów I roku i 20% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo. Następnie 17% studentów I roku i 11% studentów II roku, wskazało na świadomość różnic jako ważny czynnik, który ma wpływ na umiejętności pozwalający na zapewnienie pacjentowi opieki transkulturowej. Na wiedzę kulturową uzyskaną przez doświadczenia własne zwróciło uwagę 11% studentów I roku i 6% studentów II roku. Na rozpoznanie problemów wynikających z różnic kulturowych wskazało 5% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo. Żadna z badanych osób nie wskazała na refleksyjność i doświadczenia innych.



Rycina 8. Czynniki mające wpływ na umiejętności sfery poznawczej potrzebne do zapewnienia pacjentowi opieki transkulturowej według studentów kierunku pielęgniarstwa



Rycina 9. Rozumienie pojęcia troski przez studentów kierunku pielęgniarstwo



Rycina 10. Rozumienie pojęcia: empatia kulturowa przez studentów kierunku pielęgniarstwo

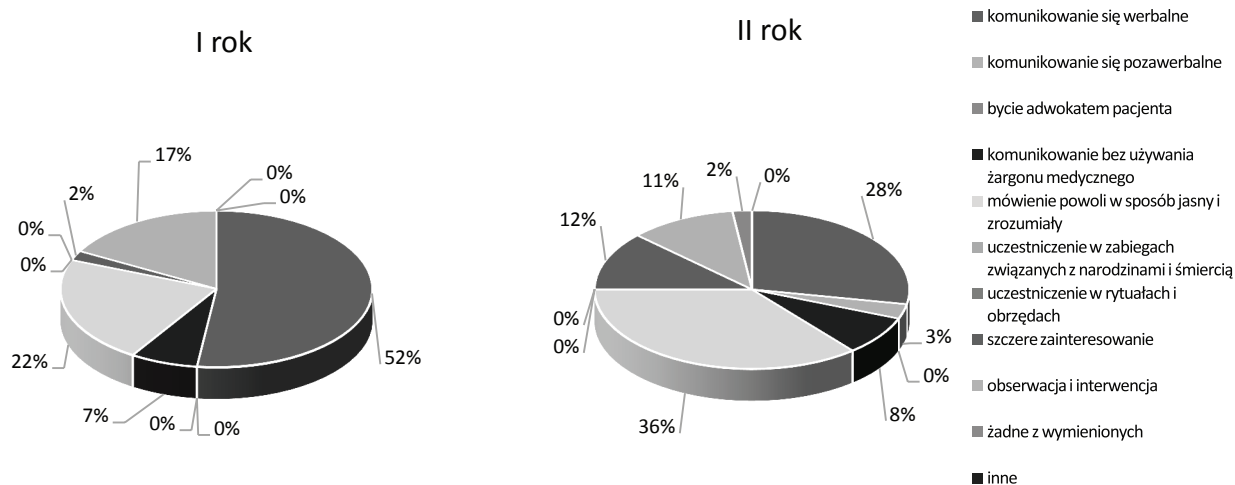
Pojęcie troski jest rozumiane przez 65% studentów I roku i 58% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo jako rozumienie i pomoc. Troska rozumiana jest również przez 11% studentów I roku i 26% studentów II roku studiów II stopnia jako empatia. Na opiekowanie się jako pojęcie troski wskazuje 24% studentów I roku i 16% studentów II roku. Nikt z badanych studentów, mimo takiej możliwości nie podał innej definicji troski oraz nie wskazał na delikatność, która również może definiować troskę.

Empatia kulturowa jest dla 68% studentów I roku i 50% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo zrozumieniem pacjenta przez pryzmat jego kultury i wartości. Dla 17% studentów I roku i 17% studentów II roku studiów II stopnia empatia kulturowa jest po prostu szczerą życzliwością wobec odmienności. Natomiast 15% badanych studentów I roku i 30% badanych studentów II roku studiów II stopnia deklaruje, że empatia kulturowa jest dla nich wrażliwością na odrębność i związane z nią potrzeby pacjenta. Tylko dla 3% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo empatia kulturowa jest tym samym, co troska. Dla nikogo z badanych studentów zarów-

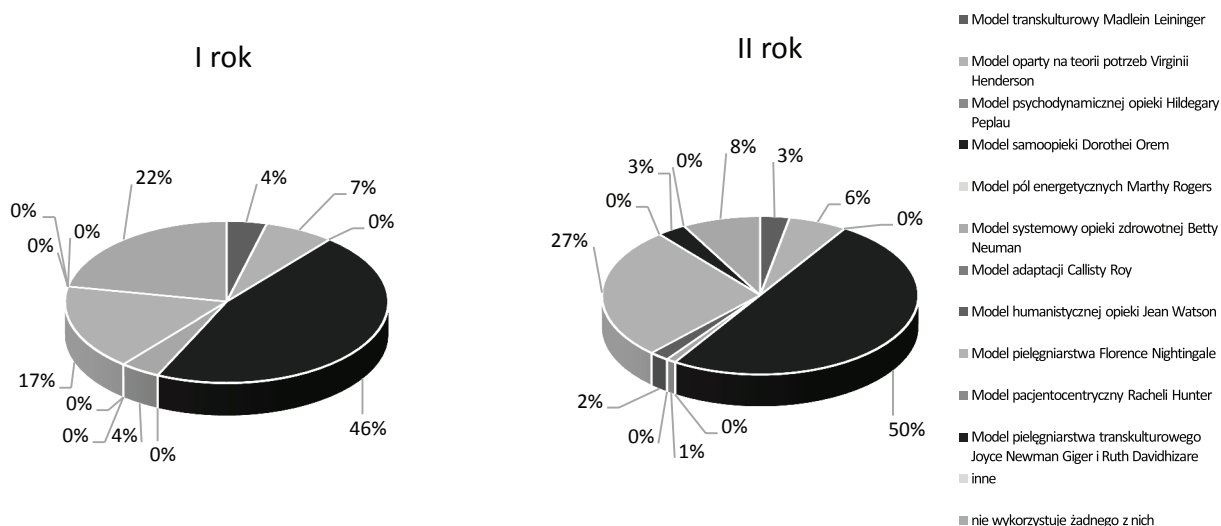
no I jak i II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo empatia kulturowa nie jest tym samym, co odczuwanie nie tylko z perspektywy własnej kultury. Nikt też z badanych nie podał innej definicji empatii kulturowej.

Komponent behawioralny kompetencji międzykulturowych studentów kierunku pielęgniarstwo, studia II stopnia

W zakresie relacji pielęgniarz-pacjent 52% studentów I roku i 28% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo przyznało, że posiada umiejętność komunikacji werbalnej. Kolejne 22% studentów I roku i 36% studentów II roku deklaruje mówienie do pacjenta powoli w sposób jasny i zrozumiały. Umiejętność obserwacji i interwencji posiada 17% studentów I roku i 11% studentów II roku. Do umiejętności komunikowania się bez używania żargonu medycznego przyznało się 7% studentów I roku i 8% studentów II roku. Szczere zainteresowanie w zakresie relacji pielęgniarz-pacjent przejawia 2% studentów I roku i 12% studentów II roku studiów II roku. Tylko 3% studentów II roku twierdzi, że posiada umiejętność komunikowania



Rycina 11. Umiejętności w zakresie relacji pielęgniarka – pacjent studentów kierunku pielęgniarstwa w deklaracjach respondentów



Rycina 12. Najczęściej wykorzystywane modele opieki pielęgniarskiej w codziennej pracy przez studentów kierunku pielęgniarstwa

się w sposób pozawerbalny. Zastanawiające wydaje się, że 1 student II roku przyznał się, że nie posiada żadnej z wymienionych umiejętności. Studenci nie wskazali na umiejętność uczestniczenia w zabiegach związanych z narodzinami i śmiercią oraz w innych rytuałach i obrzędach, a także nie wskazali na umiejętność bycia *adwokatem pacjenta*.

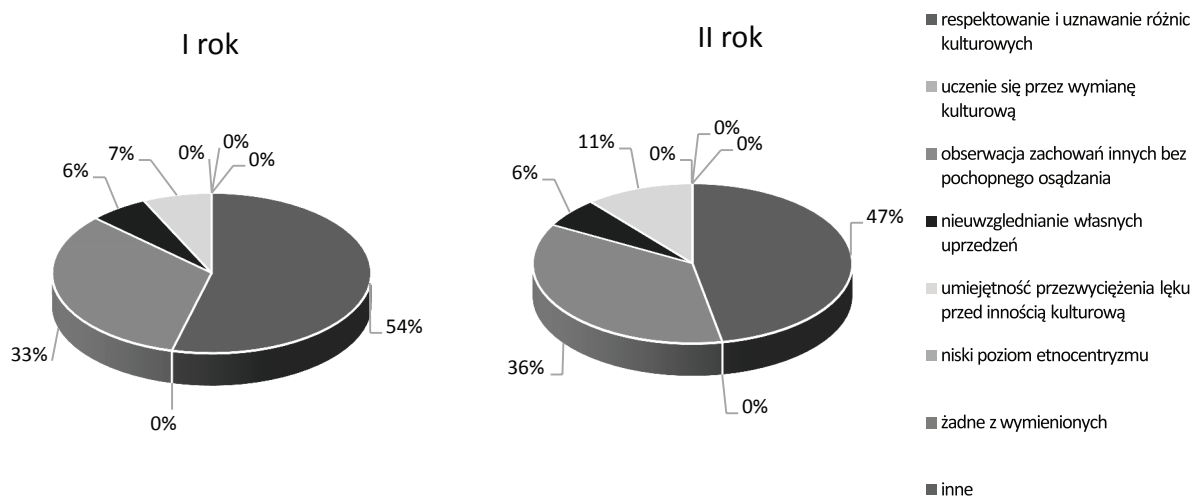
Najczęściej wykorzystywanym modelem opieki pielęgniarskiej w codziennej pracy zawodowej studentów jest Model samoopieki D. Orem, wskazało na niego 46% studentów I roku i 50% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo. Kolejnym modelem, z którego często korzystają studenci w swojej codziennej pracy jest Model pielęgniarstwa F. Nightingale, wskazało na niego 17% studentów I roku i 27% studentów II roku. Model oparty na teorii potrzeb V. Henderson wykorzystu-

je w swojej pracy zawodowej 7% studentów I roku i 6% studentów II roku studiów. Czwartym w kolejności modelem wymienionym przez studentów jest Model transkulturowy M. Leininger. Jego wykorzystywanie deklaruje 4% studentów I roku i 3% studentów II roku. Model systemowy opieki zdrowotnej B. Neuman wykorzystuje 4% studentów I roku i 1% studentów II roku studiów. Dwie osoby spośród studentów deklaruje, że wykorzystuje w swojej pracy zawodowej Model pielęgniarstwa transkulturowego J. Newman i R. Davidhizare, a jedna osoba wskazuje na Model humanistycznej opieki J. Watson. Niepokój może budzić fakt, że 22% studentów I roku i 8% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo nie wykorzystuje żadnego modelu opieki pielęgniarskiej w swojej pracy zawodowej.

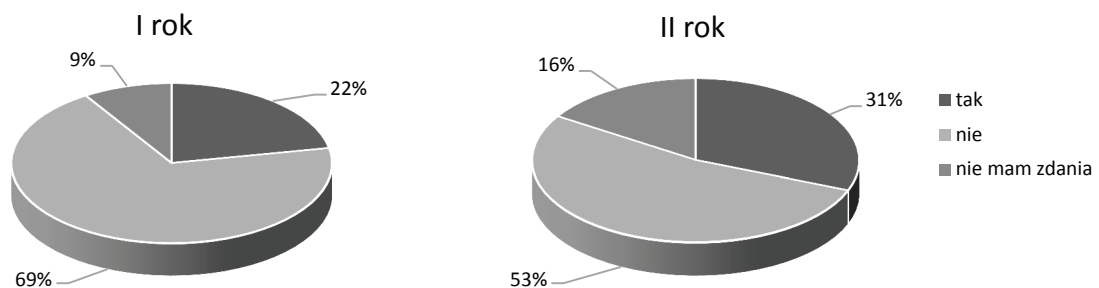
Komponent afektywny kompetencji międzykulturowych studentów kierunku pielęgniarstwo, studia II stopnia

Respektowanie i uznawanie różnic kulturowych deklaruje 54% studentów I roku i 47% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo. Umiejętność obserwacji zachowań innych bez pochopnego osądzania deklaruje 33% studentów

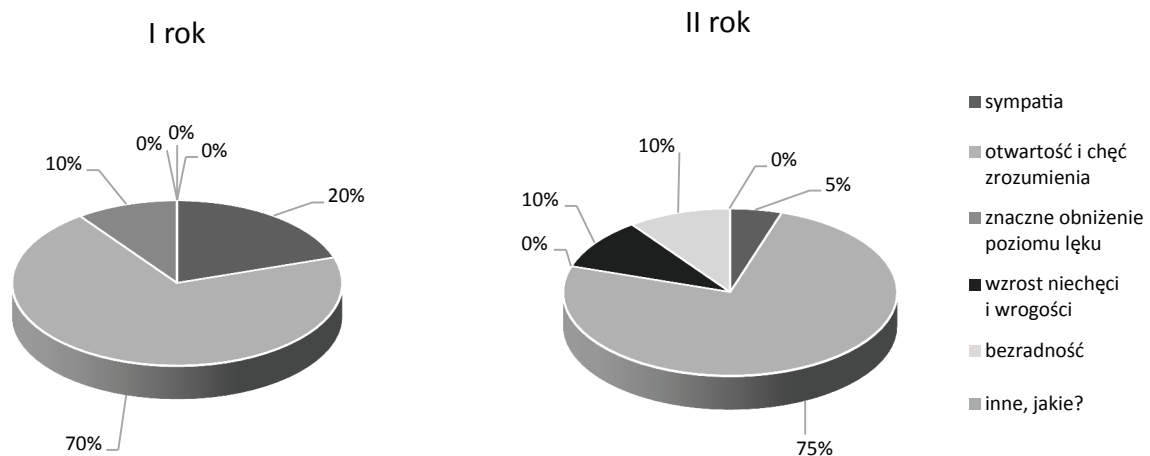
I roku i 36% studentów II roku. Umiejętność przezwycięzania lęku przed innością kulturową posiada 7% studentów I roku i 11%. Na nieuwzględnianie własnych uprzedzeń wskazuje 6% studentów I roku i 6% studentów II roku studiów. Niskiego poziomu etnocentryzmu nie deklaruował żaden z badanych studentów. Nikt z badanych nie wskazał też na inną umiejętność w zakresie komponentów afektywnych, którą przejawiałby w swojej codziennej pracy.



Rycina 13. Umiejętności afektywne, które przejawiają w swojej codziennej pracy studentów kierunku pielęgniarstwo



Rycina 14. Wpływ kontaktu z pacjentem z odmiennego kręgu kulturowego na zmianę emocji w deklaracjach studentów kierunku pielęgniarstwo



Rycina 15. Deklaracje emocji towarzyszących relacji z pacjentem odmiennym kulturowo przez studentów kierunku pielęgniarstwa

Kontakt z pacjentem z odmiennego kręgu kulturowego w deklaracjach 69% studentów I roku i 53% studentów II roku nie wpłynął na zmianę ich emocji. Zmiana emocji nastąpiła u 22% studentów I roku i 31% studentów II roku. Nie miało zdania 9% studentów I roku i 16% studentów II roku.

Emocje, które towarzyszyły relacji z pacjentem odmiennym kulturowo to w większości przypadków otwartość i chęć zrozumienia. Emocje te pojawiły się u 70% studentów I roku i 75% studentów II roku studiów II stopnia kierunku pielęgniarstwo. U 20% studentów I roku i 5% studentów II roku pojawiła się sympatia. Poziom lęku znacznie obniżył się u 10% studentów I roku. Zaakcentować należy fakt, że u 10% studentów II roku pojawiła się bezradność, a u kolejnych 10% studentów II roku niechęć i wrogość znacznie wzrosły.

Dyskusja

Badani wykazali się odpowiednim zakresem wiedzy na temat kultury, ale podkreślili trudności, jakie pojawiają się w trakcie kontaktu z pacjentem odmiennym kulturowo. Dla ponad połowy badanych kultura to wartości, wierzenia i normy, które ukierunkowują myślenie i działanie człowieka. Większość studentów I roku, co stanowi 65% i 44% studentów twierdzi, że relacje z pacjentem z innego kręgu kulturowego utrudnia brak wiedzy na temat danej kultury.

W badaniach B. Ogórek-Tęczy, A. Kamińskiej, M. Matusiak i R. Skupnik (2012), podjęto próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie, jakie kompetencje pozwoliłyby uniknąć trudności w budowaniu prawidłowej relacji z chorym pochodzącym z innego kręgu kulturowego. Wiedza na temat obyczajów, religii i kultury znalazła się na drugim miejscu (24,6% badanych). Ponad 1/3 tych samych respondentów uznała, że obraz osób z innych obszarów kulturowych jest wynikiem własnej wiedzy i doświadczenia, tylko 16,8% przyznała, że jest to wpływ mediów, natomiast na wpływ przewodników duchownych wskazało 6,0% (Ogórek-Tęczy i in., 2012, s. 63). Dla porównania, w prezentowanych badaniach, obraz osoby z innego obszaru kulturowego kształtował się u ponad połowy badanych studentów I roku studiów II stopnia, co dało 61% na podstawie własnej wiedzy i doświadczenia i taką samą deklarację uzyskano u 56% studentów II roku studiów II stopnia. Wpływ przewodników duchownych jako czynnik mający wpływ na postrzeganie osób odmiennych kulturowo, jak się okazało, nie był duży i wyniósł odpowiednio wśród studentów I roku 4% oraz wśród studentów II roku 8%.

Badania własne potwierdziły, że u 22% studentów I roku i u 31% studentów II roku studiów II stopnia zmienił się stosunek do osób pochodzących z innych kręgów kulturowych, co wynikało z kontaktu z tymi osobami. U 70% z pierwszej grupy studentów pojawiła się otwartość i chęć zrozumienia, z drugiej grupy studentów te same emocje pojawiły się u 75%

studentów. 10% studentów II roku studiów II stopnia przyznało, że emocje, które im towarzyszyły to bezradność, a kolejne 10% przyznało, że poczuły wręcz niechęć i wrogość po kontakcie z osobami innych kultur. Z badań K. Zdziebło i wsp. (2014 a, s. 367-372) wynika, że aż 91,5% zadeklarowało, że znajomość innych kultur jest bardzo potrzebna w codziennej pracy pielęgniarzek. W obszarze umiejętności badani wskazywali w kolejności na rozpoznawanie problemów wynikających z różnic kulturowych (59,4%), umiejętność komunikacji werbalnej i pozawerbalnej (56,6%), natomiast jeśli chodzi o postawy to na pierwszym miejscu pojawiło się poszanowanie godności swojej i drugiego człowieka (87,7%) oraz respektowanie i uznawanie różnic kulturowych (52,8%) (Zdziebło i in., 2014a, s. 367-372). W badaniach na temat uwarunkowań kulturowych tej samej autorki (2012), 78,4% badanych nie odczuło zmiany w emocjach w relacji pielęgniarzka-pacjent innej kultury i wyznania. Emocje, które się pojawiały to ciekawość, sympatia, ale również dystans i obojętność (Zdziebło i in., 2014b, s. 894-904).

Obszar badań skupił się również wokół umiejętności komunikacji werbalnej, gdzie 52% studentów I roku i 28% studentów II roku studiów II stopnia wskazało na umiejętność takiej komunikacji oraz 54% studentów I roku i 47% studentów II roku studiów II stopnia zadeklarowało, że respektuje i uznaje różnice kulturowe.

A. Majda i J. Zalewska-Puchała interesując się wrażliwością międzykulturową potwierdzają konieczność nabywania kompetencji międzykulturowych poprzez kształcenie zawodowe, które miałyby polegać na zdobywaniu wiedzy na temat sposobów porozumiewania się oraz na kształtowaniu w pielęgniarzach otwartości na odmienność kulturową (Majda, Zalewska-Puchała, 2011, s. 257). Badanie B. Ogórek-Tęczy i wsp. jest jednym z pierwszych i jak do tej pory jedynym w pielęgniarstwie nad wpływem poziomu empatii na relacje z pacjentem odmiennego kultury (Ogórek-Tęczy i in., 2012, s. 61).

Wnioski

1. Potwierdziła się hipoteza dotycząca zakresu kompetencji międzykulturowych studentów kierunku pielęgniarstwo, studiów II stopnia zróżnicowanych poziomem znajomości języka angielskiego.
 - Studenci studiów II stopnia, kierunku pielęgniarstwa I roku posiadają niższy poziom kompetencji międzykulturowych głównie ze względu na znajomość języka obcego na poziomie B1 (Intermediate).
 - Studenci studiów II stopnia, kierunku pielęgniarstwa II roku posiadają wyższy poziom kompetencji międzykulturowych głównie ze względu na znajomość języka obcego na poziomie B2 (Upper-Intermediate).
2. **Komponent poznawczy** kompetencji międzykulturowych studentów pielęgniarstwa, studiów II stopnia obejmuje deklaracje na temat kultury,

deklaracje na temat zróżnicowania kulturowego, deklaracje na temat elementów kompetencji kulturowych, definiowanie pojęć „troska” i „empatia kulturowa”, znajomość czynników mających wpływ na zdrowie w danej kulturze; deklaracje na temat kształtowania się obrazu osoby z innego kręgu kulturowego, znajomość modelu opieki transkulturowej.

- Respondenci najczęściej definiują kulturę jako wartości, wierzenia i normy, które ukształtują myślenie i działanie człowieka. Za najważniejsze elementy kultury uznają oni normy, wartości i wiedzę. Tylko nieliczni wskazują na technologię, język i religii.
- Respondenci wskazują wielokulturowość jako najbardziej znany model zróżnicowania kulturowego. Siedmiu badanych wymienia transkulturowość, a ośmiu nie zna żadnego modelu, co może świadczyć o niskim zakresie wiedzy na temat zróżnicowania kulturowego.
- Respondenci wskazali, że najważniejszym elementem wchodzącym w zakres kompetencji kulturowych jest akceptowanie różnic w sferze wartości i przekonań między swoją, a obcą grupą społeczną.
- 50 respondentów wskazało na czynniki mające wpływ na zachowanie zdrowia w danej kulturze. Pozostali wskazywali na czynniki edukacyjne, ekonomiczne i społeczne. Tylko cztery osoby wskazały na religię jako jedyny i istotny czynnik wpływający na zachowanie zdrowia w danej kulturze.
- U ponad połowy badanych obraz osoby z innego obszaru kulturowego kształtuje się pod wpływem własnej wiedzy i doświadczenia. Niewielu badanych przyznało, że jest on wynikiem wpływu ważnych autorytetów, np. przewodników duchownych.
- Większość respondentów wskazała na brak wiedzy na temat danej kultury jako istotną barierę, utrudniającą relację z pacjentem z innego kręgu kulturowego.

- Badani zdają sobie sprawę z faktu, że aby zapewnić pacjentowi opiekę zgodną z jego kulturą należy posiadać wiedzę o kulturze własnej i kulturze pacjenta. Żadna z badanych osób nie wskazała na wiedzę kulturową uzyskaną przez doświadczenia innych.
- Większość respondentów zdefiniowało pojęcie troski jako rozumienie i pomoc.
- Ponad połowa respondentów zdefiniowała empatię kulturową jako postrzeganie pacjenta przez pryzmat jego kultury i wartości. Kilka osób wskazało, że empatia kulturowa jest dla nich jednoznaczna z troską.
- Wśród respondentów istnieje mała znajomość modelu opieki transkulturowej M. Leininger.

3. Deklaracje umiejętności behawioralnych wchodzących w zakres kompetencji międzykulturowych najczęściej dotyczą komunikacji werbalnej (mówienie do pacjenta w sposób jasny i zrozumiały). Jeden z respondentów przyznał, że nie posiada żadnej z wymienionych umiejętności behawioralnych. Tylko dwie osoby wskazały na umiejętność komunikacji pozawerbalnej. Nikt nie wskazał na umiejętność uczestniczenia w zabiegach związanych z narodzinami i śmiercią oraz innych rytuałach i obrzędach.

4. Deklaracje umiejętności afektywnych wchodzących w zakres kompetencji międzykulturowych najczęściej (ponad 50%) dotyczą respektowania i uznawania różnic kulturowych codziennej pracy. Jednak nikt z badanych nie wskazał na niski poziom etnocentryzmu, co może wskazywać na brak znajomości tego pojęcia.

- Bezpośredni kontakt z osobą pochodzącą z innego obszaru kulturowego nie zmienił podejścia (opieki) respondentów do pacjenta z innego kręgu kulturowego, natomiast wpłynął na zmianę emocji.
- Większość badanych podkreśliła pojawienie się reakcji pozytywnych, głównie otwartości i zrozumienia oceniając osoby pochodzące z odmiennych kultur.

Literatura:

1. Bem, M. (2013). Modele kompetencji międzykulturowych. W: J. Muszyńska, T. Bajkowski, W. Danilewicz (red.), *Kompetencje międzykulturowe jako kapitał społeczności wielokulturowych* (s. 119-136). Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
2. Chromiec, E. (2007). Kompetencja międzykulturowa, czyli dar budowania nowych wspólnot. W: B. Siemrocka (red.), *Wspólnota komunikacyjna w teorii i praktyce* (s. 50). Wrocław: Wyd. „Atut”.
3. Chutnik, M. (2007). *Szok kulturowy*. Kraków: Universitas.
4. Dąbrowa, E., Markowska U. (2013). Kompetencje nauczycieli w zakresie edukacji międzykulturowej. W: J. Muszyńska, W. Danilewicz, T. Bajkowski, *Kompetencje międzykulturowe jako kapitał społeczności wielokulturowych* (s. 242-254). Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
5. Dudzikowa, M. (1993). *Kompetencje autokreacyjne możliwości ich nabywania w toku studiów pedagogicznych*. Edukacja. Studia. Badania. Innowacje, 4(44), 27.
6. Egan, G. (2002). *Kompetentne pomaganie. Model pomocy oparty na procesie rozwiązywania problemów*. Przekład J. Gilewicz, E. Lipska, Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
7. Chromiec E. (2007). Kompetencja międzykulturowa, czyli dar budowania nowych wspólnot. W: B. Siemrocka (red.), *Wspólnota komunikacyjna w teorii i praktyce* (s. 50). „Via Communicandi” Wrocław: Oficyna Wyd. „Atut”.

8. Grzybowski, P.P. (2012). *Doktor klaun. Terapia śmiechem, wolontariat, edukacja międzykulturowa*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
9. Grzymała-Moszczyńska, H. (2010). Komunikowanie międzykulturowe. W: A. Majda, J. Zalewska-Puchała, B. Ogórek-Tęcza (red.), *Pielęgniarstwo transkulturowe* (s. 18) Warszawa: Wyd. Lek. PZWL.
10. Korporowicz, L. (1983). *Kompetencje kulturowe jako problem badawczy*. *Kultura i społeczeństwo*, 1, 37-43.
11. Kostyrko, T. (1989). Kompetencje kulturowe, zakres terminu, obszar problematyki. W: T. Kostyrko (red.), *Kultura artystyczna a kompetencje kulturowe* (s. 11). Warszawa: Wyd. Centralny Ośrodek Metodologii Upowszechniania Kultury.
12. Majda, A., Zalewska-Puchała, J., Ogórek-Tęcza, B. (red.). (2010). *Pielęgniarstwo transkulturowe*. Warszawa: Wyd. Lek. PZWL.
13. Marcus, H.R., Kitayama, S. (1993). *Kultura i ja: implikacje dla procesów poznawczych, emocji i motywacji*. *Nowiny Psychologiczne*, 3, 5.
14. May, R. (1993). *Miłość i wola*. Poznań: Wyd. Rebis.
15. Nowak, M. (2012). *Pedagogiczny profil nauk o wychowaniu. Studium z odniesieniami do pedagogiki pielęgniarstwa*. Lublin: KUL.
16. Ogórek-Tęcza, B., Kamińska, A., Matusiak, M., Skupnik R. (2012). *Wpływ poziomu empatii na postrzeganie relacji pielęgniarka-pacjent z innego obszaru kulturowego*. *Pielęgniarstwo XXI wieku*, 4(41), 61-63.
17. Phillips, J. (2009). *Troska*. Warszawa: Wyd. Sic! S.c.
18. Płaszewska-Żywko, L. (2010). Teoria pielęgniarstwa Madelein Leininger. W: E. Krajewska-Kułak, I. Wrońska, K. Kędziora-Kornatowska (red.), *Problemy wielokulturowości w medycynie* (s. 198). Warszawa: Wyd. Lek. PZWL.
19. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 9.05 2012 w sprawie standardów kształcenia, Dz.U.2012 poz.631, zał. nr4, na podst.art.9b ust.1, Ustawy z 27.07. 2005 Prawo o Szkolnictwie Wyższym (Dz.U.2012) poz.572 z póź.zm.
20. Wimmer, F.M. (2000). *Tezy, warunki i zagadnienia filozofii o orientacji interkulturowej*. *Kwartalnik Filozoficzny*, 1(18), 177.
21. Zachradniczek, K. (red.). (2006). *Pielęgniarstwo*. Warszawa: Wyd. Lek. PZWL.
22. Zdziebło, K., Nowak-Starz, G., Makieła, E., Stępień R., Wiraszka, G. (2014a). *Kompetencje międzykulturowe w pielęgniarstwie*. *Problemy pielęgniarstwa*, 22(2), 367-372.
23. Zdziebło, K., Nowak-Starz, G., Stępień R., Wiraszka, G., Makieła, E. (2014b). *Kulturowe uwarunkowania w pracy pielęgniarek*. W: E. Krajewska-Kułak, C. Łukaszuk, J. Lewko, W. Kułak (red.), *W drodze do brzegu życia* (s. 894-904). t. XII, Białystok: Wyd. „Duchno” Piotr Duchnowski.

WSPÓŁPRACA PLACÓWEK OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH Z INSTYTUCJAMI EDUKACYJNYMI

COOPERATION BETWEEN EDUCATIONAL CARE FACILITIES AND EDUCATIONAL INSTITUTIONS

Marzena Ruszkowska^{1(A,B,C,D,E,F)}, Beata Wołosiuk^{1(C,E)},
Sebastian Sobczuk^{1(C,D)}, Piotr Zdunkiewicz^{1(B,C)}

¹Zakład Pedagogiki, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Ruszkowska, M., Wołosiuk, B., Sobczuk, S., Zdunkiewicz, P. (2018). Współpraca placówek opiekuńczo-wychowawczych z instytucjami edukacyjnymi. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 51-56. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.17>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Wstęp. Działania wychowawcze podejmowane w rodzinie wpływają w istotny sposób na dalsze życie i funkcjonowanie dziecka. Rodzice nie muszą sami dźwigać odpowiedzialności za wychowanie dzieci, powinni być wspomagani przez osoby i grupy społeczne, zaangażowane w działania edukacyjne. W przypadku kiedy dziecko przebywa w placówce opiekuńczo-wychowawczej, to wychowawcy pełnią te same role co rodzice biologiczni dziecka.

Materiał i metody. Badania dla potrzeb niniejszej publikacji realizowano w Placówkach Opiekuńczo-Wychowawczych na terenie powiatu bialskiego. Celem badań było ustalenie czy placówki opiekuńczo-wychowawcze współpracują z instytucjami edukacyjnymi, tj. szkoła, poradnia psychologiczno-pedagogiczna, terapeuci, logopedzi i inni specjaliści, na czym ta współpraca polega, jakie przybiera formy.

Wyniki. Wśród form współpracy wymienia się różnego rodzaju kontakty z nauczycielami, tj.: wywiadówki, kontakt indywidualny, kontakt telefoniczny, mailowy, kontakt przez dziennik elektroniczny. Ponadto dyrektorzy szkół, wychowawcy klasowi i pedagodzy szkolni uczestniczą w posiedzeniach zespołu ds. okresowej oceny sytuacji dziecka, odbywających się na terenie placówki przynajmniej dwa razy w roku.

Wnioski. O współpracy pomiędzy placówką opiekuńczo-wychowawczą a placówkami oświatowymi decydują głównie: wiek podopiecznych, zachowanie podopiecznych i problemy przez nich wskazywane oraz usytuowanie placówki przez nich zamieszkiwanej.

Słowa kluczowe: placówka opiekuńczo-wychowawcza, instytucje edukacyjne, współpraca

Summary

Introduction. Child upbringing and parenting activities significantly affect the child's further existence and functioning. Parents do not have to bear the responsibility for raising children themselves, they should be supported by individuals and social groups involved in educational activities. In the case where the child is in a care and education centre, the educators perform the same roles as biological parents of the child.

Material and method. The research for the purposes of this publication was carried out in the Nursing and Education Centres in Bialski district. The purpose of the research was to determine whether the care and educational institutions cooperate with educational institutions, i.e. school, psychological and pedagogical clinic, therapists, speech therapists and other specialists, as well as what kind of co-operation is involved.

Results. There are different types of communication with teachers recognised as forms of cooperation, i.e. parent-teacher meetings, individual contact, contact via phone, e-mail, electronic school reports. Moreover, school headmasters, tutors and pedagogues participate in the meetings of the group for the interim assessment of children's situation held at the care and education institution at least two times a year.

Conclusions. The decisive factors for cooperation between a care and education institution and an educational institution include: the age of pupils, their behaviour and the problems they point to as well as the location of the institution where they live.

Keywords: care and education institution, educational institutions, cooperation

Tabele: 3

Ryciny: 0

Literatura: 13

Otrzymano: grudzień 2017

Zaakceptowano: kwiecień 2018

Adres korespondencyjny: Marzena Ruszkowska, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II, Zakład Pedagogiki, ul. Sidorska 102, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: r-ska.marzena@wp.pl, tel.: 83 344 99 11

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Marzena Ruszkowska, Beata Wołosiuk, Sebastian Sobczuk, Piotr Zdunkiewicz

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wstęp

Działania wychowawcze podejmowane w rodzinie wpływają w istotny sposób na dalsze życie i funkcjonowanie dziecka. Rodzice nie muszą sami dźwigać odpowiedzialności za wychowanie i edukację własnych dzieci, powinni być wspomagani przez osoby i grupy społeczne, zaangażowane w działania edukacyjne. Wiele osób ma swój udział w kształceniu i wychowaniu dzieci, które rozwijają się w konkretnym środowisku. Osiąganie przez dziecko dojrzałości nie byłoby możliwe bez wsparcia ze strony instytucji edukacyjnych. Zarówno rodzina jak i szkoła mają wpływ na zaspokajanie potrzeb rozwoju bio-psycho-socjo-kulturalnego młodego człowieka, jednak „jest on korzystny tylko wówczas, gdy te środowiska są skłonne do współpracy, takiej w której nauczyciele i rodzice utrzymują ze sobą częste i bliskie kontakty” (Smykowska, 2008, s. 19).

Jak wynika z Europejskiej Karty Praw i Obowiązków Rodziców mają oni prawo wpływać na politykę oświatową realizowaną w szkołach ich dzieci. Rodzice mają obowiązek osobiście włączać się w życie szkół i stanowić istotną część społeczności lokalnej (Europejska Karta Praw i Obowiązków Rodziców).

Podstawowe zadania opiekuńczo-wychowawcze wobec dziecka w rodzinie najczęściej pełnione są przez rodziców biologicznych. W sytuacjach dysfunkcyjności rodziny, szczególnie w przypadku różnego rodzaju zaniedbań ze strony rodziców, niejednokrotnie dochodzi do umieszczenia dziecka poza domem rodzinnym. Zadaniem państwa jest organizacja opieki zastępczej. Obecnie obowiązujące regulacje prawne wymieniają formy pieczy instytucjonalnej i rodzinnej (Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z 9 czerwca 2011 r.). Na pieczę rodzinną składają się: rodzina zastępcza i rodzinny dom dziecka, zaś na instytucjonalną: placówki opiekuńczo-wychowawcze, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne, interwencyjne ośrodki preadopcyjne.

Dzieci wychowujące się w pieczy zastępczej często przejawiają trudności szkolne, co wynika, m.in. z: zaniedbań poznawczych, zaburzeń emocjonalnych utrudniających przyswajanie wiedzy, co z kolei wymusza konieczność utrzymywania wszechstronnych kontaktów z instytucjami edukacyjnymi, tj.: szkoła (pedagog szkolny, psycholog szkolny, wychowawcy, nauczyciele przedmiotowi, dyrektorzy szkół), poradnia psychologiczno-pedagogiczna, terapeuci i inni specjaliści. W sytuacji pobytu dziecka w pieczy zastępczej to wychowawca w placówce czy opiekun zastępczy przejmują role przypisane rodzicom.

Rodzina i szkoła to dla dziecka dwa podstawowe środowiska wychowawcze, mające decydujący wpływ na jego prawidłowy rozwój. Współdziałanie nauczycieli i rodziców decyduje o prawidłowym funkcjonowaniu dziecka w placówce edukacyjnej. Wpływa zarówno na jego postępy w nauce, jak i na zachowania. Krąg osób odpowiedzialnych za współ-

pracę rodziny i szkoły jest dosyć szeroki, tworzą go rodzice, wychowawcy, dyrekcja szkoły, pedagog szkolny. Ale również często biorą w nim udział też inni członkowie rodziny – na przykład dziadkowie, także inni nauczyciele pracujący w szkole czy katechizujący księża (Opozda, 2009, s.144). Działania osób tworzących to środowisko powinny mieć charakter kompleksowy i integracyjny, „integracja będzie tu niezbędnym warunkiem skutecznego działania edukacyjnego, dydaktycznego, wychowawczego, opiekuńczego” (Winiarski, 2000, s.44).

Osobą pierwszego kontaktu rodzica ze szkołą jest oczywiście wychowawca, następnie nauczyciele przedmiotowi, a wreszcie w razie potrzeby pedagog szkolny. Pedagog szkolny zatrudniony jest w celu uzupełnienia, pogłębienia i rozszerzenia działalności dydaktyczno-wychowawczej prowadzonej przez nauczycieli. Organizuje w szkole pomoc psychologiczno-pedagogiczną, nacisk kładzie na działania wychowawcze, opiekuńcze, diagnostyczno-doradcze (Matyjas, 2005, s.85).

Dodatkowo praca szkoły opiera się na współpracy z wieloma instytucjami, najważniejszą z nich jest poradnia psychologiczno-pedagogiczna. Oferuje ona pomoc psychologiczno-pedagogiczną dzieciom i młodzieży oraz ich rodzicom w rozwiązywaniu problemów wychowawczych i edukacyjnych. Zadania poradni wynikają z Rozporządzenia MEN z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych. Wśród najważniejszych można wymienić: orzekanie w sprawie kształcenia specjalnego oraz w sprawach indywidualnego nauczania. Ponadto poradnia wydaje opinie potrzebne nauczycielom do dalszej pracy dydaktyczno-wychowawczej, w takich sprawach jak: wcześniejsze przyjęcie ucznia do szkoły lub odroczenia go; pozostawienia ucznia klas I-III drugi rok w tej samej klasie; dostosowania wymagań edukacyjnych do potrzeb ucznia z zaburzeniami i odchyleniami; udzielania zezwolenia na indywidualny program lub tok nauki i inne. Poradnia realizuje zadania poprzez diagnozowanie, terapię, konsultacje, doradztwo, rehabilitację, działalność profilaktyczną i informacyjną.

Zagadnienie współpracy rodziców z instytucjami edukacyjnymi można analizować pod kątem jej celowości, oczekiwań współuczestników, typów współpracy, jej uwarunkowań czy form (Lulek, 2012, s.31). Maria Mendel jako podstawowe formy współpracy tych dwóch środowisk wymienia, m.in.: utrzymywanie kontaktu z nauczycielami (w formie zebrań, rozmów indywidualnych, korespondencji); uczestnictwo we współorganizowaniu wycieczek, imprez klasowych i szkolnych; świadczenie usług na rzecz klasy, szkoły; uzgadnianie z nauczycielem wspólnego postępowania w stosunku do dziecka; wspólne diagnozowanie rozwoju dziecka; dzielenie się z nauczycielem wiedzą o nim (Mendel, 2000, s. 122).

Mikołaj Winiarski uważa, że współpraca rodziców i nauczycieli stanowi szczególną formę pomocy

międzyludzkiej opartej na przekazywaniu informacji o dziecku, jego rodzinie i kontekście środowiskowym; świadczeniu różnych usług, np. poradnictwa czy doradztwa; podtrzymaniu emocjonalno-duchowym („udzielanie bliskości emocjonalnej” – okazywanie uczuć, przyjaźni, sympatii i in.) oraz dowartościowywaniu społecznym – przez wskazywanie zalet, wagi pełnionej roli, niezbędności w grupie, etc. (Winiarski, 2017, s. 292-293).

Warto również wspomnieć, iż badania Barbary Lulek dotyczące współpracy tych dwóch środowisk pozwalają na wyodrębnienie trzech kategorii szkół ze względu na rodzaje współpracy, tj.:

- a) Delegujący rodzaj współpracy - powoływanie rady rodziców jedynie jako organu pomocniczego mającego głównie udzielać szkole wsparcia w zakresie finansowym –materialnym, zaś nauczycielskie kontakty z rodzicami ogranicza się głównie do wywiadówek, rozmów indywidualnych, kontaktów telefonicznych, rodzic traktowany jest jako mniej kompetentny wychowawca.
- b) Konsultacyjny rodzaj współpracy - rada rodziców podejmuje różnego rodzaju działania w zakresie wymiany informacji, aktywnego uczestnictwa w procesie dydaktyczno-wychowawczym, integracji społeczności szkolnej, rodzice biorą udział w opracowywaniu planu wychowawczego szkoły, współdecydują o sprawach wychowawczych i szkolnych.
- c) Kooperacyjny rodzaj współpracy - względna równorzędność praw i obowiązków nauczycieli i rodziców we wszelkich działaniach dotyczących kształcenia i wychowania dzieci, możliwość partycypowania za pośrednictwem rady szkoły w procesie kierowania szkołą (Lulek, 2008).

W przypadku kiedy dziecko przebywa w placówce opiekuńczo-wychowawczej, to wychowawcy pełnią te same role co rodzice biologiczni dziecka. Kwestie współpracy placówek opiekuńczo-wychowawczych z instytucjami edukacyjnymi reguluje, m.in. Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w której możemy znaleźć zapisy dotyczące zapewnienia dziecku dostępu do kształcenia dostosowanego do jego wieku i możliwości rozwojowych oraz objęcia go działaniami terapeutycznymi (art. 93). Ponadto bardziej szczegółowo zagadnienie współpracy wychowawców z instytucjami i osobami biorącymi udział w procesie wychowawczym i edukacyjnym dziecka określa Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej. Zgodnie z tym rozporządzeniem dla każdego dziecka prowadzi się, m.in.: kartę pobytu dziecka, która zawiera:

- informacje o przebiegu kontaktów placówki ze szkołą, do której dziecko uczęszcza, oraz jego nauki szkolnej;
- opis współpracy placówki z instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz dziecka i rodziny, w tym z asystentem rodziny.

Ponadto:

- kartę udziału w zajęciach prowadzonych przez psychologa, pedagoga lub osobę prowadzącą terapię, z opisem ich przebiegu, o ile dziecko tego wymaga;
- arkusze badań i obserwacji psychologicznych oraz pedagogicznych.

Dziecku umieszczonemu w placówce opiekuńczo-wychowawczej zapewnia się obok standardowego zaopatrzenia w podręczniki, pomoce, przybory szkolne, także dostęp do zajęć wychowawczych, kompensacyjnych, jak również terapeutycznych i rewalidacyjnych, o ile takie są wskazane dla dziecka.

Materiał i metody

Badania dla potrzeb niniejszej publikacji realizowano w Placówkach Opiekuńczo-Wychowawczych na terenie powiatu bialskiego. W powiecie tym obecnie funkcjonują trzy placówki.

Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Komarnie powstała 01.08.1997 r. Do 31.12.2012 r. funkcjonowała jako Dom Dziecka w Komarnie. Jest to placówka socjalizacyjna z 30 miejscami. Położona jest w gminie Konstancinów we wsi Komarno. Od roku 1999 organem prowadzącym jest Powiat Bialski. Placówka zapewnia całodobową opiekę i wychowanie dzieciom całkowicie lub częściowo pozbawionym opieki rodzicielskiej, dla których nie znaleziono rodzinnej opieki zastępczej. Zatrudnia ona 14 wychowawców. Obecnie w placówce przebywa 25 podopiecznych.

Tabela 1. Liczba dzieci przebywających w POW Komarno

Wiek dzieci	Liczba dzieci	Dzieci biorące udział w badaniu
Do 10 lat	12	
11-15 lat	8	6
Pow. 15 lat	5	
Łącznie	25	6

Kolejną placówką jest *Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Szachach*. Funkcjonuje ona od 2003 r. Aktualnie jest jednostką organizacyjną podlegająca Centrum Administracyjnemu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Komarnie. Centrum odpowiada za obsługę ekonomiczno – administracyjną i organizacyjną prowadzonej placówki. Samodzielne mieszkanie przybliża mieszkańcom tego domu wzór mieszkania rodzinnego. POW w Szachach przeznaczona jest dla dzieci od 10 roku życia. Dysponuje ona 14 miejscami. Zatrudnia ona 5 wychowawców. W chwili obecnej przebywa w niej 10 podopiecznych.

Tabela. 2 Liczba dzieci przebywających w POW Szachy

Wiek dzieci	Liczba dzieci	Dzieci biorące udział w badaniu
11-15 lat	2	2
Pow. 15 lat	8	8
Łącznie	10	10

Ostatnią z trzech badanych placówek jest *Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Janowie Podlaskim*. Rozpoczęła ona swą działalność 01.04.2010 r. Aktualnie jest jednostką organizacyjną podlegającą Centrum Administracyjnemu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Komarnie. Placówka powstała na bazie byłej strażnicy granicznej, budynek został dostosowany do obowiązujących standardów mieszkalnych dla 12 wychowanków. Z dziećmi pracuje 5 wychowawców. W placówce przebywa 10 podopiecznych.

Tabela 3. Liczba dzieci przebywających w POW Janów Podlaski

Wiek dzieci	Liczba dzieci	Dzieci biorące udział w badaniu
11-15 lat	3	3
Pow. 15 lat	7	6
Łącznie	10	9

Zródło: opracowanie własne

Badania o charakterze sondażowym zostały zrealizowane na niewielkiej próbie badawczej wśród 25 podopiecznych w/w placówek opiekuńczo-wychowawczych, w przedziale wiekowym 11 – 20 lat. Cała grupa w tej kategorii wiekowej liczyła 33 osoby, jednakże przebadanie większej liczby wychowanków było niemożliwe ze względu na fakt, iż spora grupa podopiecznych przebywa w Młodzieżowych Ośrodkach Socjoterapii, Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych, realizuje proces kształcenia poza placówką bądź reprezentuje niższą kategorię wiekową. Zastosowaną techniką była ankieta zawierająca zarówno pytania zamknięte jak i otwarte.

Ponadto przeprowadzono 10 wywiadów z wybranymi wychowawcami tych trzech placówek. Wśród osób badanych byli zarówno mężczyźni jak i kobiety. Dodatkowo w ramach studium przypadku posiadane informacje uzupełniono rozmowami z koordynatorkami dwóch placówek.

Celem badań było ustalenie czy placówki opiekuńczo-wychowawcze współpracują z instytucjami edukacyjnymi, na czym ta współpraca polega, jakie przybiera formy? Ponadto autorów interesowało czy wymienione środowiska wychowawcze łączą wspólne cele, czy towarzyszy im rozbieżność oczekiwań? Jakie są uwarunkowania wzajemnych relacji?

Założono, że wychowawcy skutecznie zastępują rodziców w kwestiach dotyczących współpracy z instytucjami edukacyjnymi. Jednocześnie skon-

centrowano się na analizie, takich czynników jak: usytuowanie placówki, ilość podopiecznych i ich wiek, płeć wychowawców i ich staż zawodowy.

Wyniki

Analizom poddano zarówno opinię podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych, jak i samych wychowawców oraz koordynatorów tych placówek. Skoncentrowano się w badaniach na kontaktach ze szkołami podopiecznych, bowiem pozostałe instytucje, tj.: poradnia psychologiczno-pedagogiczna, terapeuci, specjaliści pojawiają się w wypowiedziach respondentów sporadycznie i niejako przy okazji wyliczania form współpracy ze szkołą.

Podopiecznych zapytano, czy ich placówkowi wychowawcy utrzymują kontakty z wychowawcami i nauczycielami przedmiotowymi w szkole oraz poproszono o wskazanie form tych relacji. Wszyscy badani zgodnie stwierdzili, że kontakty te są realizowane. Jako formy kontaktu wskazano: wywiadówki oraz kontakty indywidualne w razie problemów. Za istotne można uznać fakt, że formę kontaktu indywidualnego wskazali podopieczni którzy uważają, że źle się zachowują oraz Ci którzy ukończyli 18 rok życia i dalej się kształcą, np. w liceach dla dorosłych. Płeć podopiecznych nie korelowała z wskazywanymi formami kontaktu ze szkołą. Do indywidualnych kontaktów z nauczycielami dochodziło częściej jeśli placówka i szkoła znajdowały się w jednej miejscowości oraz w przypadku gdy szkoła nie dysponowała dziennikiem elektronicznym, wówczas kontakt telefoniczny występował nawet codziennie „choćby po to by sprawdzić czy wychowanek dotarł do szkoły”.

Wychowawcy wśród form współpracy wymieniają przede wszystkim różnego rodzaju kontakty z nauczycielami, tj.: wywiadówki, kontakt indywidualny, kontakt telefoniczny, mailowy, kontakt przez dziennik elektroniczny. W przypadku problemów stwarzanych przez podopiecznych na terenie szkoły spotkania obu stron odbywają się w miarę potrzeb, ich celem jest wypracowanie wspólnego stanowiska (niestety zdarza się to niezwykle rzadko). W razie konieczności korzysta się z pomocy szkolnych pedagogów (znacznie częściej problemy rozwiązuje pedagog szkolny bez udziału opiekuna z placówki). W skrajnych przypadkach „zdarzało się, że zbierała się rada pedagogiczna w szkole, na którą zapraszano opiekunów z placówki po to by wypracować sposoby postępowania z trudnymi wychowankami” (był tylko jeden taki przypadek na przestrzeni kilku ostatnich lat). W szkole „z problemowym wychowankiem pracuje pedagog szkolny, szczególnie w kwestiach dotyczących konfliktów rówieśniczych”. Pedagodzy szkolni pomagają również w pisaniu opinii do sądu czy do Młodzieżowych Ośrodków Socjoterapii.

Inną formą współpracy tych dwóch środowisk wychowawczych jest uczestnictwo dyrektorów

szkół, wychowawców klasowych i pedagogów szkolnych w posiedzeniach zespołu ds. okresowej oceny sytuacji dziecka, odbywających się na terenie placówki przynajmniej dwa razy w roku. Zadaniem zespołu jest, m.in.: analiza stosowanych metod pracy z dzieckiem, ocena jego aktualnych potrzeb czy modyfikowanie planu pomocy dziecku. Niestety w opinii respondentów zazwyczaj przedstawiciele szkolnego środowiska „są tylko biernymi słuchaczami, niezwykle rzadko angażują się w prace zespołu, chodzi raczej o to by zaznaczyć swoją obecność”.

Z kolei udział „wychowawców placówkowych” w życiu szkoły przedstawia się bardzo różnie, nie zdarza się, np. aby opiekunowie z placówek byli zapraszani na dzień rodzica, niezwykle rzadko zapraszani są na imprezy szkolne, ale zdarza się, że proszeni są o pomoc w przygotowaniach do balu studniówkowego czy np. pomoc w przygotowaniu wigilii klasowej.

Reprezentantem opinii wszystkich rodziców jest Rada Rodziców wyłoniona z przedstawicieli rad klasowych wybieranych corocznie na początku roku szkolnego przez rodziców poszczególnych klas. Brak jakiegokolwiek wychowawcy w składzie tejże Rady oznacza brak wpływu na decyzje podejmowane w szkołach kształcących podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych. Może oczywiście to oznaczać brak zainteresowania opiekunów życiem szkoły, jednakże wynika raczej z faktu uczęszczania dzieci do różnych placówek edukacyjnych oraz nadmiaru innych obowiązków zawodowych.

Każdy wychowawca ma przydzielonych podopiecznych za których jest odpowiedzialny, również w kwestiach kontaktu ze szkołą. Niektórzy opiekunowie stwierdzają, że częściej angażują się w sprawy szkolne u tych dzieci, nad którymi sprawują opiekę prawną. Z analiz wynika, iż mężczyźni będący opiekunami rzadziej angażują się w życie szkolne swoich podopiecznych. Osoby z dużym stażem pracy w placówce częściej wykazują zaangażowanie w sprawy szkolne swoich wychowanków.

W każdej współpracy można doszukiwać się różnego rodzaju źródeł dezintegracji działań, które wg. Barbary Lulek mogą być wynikiem zaburzeń komunikacyjnych, różnych poglądów zaangażowanych jednostek, niewłaściwych relacji osobowych czy utrudnień w sferze materialnej (Lulek, 2012, s.31-32).

W prezentowanych badaniach autorzy obserwują różnego rodzaju trudności we współpracy placówek opiekuńczo-wychowawczych z placówkami edukacyjnymi. Problemy te dotyczą m.in.: sfery materialnej i tu wymienia się: brak pedagoga szkolnego w niektórych szkołach wiejskich, brak specjalistów do pracy z dziećmi zaburzonymi czy niepełnosprawnymi. Problemy te wymieniane są najczęściej w małych środowiskach wiejskich, w których wychowawcy dostrzegają „niedostosowanie wymagań edukacyjnych dla dzieci z obniżonymi możliwościami intelektualnymi”.

Z kolei jako trudności natury komunikacyjnej wskazywane są: „rozbieżności oczekiwań ze strony nauczycieli i opiekunów z placówki”, „niechęć na postawie nauczycieli w stosunku do uczniów sprawiających trudności”, „koncentrowanie się na złych zachowaniach ucznia, co powoduje uprzedzenia”, „często też nauczyciele nie próbują zrozumieć ucznia i jego problemów” ponadto „wykazują niechęć do pogłębionej diagnozy, do pomocy, do indywidualizacji w nauczaniu”. Niejednokrotnie pojawił się także „problem z przepływem informacji i dokumentacji szkolnej ucznia”.

Niestety w niektórych szkołach (szczególnie w małych szkołach wiejskich) nagminna jest sytuacja, że opiekuna dziecka w ogóle nie wzywa się do szkoły lub dopiero w sytuacji, w której problem już funkcjonuje. W wielu miejscach „nie pracuje się z dzieckiem wychowawczo, stygmatyzuje się „dzieci placówkowe”, żąda się by z dzieckiem uczęszczać do lekarza psychiatry, podawać dzieciom leki psychotropowe, robi się wszystko by się dziecka pozbyć”. Oczywiście jeśli jest taka możliwość placówka „unika umieszczenia dzieci w tego typu instytucjach, w których dzieci są niechciane”, jednakże usytuowanie placówek w małych środowiskach najczęściej wiejskich nie zawsze stwarza takie alternatywy. W ostateczności jednak „przenosi się dziecko do innej placówki” tak jest w przypadku tzw. trudnej młodzieży, dzieci te czują, że nauczyciele są do nich uprzedzeni i postrzegają ich naukę przez pryzmat problemów, które oni stwarzają w środowisku szkolnym”.

Wnioski

1. Główne wskaźniki decydujące o występowaniu i formach współpracy POW ze szkołą wynikające z wypowiedzi podopiecznych to: wiek podopiecznych, zachowanie podopiecznych i problemy przez nich wskazywane oraz usytuowanie placówki przez nich zamieszkiwanej.
2. Z wypowiedzi dorosłych respondentów możemy wywnioskować, że środowisko w jakim znajduje się placówka ma zdecydowanie największy wpływ na jakość relacji pomiędzy opiekunami a nauczycielami, zdecydowanie gorzej wypadają małe środowiska wiejskie. Ponadto płeć wychowawców i staż pracy decydują o występowaniu bądź braku pewnych zachowań, jak np. angażowanie się w życie szkoły podopiecznego.

Dyskusja

Przedstawione w niniejszym opracowaniu rozważania oraz wyniki badań stanowią jedynie zarys problematyki związanej ze współpracą instytucji edukacyjnych z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi. Jak wynika z analiz współpraca ta wygląda bardzo różnie, w niektórych szkołach jest na wysokim poziomie, w innych praktycznie nie występuje i niejednokrotnie wymusza zmiany środowiska szkolnego.

Podkreślić należy, iż we współpracy z wymienianymi placówkami edukacyjnymi dominuje delegujący rodzaj współpracy, bowiem wśród form kontaktu wymienia się głównie: wywiadówki, kontakt indywidualny osobisty bądź telefoniczny, rzadkie uczestnictwo opiekunów w imprezach szkolnych bądź wychowawców klasowych w imprezach placówkowych, brak zaangażowania opiekunów w proces kształcenia i wychowania podejmowany w szkołach.

W sytuacji gdy różnego typu sprawy, problemy związane z funkcjonowaniem podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych w szkolnej społeczności, nie są konsultowane z ich opiekunami lub też gdy nie są wypracowywane wspólne rozwiązania pojawiają się liczne trudności na linii współpracy. Najważniejsze z nich to: nierozumienie

problemów podopiecznych, uprzedzenia, stygmatyzowanie dzieci z placówki, niechęć do pogłębionej analizy ich problemów, brak podstawowej wiedzy co do pracy z uczniami sprawiającymi problemy wychowawcze, brak indywidualnego podejścia do problemowego ucznia, koncentrowanie się na negatywnych zachowaniach uczniów i ocenianie go przez ich pryzmat.

Powyżej wskazywane trudności we współpracy pomiędzy tymi dwoma środowiskami wychowawczymi potwierdzają, przynajmniej częściowo wyniki badań Ewy Marynowicz-Hetki i Jacka Piekarskiego, z których wynika, że szkoła i rodzina pozostają do siebie w opozycji, środowiska te wzajemnie się bardziej dystansują i zamykają, niż otwierają na współpracę ze sobą (Marynowicz-Hetka, Piekarski, 1995, s. 84-89).

Literatura:

1. *Europejska Karta Praw i Obowiązków Rodziców* – Pobrane z: rodzicewedukacji.pl/europejska-karta-praw-i-obowiazkow-rodzicow/
2. Lulek, B. (2012). Nauczyciele i rodzice w szkole – razem czy osobno? Konteksty teoretyczne i perspektywa empiryczna. W: W. Błażejowski i in. (red.), *Problemy przekazu wartości i komunikacji interpersonalnej we współczesnej szkole* (s. 29-47). Jarosław: PWSTE.
3. Lulek, B. (2008). *Współpraca szkoły, rodziny i środowiska*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
4. Marynowicz-Hetka, E., Piekarski, J. (1995). O wspólnocie wartości rodzinnych i szkolnych. W: A.W. Janke (red.), *Pedagogiczna relacja rodzina-szkoła. Dylematy czasu przemian* (s. 84-89). Bydgoszcz: WSP.
5. Matyjas, B. (2005). Pedagog szkolny. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. IV (s.85). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
6. Mendel, M. (2000). *Rodzice i szkoła. Jak współuczestniczyć w edukacji dzieci*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
7. Opozda, D. (2009). Współpraca rodziny i szkoły – o lepszą jakość relacji rodzice-nauczyciele. *Paedagogia Christiana*, 23(10), 137-145. <https://doi.org/10.12775/PCh.2009.010>
8. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych* - Dz. U. 2013, poz.199 z późn. zm.
9. *Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej* - Dz. U. Nr 292 poz. 1720.
10. Smykowska, D. (2008). *Współpraca szkoły z rodziną w zaspokajaniu potrzeb rozwojowych dzieci z lekkim upośledzeniem umysłowym – działania stosowane i postulowane*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
11. *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z 9 czerwca 2011 roku* – Dz. U. 2011, Nr 194, poz. 887 z późn. zm.
12. Winiarski, M. (2000). *Rodzina – szkoła – środowisko lokalne. Aspekt socjopedagogiczny*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
13. Winiarski, M. (2017). *W kręgu pedagogiki społecznej. Studia – szkice – refleksje*. Łódź – Warszawa: Społeczna Akademia Nauk.

PODSTAWY PRAWNE, DETERMINANTY I PRAKTYCZNE PRZYKŁADY WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ

LEGAL BASES, DETERMINANTS AND PRACTICAL EXAMPLES OF CROSS-BORDER COOPERATION

Mieczysław Adamowicz^{1(A,C,D,E,F,G)}, Paweł Janulewicz^{2(A,B,C,D,E,F)}

¹Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jan Pawła II w Białej Podlaskiej

²Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

Adamowicz, M., Janulewicz, P. (2018). Podstawy prawne, determinanty i praktyczne przykłady współpracy transgranicznej. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 57-64. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.20>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Artykuł prezentuje przegląd aktów prawnych zawierających regulacje dotyczące możliwości podejmowania współpracy międzynarodowej pomiędzy JST, zwłaszcza współpracy transgranicznej. W drugiej części określono determinanty oraz cele przyświecające władzom samorządowym przy prowadzeniu takiej współpracy transgranicznej. Ostatnia część przedstawia wybrane praktyczne przykłady takiej działalności na granicach Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Artykuł kończą wnioski i sugestie dla przedstawicieli władz samorządowych, które podejmują lub chcą nawiązywać współpracę międzynarodową.

Słowa kluczowe: współpraca transgraniczna, euroregiony, jednostki samorządu terytorialnego

Summary

The article presents an overview of legal acts containing regulations regarding the possibilities for the establishment of international cooperation between local government units, with an emphasis on cross-border cooperation. The second section has defined the determinants and objectives which prompt local government authorities to establish such cross-border cooperation. The last section presents selected practical examples of such activity at the borders of Poland and other Central and Eastern European countries. The article ends with conclusions and suggestions for the representatives of local authorities that are currently involved in establishing or wish to establish international cooperation.

Keywords: cross-border cooperation, euroregions, local government units

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 22

Otrzymano: maj 2017

Zaakceptowano: wrzesień 2017

Wstęp

Zmiany ustrojowe zapoczątkowane w Polsce w latach 90., a także późniejsze zmiany sytuacji geopolitycznej szczególnie w Europie Środkowo-Wschodniej doprowadziły do aktywizowania samorządów do współpracy transgranicznej. Warto jednocześnie podkreślić, że zasadnicze zmiany następowały również na poziomie państwa, co znajdowało swoje odzwierciedlenie w przyjętych priorytetach polskiej polityki zagranicznej, wśród których podkreślano znaczenie m.in. współpracy transgranicznej i regionalnej jako czynnika podnoszącego konkurencyjność zarówno Polski jak i UE. Obecnie, transgraniczna współpraca zarówno polskich jak i zagranicznych regionów znajduje się w fazie ciągłego rozwoju. Jest ona uznawana jako efektywne narzędzie wspierające rozwój zaangażowanych jednostek mające swoje odzwierciedlenie w szeregu inicjatyw i programów europejskich (Zabielska, 2013, s. 46). Głównym ce-

lem opracowania jest wskazanie ram prawnych form i praktycznych efektów współpracy transgranicznej wybranych regionów Polski i UE.

Podstawy prawne współpracy transgranicznej

Najważniejszym aktem prawnym w Polsce jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która w art. 172 wskazuje, że jednostki samorządu terytorialnego mają prawo do zrzeszania się oraz przystępowania i współpracy z międzynarodowymi społecznościami lokalnymi i regionalnymi przy czym zasady tej współpracy na forum międzynarodowym określają odrębne ustawy (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483). Jedną z nich jest Ustawa z dnia 15 września 2000 r. o zasadach przystępowania jednostek samorządu terytorialnego do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych, które w bardzo szczegółowy sposób określa reguły jakie mają być spełnione

Adres korespondencyjny: Mieczysław Adamowicz, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: adamowicz.mieczyslaw@gmail.com, tel.: 83 344 99 00

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Mieczysław Adamowicz, Paweł Janulewicz

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

podczas podejmowania współpracy międzynarodowej. W Art. 2. 1. określono, że „jednostki samorządu terytorialnego mogą przystępować do zrzeczeń i uczestniczyć w nich w granicach swoich zadań i kompetencji, działając zgodnie z polskim prawem wewnętrznym, polityką zagraniczną państwa i jego międzynarodowymi zobowiązaniami” (Dz.U. 2000 nr 91 poz. 1009, s. 1). Art. 4. 1. określa, że tylko organ stanowiący JST może podjąć decyzję (w formie uchwały) o przystąpieniu do międzynarodowych organizacji. W Art. 10. 1. zwrócono uwagę, że w momencie zmiany celów lub zasad zrzeczenia do którego przystąpiły JST wszystkie decyzje w sprawie dalszej współpracy muszą być podejmowane przez organ stanowiący jednostki w formie uchwały. Warto jednocześnie zwrócić uwagę, że „w przypadku pojawienia się rozbieżności pomiędzy celami polityki zagranicznej państwa a polityką zrzeczenia minister właściwy do spraw zagranicznych może cofnąć zgodę na przystąpienie do zrzeczenia” (Dz.U. 2000 nr 91 poz. 1009, s. 1-4). W Art. 14. 1. przedstawiono zasady jakie obowiązują JST, które przystąpiły do zrzeczeń przed wejściem omawianej ustawy (Dz. U. 2000 nr 91 poz. 1009, s. 1-4).

Jak już wspomniano JST mogą wchodzić w skład zrzeczeń tylko w zakresie posiadanych przez siebie kompetencji zgodnych z założonymi celami polityki zagranicznej państwa określonymi jako: priorytety polskiej polityki zagranicznej określonej na lata 2012-2016. Warto podkreślić, że niniejszy dokument jest nadal ważnym wskazaniem dla władz samorządowych koordynującym współpracę zagraniczną (Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016).

Kolejnym ważnym dokumentem opisującym zasady współpracy międzynarodowej pomiędzy JST jest Europejska Karta Samorządu Terytorialnego, sporządzona w Strasburgu dnia 15 października 1985 r. a ratyfikowana w całości w Polsce w 1994 roku. W art. 10 „Prawo społeczności lokalnych do zrzeczenia się” zwrócono uwagę, że społeczności lokalne mają prawo zrzeczać się z innymi społecznościami w celu realizacji wspólnych zadań przy czym podkreśla się, że wszystkie aktywności muszą być zgodne z lokalnym prawem. W EKST zwrócono również uwagę na to, że „prawo do przystąpienia do międzynarodowego stowarzyszenia społeczności lokalnych będzie uznane w każdym państwie” (Dz. U. 1994 nr 124 poz. 607, s. 2202).

Analizując akty prawne dotyczące współpracy transgranicznej, stanowiące swoiste ramy dla współpracy międzynarodowej nie sposób pominąć konwencji i umów międzynarodowych dotyczących współpracy w ramach Euroregionów. Oprócz już wcześniej wymienionej Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego warto również zwrócić uwagę na (pobrane z http://www.euroregion-beskidy.pl/pl/index.php?option=com_content&view=article&id=62&Itemid=60):

1. Europejską Kartę Regionów Granicznych i Transgranicznych z 20 listopada 1981 r., która zawiera

syntezę doświadczeń europejskich, określa cele i metody wykorzystywane do rozwiązywania problemów występujących na obszarach przygranicznych. Jest dokumentem Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych, w którym podkreślono rolę wzajemnego zaufania w sąsiedzkich stosunkach międzynarodowych.

2. Europejską Konwencję Ramową o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi tzw. Konwencję Madrycką z dnia 21 maja 1980 r., do której Polska przystąpiła w 1993 roku. Dokument podkreśla znaczenie współpracy przygranicznej mającej na celu kształtowanie poczucia wspólnoty łączącej regiony i narody.
3. Europejską Kartę Samorządu Regionalnego z dnia 5 czerwca 1997 roku sporządzoną przez Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych mającą na celu tworzenie europejskich standardów ułatwiających współpracę międzynarodową.
4. Traktat o Unii Europejskiej – stanowiący swoiste ramy współpracy międzynarodowej.

Współpracę transgraniczną wspierają następujące instytucje: Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych (CLARE), Komitet Zarządzający Władz Lokalnych i Regionalnych (CEMR), Komitet Regionów przy Unii Europejskiej oraz Stowarzyszenie Europejskich Regionów Granicznych (SERG). Do głównych zadań SERG należą: „definiowanie problemów, określanie szans, obowiązków i programu działań europejskich regionów granicznych i transgranicznych, reprezentowanie ich wspólnych interesów wobec narodowych i ponadnarodowych parlamentów, ciał, władz i instytucji, inicjowanie, wzmacnianie i koordynowanie współpracy pomiędzy europejskimi regionami granicznymi i transgranicznymi, wymianę doświadczeń i informacji w celu wyodrębnienia wspólnych interesów, koordynowanie ich realizacją oraz rozwiązywanie rozmaitych problemów z jakimi borykają się Euroregiony” (pobrane z: http://www.euroregion-beskidy.pl/pl/index.php?option=com_content&view=article&id=62&Itemid=60).

Kolejną ważną inicjatywą w drodze do budowania relacji międzyregionalnych była europejska polityka sąsiedztwa (EPS), która opiera się na następujących aktach prawnych:

1. Traktat o Unii Europejskiej: Art. 8 mówiący, że „Unia rozwija szczególne stosunki z państwami z nią sąsiadującymi, dążąc do utworzenia przestrzni dobrobytu i dobrego sąsiedztwa, opartej na wartościach Unii i charakteryzującej się bliskimi i pokojowymi stosunkami opartymi na współpracy”, a do tego celu może zawierać specjalne umowy (Traktat o Unii Europejskiej),
2. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej Art. 206-207 odnoszący się do wspólnej polityki handlowej opisujące jej zasady i procedury. W Art. od 216 do 219 zostały szczegółowo opisane zasady i warunki zawierania umów międzynarodowych (Traktat o funkcjonowaniu UE).

Determinanty i formy współpracy międzyregionalnej

Jak podkreśla Zabielska współpraca ekonomiczna między regionami może występować w formie: wzajemnego poznawania się i wymiany informacji; wspólnej analizy przez zainteresowane strony różnych zagadnień problemowych (poprzez aktywność mieszanych grup roboczych); wypracowywania wspólnych stanowisk w negocjacjach i przedstawiania opinii o możliwych rozwiązaniach problemów; realizacji wspólnych projektów oraz instytucjonalizacji wspólnego wykonywania zadań w zakresie współdziałania na rzecz rozwoju (Zabielska, 2013, s. 47-48).

Bardzo szeroko obszary współpracy transgranicznej zostały opisane w Europejskiej Karcie Regionów Granicznych i Transgranicznych. Zwrócono szczególną uwagę na skutki istnienia granic, które nazywano „bliznami historii”. Jako główne cele współpracy transgranicznej wskazano (Europejska Karta Regionów granicznych i transgranicznych, s.9-12):

1. Tworzenie nowej jakości granic – niwelowanie granicy jako bariery prowadzące do lepszej współpracy pomiędzy mieszkańcami terenów nadgranicznych, a tym samym urzeczywistnienia idei „Europy obywateli”. Warto przy tym zauważyć, że z punktu widzenia administracyjnego jak i suwerenności kraju granice nadal będą funkcjonować, natomiast z punktu widzenia życia mieszkańców terenów przygranicznych celem jest niwelowanie granic mające na celu integrowanie społeczności prowadzące do poszukiwania wspólnych sposobów wdrażania lepszej współpracy we wszystkich dziedzinach życia.
2. Umacnianie warunków gospodarczych i społeczno-kulturowych ma na celu głównie stwarzanie dogodnych warunków współpracy gospodarczej i infrastrukturalnej ale również znoszenie barier zarówno socjalnych jak i oświatowych (wsparcie nauki języków obcych) oraz kulturowych.
3. Kreowanie partnerstwa i subsydiarności – budowa współpracy międzyregionalnej musi jednocześnie zachowywać odrębności i struktury wyrosłe na gruncie regionalnym wspierać ich zachowanie i rozwój. Nie należy jednocześnie wykluczać regionów, które są w sposób szczególny „upośledzone” tylko nadal z nimi się solidaryzować. Ważne jest, aby systematycznie doskonalić współpracę transgraniczną, która może przebiegać na różnych szczeblach od szczebla państwowego (komisje rządowe) aż do szczebla gminnego (przedsiębiorstwa komunalne).
4. Łączenie sąsiadów – regiony graniczne i transgraniczne wzdłuż granic UE pełnią funkcję pomostów prowadzących do rozwoju dzięki swojej bliskości do obywateli.
5. Ujednolicenie zagospodarowania przestrzennego w Europie – celem jest zapewnienie porównywalnej jakości życia mieszkańców.

Uwzględnianie warunków naturalnych, potrzeb infrastrukturalnych, gospodarczych i społecznych nie zapominając o ochronie środowiska. Stworzenie wspólnych ram prawnych współpracy w tym obszarze zawartych w Europejskiej Karcie Zagospodarowania Przestrzennego „Europa 2000+” oraz Europejskiej Koncepcji Rozwoju Przestrzennego.

6. Niwelowanie dysproporcji i przeszkód gospodarczych oraz infrastrukturalnych – poprzez usuwanie przeszkód i braków w transgranicznym przepływie osób i rzeczy. Należy usuwać niedobory wyposażenia infrastrukturalnego stref nadgranicznych oraz łagodzić dysproporcje w dochodach występujące na zewnętrznych granicach UE oraz w Europie Środkowo-Wschodniej.

R. Szul (2001) podkreśla, że współpraca transgraniczna zależy od wielu czynników, które zalicza do pięciu podstawowych grup (Zabielska, 2013, s. 52-53):

1. ekonomicznych, ze szczególnym uwzględnieniem poziomu rozwoju obu części obszaru transgranicznego, spójności systemów ekonomicznych oraz aktualnej koniunktury głównie w dziedzinie cen, płac, kursów walut i bezrobocia;
2. geograficznych, głównie sieci osadniczej na terenach przygranicznych, warunków naturalnych (ukształtowanie terenu i cechy środowiska przyrodniczego), a także infrastruktury granicznej
3. instytucjonalnych, dotyczących m.in. statusu granicy, a przede wszystkim regulacji wizowych, paszportowych i celnych oraz kompetencji władz regionalnych i lokalnych po obu stronach granicy;
4. polityczno-międzynarodowych, polegających na wpływie ogólnej atmosfery politycznej na wzajemne kontakty, uwzględniając relacje pomiędzy ogólną a lokalną sytuacją polityczną;
5. socjokulturowych i językowych, składających się m.in. z negatywnych stereotypów i uprzedzeń, a także barier językowych.
6. Europejska polityka sąsiedztwa (EPS) została sformułowana w 2004 roku w celu poprawy powszechnego dobrobytu, ograniczenia podziałów pomiędzy rozszerzoną UE a jej sąsiadami, poprawy stabilności i bezpieczeństwa. EPS jest głównie polityką dwustronną między 16 najbliższymi sąsiadami UE (Algierią, Armenią, Azerbejdżanem, Białorusią, Egiptem, Gruzją, Izraelem, Jordanią, Syrią, Tunezją oraz Ukrainą) a UE (pobrane z: http://www.europarl.europa.eu/atyourservice/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_6.5.4.html).

W Polsce mamy następujące Euroregiony przy granicy państwowej (pobrane z: http://wroclaw.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/wroc/ASSETS_14-19.pdf, s.14-19):

1. Zachodniej (Pomerania – założony 15.12.1995 r., Neisse-Nisa-Nysa założony 21.12.1995 r., Pro Eu-

- ropa Viadrina - założony 21.12.1993 r., Sprewa-Nysa-Bóbr założony 21.09.1993 r.)
2. Południowej: (Glacensis – założony 5.12.1996 r., Pradziad – założony 2.07.1997 r., Tatry – założony 26.08.1994 r., Karpacki – założony 14.02.1993 r., Śląsk Cieszyński - założony 22.04.1998 r., Silesia - założony 20.09.1998 r., Beskidy - założony 9.06.2000 r.),
 3. Wschodniej (Bug - założony 29.09.1995 r., Niemen - założony 6.06.1997 r., Puszcza Białowieska - założony 25.05.2002 r.),
 4. Północnej (Bałtyk - założony 22.02.1998 r.).

Przy wschodniej granicy warto zwrócić szczególną uwagę na grupę państw sąsiadujących z Polską z punktu widzenia zaawansowania procesów współpracy transgranicznej składającej się z: Ukrainy, Białorusi, Litwy i Rosji (obwód kaliningradzki). Na granicy: (pobrane z: http://wroclaw.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/wroc/ASSETS_14-19.pdf, s.19):

1. Ukrainy - funkcjonują 4 euroregiony: Karpacki (ukraińsko-polsko-słowacko-rumuńsko-węgierski), Bug (ukraińsko-polsko-białoruski), Upper Prut i Lower Danube (ukraińsko-mołdawsko-rumuński);
2. Białorusi - działają 4 euroregiony: Bug (ukraińsko-polsko-białoruski), Puszcza Białowieska (białorusko-polski), Niemen (białorusko-polsko-litewski) i Country of Lakes Ezeru Zeme (białorusko-łotewsko-litewski);
3. Litwy - funkcjonują 4 euroregiony: Bałtyk (litewsko-polsko-rosyjsko-duńsko-szwedzki), Niemen (białorusko-polsko-litewsko-rosyjski), Country of Lakes Ezeru Zeme (białorusko-łotewsko-litewski) i SAULE (łotewsko-litewsko-rosyjski);
4. Rosji - (obwód kaliningradzki) działają 4 euroregiony: Bałtyk (litewsko-polsko-rosyjsko-szwedzko-duński), SAULE (łotewsko-litewsko-rosyjski), Niemen (białorusko-polsko-litewsko-rosyjski) i Łyna-Ława (polsko-rosyjski).

Przykłady wybranych programów współpracy transgranicznej

Współpraca transgraniczna między Polską i Czechami

W ramach projektu współfinansowanego przez UE ze środków EFRR Programie Operacyjnym Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczypospolita Polska 2007-2013 został powołany do życia projekt, który w 2014 roku zmienił nazwę z Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej w skrócie „EUWT” na „EUWT NOVUM z o.o.”. Dnia 17.07.2014 roku Sejmik Województwa Dolnośląskiego podjął decyzję o przystąpieniu do ww. ugrupowania (pobrane z: <http://www.umwd.dolnyslask.pl/ewt/projekty-wlasne-urzedu/strategia-zintegrowanej-wspolpracy-czeskopolskiegopogranicza/aktualnosci/arttykul/polsko-czeskie-euwt-zmieniło-nazwe-1/>). Jak wynika z dokumentów założycielskich „Ugrupowanie zostało utworzone

w celu intensyfikacji, ułatwienia i upowszechniania polsko-czeskiej współpracy transgranicznej na rzecz wzmocnienia spójności ekonomicznej i społecznej obszaru działania Ugrupowania”. Utworzone Ugrupowanie miało charakter wielostronnego partnerstwa w skład, którego wchodziło 9 jednostek (Adamczuk F., 2015, s. 108-109): pięć z pogranicza polsko-czeskiego województwo dolnośląskie, Kraj Kralowohradecki, Kraj Ołomuniecki, Kraj Liberecki, Kraj Pardubicki, dwie jednostki z pogranicza polsko-niemiecko-czeskiego euroregionu Neisse-Nisa-Nysa: strona polska reprezentowana przez Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Nysa i strona czeska reprezentowana przez Regionální komunalni sdružení měst a obcí severních Čech oraz dwie jednostki z programu polsko-czeskiego euroregionu Glacensis: Stowarzyszenie Gmin Ziemi Kłodzkiej wraz z czeskim Regionalnym Stowarzyszeniem do spraw Współpracy Pogranicza Czech, Moraw i Ziemi Kłodzkiej. Istotą, a zarazem głównym celem było efektywniejsze wykorzystywanie funduszy unijnych mających charakter projektów transgranicznych. Posiadanie przez ugrupowanie osobowości prawnej ułatwiało samodzielne aplikowanie o środki z UE, mające na celu wspieranie rozwoju całego pogranicza. Głównym obszarem realizowanych przedsięwzięć była turystyka. Wykorzystując środki UE wspierano rozwój klastra turystycznego poprzez tworzenie wspólnej oferty turystycznej dla państw wchodzących w skład Ugrupowania. EUWT NOWUM sp. z o.o. za cele szczegółowe postawiła sobie: wspieranie i poprawę ochrony zasobów naturalnych i kulturowych, zapobieganie zagrożeniom naturalnym i technologicznym, poprawę dostępu do usług i sieci transportowych, informatycznych i komunikacyjnych oraz wspieranie przedsiębiorczości ze szczególnym uwzględnieniem małych i średnich przedsiębiorstw. Ugrupowanie wspiera rozwój klastra turystycznego na pograniczu polsko-czeskim nie stanowiąc jednocześnie podmiotu konkurencyjnego dla współpracy transgranicznej w odniesieniu do istniejących euroregionów i jak podkreśla Adamczuk „wnosi nową jakość do współpracy transgranicznej”, posiadając przy tym „ogromny potencjał rozwojowy” (Adamczuk, 2015, s.109-111).

Współpraca transgraniczna Republiki Słowackiej i Austrii

Procesy integracji europejskiej w tym regionie przechodziły swoistą transformację wraz z upływającym czasem, zmieniając się z barier (przed 1989 rokiem) na czynniki rozwoju. Za początek współpracy Słowacji z Austrią należy uznać podpisanie dwustronnych porozumień oraz ratyfikację przez Słowację europejskich konwencji współpracy transgranicznej, w skład której weszły: Europejska Karta Samorządu Lokalnego oraz Europejska Konwencja Ramowa o Współpracy Transgranicznej między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi (tzw. Konwencja Madrycka) (Mattoš, 2014, s. 189).

Według Ivaničková i Vlčková (2005) podstawowym celem współpracy transgranicznej wspieranym przez UE jest integracja obszarów podzielonych granicami narodowymi, a mających wspólne problemy, które mogą być wspólnie rozwiązane (Mattoš, 2014, s. 189). Jak podkreśla Mattoš, rozdzielenie granicą państwową gospodarek, infrastruktury, ludności, systemów podatkowych było głównym powodem występowania ww. problemów i trudności rozwojowych, dlatego tak ważną rolę przybrały procesy integracyjne. Integracja prowadząca do włączania poszczególnych części terenów będzie efektywna jeżeli zostanie zaakceptowana przez mieszkającą tam społeczność. Charakter współpracy transgranicznej Słowacji i Austrii jest uwarunkowany długością linii granicznej. Po stronie słowackiej, obszar przygraniczny jest częścią stolicy Republiki Słowackiej – Bratysławy (jej dzielnic, leżących przy granicy z Austrią i Węgrami) oraz dwóch innych jednostek samorządu terytorialnego: kraju bratysławskiego i kraju trnawskiego. Po stronie austriackiej, obszar przygraniczny należy do krajów związkowych: Dolna Austria, Burgenland oraz Wiedeń” (Mattoš, 2014, s. 189-190).

Zdenek Šťastný (2013) podkreśla, że Bratysława pełni szczególną rolę w Republice Słowackiej ponieważ stwarza miejsca pracy dla 24,8% aktywnych zawodowo mieszkańców, a jednocześnie zamieszkuje ją tylko 8,4% populacji, warto przy tym zauważyć, że w tym mieście jest bardzo rozwinięta przedsiębiorczość, najniższy poziom bezrobocia, a co za tym idzie najwyższe średnie zarobki. Wg wskaźnika PKB *per capita* (za 2014 rok) Bratysława jest na piątym miejscu w UE w rankingu najbogatszych regionów UE (Mattoš, 2014, s. 190). Według Dömötör (2013) podobną sytuację można zaobserwować po drugiej stronie granicy w Wiedniu. Około jedna czwarta PKB została wypracowana przez 20,4% ludności zamieszkującej w Austrii. Wiedeń podobnie jak Bratysława ma bardzo rozwiniętą przedsiębiorczość skupiając ponad 26% austriackich przedsiębiorstw (Mattoš, 2014, s. 190). Podobieństwa obu miast spowodowały powstanie projektu pt. „Wiedeń-Bratysława – miasta bliźniacze”. Inicjatywa ta składała się z kilku wspólnych projektów koncentrujących się głównie na rozwoju turystyki, rozwoju infrastruktury i transportu. Cechą charakterystyczną współpracy transgranicznej Wiedeń-Bratysława jest wyjątkowo bliska odległość dzieląca obie stolice. Obecnie w tym regionie rozwijany jest szerszy (czterostronny), regionalny program współpracy (Centrepe), który jest swoistą kontynuacją programu Interreg IIIA zakończonego w 2007 roku. Nowy program ma za zadanie odzwierciedlić ideę nowego, szybszego rozwoju Europy Środkowo-Wschodniej opierającego się o cztery miasta: Brno (Republika Czeska), Wiedeń, Bratysławę i Győr (Węgry). Za priorytety programu uznano rozwój gospodarczy opierający się o rynek pracy, badania i naukę, infrastrukturę i transport, ochronę środowiska, kulturę i administrację publiczną (Mattoš, 2014, s. 191).

Euroregion karpacki

Euroregion karpacki został zawiązany dnia 14 lutego 1993 roku w Debreczeniu. Skupia w sobie przygraniczne regiony z pięciu następujących państw: Polski, Słowacji, Rumunii, Ukrainy i Węgier. Prawnym jego reprezentantem jest Stowarzyszenie Euroregion Karpacki, który Polska powołała do życia w lipcu 2000 roku. Celem stowarzyszenia jest koordynowanie po polskiej stronie działań skupionych w nim członków, głównie samorządów (62) z woj. małopolskiego i podkarpackiego. Stowarzyszenie chce tworzyć dogodne warunki dla rozwoju przedsiębiorstw oraz kreowanie wyjątkowego miejsca do odpoczynku turystów z całego świata. Stowarzyszenie w swojej działalności wykorzystuje podejście partnerskie oraz projektowe opierające się na metodyce BPM (Business Project Management). Do głównych obszarów działalności Stowarzyszenia należy (Lechwar, 2012, s. 172-173):

- „współfinansowanie za pośrednictwem środków UE projektów transgranicznych,
- kompleksowa pomoc w wyszukiwaniu partnerów społecznych i gospodarczych na obszarze Karpat,
- pomoc w przygotowaniu projektów terytorialnych na obszarze Karpat,
- obsługa inwestorów, w szczególności kojarzenie partnerów gospodarczych,
- prowadzenie zespołów projektowych oraz przygotowywanie gotowych strategii i dokumentów planistycznych,
- pośrednictwo w kontaktach z władzami publicznymi oraz instytucjami około biznesowymi na obszarze Karpat,
- prowadzenie kampanii medialnych, promocyjnych i marketingowych”.

Jednym z instrumentów wykorzystywanych do promocji walorów inwestycyjno – turystycznych województwa podkarpackiego jest program „Invest In Carpathians”. Dwujęzyczna strona internetowa informująca o tym programie jest systematycznie aktualizowana. Można na niej znaleźć materiały dotyczące działalności Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska, oraz zamieszczone oferty inwestycyjne, które są wzbogacone o zdjęcia i mapy oraz dane teleadresowe poszczególnych oferentów (Lechwar. Pobrane z: <http://www.univ.rzeszow.pl/file/21658/14.pdf>, s.173). Jak podkreśla Lechwar do czynników sprzyjających rozwojowi współpracy transgranicznej Euroregionu Karpackiego należy zaliczyć: powiązania ekonomiczne, społeczne, gospodarcze jak również bliskość geograficzna. W ramach ww. Euroregionu można wyróżnić takie działania jak: ułatwienie dostępu do funduszy UE (samorządom i mieszkańcom), umożliwienie realizacji projektów ponad granicznych, prowadzenie działalności promocyjnej mającej na celu znalezienie zagranicznych partnerów dla przedsiębiorców zlokalizowanych na terenie Polski, organizowanie transgranicznych warsztatów, seminariów i wy-

staw, wymiana osiągnięć naukowo-gospodarczych, tworzenie transgranicznych projektów dotyczących ochrony środowiska, planowania przestrzennego, infrastruktury technicznej oraz innych działań mających na celu poprawę komunikacji w ramach euroregionów dzięki tworzeniu wspólnych centów informacji europejskiej (Lechwar, 2012, s. 178).

Współpraca międzynarodowa na przykładzie woj. warmińsko-mazurskiego

W nowej strategii rozwoju społeczno – gospodarczego (do 2025 r.) woj. warmińsko – mazurskiego przyjętej w czerwcu 2013 r. zadeklarowano uczestnictwo w inicjatywach i instytucjach współpracy międzynarodowej w rejonie Morza Bałtyckiego w celu intensyfikacji stosunków gospodarczych. Głównym celem strategicznym w tym obszarze ma być doskonalenie administracji (wzrost liczby i jakości powiązań sieciowych). Podejmowana interwencja w obszarach przygranicznych ma na celu przezwyciężanie niedogodności związanych z położeniem geograficznym (wzdłuż granicy UE), a tym samym przeciwdziałanie ich marginalizacji. Jak podkreśla Modzelewski oczekiwanymi efektami ma być przede wszystkim: wykorzystanie szansy rozwoju małego ruchu przygranicznego prowadzącego do aktywizacji zarówno społecznej jak i gospodarczej (wzrost przedsiębiorczości); intensyfikacja współpracy międzynarodowej prowadzącej do poprawy powiązań komunikacyjnych w pasie przygranicznym oraz; podejmowanie wspólnych działań na rzecz tworzenia i promocji produktów turystycznych. Celem samorządów terytorialnych będzie również wspieranie przedsiębiorców w nawiązywaniu kontaktów z podmiotami zagranicznymi (Pobrane z: https://www.researchgate.net/publication/271588040_Kontakty_zagraniczne_samorządu_województwa_warminsko-mazurskiego, s. 86).

Współpraca transgraniczna polsko-niemiecka na przykładzie woj. lubuskiego i Brandenburgii

Zgodnie z polityką spójności na zachodniej granicy Polski powstał program z udziałem Polski i Brandenburgii mający na celu kreowanie sąsiedzkiej współpracy, prowadzącej do zbliżenia do siebie ludności po obu stronach granicy poprzez realizowanie wspólnych projektów. Prowadzone projekty mają przyczynić się do rozwoju pogranicza poprzez rozwój infrastruktury transgranicznej, tworzenie powiązań gospodarczych, poprawę stanu środowiska a także przełamywanie barier międzyludzkich. W latach 2007 – 2013 projektem zarządzała Polska, w nowej perspektywie 2014-2020 zarządzanie projektem przejęła strona niemiecka. Dotychczas, ze względu na cenne walory przyrodnicze pogranicza, w programie dominowały przedsięwzięcia, których celem było stworzenie atrakcyjnej oferty turystyczno-kulturalnej poprzez: zwiększenie dostępności komunikacyjnej (drogowej i rowerowej)

i zrewitalizowanie miejsc i obiektów atrakcyjnych pod względem turystycznym np. obszary nadrzeczne na Nysie Łużyckiej w Euromieście Guben/Gubin i Odrze w Euromieście Słubice/Frankfurt nad Odrą, Dom Joannitów w Sulęcinie, Amfiteatr i Twierdza w Kostrzynie nad Odrą, Dom Bolfrasa we Frankfurcie itd. Oprócz rozwoju turystyki w ramach programu wspierano współpracę pomiędzy samorządami, przedsiębiorstwami, instytucjami otoczenia biznesu, a także uczelniami. W ramach projektu poprawiono również infrastrukturę społeczną np. wybudowano i wyposażono obiekty dla pożarowych służb ratunkowych (w Groß Gastrose i w Witnicy), zmodernizowano obiekty szkolne, rozbudowano trzy uczelnie wyższe, wybudowano i zmodernizowano dwa przedszkola (Słubice i Frankfurt nad Odrą), wybudowano i zmodernizowano wiele miejsc spotkań polsko-niemieckich (m.in. w Podlegórze, Trebnitz, Szprotawie i Sprembergu) i wiele innych. Przygotowano także Program INTERREG VA na lata 2014-2020, który podobnie jak w latach poprzednich będzie realizował innowacyjne projekty mające na celu wspieranie rozwoju nadgranicznych obszarów (Pobrane z: https://www.ewt.gov.pl/media/858/PLBB_.pdf).

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020

Celem tego programu jest wspieranie procesów rozwojowych na pograniczu Polski, Białorusi i Ukrainy w szczególności (Pobrane z: <http://www.pbu2020.eu/pl/pages/53>):

1. „Promowanie rozwoju gospodarczego i społecznego w regionach po obu stronach wspólnej granicy;
2. Rozwiązywanie wspólnych wyzwań dotyczących środowiska, zdrowia publicznego, bezpieczeństwa i ochrony;
3. Promocja lepszych warunków i zasad zapewniających mobilność osób, towarów i kapitału”.

Głównymi regionami, które skorzystają ze wsparcia w Polsce będą podregiony: krośnieński i przemyski (w województwie podkarpackim), białostocki, łomżyński i suwalski (w województwie podlaskim), białski i chełmsko-zamojski (w województwie lubelskim), ostrołęcko-siedlecki (w województwie mazowieckim) oraz podregiony przyległe: rzeszowski i tarnobrzeski (w województwie podkarpackim); puławski i lubelski (w województwie lubelskim).

Na Białorusi wsparcie otrzymają: obwody główne (grodzieński i brzeski) oraz obwody przyległe (miński - łącznie z miastem Mińsk oraz homelski).

Po stronie Ukraińskiej udział w projekcie będą brały obwody główne (lwowski, wołyński, zakarpacki) oraz obwody przyległe (rówieński, tarnopolski, iwanofrankowski) (Pobrane z: <http://www.pbu2020.eu/pl/pages/231>).

Dnia 1 września 2016 został rozpoczęty proces przyjmowania wniosków tzw. dużych projektów

infrastrukturalnych (DPI). Program Współpracy Transgranicznej Polska - Białoruś - Ukraina 2014-2020 obecnie zawiera 18 dużych projektów infrastrukturalnych wśród których 10 znajduje się na liście podstawowej a pozostałe na rezerwowej. Dotyczą one głównie poprawy i rozwoju usług transportowych i infrastruktury, podejmowania wspólnych wyzwań związanych z bezpieczeństwem, w tym wspierania efektywności i bezpieczeństwa granic oraz ochrony zdrowia jak również promocji lokalnej kultury i historii. Na ww. projekt przewidziano kwotę 52,07 mln Euro (Pobrane z: <http://www.pbu2020.eu/pl/pages/246>).

Wnioski

Przemiany ustrojowe zapoczątkowane w Polsce w latach 90. oraz przystąpienie do Unii Europejskiej spowodowało, że Polska, ratyfikując akty prawne UE, może zgodnie z obowiązującym prawem korzystać z możliwości współpracy transgranicznej.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz ta współpraca coraz bardziej się rozwija, a jest to skutkiem m.in. Programów Europejskich wspierających tę formę działalności. Głównym celem współpracy transgranicznej było (w poprzedniej perspektywie 2007-2013) i będzie w przyszłości (2014-2020)

wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego jednostek współuczestniczących w projektach. Najczęściej odbywało się to za pomocą realizowania wspólnych działań mających na celu przybliżenie sobie przedsiębiorców z sąsiadujących krajów, wspieranie ich współpracy oraz promocja ich działalności. Wiele regionów chcąc osiągnąć założone cele skupiała się na posiadanych walorach krajo-brazowo-przyrodniczych i w oparciu o nie tworzyła więzi współpracy międzyregionalnej mającej na celu m.in. zwiększenie dostępności komunikacyjnej (zarówno drogowej jak i rowerowej), rozwój przedsiębiorczości z branży turystycznej, wspieranie integracji społecznej poprzez współorganizowanie imprez kulturalno-oświatowych i wiele innych.

Mówiąc o współpracy międzyregionalnej nie sposób pominąć barier jakie pojawiają się przy realizacji projektów międzynarodowych, do których zaliczają się problemy społeczne związane m.in. „z niezablżnionymi ranami historii”, które powodują nieufność wobec sąsiadów, a także dbałość o niezależność terytorialną. Dlatego tak ważne jest, aby podczas realizacji międzynarodowych projektów władze samorządowe podkreślały wspólne korzyści jakie można osiągnąć współpracując z regionami zagranicznymi zachowując przy tym swoją suwerenność.

Literatura:

- Adamczuk, F. (2015). *Uwarunkowania powstania Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej NOVUM (EUWT NOVUM) na pograniczu polsko-czeskim*. Studia i prace wydziału nauk ekonomicznych i zarządzania nr 40, t. 1. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Dömötör, R. (red.) (2013). *Twin Entrepreneurs Vienna – Bratislava. Regional Study*. Wiednia i Bratysława: Vienna Business Agency i Young Entrepreneurs Association Slovakia Pobrane z: http://www.twinentrepreneurs.eu/media/file/8_TwinEntrepreneurs_Regional_Study.pdf.
- Ivaničková, A., Vlčková, V. (2005). Chápanie cezhraničnej spolupráce v navrhovanej regionálnej politike Európskej únie na programovacie obdobie 2007-2013. *Medzinárodné vzťahy*, 3(2), 10.
- Lechwar, M. (2012). Instytucjonalny wymiar współpracy transgranicznej w regionie podkarpackim. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 26, 168-179.
- Mattoš, B. (2014). Determinanty współpracy transgranicznej Austrii i Republiki Słowackiej. Rola Bratysławy i Wiednia w rozwoju wzajemnych kontaktów. *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, 2(2), 184-195.
- Modzelewski, W.T. (2015). Kontakty zagraniczne samorządu województwa warmińsko-mazurskiego. W: W.T. Modzelewski (red.), *Region Warmii i Mazur w europejskich procesach integracyjnych* (s. 85-101). Olsztyn: INP UWM.
- Šťastný, Z. (2003) Sociologické výskumy slovensko-rakúskeho pohraničia. W: L. Falt'an (red.), *Mentálna hranica. Obraz suseda v slovensko-rakúskom pohraničí* (s. 23-37). Bratysława: Sociologický ústav SAV.
- Szul, R. (2001). Uwarunkowania lokalnej współpracy transgranicznej. *Polski Przegląd Dyplomatyczny*, 1(2), 89-98.
- Zabielska, I. (2013). Transgraniczna współpraca regionów. W: R. Kisiel, M. Wojarska (red.), *Wybrane aspekty rozwoju regionalnego* (s. 46-74). Olsztyn: Fundacja „Wspieranie i Promocja Przedsiębiorczości na Warmii i Mazurach”.
- http://www.euroregionbeskidy.pl/pl/index.php?option=com_content&view=article&id=62&Itemid=60
- Europejska Karta Regionów granicznych i transgranicznych. Pobrane z: [http://archiwum-ukie.polskawue.gov.pl/HLP/files.nsf/0/5E37B3BC73FF3C33C1256E86004711F1/\\$file/karta.pdf](http://archiwum-ukie.polskawue.gov.pl/HLP/files.nsf/0/5E37B3BC73FF3C33C1256E86004711F1/$file/karta.pdf)
- Europejska polityka sąsiedztwa. http://www.europarl.europa.eu/atyourservice/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_6.5.4.html
- Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016. Pobrane z: <http://www.msz.gov.pl/resource/aa1c4aec-a52f-45a7-96e5-06658e73bb4e:JCR>

14. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Pobrane z: http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14804&Itemid=946
15. Traktat o Unii Europejskiej. Pobrane z: http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945
16. Europejska Karta Samorządu Terytorialnego, sporządzona w Strasburgu dnia 15 października 1985 r. Dz.U. 1994 nr 124 poz. 607. Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19941240607>
17. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483. Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970780483>
18. Ustawa z dnia 15 września 2000 r. o zasadach przystępowania jednostek samorządu terytorialnego do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych Dz.U. 2000 nr 91 poz. 1009. Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20000911009>
19. Wybrane projekty realizowane w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) - Brandenburgia 2007 - 2013. Pobrane z: https://www.ewt.gov.pl/media/858/PLBB_.pdf
20. <http://www.umwd.dolnyslask.pl/ewt/projekty-wlasne-urzedu/strategia-zintegrowanej-wspolpracy-czesko-polskiego-pogranicza/aktualnosci/arttykul/polsko-czeskie-euwt-zmienilo-nazwe-1/>
21. http://wroclaw.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/wroc/ASSETS_14-19.pdf
22. <http://www.pbu2020.eu/pl/>

ANALIZA SYSTEMU MOTYWACYJNEGO PRACOWNIKÓW KADRY ADMINISTRACYJNEJ JEDNOSTKI SEKTORA PUBLICZNEGO

ANALYSIS OF THE INCENTIVE SCHEME FOR THE ADMINISTRATION STAFF OF PUBLIC SECTOR UNITS

Daniel Tokarski^{1(A,B,C,D,E,F,G)}, Agnieszka Smarzewska^{2(A,D,E,G)}, Adam Szepełuk^{3(C,D)}

¹Regionalne Centrum Badań Środowiska, rolnictwa i technologii innowacyjnych EKO-AGRO-TEC, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

²Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

³Centrum Badań nad Innowacjami w zakresie zdrowia, technologii informatycznych oraz źródeł energii odnawialnej, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Tokarski, D., Smarzewska, A., Szepełuk, A. (2018). Analiza systemu motywacyjnego pracowników kadry administracyjnej jednostki sektora publicznego. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 65-72. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.16>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Wstęp. Przedmiotem badań była ocena opinii pracowników kadry administracyjnej jednostki sektora publicznego w tym przypadku Uczelni Wyższej nt. wewnętrznego systemu motywacyjnego. Celem pracy było określenie najbardziej istotnych bodźców motywacyjnych z uwzględnieniem podziału na motywatory płacowe oraz pozapłacowe.

Materiał i metody. Badanie zrealizowano przy pomocy kwestionariusza ankiety online, na zasadzie doboru celowego respondentów, tj. każdy pracownik administracyjny otrzymał maila z linkiem do kwestionariusza ankiety wraz z prośbą o wzięcie udziału w badaniu.

Wyniki. Badania własne przeprowadzane za pomocą kwestionariusza ankiety wykazały, iż głównymi czynnikami motywującymi pracowników administracyjnych do pracy są m.in.: wysokość wynagrodzenia zasadniczego, możliwość awansu, zmiana stopnia zaszczerogowania, stabilność zatrudnienia, skonkretyzowane i jasno wyznaczone cele oraz premia uznaniowa.

Wnioski. Płacowe czynniki motywacyjne są dla respondentów kluczowe w procesie samorealizacji i zadowolenia z wykonywanej pracy. Oznacza to, że pracownicy najbardziej cenią sobie fakt stałej, dobrze płatnej pracy z możliwością rozwoju.

Słowa kluczowe: efektywność, motywacja, rozwój zawodowy, satysfakcja, wydajność

Summary

Introduction. The subject of the research was the assessment of the opinions held by the administration staff of a public-sector unit - in this case of a University - on the subject of internal incentive system. The aim of the work was to determine the most important motivational incentives, including the division into remunerative and non-remunerative motivators.

Material and methods. The survey was carried out using an online questionnaire, on the basis of targeted selection of respondents, i.e. each administration employee received an e-mail with a link to the questionnaire, along with a request to participate in the survey.

Results. Proprietary research carried out using a questionnaire survey showed that the main factors motivating administration employees to work are, among others, basic salary amount, promotion opportunities, change of rank, stability of employment, specific and clearly defined goals and discretionary bonus.

Conclusions. Remunerative motivational factors are crucial for the respondents in the process of personal fulfillment and satisfaction with the work performed. This means that employees appreciate a stable, well-paid job with development opportunities.

Keywords: efficiency, motivation, professional development, satisfaction, performance

Tabele: 3

Ryciny: 7

Literatura: 15

Otrzymano: czerwiec 2017

Zaakceptowano: listopad 2017

Wstęp

Motywacja pracowników to jeden z głównych elementów składowych zarządzania przedsiębiorstwem. Dlatego też niezwykle ważne jest określenie i zdefiniowanie w przedsiębiorstwie najistotniejszych motywatorów, to jest czynników, które

oddziałują mobilizująco na pracowników i dają zapęd do bardziej efektywnej pracy, a jednocześnie zapewnią im satysfakcję (Borkowska, 2004). Wyodrębnione czynniki wraz z posiadaną przez nie siłą motywacji są głównymi elementami przy budowie systemu motywacyjnego (Chmiel, 2003). Sprawnie funkcjonujący system motywacyjny wpływa na

Adres korespondencyjny: Daniel Tokarski, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Regionalne Centrum Badań Środowiska, rolnictwa i technologii innowacyjnych EKO-AGRO-TECH, ul. Sidorska 107-111, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: d.tokarski@pswbp.pl, tel.: 83 344 69 21

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Daniel Tokarski, Agnieszka Smarzewska, Adam Szepełuk

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

poprawę efektywności pracy, co się przekłada na zwiększenie zysku przedsiębiorstwa, a także wywiera wpływ na zadowolenie pracowników z wykonywanych obowiązków (Glick i in., 1999).

Niniejszy artykuł ma na celu analizę wewnętrznego systemu motywacyjnego Uczelni Wyższej oraz odpowiedź na pytanie, który bodziec motywacyjny jest głównym motywatorem pracowników kadry administracyjnej Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Skupiono się na definicji motywacji oraz klasyfikacji czynników motywujących pracowników do pracy.

Materiał i metody

W badaniu empirycznym wzięło udział 57 pracowników administracyjnych, co stanowiło 61% ogółu zatrudnionych w tej grupie. Ankiety zostały przeprowadzone w dniach 1-14 lutego 2017 roku. Analiza wyników badania skoncentrowana była na ocenie procesu motywowania pracowników kadry administracyjnej Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Badanie zrealizowano przy pomocy kwestionariusza ankiety online, na zasadzie doboru celowego respondentów, tj. każdy pracownik administracyjny otrzymał maila z linkiem do kwestionariusza ankiety wraz z prośbą o wzięcie udziału w badaniu. Udział w badaniu był dobrowolny. Operatem badań była grupa 93 osób zatrudnionych na stanowisku administracyjnym w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej (Stan zatrudnienia pracowników kadry administracyjnej PSW na dzień 31.12.2016 r.). Formularz składał się z 14 pytań zamkniętych oraz metryczki.

Szczegółowe dane próby zawiera tabela 1.

Tabela 1. Charakterystyka badanych

Kryterium		Odsetek respondentów
Płeć respondenta	mężczyzna	35%
	kobieta	65%
Wiek respondenta	do 25 lat	5%
	26 - 35 lat	47%
	36 - 45 lat	16%
	46 - 55 lat	32%
Wykształcenie	wyższe	60%
	ukończone studia podyplomowe	40%
Staż pracy ogółem	0 - 5 lat	26%
	6 - 10 lat	30%
	11 - 15 lat	22%
	16 - 20 lat	11%
	powyżej 20 lat	11%
Poziom dochodów brutto miesięczne na 1 os. w gosp. domowym	do 1000 PLN	3%
	1001 - 1500 PLN	26%
	1501 - 2000 PLN	28%
	2001 - 2500 PLN	16%
	2501 - 3000 PLN	18%
powyżej 3000 PLN	9%	

Jak wynika z danych empirycznych zawartych w tabeli 1, większość osób zatrudnionych to kobiety, stanowiły one 65% pracowników kadry administracyjnej Uczelni uczestniczącej w badaniu. Mężczyźni stanowili 35% ogółu zatrudnionych. W strukturze wiekowej badanych najliczniejszą grupę stanowili pracownicy z przedziału wiekowego 26 - 35 lat (47% badanych) oraz 46 - 55 lat (32% badanych).

Charakter pracy w Uczelni odnosi się głównie do pracy umysłowej (Regulamin pracy PSW), a więc wszyscy pracownicy posiadali wykształcenie wyższe, w tym 40% badanych posiadało dodatkowo ukończone studia podyplomowe. Najliczniejszą grupą pracowników (30%) posiadała staż pracy od 6 do 10 lat oraz 26% staż pracy do 5 lat, można, zatem przyjąć, iż ponad połowa badanych pracuje nie dłużej niż 10 lat.

Wśród omawianych czynników ekonomicznych wymienić należy poziom osiągniętych dochodów. Realizowane badania analizowały poziom dochodów brutto z uwzględnieniem miesięcznych dochodów na osobę w gospodarstwie domowym badanych poprzez subiektywną ocenę sytuacji materialnej respondentów. Największą grupą badanych osiągała dochody od 1501 do 2000 PLN na osobę w gospodarstwie domowym - 28% badanej grupy. Kolejna grupa obejmująca 26% osiągała dochody mieszczące się w przedziale 1001 - 1500 PLN, a 18% ankietowanych deklarowało dochody w wysokości 2001 - 2500 PLN. Blisko 16% badanych respondentów osiągało dochody mieszczące się w przedziale 2501 - 3000 PLN, jedynie 3% badanych odpowiedziało, że jest to mniej niż 1000 PLN. Pozostałe 9% to osoby, w przypadku, których dochód na osobę kształtował się na poziomie powyżej 3000 PLN. Na podstawie przedstawionych danych można określić profil pracownika kadry administracyjnej Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Pracownik administracji to kobieta w wieku 26-35 lat, posiadająca wyższe wykształcenie, ze stażem pracy 6-10 lat oraz posiadająca dochód brutto z na osobę w gospodarstwie domowym w kwocie 1501 - 2000 PLN.

Wyniki badań

W literaturze występuje wiele rozmaitych definicji motywacji, wspólnym mianownikiem jest nic innego, jak wewnętrzne poczucie człowieka w dążeniu do osiągnięcia pewnych celów, które sam sobie wyznacza (Penc, 1998). Motywacja wzbudza energię do pracy, która jest zwrócona w kierunku osiągnięcia punktu docelowego. W psychologii termin motywacji jest także nazywany zamiennie, jako motyw, popęd, instynkt, skłonność (Gros, 2012).

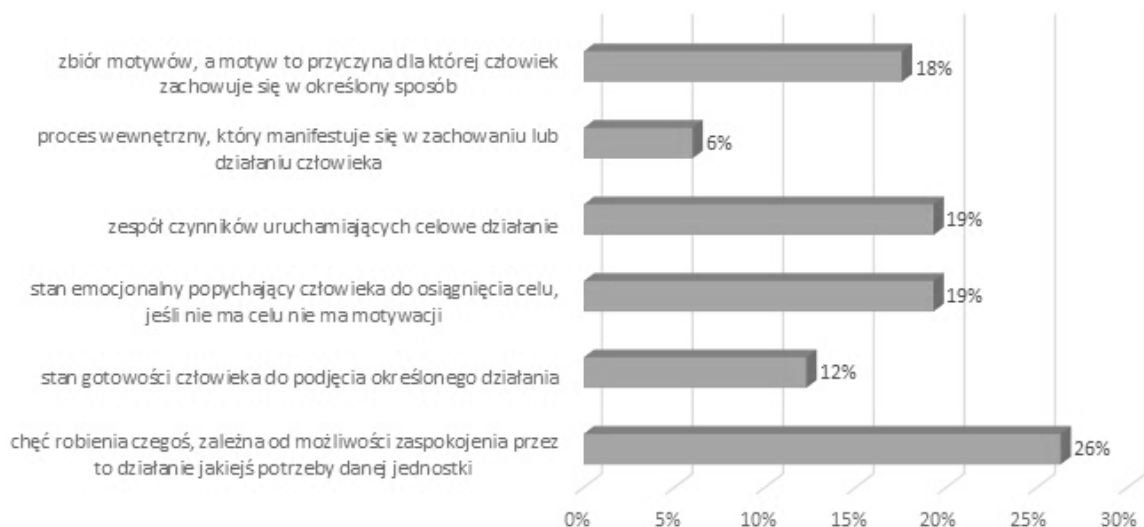
Pod pojęciem motywacji 26% respondentów rozumiało, „chęć robienia czegoś, zależną od możliwości zaspokojenia przez to działanie jakiejś potrzeby danej jednostki”, 19% twierdziło, iż jest to „stan emocjonalny popychający człowieka do osiągnię-

cia celu”, 19% określało motywację, jako „zespół czynników uruchamiających celowe działanie”. Najmniej liczną grupę, 6% stanowili respondenci, którzy uważali, że jest to „proces wewnętrzny, który manifestuje się w zachowaniu lub działaniu człowieka”. Należy zauważyć, iż interpretacja pojęcia motywacji przez respondentów, w świetle definicji motywacji, jest poprawna i zbliżona do ogólnego pojęcia motywacji opisanego w literaturze. Kwestię tę ilustruje rycina 1.

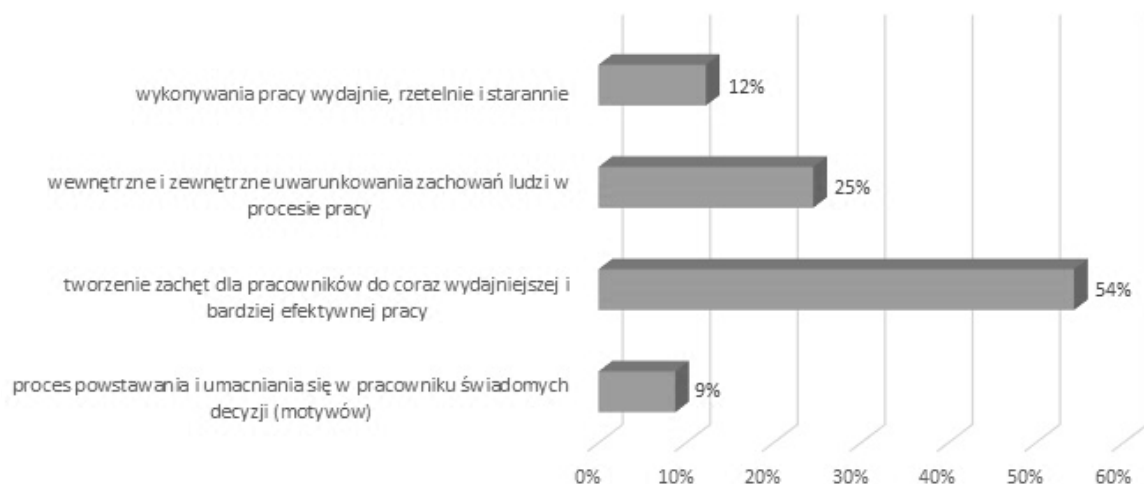
Natomiast motywacja do pracy dla 54% badanej populacji to „tworzenie zachęt dla pracowników do coraz wydajniejszej i bardziej efektywnej pracy”,

25% uważało, iż są to „wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania zachowań ludzi w procesie pracy”. Tylko dla 9% motywacja do pracy kojarzy się z procesem powstawania i umacniania się w pracowniku świadomych decyzji (motywów). Kwestię tę przedstawiono na rycinie 2.

Można, zatem przyjąć, iż respondenci poprawnie definiują proces motywacji w organizacji. W związku z tym ankietowani zostali poproszeni o ocenienie w jedenastostopniowej skali poziomu satysfakcji z pracy, którą wykonują, gdzie 0 oznaczało całkowity brak satysfakcji, a 10 maksymalną satysfakcję. Kwestie te przedstawiono w tabeli 2.



Rycina 1. Interpretacja pojęcia motywacji przez respondentów



Rycina 2. Interpretacja pojęcia motywacji do pracy przez respondentów

Tabela 2. Ocena poziomu satysfakcji z wykonywanej pracy przez respondentów

Brak satysfakcji	Skala											Maksymalna satysfakcja
	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
	Odsetek respondentów											
	0%	0%	0%	7%	0%	11%	14%	11%	25%	26%	6%	

Respondenci nie byli jednogłośni odnośnie stopnia satysfakcji ze swojej pracy. Znaczna większość badanych, bo aż 57% udzieliła odpowiedzi, że ich praca jest bardzo satysfakcjonująca, 36% pytanym uważało, że ich praca jest satysfakcjonująca w średnim stopniu. Zaledwie 7% sądziło, że ich praca jest mało satysfakcjonująca. Można, zatem stwierdzić, iż pracownicy administracyjni ocenili poziom satysfakcji, jako wysoki, na poziomie średniej równej 8,14.

Ankietowani zostali również poproszeni o ocenienie stosunku aktualnego wynagrodzenia do wykonywanych obowiązków i odpowiedzialności, gdzie 0 oznaczało całkowicie nieadekwatne wynagrodzenie, a 10 w pełni adekwatne. Szczegółowe dane przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3. Ocena stosunku aktualnego wynagrodzenia do wykonywanych obowiązków i odpowiedzialności przez respondentów

Całkowicie nieadekwatny	Skala										W pełni adekwatny	
	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9		10
	Odsetek respondentów											
	1%	1%	16%	9%	11%	12%	26%	11%	9%	2%	2%	

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Podobnie, jak w odpowiedzi na pytanie dotyczące stopnia satysfakcji z wykonywanej pracy respondenci nie byli jednogłośni, gdyż blisko 20% uważało, że stosunek aktualnego wynagrodzenia do wykonywanych obowiązków i odpowiedzialności jest zbliżony do całkowicie nieadekwatnego (na skali 0-2), zaś 32% twierdziło, iż jest on mało adekwatny (skala 3-5). Najmniej liczną grupę, 13% stanowią respondenci, którzy uważali, że jest on zbliżony do w pełni adekwatnego (8-10 na skali). Można, zatem stwierdzić, iż pracownicy administracyjni ocenili stosunek aktualnego wynagrodzenia do wykonywanych obowiązków i odpowiedzialności, jako średnio zadowolający, kształtujący się na średnim poziomie równym 5,18.

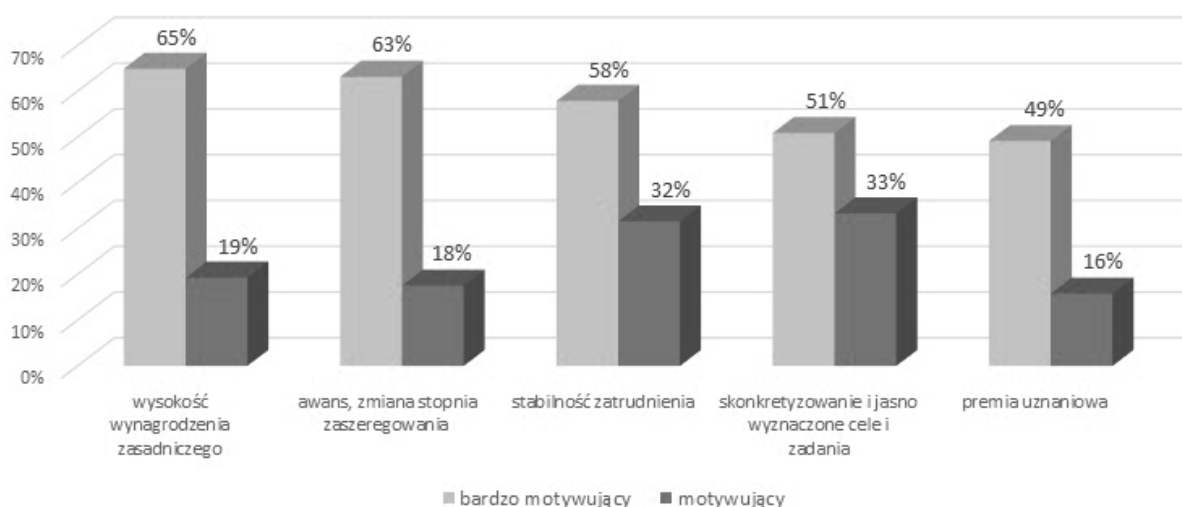
Jeżeli chodzi o atmosferę panującą w miejscu pracy, to wśród badanych 28% uważało, że jest ona dobra, 35% podkreślało, iż jest ona bardzo dobra. Tylko trzy osoby oceniły panującą atmosferę, jako złą. Blisko 1/3 ankietowanych udzieliła odpowiedzi, że jest ona wystarczająca do realizacji celów.

Kolejne pytanie dotyczyło sprawiedliwości systemu awansowania w strukturach Uczelni. Pracownicy dokonali oceny poprzez zaznaczenie jednej z następujących odpowiedzi: bardzo dobrze, dobrze, dostatecznie, źle. Znaczna większość ankietowanych (63%) oceniła system pozytywnie, 32% oceniła go, jako dostateczny, zaledwie trzy osoby na 57 uczestniczących w badaniu uważało, iż system jest nieodpowiedni.

W karierze zawodowej pracownika Uczelni ciągle poszerzanie swojej wiedzy jest bardzo istotne, zatem ważnym zagadnieniem było poznanie potrzeb pracowników związanych z podnoszeniem ich kwalifikacji zawodowych (Statut PSW).

Najlicniejsza grupa respondentów (58%) odpowiedziała, że zdecydowanie odczuwało potrzebę podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych, zaś 28% badanych przychyliło się do odpowiedzi większości i również podkreśliło, że odczuwa taką potrzebę. Zaledwie 14% nie odczuwa potrzeb związanych z samorealizacją i ciągłym podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych.

Istnieje wiele motywatorów zachęcających ludzi do pracy. Są to motywatory płacowe oraz pozapła-



Rycina 3. Zestawienie najwyżej ocenionych czynników motywacyjnych przez respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

cowe. Każdy człowiek jest inny, więc również motywatory każdego z osobna się różnią (Sekuła, 2005). W jednym z pytań kwestionariusza pracownicy administracyjni zostali poproszeni o ocenienie w pięciostopniowej skali stopnia motywacji wymienionych czynników. Subiektywne oceny ankietowanych pracowników można podzielić na trzy grupy czynników motywacyjnych: najwyżej ocenione, o średnim znaczeniu oraz o najmniejszym znaczeniu.

Rycina 3 ilustruje najwyżej ocenione czynniki, opiniowane przez grupę kadry administracyjnej Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Najważniejszym ze wszystkich możliwych do wyboru z tabeli była wysokość wynagrodzenia zasadniczego (65%), awans, zmiana stopnia zaszerogowania pracy (63%) i stabilność zatrudnienia (58%). Ponad połowa badanych stwierdziła, iż skonkretyzowane i jasno wyznaczone cele są dla nich bardzo ważne,

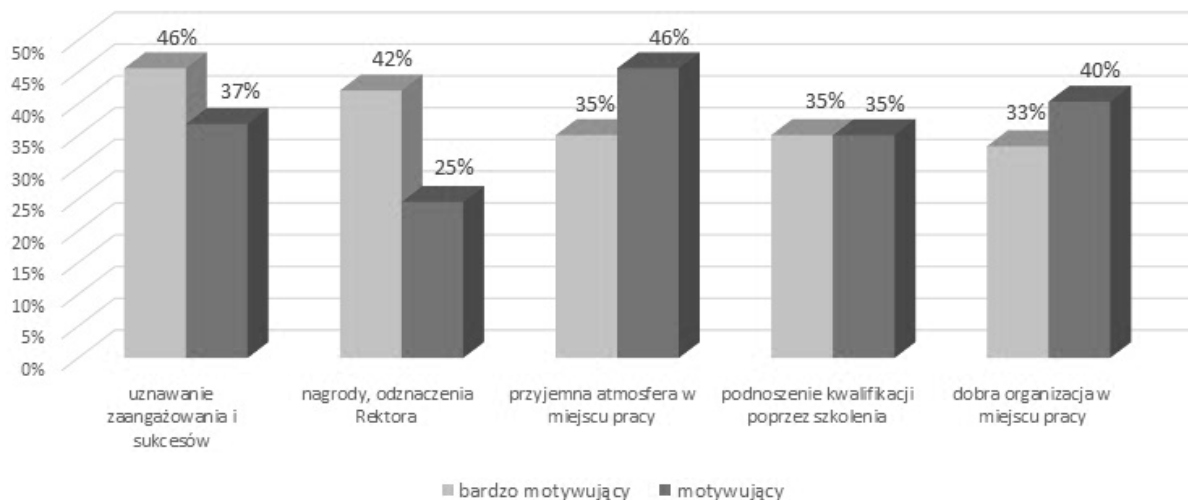
natomiast dla 1/3 z nich to ważny czynnik. Jednym z grupy najwyżej ocenionych czynników motywacyjnych był również fakt premii uznaniowej. Dla połowy badanych był to bardzo ważny bodziec zachęcający do pracy, co piąty badany uważa, że jest motywujący (Regulamin premiowania...).

Czynniki podobnie oceniane, które można określić, jako mniej ważne od wyżej wymienionych:

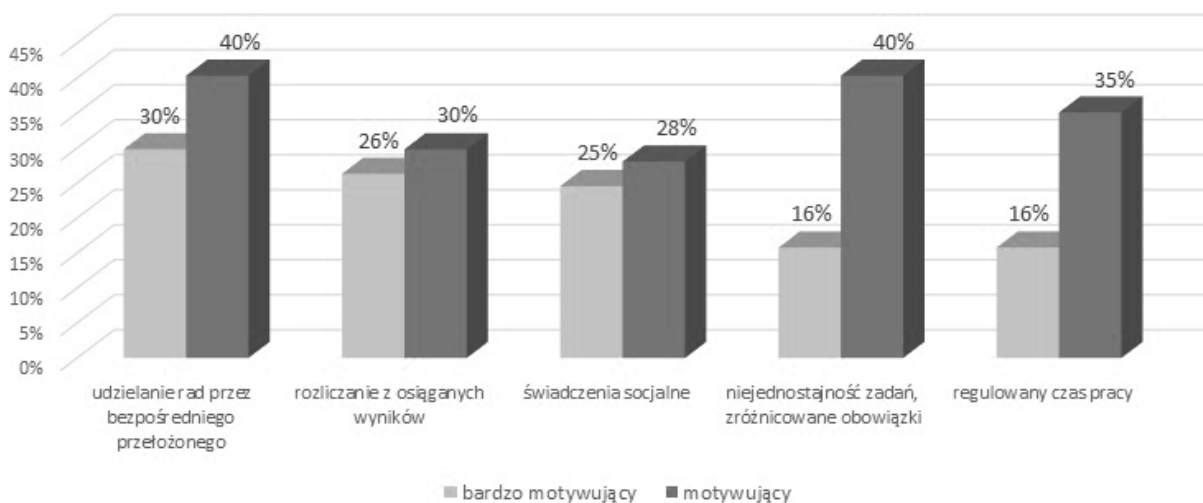
- uznawanie zaangażowania i sukcesów,
- nagrody, odznaczenia Rektora,
- przyjemna atmosfera w miejscu pracy,
- podnoszenie kwalifikacji poprzez szkolenia,
- dobra organizacja w miejscu pracy.

Wyżej wymienione czynniki zostały przedstawione w ujęciu procentowym na rycinie 4.

Ważnym czynnikiem motywującym wśród ankietowanych było uznawanie zaangażowania i sukcesów pracownika, aż 46% badanych wskazało powyższy czynnik, jako bardzo motywujący,



Rycina 4. Zestawienie średnio ocenionych czynników motywacyjnych przez respondentów
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.



Rycina 5. Zestawienie najniżej ocenionych czynników motywacyjnych przez respondentów
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

a 37% z nich uważało go za motywujący. Podobnie nagrody i odznaczenia Rektora, 42% respondentów uważało za bardzo motywujący, natomiast, co 4 badany uznał, że jest on dla niego motywujący (Regulamin Nagród Rektora PSW). Przyjemna atmosfera w miejscu pracy została oceniona przez 39% badanych, jako czynnik bardzo motywujący, a 46% respondentów uważało, że sprzyja motywacji. Podnoszenie kwalifikacji poprzez szkolenia oceniono, jako czynnik motywujący oraz bardzo motywujący w jednakowym stopniu, po 35% wskazań. Dobra organizacja w miejscu pracy, jako czynnik jest motywująca dla grupy 46% osób oraz bardzo motywująca dla 33% ankietowanych.

Rycina 5 przedstawia udział procentowy odpowiedzi respondentów dotyczący najniższej ocenionych czynników motywacyjnych. Do tych czynników należy m.in.: udzielanie rad przez bezpośredniego przełożonego, rozliczanie z osiągniętych wyników, świadczenia socjalne (Regulamin przyznawania świadczeń...), niejednostajność zadań, zróżnicowane obowiązki oraz regulowany czas pracy.

Sytuacja panująca na rynku zapewne wymusza fakt, iż najbardziej mobilizującym oddziaływaniem według ankietowanych odznacza się pewność zatrudnienia, co zadeklarowało 22% badanych. Dla pracowników istotna jest także w znaczącym stopniu dobra atmosfera w pracy (16%) oraz możliwość osobistego rozwoju – 15%. Czynniki te są ważniejsze niż obiektywizm i sprawiedliwość w ocenie pracownika, za którym opowiedziało się 12% respondentów czy możliwość zdobycia praktyki zawodowej (8% ogółu). Zagadnienie zilustrowano na rycinie 6.

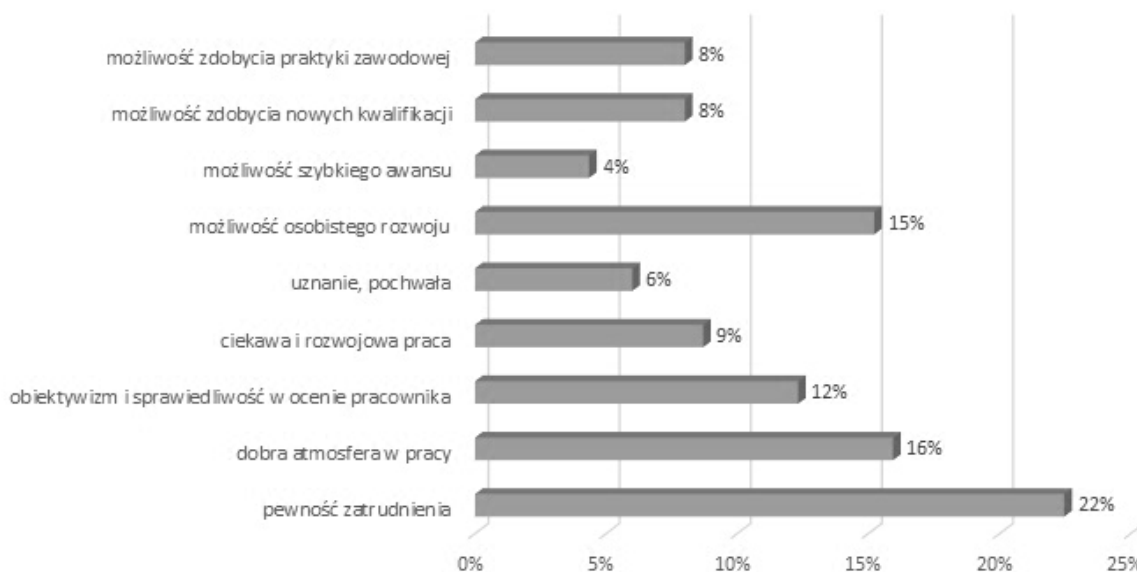
Następne poruszone w badaniu zagadnienie dotyczyło utraty motywacji do pracy od czasu jej podjęcia do chwili obecnej przez pracowników kadry administracyjnej Uczelni. Znaczna większość, bo aż

72% odpowiedziało, iż nie straciła motywacji. Natomiast pozostała część ankietowanych uznała, iż ich motywacja od czasu rozpoczęcia pracy obniżyła się.

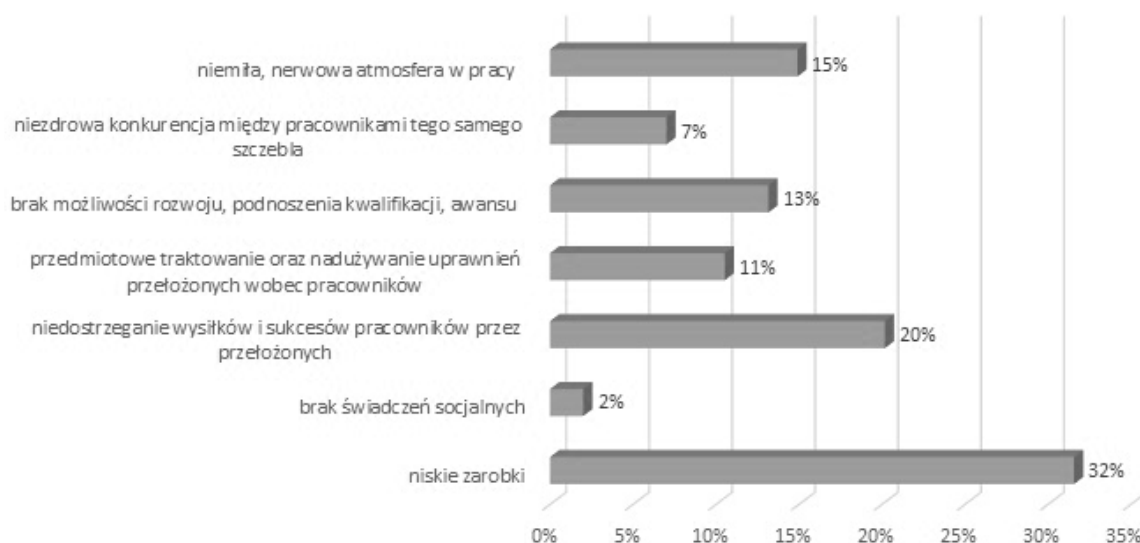
Ankietowani zostali zapytani również o ich zadowolenie związane z pracą na obecnym stanowisku. Blisko 90% badanych była zadowolona ze swojej pracy, natomiast pozostała część próby (11%) nie odczuwała zadowolenia. Według ankietowanych to niskie zarobki najbardziej wpływają na spadek zadowolenia z pracy (32% badanych wskazało tę odpowiedź), zaś 1/5 stwierdziła, iż jest to niedostrzeżenie wysiłków i sukcesów pracowników przez przełożonych, 15% uważało, że na spadek zadowolenia z pracy wpływa niemiła, nerwowa atmosfera. Czynniki te są istotniejsze niż brak możliwości rozwoju, podnoszenia kwalifikacji, awansu, za którym opowiedziało się 13% respondentów czy przedmiotowe traktowanie oraz nadużywanie uprawnień przełożonych wobec pracowników (11% badanych). Najmniej liczna grupa ankietowanych udzieliła odpowiedzi, iż jest to niezdrowa konkurencja (7%) oraz brak świadczeń socjalnych (2%). Zestawienie odpowiedzi przedstawiono na rycinie 7.

Podsumowując, pod pojęciem motywacji respondenci (26%) rozumieją, „chęć robienia czegoś, zależną od możliwości zaspokojenia przez to działanie jakiejś potrzeby danej jednostki”. Motywacja do pracy dla 54% badanej populacji to „tworzenie zachęt dla pracowników do coraz wydajniejszej i bardziej efektywnej pracy”.

Respondenci nie byli jednogłośni odnośnie stopnia satysfakcji ze swojej pracy, jednakże poziom satysfakcji został oceniony, jako wysoki i kształtował się na poziomie średniej równej 8,14 (w skali 0-10). Stosunek aktualnego wynagrodzenia do wykonywanych obowiązków i odpowiedzialności został oceniony, jako średnio zadowalający, na poziomie równym 5,14 (w skali 0-10).



Rycina 6. Stopień oddziaływania niematerialnych środków motywacyjnych w opinii respondentów
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.



Rycina 7. Ocena najistotniejszego czynnika wpływającego na spadek zadowolenia z pracy przez respondentów
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Atmosfera pracy w PSW została oceniona przez pracowników, jako bardzo dobra. Sprawiedliwość systemu awansowania w strukturach Uczelni została oceniona przez pracowników w znacznej mierze pozytywnie.

W karierze zawodowej pracownika Uczelni ciągle poszerzanie swojej wiedzy jest bardzo istotne, znaczna większość pracowników (58%) odpowiedziała, że zdecydowanie odczuwa potrzebę podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych.

Istnieje wiele motywatorów zachęcających ludzi do pracy (Nyczyk, 2005). W badanej grupie najwyżej oceniono czynniki motywacyjne, takie jak wysokość wynagrodzenia zasadniczego, awans, zmiana stopnia zaszeregowania pracy, stabilność zatrudnienia, skonkretyzowane i jasno wyznaczone cele oraz fakt przyznawania premii uznaniowej. Najistotniejszymi elementami pozapłacowymi wewnętrznego systemu motywacyjnego okazało się być: pewność zatrudnienia, dobra atmosfera w pracy, możliwość osobistego rozwoju oraz obiektywizm i sprawiedliwość w ocenie pracownika.

Znaczna większość, bo aż 72% badanych nie straciło motywacji do pracy oraz blisko 90% badanych było zadowolonych ze swojej pracy. Ocenie poddano także, czynniki wpływające na spadek zadowolenia z pracy, według ankietowanych to niskie zarobki najbardziej wpływają na spadek zadowolenia z pracy oraz niedostrzeganie wysiłków i sukcesów pracowników przez przełożonych.

Dyskusja i wnioski

Artykuł obejmuje zakres tematyki motywacji oraz badania własne przeprowadzone w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. System motywacji PSW oparty jest o akty prawne oraz wewnątrzuczelniane dokumenty, takie jak Statut czy Regulamin Pracy. Motywacja jest bar-

dzo ważna w życiu każdego człowieka, dlatego ten wątek jest intrygujący i zasługuje na uwagę.

Zasadniczym celem badań była odpowiedź na pytanie, jakie są główne bodźce motywujące pracowników administracyjnych do pracy. Realizując cel pracy dokonano przeglądu literatury i przeprowadzono badania własne przy pomocy stworzonego narzędzia, jakim był kwestionariusz ankiety. Analiza materiału badawczego pokazała, iż system motywacji obowiązujący na PSW jest znany pracownikom. Biorąc pod uwagę odpowiedzi badanych, należałoby w przyszłości rozważyć możliwość modyfikacji wewnętrznego systemu motywacyjnego Uczelni.

Badania własne przeprowadzane za pomocą kwestionariusza ankiety wykazały, iż głównymi czynnikami motywującymi pracowników administracyjnych do pracy są m.in.: wysokość wynagrodzenia zasadniczego, możliwość awansu, zmiana stopnia zaszeregowania, stabilność zatrudnienia, skonkretyzowane i jasno wyznaczone cele oraz premia uznaniowa. Kluczowe w procesie samorealizacji i zadowolenia z wykonywanej pracy. Oznacza to, że pracownicy najbardziej cenią sobie fakt stałej, dobrze płatnej pracy z możliwością rozwoju.

Artykuł porusza bardzo istotną problematykę, dotyczącą sposobu formowania działalności, koniunktury pracy, aby sprzyjały rozwojowi zatrudnionego oraz wydajnemu wykorzystaniu jego zdolności i powołania. Przy czym wyjątkowo istotne jest, aby pracownik doznał i utrzymał satysfakcję z pracy (Król i in., 2007). Wysoce istotne jest, by system motywacyjny korespondował oraz współgrał z innymi procesami zarządzania. Jedynie, gdy będzie on uzupełniającym narzędziem komunikacyjno-motywowującym, będzie miał prawdopodobieństwo wykonywać stawiane przed nim oczekiwania (Locke i in., 1984).

Literatura:

1. Borkowska, S. (2004). *Motywować skutecznie*. Warszawa: IPISS.
2. Chmiel, N. (2003). *Psychologia pracy i organizacji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
3. Glick, A., Tarczyńska, M. (1999). *Motywowanie pracowników*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
4. Gros, U. (2012). *Zachowania organizacyjne w teorii i praktyce zarządzania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
5. Król, H., Ludwicyński, A. (2007). *Zarządzanie zasobami ludzkimi*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
6. Locke, G., Latham, G.P. (1984). *Goal Stetting: A Motivational Technique That Works*. New York: Englewood Cliffs, Prentice-Hall.
7. Nyczyk, T. (2005). *Wynagrodzenie za pracę*. Kraków: Arden.
8. Penc, J. (1998). *Motywowanie w zarządzaniu*. Kraków: Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
9. Sekuła, Z. (2005). *Wynagrodzenia zmienne i rzeczowe*. Kraków: Oficyna ekonomiczna.

Akty prawne

10. *Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.), art. 155*. Pobrane z: <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20051641365>
11. *Regulamin Nagród Rektora PSW*, Pobrane z: http://bip.pswbp.pl/?cid=27&bip_id=2266
12. *Regulamin pracy PSW*, Pobrane z: http://bip.pswbp.pl/?cid=27&bip_id=1807
13. *Regulamin premiowania pracowników niebędących nauczycielami akademickimi PSW*, Pobrane z: http://bip.pswbp.pl/?cid=27&bip_id=2721
14. *Regulamin przyznawania świadczeń pomocy materialnej z własnego funduszu stypendialnego dla studentów i pracowników PSW*, Pobrane z: http://bip.pswbp.pl/?cid=27&bip_id=2560
15. *Statut PSW*, Pobrane z: http://bip.pswbp.pl/?cid=104&bip_id=2808

OCENA WYBRANYCH ZACHOWAŃ ZDROWOTNYCH MŁODZIEŻY Z TERENU POLSKI ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

ASSESSMENT OF SELECTED HEALTH ACTIVITIES UNDERTAKEN BY TEENAGERS IN EAST-CENTRAL POLAND

Ewa Humeniuk^{1(E,F)}, Olga Dąbska^{1(B,E,F)},
Katarzyna Pawlikowska-Łagód^{2(B,D)}, Marlena Rumińska^{1(B,C)}

¹Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Wydział Nauk o Zdrowiu, Zakład Patologii i Rehabilitacji Mowy

²Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Wydział Nauk o Zdrowiu, Zakład Etyki i Filozofii Człowieka

Humeniuk, E., Dąbska, O., Pawlikowska-Łagód, K., Rumińska, M. (2018). Ocena wybranych zachowań zdrowotnych młodzieży z terenu Polski Środkowo-Wschodniej. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 73-81. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.14>

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Wstęp. Styl życia to najistotniejszy czynnik wpływający na ludzkie zdrowie. Jego podstawowymi składowymi są prawidłowy sposób odżywiania i podejmowanie aktywności fizycznej. Celem badań była analiza podejmowania aktywności fizycznej i ocena sposobu odżywiania populacji młodzieży z terenu Polski środkowo-wschodniej.

Materiał i metody. Grupę badaną stanowiło 150 uczniów wybranych szkół podstawowych, gimnazjów, liceów z terenu Polski Środkowo-Wschodniej. Posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, techniką ankietową. Narzędziem badawczym był autorski kwestionariusz, oceniający poziom realizowanych zachowań zdrowotnych. Do analizy materiału badawczego wykorzystano program STATISTICA 12, Microsoft Office Excel.

Wyniki. Ankietowani stawiali mocno na aktywność fizyczną podejmowanie, której determinował rodzaj szkoły i sytuacja materialna rodziny. Badani wykazywali przeciętny poziom zachowań żywieniowych. Jedli nieregularnie i nieracjonalnie, spożywali zbyt mało warzyw, owoców, nabiału, a za dużo mięsa i dań fast-food.

Wnioski. Należy od najmłodszych lat kształtować w społeczeństwie prozdrowotny styl życia, którego nieodłącznymi elementami są prawidłowy sposób żywienia i aktywność fizyczna, gdyż ma on bardzo duży wpływ na zdrowie oraz rozwój dzieci i młodzieży.

Słowa kluczowe: młodzież, aktywność fizyczna, zachowania zdrowotne, zwyczaje żywieniowe

Summary

Introduction. Lifestyle is the most significant factor affecting human health. Its basic components comprise proper ways of eating and being involved in physical activity. The goal of the work was an analysis of physical activity and nutrition assessment in the population of teenagers in East-Central Poland.

Material and methods. The surveyed group consisted of 150 pupils and students from selected primary schools, secondary schools and high schools in Eastern Poland region. The study was conducted using a diagnostic poll method in the form of survey technique. The research tool was the author's questionnaire assessing the level of undertaken health activities. The analysis of the gathered data was done using STATISTICA 12 statistical software and Microsoft Office Excel.

Results. The respondents were often involved in physical activity, which was due to the type of school and family's financial situation. The respondents' level of pro-health activities was medium. They ate irregularly and unreasonably. Further, they ate too little vegetables, fruit and dairy products, and too much meat and too many fast food meals.

Conclusions. It is imperative to shape pro-health lifestyle since childhood. It entails having good eating habits and undertaking physical activity. All this has a significant impact on health and development in children and youth.

Keywords: adolescents, physical activity, health attitude, dietary habits

Tabele: 4

Ryciny: 0

Literatura: 30

Otrzymano: maj 2017

Zaakceptowano: czerwiec 2017

Adres korespondencyjny: Olga Dąbska, Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Zakład Patologii i Rehabilitacji Mowy, ul. Staszica 4-6 (Collegium Maximum), 20-081 Lublin, e-mail: olga.dabska@umlub.pl, tel.: +48 81 448 67 92

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Ewa Humeniuk, Olga Dąbska, Katarzyna Pawlikowska-Łagód, Marlena Rumińska

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Wstęp

Styl życia uważany jest za najistotniejszy czynnik wpływający na ludzkie zdrowie. Jego podstawowymi składowymi są prawidłowy sposób odżywiania i podejmowanie aktywności fizycznej. Determinanty te kształtują wzrost, rozwój i funkcjonowanie bio-psycho-społeczne (Ambroży, Bester, Czuchraj, Dostał, Dubiel, 2013). Nieodpowiednio zbilansowana dieta i niedostateczny ruch mogą doprowadzić do licznych nieprawidłowości w stanie zdrowia. Dlatego też dąży się do popularyzowania zachowań sprzyjających zdrowiu już od dzieciństwa, gdyż czas ten uważany jest za najbardziej dynamiczny etap w życiu człowieka z racji mającego wówczas miejsce intensywnego rozwoju organizmu. „Ponadto w tym okresie kształtują się i utrwalają zachowania prozdrowotne, (Wagner i in., 2015, s. 280), które wraz ze zgromadzoną wiedzą i nabytymi umiejętnościami warunkują charakter postaw zdrowotnych na przyszłe dorosłe życie (Bednarek, Bednarz, 2013).

Celem badań była analiza podejmowania aktywności fizycznej i ocena sposobu odżywiania w populacji młodzieży z terenu Polski środkowo-wschodniej.

Materiał i metody

Grupę badaną stanowiło 150 uczniów wybranych szkół podstawowych (33%), gimnazjów (33%) i liceów (34%) z terenu Polski Wschodniej. Badania przeprowadzono wśród młodzieży uczęszczającej do Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach (n=25), Zespołu Szkół nr 2 w Bełżycach (n=50), Szkoły Podstawowej nr 25 im. Władysława Broniewskiego w Lublinie (n=25), Gimnazjum nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie (n=25), XXIII Liceum Ogólnokształcącego im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Lublinie (n=25).

Ponad połowę (59%) respondentów stanowiły dziewczęta. Badani reprezentowali grupy wiekowe 10-12 lat (33%), 13-15 lat (33%), 16-18 lat (34%), przy czym średnia wieku wynosiła $14,17 \pm 2,50$ lat. Pochodzenie respondentów rozłożyło się dość proporcjonalnie, gdyż 53% badanych mieszkało w mieście (n=80), a 47% na wsi (n=70). Średnia wartość współczynnika BMI w badanej grupie młodzieży wyniosła $19,36 \pm 3,15$. Ankietowani mieli przeważnie (77%) prawidłową masę ciała. U pozostałych badanych wskazano na niedowagę (11%), nadwagę (8%) czy otyłość (4%). Badanych poproszono o dokonanie oceny sytuacji materialnej rodziny. Przeważnie (45%) oceniono ją, jako dobrą bądź bardzo dobrą (35%).

Przeprowadzając badania posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, techniką ankietową. Narzędziem badawczym był autorski kwestionariusz, oceniający częstość podejmowania wysiłku fizycznego, ulubione formy ruchu, liczbę spożywanych dziennie posiłków oraz ich skład pokarmowy. Narzędzie składało się z pytań zamkniętych w formie

alternatywnych i koniunktywnych. Ankietę opatrzono metryczką z pytaniami o czynniki socjo-demograficzne. Badania miały charakter dobrowolny, indywidualny, anonimowy i zostały zrealizowane zgodnie z założeniami Deklaracji Helsińskiej. Procedurę ankietowania przeprowadzono podczas zajęć godziny wychowawczej. Analizy materiału badawczego dokonano przy użyciu pakietu statystycznego *STATISTICA 12* i programu *Microsoft Office Excel*. Przyjęto poziom istotności $p < 0,05$, wskazujący na istotne statystycznie różnice bądź zależności. Posłużono się testem χ^2 .

Wyniki

Badani wykazali duże zainteresowanie aktywnością fizyczną. Młodzież ćwiczyła głównie 2-3 razy (34%), 4-5 razy (30%) oraz 6-7 razy (21%) tygodniowo. Najczęściej podejmowaną formą ruchu była jazda na rowerze (51%), spacer (43%), bieganie (35%), piłka nożna (31%) i siatkowa (30%). Nieco rzadziej interesowano się gimnastyką (24%), koszykówką (10%), aerobikiem (6%), piłką ręczną (4%). Stwierdzono istotną statystycznie zależność między rodzajem szkoły ($p=0,002$), sytuacją materialną rodziny ($p=0,04$), a częstością podejmowania ruchu. Wykazano, że licealiści znacznie rzadziej byli aktywni fizycznie niżeli gimnazjaliści czy uczniowie szkół podstawowych. Ankietowani, oceniający rodzinną sytuację materialną, jako bardzo dobrą byli aktywni fizycznie w znacznie większym stopniu w porównaniu z mniej zamożnymi badanymi. Na podejmowanie wysiłku fizycznego nie wpływały płeć ($p=0,29$), miejsce zamieszkania ($p=0,10$) i wartość współczynnika BMI ($p=0,61$) (tabela 1).

Kolejnym analizowanym zachowaniem zdrowotnym były zwyczaje żywieniowe. Ponad połowa (53%) badanych spożywała regularnie 3-5 posiłków dziennie. Kolejne 29% ankietowanych jadło taką samą liczbę posiłków, ale nieregularnie. Pozostali respondenci posilali się 1-2 (12%) lub ponad 6 razy (5%) na dobę. Nie wykazano istotnej statystycznie zależności między rodzajem szkoły ($p=0,08$), płcią ($p=0,16$), miejscem zamieszkania ($p=0,51$), wartością współczynnika BMI ($p=0,21$), rodzinną sytuacją materialną ($p=0,59$), a liczbą dziennie spożywanych posiłków (tabela 2).

Jako kolejny omówiony zostanie skład pokarmowy spożywanych posiłków. W znaczącej części (86%) respondenci spożywali mleko lub produkty mleczne w 1-2 posiłkach dziennie. Tylko 14% przyznało, że są one składnikiem wszystkich dań. U blisko $\frac{2}{3}$ (63%) badanych białko zwierzęce znajdowało się w 3-4 posiłkach dziennie. Warzywa i owoce były dostarczane głównie w 2-3 posiłkach (77%). Około $\frac{2}{3}$ (64%) badanych spożywało codzienne ciemne pieczywo lub grubą kaszę. Produkty typu *fast-food* konsumowano głównie raz w tygodniu (77%).

Badanych poproszono o samoocenę dziennej diety, sporządzoną na podstawie analizy odpo-

Tabela 1. Podejmowanie aktywności fizycznej w zależności od rodzaju szkoły i czynników socio-demograficznych

Zmienna ≤ raz tygodniowo		Częstotliwość podejmowania aktywności fizycznej		
		≤ raz tygodniowo	≤ 3 razy tygodniowo	≥ 4 razy tygodniowo
Rodzaj szkoły				
szkoła podstawowa	n	6	17	27
	%	12	34	54
gimnazjum	n	6	9	34
	%	12	18	70
liceum	n	11	25	15
	%	22	49	29
Analiza statystyczna: Chi²=16,91; p=0,002				
Płeć				
dziewczęta	n	17	28	44
	%	19	31	50
chłopcy	n	6	23	32
	%	10	38	52
Analiza statystyczna: Chi²=2,51; p=0,29				
Miejsce zamieszkania				
wieś	n	12	29	29
	%	17	41,5	41,5
miasto	n	11	22	47
	%	14	27	59
Analiza statystyczna: Chi²=4,62; p=0,10				
Wartość współczynnika BMI				
prawidłowa masa ciała	n	18	38	58
	%	16	33	51
nadwaga, otyłość	n	3	5	12
	%	15	25	60
niedowaga	n	2	8	6
	%	13	50	37
Analiza statystyczna: Chi²=2,69; p=0,61				
Sytuacja materialna				
bardzo dobra	n	8	15	30
	%	15	28	57
dobra	n	14	28	26
	%	21	41	38
przeciętna	n	1	8	20
	%	3	28	69
Analiza statystyczna: Chi²=10,14; p=0,04				
n – liczebność, % - odsetek, p – poziom istotności statystycznej, Chi²- wynik testu Chi-kwadrat				

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 2. Liczba spożywanymi dziennie posiłków w zależności od rodzaju szkoły i czynników socio-demograficznych

Zmienna		Liczba dziennie spożywanymi posiłków		
		1-2	3-5 regularne	≥ 3 nieregularne
Rodzaj szkoły				
szkoła podstawowa	n	9	29	12
	%	18	58	24
gimnazjum	n	2	29	18
	%	4	59	37
liceum	n	7	22	22
	%	14	43	43
Analiza statystyczna: $\chi^2=8,46$; $p=0,08$				
Płeć / Sex				
dziewczęta	n	7	49	33
	%	8	55	37
chłopcy	n	11	31	19
	%	18	51	31
Analiza statystyczna: $\chi^2=3,61$; $p=0,16$				
Miejsce zamieszkania				
wieś	n	10	34	26
	%	14	49	37
miasto	n	8	46	26
	%	10	57,5	32,5
Analiza statystyczna: $\chi^2=1,36$; $p=0,51$				
Wartość współczynnika BMI				
prawidłowa masa ciała	n	16	58	40
	%	14	51	35
nadwaga, otyłość	n	2	14	4
	%	10	70	20
niedowaga	n	0	8	8
	%	0	50	50
Analiza statystyczna: $\chi^2=5,92$; $p=0,21$				
Sytuacja materialna				
bardzo dobra	n	8	30	15
	%	15	57	28
dobra	n	8	36	24
	%	12	53	35
przeciętna	n	2	14	13
	%	7	48	45
Analiza statystyczna: $\chi^2=2,79$; $p=0,59$				
n – liczebność, % - odsetek, p – poziom istotności statystycznej, χ^2 - wynik testu Chi-kwadrat				

Źródło: opracowanie własne.

wiedzi z 6 pytań. Za każdą prawidłową odpowiedź ankietowani mogli uzyskać maksymalnie 1 punkt. Średnia ocena dziennej diety wyniosła $4,53 \pm 1,30$ punktów ($Me=5,00$). Ponad połowa (54%) respondentów uznała swoją dietę za przeciętną. Pozostali ankietowani ocenili ją nisko (20,67%) bądź wysoko

(25,33%). Nie stwierdzono istotnej statystycznie zależności między rodzajem szkoły, a samooceną dziennej diety ($p=0,64$). Uczniowie szkół podstawowych nieznacznie częściej uznawali dzienną dietę, jako wysoką w porównaniu z gimnazjalistami i licealistami (tabela 3).

Tabela 3. Samoocena dziennej diety w zależności od rodzaju szkoły

Rodzaj szkoły		Samoocena dziennej diety		
		niska	przeciętna	wysoka
szkoła podstawowa	n	10	24	16
	%	20	48	32
gimnazjum	n	11	29	9
	%	23	59	18
liceum	n	10	28	13
	%	20	55	25
Analiza statystyczna: $\chi^2=2,51$; $p=0,64$				
n - liczebność, % - odsetek, p - poziom istotności statystycznej, χ^2 - wynik testu Chi-kwadrat				

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4. Samoocena dziennej diety w zależności od czynników socjo-demograficznych

Zmienna		Samoocena dziennej diety		
		niska	przeciętna	wysoka
Płeć				
dziewczeta	n	12	53	24
	%	14	60	26
chłopcy	n	19	28	14
	%	31	46	22
Analiza statystyczna: $\chi^2=6,94$; $p=0,03$				
Miejsce zamieszkania				
wieś	n	15	39	16
	%	21	56	23
miasto	n	16	42	22
	%	20	52,5	27,5
Analiza statystyczna: $\chi^2=0,43$; $p=0,81$				
Wartość współczynnika BMI				
prawidłowa masa ciała	n	24	60	30
	%	21	53	26
nadwaga, otyłość	n	5	10	5
	%	25	50	25
niedowaga	n	2	11	3
	%	12	69	19
Analiza statystyczna: $\chi^2=1,77$; $p=0,78$				
Sytuacja materialna				
bardzo dobra	n	15	24	14
	%	28	45	27
dobra	n	10	43	15
	%	15	63	22
przeciętna	n	6	14	9
	%	21	48	31
Analiza statystyczna: $\chi^2=5,34$; $p=0,25$				
n - liczebność, % - odsetek, p - poziom istotności statystycznej, χ^2 - wynik testu Chi-kwadrat				

Źródło: opracowanie własne.

Stwierdzono istotne statystycznie zależności między płcią, a samooceną dziennej diety ($p=0,03$). Dziewczeta częściej uznawały dietę za wysoką w porównaniu z chłopcami. Brak istotnej statystycznie zależności między miejscem zamieszkania ($p=0,81$), wartością współczynnika BMI ($p=0,78$), sytuacją materialną rodziny ($p=0,25$), a samooceną dziennej diety (tabela 4).

Dyskusja

W okresie dojrzewania młodzi ludzie stopniowo przejmują odpowiedzialność za własne zachowania zdrowotne oraz kształtują nawyki, które przez większość będą realizowane przez całe życie. Dlatego niezwykle istotne jest, aby za młodu krzewić, wspierać i pomagać młodym ludziom w przyjmowaniu prawidłowych postaw żywieniowych czy popularyzować ruch (Wagner i in., 2015; Milosavljević i in., 2015). Autorska analiza donosi, iż ankietowani stawiali mocno na aktywność fizyczną, jednocześnie wykazując przeciętny poziom zachowań żywieniowych.

Podstawowym wyróżnikiem racjonalnego odżywiania jest odpowiednia liczba i regularność posiłków. Instytut Żywności i Żywienia zaleca spożywanie 5 posiłków dziennie, w tym śniadania, drugiego śniadania, obiadu, podwieczorku i kolacji. W badaniach Kotyrby i Wróblewskiej (2014) aż 94% uczniów szkół podstawowych spożywało dziennie zbyt małą liczbę posiłków. Podkreślono niedostateczną obecności nabiału i nadmiar mięsa w diecie respondentów. Całtyniuk, Kiciak, Grochowska-Niedworok (2014) analizowali zachowania żywieniowe uczniów szkół o profilu sportowym. Uczniowie spożywali głównie ponad 5 posiłków dziennie (60,2%), przy czym regularność posilania się deklarowało 83,9% badanych. Fornal-Urban, Kęska, Dobosz, Nowacka-Dobosz (2008) donoszą, iż zalecane 4–5 posiłków spożywała blisko połowa badanej młodzieży. W autorskiej analizie ankietowani konsumowali przeważnie 3–5 posiłków dziennie, przeciętnie przestrzegając ich regularności (53%). Na liczbę dziennie zjadanych posiłków nie wpływał rodzaj szkoły, płeć, miejsce zamieszkania czy rodzinna sytuacja materialna.

Najczęściej powtarzane przez Polaków błędy żywieniowe dotyczą nadmiaru tłuszczów zwierzęcych, węglowodanów prostych oraz niedoboru produktów mlecznych, owoców i warzyw w codziennej diecie (Chabros i in., 2008). Mazur i Małkowska-Szkutnik (2010) informują, iż odżywianie młodych ludzi jest często niezbilansowane, mało urozmaicone, nieregularne. Stefańska, Falkowska, Ostrowska (2012) uważają, że niezależnie od płci młodzież przejawia nieracjonalny sposób odżywiania. Racje pokarmowe gimnazjalistów cechują się niską podażą węglowodanów i błonnika pokarmowego, a wysoką białka. Zdaniem badaczy konieczne jest prowadzenie działań edukacyjnych, zwłaszcza z zakresu umiejętności doboru produktów, znajomości

ich wartości kalorycznej, proporcji składników pokarmowych wśród młodych ludzi. Szczepańska i in. (2014) uważają, iż dieta warunkuje rozwój emocjonalny i psychofizyczny młodych ludzi. Wpływa na skuteczność uczenia się i rzutuje na jakość życia w starszym wieku. Ocenie poddali zachowania żywieniowe młodzieży w wieku szkolnym z miast Górnego Śląska, które w dużej mierze uznano za błędne. Uczniowie spożywali średnio 4 posiłki dziennie. Badani codziennie konsumowali chleb razowy i kasze w 34,4%, mleko i jego przetwory w 56,3%, mięso w formie dania głównego w 61,3%, warzywa i owoce odpowiednio w 61,4% i 66,6%. Do okazjonalnego spożycia produktów *fast-food* czy gotowych posiłków przyznało się odpowiednio 63,9% i 49,7% uczniów. Aleksandrov, Poriadina, Kotova, Ivanova (2014) donoszą, iż 2/3 badanej przez nich młodzieży posila się nieregularnie 3 razy dziennie lub rzadziej. Co trzecie dziecko spożywa niewystarczającą ilość warzyw i owoców, 11,8% potraw mięsnych, 48,6% produktów mlecznych. Na kilkakrotne w ciągu tygodnia spożycie produktów *fast-food* wskazało 19,5% badanych. Nie stwierdzono istotnych różnic między miejscem zamieszkania i płcią, a sposobem żywienia rosyjskiej młodzieży. Na zachowania żywieniowe wpływały za to wartość współczynnika BMI i poziom wykształcenia rodziców. Dzieci o prawidłowej masie ciała, dobrze wykształconych rodzicach posilały się bardziej regularnie i racjonalnie. Z kolei Doku, Koivusilta, Raisamo, Rimpelä (2013) badali stopień realizacji zaleceń żywieniowych i ruchu wśród nastolatków z Ghany. Młodszy badani (12–15-let) spożywali częściej owoce i warzywa w porównaniu z 16–18-latkami. Chłopcy byli bardziej skłonni do uczestnictwa w aktywności fizycznej niż dziewczęta. Prawdopodobieństwo częstego jedzenia śniadania było wyższe u młodzieży ze środowisk zamożnych. Zdaniem badaczy potrzebne są liczne interwencje w celu poprawy spożycia śniadań, owoców i warzyw oraz aktywności fizycznej celem zapobiegania chorobom zwyrodnieniowym wśród młodzieży. Kim i in. (2016) oceniali wpływ konsumowania poszczególnych elementów diety i stopnia regularności posiłków na wyniki w nauce wśród 12–18-latków z Korei. Badacze donoszą, iż wyniki w nauce są silnie uzależnione od nawyków żywieniowych. Pozytywny wpływ na osiągnięcia szkolne miało systematyczne jedzenie śniadania i spożywanie owoców oraz mleka, a negatywny konsumpcja napojów gazowanych, słodczy, produktów instant i *fast-food*.

Istotnym elementem prawidłowo zbilansowanej diety jest częste spożywanie warzyw i owoców. Odpowiednio po $\frac{1}{3}$ ankietowanych przez Całtyniuk i in. (2014) jadła warzywa i owoce 3–4 lub 1–2 razy dziennie. Z kolei najczęściej badanych (48%) przez Marcysiak i in. (2009) deklarowało spożywanie warzyw i owoców 1–2 razy w ciągu dnia. Potwierdzenie tego znajdujemy w rezultatach badań własnych, gdzie warzywa i owoce były dostarczane głównie w 2–3 posiłkach (77%).

Blisko $\frac{1}{4}$ uczniów w badaniach Pituchy i Metery (2013) wskazała na drastycznie małe spożycie nabiału, gdyż tylko trzy razy tygodniowo. Spośród przetworów mlecznych w codziennym jadłospisie młodzieży badanej przez Całyniuk i in. (2014) znalazło się mleko o zawartości tłuszczu 3,2%, kefiry i jogurty, sery żółte, które spożywane były przeważnie kilka razy dziennie. Podobne rezultaty uzyskali Marcysiak i in. (2009), którzy wykazali, iż codziennie nabiał spożywało 53% osób. Analiza autorska dostarcza dość pozytywnej oceny spożycia nabiału przez uczniów, gdyż w 86% produkty mleczne konsumowane były w 1-2 posiłkach dziennie.

W zasadach racjonalnego odżywiania podkreśla się pozytywną rolę ciemnego pieczywa i grubych kasz, zwłaszcza jako źródło błonnika pokarmowego. W badaniach Całyniuk i in. (2014) ponad połowa ankietowanych spożywała ciemne pieczywo okazjonalnie, a tylko 1,1% codziennie. Z kolei grube kasze w ogóle nie jadła połowa uczniów. Na bardzo rzadkie spożycie tych produktów wskazano także w analizie Iłow, Regulska-Iłow, Płonka, Biernat (2009). Ciemne pieczywo spożywało tylko 16% dziewcząt i 6% chłopców. W badaniach własnych uzyskano znacznie lepsze rezultaty, bo $\frac{2}{3}$ osób spożywało codzienne ciemne pieczywo lub grubą kaszę.

Braithwaite i in. (2014) badali popularność pokarmów *fast-food* i wpływ tej żywności na wartość współczynnika BMI u dzieci w wieku 6-7 lat i młodzieży 13-14-letniej. Na częste i bardzo częste spożywanie dań typu *fast-food* wskazało odpowiednio 23% i 4% dzieci oraz 39% i 13% młodzieży. Częste konsumowanie *fast-food* wpływa zdaniem badaczy na wzrost wartości współczynnika BMI u młodych ludzi. W badaniach Pieszko-Klejnowskiej, Stankiewicz, Niedoszytko, Kozaneckiej, Łysiak-Szydłowskiej (2007) młodzież spożywała *fast-food* rzadko albo wcale (84%). W analizie Kotyrby i Wróblewskiej (2014) blisko połowa dzieci konsumowała produkty tego typu raz w miesiącu. W opracowaniu Pituchy i Metery (2013) dania *fast-food* aż 40% młodzieży spożywa średnio raz tygodniowo. Znacznie gorsze rezultaty osiągnięto w badaniach własnych, bowiem produkty typu *fast-food* spożywano w 77% raz w tygodniu.

Kolejną kwestią jest częstotliwość spożycia mięsa, które zalecane jest 2-3 razy tygodniowo (Chabros i in., 2008). W badaniach Całyniuk i in. (2014) młodzież spożywała mięso głównie 3-4 razy w ciągu tygodnia. Zaś Pieszko-Klejnowska i in. (2007) donoszą, że aż 60% respondentów spożywało mięso codziennie. W badaniach własnych u $\frac{2}{3}$ osób białko zwierzęce znajdowało się aż w 3-4 posiłkach dziennie.

Zdaniem Woynarowskiej, Mazur, Oblacińskiej (2015) zajęcia z wychowania fizycznego nie cieszą się popularnością w ostatnim czasie, co potwierdza rosnąca liczba zwolnień lekarskich z tych lekcji. W opinii Kozłowskiej, Kowalczyk, Marzec (2015)

tylko 30% dzieci i młodzieży podejmuje czynności ruchowe, których rodzaj, częstotliwość i intensywność zaspokajają potrzeby fizjologiczne organizmu. Według Bergiera (2012) aż 57% dzieci i młodzieży jest nieaktywna fizycznie, albo wykonuje zbyt małą dawkę ruchu. Stan ten pociąga za sobą liczne konsekwencje zdrowotne, jak zwiększone ryzyko rozwoju miażdżycy, cukrzycy, otyłości, komplikacji sercowo-naczyniowych, zaburzeń psychicznych, depresji, lęków, obniżonego poczucia własnej wartości, uzależnień od alkoholu i narkotyków (Camero, Hobbs, Stringer, Taylor, 2012; Wang, Fu, Lu, Tao, Hao, 2014). Zasadne wydaje się zatem kształcenie ku wychowaniu fizycznemu młodzieży i rozpowszechnianie informacji o jego pozytywnym wpływie na organizm ludzki (Jakobsen, 2014). Lo i in. (2017) badali zależność między środowiskiem szkolnym, a aktywnym spędzaniem wolnego czasu wśród tajwańskich gimnazjalistów. Młodzież pochodząca z miasta, wykazująca aktywność fizyczną po szkole, o dobrze rozwiniętej przyszkolonej infrastrukturze sportowej osiągała znacznie lepsze wyniki w zakresie siły mięśni, wytrzymałości, elastyczności i składu ciała. W badaniach Jodkowskiej, Oblacińskiej, Tabaki (2014) tylko w 27,5% młodzieży wykonywało zalecany dzienny wymiar aktywności ruchowej. Chłopcy byli znacznie bardziej aktywni ($p < 0,001$) niż dziewczęta. Zdaniem badaczy niezdrowe zachowania zdrowotne coraz szerzej rozpowszechniają się wśród nastolatków, stając się czynnikiem ryzyka chorób przewlekłych. Dmitruk, Kunicka, Popławska, Hołub (2016) analizowali poziom aktywności fizycznej nastolatków ze szkół ponadgimnazjalnych w Białej Podlaskiej. Badacze uzyskali zadowalające wyniki, gdyż ankietowana młodzież w dużej mierze wykazywała wysoki poziom aktywności fizycznej. Seabra i in. (2013) oceniali różnice w podejmowaniu aktywności fizycznej w zależności od czynników socjo-ekonomicznych u portugalskich uczniów szkół podstawowych. Promocja ruchu powinna koncentrować się na dziewczętach, dzieciach otyłych, o niższym statusie socjo-ekonomicznym, gdyż wykazują zwykle niższy poziom aktywności fizycznej i czerpią mniejszą przyjemność z gier sportowych. Lubowiecki-Vikuk i Biernat (2015) donoszą, iż młodzi ludzie spędzają coraz częściej czas wolny na zajęciach sedenteryjnych. Badali poziom wolnoczasowej aktywności fizycznej młodzieży gimnazjalnej. W zorganizowanych formach sportu uczestniczyła połowa badanych, przy czym częściej ($p < 0,05$) deklarowali je chłopcy (57,2%) niż dziewczęta (44,3%). Najpopularniejszymi formami ruchu były piłka nożna, biegi, piłka siatkowa, koszykowa, jazda na rowerze, pływanie, taniec, sztuki walki. Według badaczy konieczne jest tworzenie strategii promocji sportu dla wszystkich. W badaniach własnych ankietowani wykazali duże zainteresowanie aktywnością fizyczną. Młodzież ćwiczyła głównie 2-3 razy (34%, $n=51$), 4-5 razy (30%, $n=45$) oraz 6-7 razy (21%, $n=31$) tygodniowo. Najczęściej podejmowaną formą ruchu była jazda na rowerze, spacer,

bieganie, piłka nożna i siatkowa, gimnastyka, koszykówka. Na częstość podejmowania ruchu wpływały rodzaj szkoły ($p=0,002$) i sytuacja materialna rodziny ($p=0,04$). Licealiści i osoby niezamożne wykazywały najniższą aktywność ruchową wśród badanej młodzieży.

Wnioski

1. Prawidłowe zachowania żywieniowe, jak regularność, jakość, liczbę posiłków dostosowanych do potrzeb organizmu oraz regularna aktyw-

ność fizyczna mają nieodzowny wpływ na zdrowie, rozwój dzieci i młodzieży.

2. Ankietowani wśród realizowanych zachowań zdrowotnych stawiali mocno na aktywność fizyczną, na którą rzutowały rodzaj szkoły i sytuacja materialna rodziny.
3. Badani wykazywali przeciętny poziom zachowań żywieniowych. Jedli nieregularnie i nieracjonalnie, spożywali zbyt mało warzyw, owoców i nabiału, a za dużo mięsa. Dużą popularnością cieszyły się dania *fast-food*.

Literatura:

1. Aleksandrov, A. A., Poriadina, G. I., Kotova, M. B., Ivanova, E. I. (2014). The specificity of children and adolescent eating habits (data for schoolchildren in Moscow and Murmansk. *Voprosy Pitaniia*, 83(4), 67-74.
2. Ambroży, J., Bester, J., Czuchraj, W., Dostał, K., Dubiel, M. (2013). Nawyki żywieniowe oraz częstość spożycia wybranych produktów przez dzieci w wieku 10-13 lat zamieszkałe na terenach miejskich i wiejskich. *Annales Academiae Medicae Silesiensis*, 67(4), 231-237.
3. Bednarek, A., Bednarz, M. (2013). Zachowania zdrowotne chłopców i dziewcząt w młodszym wieku szkolnym. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 19(3), 305-312.
4. Bergier, J. (2012). Studies and measurements of physical activity of the society. *Annals of Agricultural and Environmental Medicine*, 19(3), 329-331.
5. Braithwaite, I., Stewart, A. W., Hancox, R. J., Beasley, R., Murphy, R., Mitchell, E. A. (2014). Fast-food consumption and body mass index in children and adolescents: an international cross-sectional study. *BMJ Open*, 4(12), e005813. <https://doi.org/10.1136/bmjopen-2014-005813>
6. Całyniuk, B., Kiciak, A., Grochowska-Niedworok, E. (2014). Zachowania zdrowotne i żywieniowe uczniów szkół o profilu sportowym (z uwzględnieniem płci oraz wskaźnika BMI badanych) – doniesienie wstępne. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 20(2), 186-191. <https://doi.org/10.5604/20834543.1112236>
7. Camero, M., Hobbs, C., Stringer, M., Taylor, E. L. (2012). A review of physical activity interventions on determinants of mental health in children and adolescents. *International Journal of Mental Health Promotion*, 14(4), 196-206. <https://doi.org/10.1080/14623730.2012.752901>
8. Chabros, E., Charzewska, J., Rogalska-Niedźwiedz, M., Wajszyzyk, B., Chwojnowska, Z., Fabiszewska, J. (2008). Mała aktywność fizyczna młodzieży w wieku pokwitania sprzyja rozwojowi otyłości. *Problemy Higieny i Epidemiologii*, 89(1), 58-61.
9. Dmitruk, A., Kunicka, I., Popławska, H., Hołub, W. (2016). Relationship between diet and physical activity level in adolescents from post-grammar schools. *Roczniki Państwowego Zakładu Higieny*, 67(1), 37-44.
10. Doku, D., Koivusilta, L., Raisamo, S., Rimpelä, A. (2013). Socio-economic differences in adolescents' breakfast eating, fruit and vegetable consumption and physical activity in Ghana. *Public Health Nutrition*, 16(5), 864-872. <https://doi.org/10.1017/S136898001100276X>
11. Fornal-Urban, A., Kęska, A., Dobosz, J., Nowacka-Dobosz, S. (2008). Nawyki żywieniowe dzieci i młodzieży grających w szachy. *Pediatric Endocrinology, Diabetes and Metabolism*, 14(3), 187-191.
12. Iłow, R., Regulska-Iłow, B., Płonka, K., Biernat, J. (2009). Ocena zwyczajów żywieniowych licealistów z Oleśnicy. *Bromatologia i Chemia Toksykologiczna*, 42(3), 693-698.
13. Jakobsen, A. M. (2014). Are there differences in motives between participants in individual sports compared to team sports? *LASE Journal of Sport Science*, 5(2), 32-42.
14. Jodkowska, M., Oblacińska, A., Tabak, I. (2014). How well do Polish teenagers meet health behaviour guidelines? *Przegląd Epidemiologiczny*, 68(1), 65-70.
15. Kim, S. Y., Sim, S., Park, B., Kong, I. G., Kim, J. H., Choi, H. G. (2016). Dietary Habits Are Associated With School Performance in Adolescents. *Medicine (Baltimore)*, 95(12), e3096. <https://doi.org/10.1097/MD.0000000000003096>
16. Kotyrba, J., Wróblewska, I. (2014). Analiza zachowań żywieniowych dzieci klas III - V szkoły podstawowej. *Puls Uczelni*, 8(3), 11-15.
17. Kozłowska, E., Kowalczyk, A., Marzec, A. (2015). Aktywność fizyczna i niektóre jej uwarunkowania wśród młodzieży licealnej. *Journal of Education, Health and Sport*, 5(9), 386-396.
18. Lo, K. Y., Wu, M. C., Tung, S. C., Hsieh, C. C., Yao, H. H., Ho, C. C. (2017). Association of School Environment and After-School Physical Activity with Health-Related Physical Fitness among Junior High School Students in Taiwan. *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 14(1), 83. <https://doi.org/10.3390/ijerph14010083>.

19. Lubowiecki-Vikuk, A.P., Biernat, E. (2015). Zorganizowane i nieorganizowane formy aktywności fizycznej młodzieży gimnazjalnej w czasie wolnym na tle czynników osobniczych i społeczno-środowiskowych. *Problemy Higieny i Epidemiologii*, 96(2), 448-457.
20. Marcysiak, M., Ciosek, A., Żywica, M., Prządak, E., Banasiewicz, D., Marcysiak, M., Zagroba, M., Ostrowska, B., Skotnicka-Klonowicz, G. (2009). Zachowania żywieniowe i aktywność fizyczna uczniów klas sportowych i ogólnych w Ustrzykach Dolnych. *Problemy Pielęgniarstwa*, 17(3), 216-222.
21. Mazur, J., Małkowska-Szkutnik, A. (2010). *Wyniki badań HBSC 2010. Raport techniczny*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
22. Milosavljević, D., Mandić, M.L., Banjari, I. (2015). Nutritional knowledge and dietary habits survey in high school population. *Collegium Antropologicum*, 39(1), 101-117.
23. Pieszko-Klejnowska, M., Stankiewicz, M., Niedożytko, M., Kozanecka, I., Łysiak-Szydłowska, W. (2007). Ocena sposobu odżywiania się gimnazjalnej młodzieży zamieszkującej wieś i miasto. *Pediatrics Współczesna. Gastroenterologia, Hepatologia i Żywnienie Dziecka*, 9(1), 59-62.
24. Pitucha, A., Metera, A. (2013). Charakterystyka nawyków żywieniowych i aktywności fizycznej dziecka w wieku wczesnoszkolnym w Górze Puławskiej. *Zeszyty Naukowe WSSP*, 17, 67-85.
25. Seabra, A., Mendonça, D., Maia, J., Welk, G., Brustad, R., Fonseca, A.M., Seabra, A.F. (2013). Gender, weight status and socioeconomic differences in psychosocial correlates of physical activity in schoolchildren. *Journal of Science and Medicine in Sport*, 16(4), 320-326. <https://doi.org/10.1016/j.jsams.2012.07.008>
26. Stefańska, E., Falkowska, A., Ostrowska, L. (2012). Ocena sposobu żywienia młodzieży gimnazjalnej miasta Białegostoku o zróżnicowanym stopniu odżywienia. *Roczniki Państwowego Zakładu Higieny*, 63(4), 469-475.
27. Szczepańska, E., Szeja, N., Szymkiewicz, A., Kowalska, A., Lenard, B., Bulwicka, A. (2014). Eating behaviours of middle- and secondary-school pupils from the upper Silesian region in Poland. *Roczniki Państwowego Zakładu Higieny*, 65(4), 337-344.
28. Wagner, S., Banaszekiewicz, M., Andruszkiewicz, A., Strahl, A., Miler, A., Kubica, A. (2015). Zachowania zdrowotne i miejsce zdrowia w hierarchii wartości młodzieży. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 21(3), 278-281. <https://doi.org/10.5604/20834543.1165353>
29. Wang, H., Fu, J., Lu, Q., Tao, F., Hao, J. (2014). Physical activity, Body Mass Index and mental health in Chinese adolescents: a population based study. *The Journal of Sports Medicine and Physical Fitness*, 54(4), 518-525.
30. Woynarowska, B., Mazur, J., Oblacińska, A. (2015). Uczestnictwo uczniów w lekcjach wychowania fizycznego w szkołach w Polsce. *Hygeia Public Health*, 50(1), 183-190.

CZĘŚĆ III: RECENZJE

RECENZJA KSIĄŻKI STEFANA DUDRY, *SKETCHES FROM THE HISTORY OF RELIGION AND IDENTITY OF ORTHODOX LEMKOS*, CHICAGO 2017**REVIEW OF THE BOOK *SKETCHES FROM THE HISTORY OF RELIGION AND IDENTITY OF ORTHODOX LEMKOS*, STEFAN DUDRA, CHICAGO 2017****Wiesław Romanowicz**¹Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Romanowicz, W. (2018). Recenzja książki Stefana Dudry, *Sketches From The History of Religion And Identity Of Orthodox Lemkos*, Chicago 2017. *Rozprawy Społeczne*, 12(2), 82-84. <https://doi.org/10.29316/rs.2018.19>

Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. z 2005 r. Nr 17, poz. 141) informuje, że obecnie w Polsce funkcjonuje dziewięć mniejszości narodowych: białoruska, czeska, litewska, niemiecka, ormiańska, rosyjska, słowacka, ukraińska i żydowska oraz cztery mniejszości etniczne: karaimska, łemkowska, romska i tatarska. Ponadto jeden zapisów tej ustawy wymienia język kaszubski jako język regionalny. Według wspomnianej ustawy mniejszości te są wyodrębniane na podstawie łącznie sześciu kryteriów: mniejszość jest mniej liczna od pozostałej części ludności Polski, w sposób istotny odróżnia się językiem, kulturą lub tradycjami, dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji, ma świadomość własnej wspólnoty etnicznej i ją wyraża, jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Polski od co najmniej 100 lat, a w przypadku mniejszości narodowej utożsamia się ona z narodem zorganizowanym we własne państwo. Stąd wynika, że jedynym kryterium odróżniającym mniejszość etniczną od narodowej jest to, że pierwsza oznacza grupę, która nie utożsamia się współcześnie z innym narodem zorganizowanym we własnym państwie. Jedną z wymienionych mniejszości etnicznych stanowi społeczność Łemków, która według Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku liczy 10531 mieszkańców Polski, z czego 7086 wyraziło jako pierwszą identyfikację, a 3445 jako drugą (https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lud_raport_z_wynikow_NSP2011,2018-02-11). Dla porównania można przytoczyć, że na początku XX wieku po polskiej stronie Karpat zamieszkiwało około 80 tys. Łemków (Brykowski, 1984, s. 7). Pod koniec dwudziestolecia międzywojennego ich liczbę oceniano (w zależności od przyjętych granic Łemkowszczyzny) na 100–150 tysięcy (Misiak, 2006, s. 75). O współczesnym rozmieszcze-

niu i liczebności Łemków zdecydowały akcje przesiedleńcze, przeprowadzone w latach 1946–1947. Pierwszą grupę przesiedleńców stanowią osoby deportowane w latach 1944–1946 na Ukrainę. Przesiedlenie to dotknęło nawet 60% ówczesnej liczebności Łemków. Przypuszcza się, że na Ukrainie może mieszkać obecnie do 90 tys. potomków tych Łemków, którzy przesiedleni zostali z Łemkowszczyzny w latach czterdziestych (Misiak, 2006, s. 78).

W ramach akcji „Wisła” Łemkowie ze swego pierwotnego, zwartego terenu zamieszkania w Beskidzie Niskim i Sądeckim wysiedleni zostali na obszar Polski północnej i zachodniej (Por. Wójtowicz-Huber, 2008, s. 189). Przyjmuje się, że w gronie osób wówczas wysiedlonych było 30–35 tys. Łemków w jakiś sposób świadomych swej odrębności etnicznej czy kulturowej. Możliwość powrotu na Łemkowszczyznę zaistniała po odwilży politycznej w 1956, jednak powroty nie były masowe (według różnych ocen od 3% do 10% wysiedlonych). Większość Łemków pozostała zatem w miejscach przesiedlenia, co w konsekwencji doprowadziło do nowego podziału współczesnej społeczności łemkowskiej na Łemków z zachodu Polski oraz Łemków z Beskidu. Na podział ten nałożył się po 1989 instytucjonalny rozdzwitek pomiędzy dwiema łemkowskimi opcjami etnicznymi – w Legnicy, na zachodzie Polski rozpoczęło działalność Stowarzyszenie Łemków (propagujące łemkowską świadomość etniczną), w Gorlicach z kolei, działa Zjednoczenie Łemków (grupujące ludność łemkowską o ukraińskiej świadomości etnicznej). Mimo pozostawiania w sytuacji diaspory również współcześnie Łemkowie tworzą w wielu miejscach zwarte enklawy, zarówno w miejscach przesiedlenia na zachodzie i północy Polski (na przykład Patoka, Michałów, Przemków, Wądroże Wielkie, Wierzchowice), jak i na pierwotnej Łemkowszczyźnie (Zdunia,

Adres korespondencyjny: Wiesław Romanowicz, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Zakład Socjologii, ul. Siderska 102, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: romanowicz@poczta.onet.pl, tel.: 83 344 99 11

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Wiesław Romanowicz

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Zydranowa, Kunkowa, Leszczyny i inne) (Por. Osadczy, 2007, s. 568-569). Specyficzną grupą są potomkowie Łemków, którzy pod koniec XIX i na początku XX wieku emigrowali do USA i Kanady. Emigracja ta miała charakter na tyle masowy, iż przed I wojną światową w zasadzie nie było rodzin łemkowskich, z których nikt nie wyemigrowałby w tym kierunku. Współcześnie szacuje się, że około 700 tys. mieszkańców Stanów Zjednoczonych i Kanady miało co najmniej jednego przodka Rusina (Łemka ze strony polskiej bądź słowackiej, Bojka itp.) (Por. Charkiewicz, 2008, s. 20-22).

Według Małgorzaty Misiak, określenie „Łemkowie” używane jest przede wszystkim w stosunku do tej grupy ludności rusińskiej, która zamieszkuje na północnych stokach Karpat. Niemniej jednak, w planie języka, kultury materialnej oraz duchowej Łemków z Polski łączy jedność etnograficzna z Rusinami południowych stoków Karpat. Pojęcie „ojczyzny szerokiej” Łemków obejmuje nie tylko obszar polskiej Łemkowszczyzny, ale również całej Rusi Karpackiej, czyli słowackiej Preszowszczyzny, ukraińskiego Zakarpacia, a także zamieszkałe przez Rusinów terytoria Wojwodiny i Węgier (Por. Misiak, 2006, s. 41-43). W związku z tymi ustaleniami można nazwać ten obszar jako obszar Łemkowszczyzny i przyporządkować go do pierwotnego miejsca zamieszkania Łemków.

Wszystkie przytoczone powyżej informacje uwzględnia i znacznie poszerza ubogacając w konteksty historyczno-społeczne książka Stefana Dudry *Sketches From The History of Religion And Identity Of Orthodox Lemkos*. Składa się ona ze wstępu, 6 rozdziałów - w tym jeden napisany przez Arkadiusza Tydę, listy skrótów i bibliografii.

Na wstępie autor przedkłada czytelnikowi etnogenezę Łemków, pochodzenie nazwy „Łemko” oraz w sposób syntetyczny charakteryzuje terytorium Łemkowszczyzny. Ponadto kreśli procesy migracyjno - deportacyjne ludności łemkowskiej.

W pierwszym rozdziale autor przedstawia symbole martyrologiczne, które w znaczący sposób kreowały tożsamość Łemków. Koncentruje się na opisie biogramu duchownego Maksyma Sandowicza, męczennika, uznanego w 1994 roku przez Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny za świętego. Istotne elementy z życia duchownego wkomponowują w genezę i funkcjonowanie obozu internowania w Talerhofie dla deportowanych Rusinów z Galicji i Bukowiny, utworzonego przez władze austro-węgierskie. Opisuje historyczne tło powołania obozu pracy dla inteligencji ukraińskiej w Jaworznie, do którego zsyłana była ludność łemkowska. Wspomina, m.in. więzionych duchownych prawosławnych J. Bobrowicza psalmisty z Hrubieszowa, B. Laszenkę, D. Towstiuka. Na końcu rozdziału autor kontestuje, że *postać św. Maksyma Sandowicza oraz jego losy w obozach w Talerhofie i Jaworznie stanowią bardzo ważny element historii Łemków. Stały się również swoistymi symbolami kształtowania tożsamości łemkowskiej* (s.33) [przyp. tłum W.R].

Drugi rozdział ukazuje stosunek kleru grekokatolickiego do życia religijnego Łemków. Autor podaje dane statystyczne z lat 1918-1947 dotyczące ówczesnych parafii oraz w sposób syntetyczny ukazuje postawy hierarchii kościelnej wobec samoidentyfikacji ludności łemkowskiej. W wyniku samoistnego przejścia ludności łemkowskiej z Kościoła grekokatolickiego do Kościoła prawosławnego, została zapewniona wolność wyboru własnej drogi kształtowania tożsamości. Autor zauważa, że *szczyt procesu powrotu do prawosławia przypadła na przełom lat 20-tych i 30-tych XX w., fundamentalnie zmieniając strukturę Łemkowszczyzny. W Banicy, Bartnem, Binczarowej, Czarnem, Florynce, Izbach, Lipowcu, Świętkowej Wielkiej, Tylawie oraz Uściach Ruskich prawosławni stanowili większość* (s.39) [przyp. tłum W.R].

Następny rozdział porusza istotny problem stosunku władz politycznych do prawosławnej ludności Łemkowszczyzny. Autor skupia się na opisie problemów wokół konfliktu dwóch parafii w Rozdzielu i Polanach. Na tle genezy funkcjonowania tych parafii S. Dudra opisuje kilkudziesięcioletnie zmagania prawosławnych wobec formalnego posiadania świątyń w tych miejscowościach i możliwości spełniania praktyk religijnych.

W kolejnym rozdziale autor opisuje pozareligijną rolę Kościoła prawosławnego po drugiej wojnie światowej. Jest to okres burzliwych zmian w życiu społecznym Łemków, czego wyrazem były przymusowe wysiedlenia na zachód Polski, a następnie częściowe powroty po 1956 roku. Przy opisie tych wydarzeń autor wspomina tworzenie nowych parafii m.in. w Buczynie, Jaworze, Jeleniej Górze, Studzionkach oraz Zimnej Wodzie. Autor zwraca uwagę na wyjątkową rolę integracyjno-kulturową Kościoła prawosławnego. Informuje, że *parafie prawosławne wraz z nowoutworzonymi radami parafialnym i chórami cerkiewnym stanowiły pierwsze formy zorganizowanej aktywności społecznej wśród przesiedlonej populacji łemkowskiej. Były to pierwsze instytucje kulturalne dla ludności żyjącej w diasporze. Obszar przycerkiewny oraz sam budynek cerkwi stały się miejscami spotkań dla wiernych, w ten sposób wypełniały bardzo ważne funkcje społeczne i organizacyjne. Przed i po liturgii odbywały się rozmowy wiernych o możliwościach powrotu do domów, wymieniano informacje o zagubionych członkach rodziny oraz warunkach życia na nowym terytorium. (...) Dla świadomych Łemków Kościół prawosławnych miał szczególne znaczenie był filarem tożsamości, początkowo religijnej ale później również kulturowo-etnicznej* (s. 75-76) [przyp. tłum W.R]. W dalszej części rozdziału autor słusznie podkreśla skalę zniszczeń kulturowych, jakie w życiu i świadomości Łemków zaistniały w wyniku wysiedleń. Podkreśla, że ludność ta zderzyła się w nowej sytuacji z ostracyzmem społecznym oraz zmuszona była w nowych warunkach ponownie organizować swoje życie rodzinne i społeczne. W ten sposób zostały zatracone dawne zwyczaje i obyczaje starannie kulturowane przez wieki.

Z socjologicznego punktu widzenia kolejny rozdział jest bardzo istotny. Autor przedstawia w oryginalny sposób proces narodotwórczy Łemków. Oryginalność tej koncepcji polega m. in. na tym, że p. Dudra opisuje go w kontekście innych mniejszości zamieszkujących terytorium Polski – Bojków i Hucułów. Zwraca szczególną uwagę na wytyczne Rządu RP z 2010 roku w sprawie Spisu Powszechnego, które to narodowość opierały na obiektywnych uczuciach, cechach jednostki i jej emocjonalnego wyrażania stosunku do kultury i odniesienia do pochodzenia rodziców. Jest to zindywidualizowana koncepcja człowieka, jego samookreślenia się we współczesnym świecie, którą można zawrzeć w stwierdzeniu – jestem tym kim się czuję. Według autora, Łemkowie stali się narodem w wyniku długotrwałego procesu historycznego, który został zapoczątkowany w XVI wieku wraz z narodzinami literatury łemkowskiej, a także w połowie XIX stulecia wraz z rozwojem czytelnictwa. *Język oraz literatura w równym stopniu z historią i kulturą stały się głównymi czynnikami narodotwórczymi. Do wybuchu drugiej wojny światowej żyli oni na terenie zwanym przez Polaków „Łemkowszczyzną”, podczas gdy Łemkowie nazywali swoją ojczyznę „Łemkowyną”. Łemkowie wytworzyli przez wieki własną kulturę oraz skryzalizowane, odrębne poczucie narodowej tożsamości łemkowskiej. Ten proces został zaburzony przez wydarzenia lat '44-'47. Wydarzenia związane z akcją „Wisła” natomiast, były szczególnie tragiczne. Paradoksalnie, ciągły lęk i walka o zachowanie tożsamości wpłynęły na odrodzenie świadomości narodowej* (s. 91)[przyp. tłum W.R].

Według mnie, intencją autora było przedstawienie losów Łemków i formowanie się narodu z perspektywy religijnej. Jednak religia jest tu ujmowana jedynie w sposób instytucjonalny i bezpośrednio związana jest z funkcjonowaniem Kościoła Prawosławnego. Autor bardzo spójnie kreśli ten związek, wskazując na narodotwórczy charakter działalności Kościoła prawosławnego, jego rolę i otwartość kultury prawosławnej. Czytając tekst można odnieść wrażenie, że nabywanie świadomości łemkowskiej przez miejscową ludność toczyło się niemal równolegle wraz z nabywaniem świadomości prawosławnej. Oba czynniki wzajemnie się uzupełniały i dzięki temu, pomimo utrudnień ze strony władz lokalnych

i centralnych oraz konfliktów z Kościołem Rzymskokatolickim (który występował w imieniu Kościoła grekokatolickiego) można było zachować swoją odrębność i specyficzność.

Cennym zagadnieniem, przedstawionym w recenzowanej książce jest sposób funkcjonowania społeczności łemkowskiej w Stanach Zjednoczonych. Redaktorem rozdziału jest Arkadiusz Tyda. Mamy tutaj do czynienia ze zwięzłą refleksją na wspomniany wyżej temat z punktu widzenia osoby, która osobiście doświadczyła skutków emigracji do obcego kraju i jest aktywnym organizatorem łemkowskiego życia na obczyźnie. Jest zdania, że współczesna emigracja łemkowska w miarę możliwości kontynuuje swoją tradycję i kulturę, chociaż uwarunkowania życia na obczyźnie zmusiły emigrantów do zliberalizowania swoich postaw i przyjęcia w życiu codziennym wielu rozwiązań proponowanych przez kulturę amerykańską. Dotyczy to zarówno przestrzegania zwyczajów, obyczajów, języka czy funkcjonowania religii.

Książkę *Sketches From The History of Religion And Identity Of Orthodox Lemkos* uznaję za bardzo ważną publikację, która nie tylko przedstawia genezę i losy ludności łemkowskiej, lecz w sposób otwarty i obiektywny wskazuje na związki religii z kształtowaniem się tożsamości. Są to treści, które dotychczas był słabo wyartykułowane w ogólnie dostępnych publikacjach. Niniejsza książka dotyczy mniejszości żyjącej w kraju uznawanym potocznie za homogeniczny, stąd tym bardziej staje się ona wartościowa i potrzebna ze względu na upowszechnianie wiedzy. Sądzę, że tę funkcję można jeszcze zintensyfikować, tłumacząc recenzowaną pozycję na język polski.

Po lekturze tej książki jestem przekonany o potrzebie polecenia jej nie tylko znawcom tematyki, czy w sposób oczywisty opisywanej społeczności łemkowskiej rozproszonej niemal po całym świecie, lecz przede wszystkim – ogółowi społeczeństwa polskiego, które, jak przypuszczam, ma nikłą wiedzę na temat Łemków. Ponadto, dla wielu badaczy może stać się ona inspiracją do dalszych badań naukowych nad mniejszościami etnicznymi i narodowymi funkcjonującymi obecnie w Polsce. Uważam, że publikacja Profesora Stefana Dudry spełnia cele postawione przez autora i jest istotnym przyczynkiem wzbogacającym naukową wiedzę na temat Łemków.

Literatura:

1. Brykowski, R. (1984). Krzyże Łemków. *Tygodnik Powszechny*, 41, 7.
2. Charkiewicz, J. (2008). *Męczennicy XX wieku. Martyrologia Prawosławia w Polsce w biografjach świętych*. Warszawa: Warszawska Metropolia Prawosławna.
3. Misiak, M. (2006). *Łemkowie. W kręgu badań nad mniejszościami etnolingwistycznymi w Europie*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
4. Osadczy, W. (2007). *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
5. *Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2012). Warszawa: Główny Urząd Statystyczny. Pobrano z: https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lud_raport_z_wynikow_NSP2011
6. Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, Dz. U. z 2005 r. Nr 17, poz. 141.
7. Wójtowicz-Huber, B. (2008). *„Ojcowie narodu”. Duchowieństwo grekokatolickie w ruchu narodowym Rusinów galicyjskich (1867-1918)*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

WYKAZ AUTORÓW

Adamowicz Mieczysław	prof. zw. dr hab., Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jan Pawła II w Białej Podlaskiej, https://orcid.org/0000-0002-1164-4966
Borek Paweł	dr, Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej
Dąbska Olga	mgr, Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Wydział Nauk o Zdrowiu, Zakład Patologii i Rehabilitacji Mowy
Dworakowska Joanna	mgr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, https://orcid.org/0000-0002-5423-7594
Humeniuk Ewa	dr hab. n. o zdr., Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Wydział Nauk o Zdrowiu, Zakład Patologii i Rehabilitacji Mowy
Garbat Marcin	dr, Uniwersytet Zielonogórski
Janulewicz Paweł	dr inż., Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
Jeznach Anna Maria	dr n. hum., Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach
Mariański Janusz	ks. prof., Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie
Pawlikowska-Łagód Katarzyna	mgr, Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Wydział Nauk o Zdrowiu, Zakład Etyki i Filozofii Człowieka
Piekarska Renata	mgr piel., Mazowiecki Szpital Specjalistyczny sp. z o.o. w Radomiu
Romanowicz Wiesław	dr, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
Rumińska Marlena	mgr, Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Wydział Nauk o Zdrowiu, Zakład Patologii i Rehabilitacji Mowy
Ruszkowska Marzena	dr, Zakład Pedagogiki, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
Smarzewska Agnieszka	dr inż., Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, https://orcid.org/0000-0003-3326-6051
Sobczuk Sebastian	dr, Zakład Pedagogiki, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
Szepeluk Adam	mgr, Centrum Badań nad Innowacjami w zakresie zdrowia, technologii informatycznych oraz źródeł energii odnawialnej, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, https://orcid.org/0000-0003-0406-3423
Tokarski Daniel	mgr inż., Regionalne Centrum Badań środowiska, rolnictwa i technologii innowacyjnych EKO-AGRO-TEC, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
Wołosiuk Beata	dr, Zakład Pedagogiki, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
Zdunkiewicz Piotr	dr, Zakład Pedagogiki, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW/ REGULAMIN PUBLIKOWANIA

W czasopiśmie „Rozprawy Społeczne” zamieszczane są następujące rodzaje prac:

- rozprawy i artykuły,
- praktyka, badania, wdrożenia i zdrowie społeczne,
- sprawozdania z konferencji naukowych,
- recenzje,
- varia (informacje o konferencjach, streszczenia prac doktorskich i habilitacyjnych, notki biograficzne),
- listy do Redakcji zawierające opinie lub komentarz na temat opublikowanych wcześniej prac,
- reklamy, które mogą być umieszczone na oddzielnych stronach czasopisma; ceny reklam będą negocjowane indywidualnie.

Artykuły publikowane są w języku polskim (tytuł, streszczenie i słowa kluczowe dodatkowo w j. angielskim), bądź w j. angielskim (tytuł, streszczenie i słowa kluczowe dodatkowo w j. polskim). Autorzy prac w j. polskim mogą dostarczyć tytuł, streszczenie i słowa kluczowe w j. angielskim, tłumaczenie może również zlecić redakcja; autorzy nie ponoszą kosztów tłumaczenia.

W czasopiśmie publikowane są wyłącznie prace uprzednio niepublikowane.

Składanie prac i wymagania techniczne

Artykuł należy przesłać do redakcji „Rozpraw Społecznych” drogą mailową na adres p.rynkiewicz@pswbp.pl.

Przed rozpoczęciem procesu przygotowania pracy do publikacji autor/ autorzy przesłanych artykułów zobowiązani są do wniesienia bezzwrotnej opłaty w wysokości 150 zł. Przed wniesieniem opłaty należy skontaktować się z Redakcją w celu ustalenia właściwej formy wpłaty i szczegółów dotyczących faktury. Autor zobowiązany jest do przelania podanej kwoty na konto Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej: Bank Zachodni WBK S.A., płatność z Polski: 11 1500 1331 1213 3004 3528 0000; płatność z innych krajów: 11 1500 1331 1213 3004 3528 0000, SWIFT: WBKP-PLPP. Obowiązkiem Autora jest również dostarczenie do Redakcji potwierdzenia dokonania wpłaty (np. w formie elektronicznej na adres mailowy).

Wymagania techniczne:

- edytor: Microsoft Word,
- czcionka: 12 punktów Times New Roman,
- margines: lewa strona 2 cm, prawa strona 3 cm,
- wyrównanie: justowanie,
- interlinia: 1,5 wiersza.

Wskazówki edytorskie:

- klawisz ENTER używa się tylko na końcu akapitu (wszystkie tytuły, punkty będące wyliczeniem itp. traktuje się jako odrębne akapity),
- wcięcie akapitowe zaznacza się tylko za pomocą tabulatora lub innych narzędzi użytego edytora. Nie używać w tym celu spacji. Spacje należy stawiać tylko dla oddzielenia wyrazów, po kropce, przecinku, wykrzykniku, dwukropku, średniku itp.,

- nie używać spacji za nawiasem otwierającym i przed nawiasem zamykającym, a także przed i za odnośnikiem cyfrowym (nigdy przed tymi znakami),
- nie wstawiać tzw. twardej spacji, np. w celu przeniesienia spójników „i”, „a” do następnej linii.

Deklaracje autorskie

Do składanych prac należy dołączać deklarację autorów (podpisują wszyscy autorzy), a także deklarację etyki, którą wypełnia i podpisuje autor korespondencyjny. Formularze deklaracji dostępne są on-line na stronie <http://www.pswbp.pl/index.php/pl/rozprawy-spoleczne>.

Układ pracy

Teksty nadsyłanych artykułów nie powinny przekraczać jednego arkusza wydawniczego (40 000 znaków ze spacjami, wliczając tytuł, streszczenie, słowa kluczowe i spis literatury).

str. 1. Strona tytułowa

Na stronie tytułowej należy podać: tytuł pracy; nazwiska autorów z afiliacją; imię, nazwisko, adres, numer telefonu (ew. faksu) oraz adres e-mail autora do korespondencji, identyfikatory ORCID wszystkich autorów.

str. 2. Streszczenie

Streszczenie (maks. 150 słów) powinno składać się z następujących części (w przypadku artykułów badawczych): cel pracy, materiał i metody badawcze, wyniki oraz wnioski. Pod tekstem streszczenia należy umieścić 3-6 słów kluczowych. Wyrazy „słowa kluczowe” i „streszczenie” powinny być pogrubione.

str. 3. i następne: tekst główny

Tekst główny prac badawczych powinien składać się z następujących części: wstęp, materiał i metody, wyniki badań, dyskusja, wnioski, podziękowania i wyrazy uznania (jeżeli potrzebne, w tej części pracy powinny być ujawnione np. źródła finansowania [granty, projekty itp.], osoby, które nie są autorami pracy, ale miały wpływ na jej kształt), przypisy (jeżeli występują), literatura. W publikacjach innego typu należy zachować logiczną ciągłość tekstu, a tytuły poszczególnych części powinny odzwierciedlać omawiane w nich zagadnienia.

Cytowanie

Cytowanie i spis literatury w czasopiśmie „Rozprawy Społeczne” powinno być zgodne z regułami APA, dostosowanymi do polskich norm językowych (źródło: Harasimczuk, J., Ciecuch, J. (2012). *Podstawowe standardy edytorskie naukowych tekstów psychologicznych w języku polskim na podstawie reguł APA*. Pobrane z: <http://www.athenaeum.umk.pl/pliki/APA.pdf>.)

- gdy praca ma jednego autora (Kowalski, 2011)
- gdy praca ma dwóch autorów – za każdym razem podajemy obydwa nazwiska (Kowalski, Igrękowski, 2011)
- gdy praca ma trzech autorów: pierwsze cytowanie w tekście (Kowalski, Igrękowski, Iksiński, 2011), kolejne cytowanie w tekście (Kowalski i in., 2011); analogicznie postępujemy, gdy praca ma czterech i pięciu autorów – przy pierwszym cytowaniu po-

- dajemy wszystkie nazwiska, przy kolejnym – nazwisko pierwszego autora i „i in.”.
- gdy praca ma sześciu lub więcej autorów każde cytowanie powinno brzmieć (Iksiński i in., 2011)
 - w przypadku dosłownego cytowania pracy, po dacie i po przecinku należy podać numery stron, np. (Kowalski, 2011, s. 12)
 - jeżeli odwołujemy się do prac różnych autorów, którzy mają takie same nazwiska, należy wpisać inicjały imion tych autorów, np. (Kowalski Z., 2011)
 - jeżeli kilka prac tego samego autora zostało opublikowanych w tym samym roku, należy wstawić litery a, b, c itd. po roku publikacji, zarówno w cytowaniu, jak i w spisie literatury, np. (Kowalski, 2014a).

Literatura

Wykaz literatury, umieszczony na końcu rozprawy, powinien być uporządkowany alfabetycznie i ponumerowany. Poszczególne pozycje literatury należy zapisywać według wzoru:

Artykuł w czasopiśmie:

Iksiński, A., Kowalski, B. (rok). Tytuł artykułu. *Tytuł czasopisma kursywą, nr rocznika/tomu kursywą* (nr zeszytu/numeru), strona początku-strona końca.

Uwaga. jeśli artykuł ma numer DOI (Digital Object Identifier), należy podać go na końcu zapisu bibliograficznego jako pełny link, np.

<https://doi.org/10.5114/hpc.2017.70524>

Książka:

Iksiński, A., Kowalski, B. (rok). *Tytuł książki kursywą*.

Miejsce wydania: Wydawnictwo.

Książka napisana pod redakcją:

Iksiński, A., Kowalski, B. (red.). (rok). *Tytuł książki kursywą*. Miejsce wydania: Wydawnictwo.

Rozdział:

Kowalski, A. (rok). Tytuł rozdziału. W: B. Iksiński, C. Igrękowski (red.), *Tytuł książki kursywą* (s. strona początku-strona końca). Miejsce wydania: Wydawnictwo.

Źródło internetowe:

Kowalski, A. (rok). *Tytuł tekstu kursywą*. Pobrane z: adres strony internetowej.

Tabele i rysunki

- tabele i rysunki powinny być numerowane i opisane; przykład: Tabela 1. Porównanie nawyków żywieniowych studentów; Rycina 1. Udział w dodatkowych formach kształcenia. Po tytule tabeli lub rysunku nie stawia się kropki;
- tytuł tabeli umieszcza się nad tabelą, tytuł rysunku – pod rysunkiem;
- pod tabelami/rycinami należy podać źródło, przykład: Źródło: opracowanie własne; Źródło: dane GUS; Źródło: Król 2014. Na końcu źródła zawsze powinna być kropka;
- ryciny powinny być wyraźne i czytelne, rozróżnianie danych – nie za pomocą kolorów, ale różnych odcieni szarości.

Ocena pracy (zasady recenzowania publikacji)

Artykuły zgłoszone do redakcji zostają poddane wstępnej weryfikacji pod względem formalnym. Niespełnienie wymogów formalnych może skutkować niedopuszczeniem artykułu do recenzji naukowej i jego wycofaniem. Aby ułatwić pracę autorom i zapobiec najczęściej spotykanym błędom i uchybieniom, na stronie internetowej czasopisma dostępna jest tzw. lista kontrolna, dzięki której autorzy mogą upewnić się, czy artykuł został należycie przygotowany przed wysłaniem do redakcji.

Złożone i wstępnie zweryfikowane artykuły podlegają anonimowej recenzji przez co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki. W innych rozwiązaniach recenzent musi podpisać deklarację o nie występowaniu konfliktu interesów; za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem:

- a) bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt),
- b) relacje podległości zawodowej,
- c) bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.

Autor może podać nazwisko potencjalnego recenzenta, lecz Redakcja zastrzega sobie prawo o decyzji o jego wyborze. W celu przeprowadzenia anonimowej recenzji, do składanych artykułów należy dołączyć tzw. ślepą stronę, zawierającą wyłącznie tytuł pracy. Recenzja posiada formę pisemną (formularz recenzencki podany jest na stronie internetowej czasopisma) i kończy się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.

W zależności od oceny recenzenta, Redakcja podejmuje decyzję o dalszym losie pracy. Decyzja Redakcji jest ostateczna.

Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.

Korekta autorska

Po opracowaniu redakcyjnym i graficznym praca zostanie przekazana do autora w celu naniesienia przez niego korekty autorskiej. Obowiązkiem autora jest odesłanie korekty w ciągu jednego tygodnia. Kosztami poprawek innych niż drukarskie będzie obciążony autor.

Wyjaśnienie dotyczące „ghostwriting”

Rzetelność w nauce stanowi jeden z jej jakościowych fundamentów. Czytelnicy powinni mieć pewność, iż autorzy publikacji w sposób przejrzysty, rzetelny i uczciwy prezentują rezultaty swojej pracy, niezależnie od tego, czy są jej bezpośrednimi autorami, czy też korzystali z pomocy wyspecjalizowanego podmiotu (osoby fizycznej lub prawnej).

Dowodem etycznej postawy pracownika naukowego oraz najwyższych standardów redakcyjnych powinna być jawność informacji o podmiotach przyczyniających się do powstania publikacji (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.), co jest przejawem nie tylko dobrych obyczajów, ale także społecznej odpowiedzialności.

Przykładami przeciwstawnymi są „ghostwriting” i „guest authorship”.

Z „ghostwriting” mamy do czynienia wówczas, gdy ktoś wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, bez ujawnienia swojego udziału jako jeden z autorów lub bez wymienienia jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji.

Z „guest authorship” („honorary authorship”) mamy do czynienia wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji.

Aby przeciwdziałać przypadkom „ghostwriting”, „guest authorship” redakcja czasopisma stara się wprowadzać odpowiednie procedury swoiste dla reprezentowanej dziedziny bądź dyscypliny nauki lub wdrożyć poniższe rozwiązania:

1. Redakcja wymaga od autorów publikacji ujawnienia wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji (z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, protokołu itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji), przy czym główną odpowiedzialność ponosi autor zgłaszający manuskrypt.
2. Redakcja informuje w „Instrukcjach dla autorów”, że „ghostwriting”, „guest authorship” są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrud-

niające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

3. Redakcja powinna uzyskać informację o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („financial disclosure”).
4. Redakcja wprowadza zasadę dokumentowania wszelkich przejawów nierzetelności naukowej, zwłaszcza łamania i naruszania zasad etyki obowiązujących w nauce.

Prawa redakcji

Redakcja zastrzega sobie prawo poprawiania usterek stylistycznych, interpunkcyjnych, językowych itp. oraz dokonywania skrótów. Prace przygotowane niezgodnie z regulaminem będą odsyłane autorom do poprawy.

Adres Redakcji:

PSW im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
ul. Sidorska 95/97, pok. 334
21-500 Biała Podlaska
Tel. (83) 344 99 00, wew. 271
Kontakt: Paulina Rynkiewicz, Agnieszka Filipiuk
e-mail: a.filipiuk@pswbp.pl
p.rynkiewicz@pswbp.pl

GUIDELINES FOR AUTHORS / PUBLISHING RULES AND REGULATIONS

The *Social Dissertations* journal publishes the following types of works:

- dissertations and articles,
- practice, research, implementations and social health,
- reports from scientific conferences,
- reviews,
- varia (information on conferences, abstracts of Ph.D. and habilitation theses, biographical notes),
- letters to the Editor with opinions on or comments to the earlier published works,
- advertisements, which may be published on separate pages of the journal; pricing will be negotiated individually.

Social Dissertations publishes articles in Polish (additionally, the title, summary and keywords in English), or in English (additionally, the title, summary and keywords in Polish). The authors of contributions written in Polish should provide the title, summary and keywords in English, the translation could be also commissioned by the Editor's Office, the authors are not charged for this translation.

Social Dissertations publishes only the works that have not been published elsewhere.

Submitting papers and editorial requirements

Authors should send their articles via e-mail at: p.rynkiewicz@pswbp.pl.

Editorial requirements:

- Word-processing software: Microsoft Word,
- Font: Times New Roman, size 12,
- Margins: left 2cm, right 3cm,
- Alignment: justification,
- Spacing: 1.5,

Editorial tips:

- the ENTER key must not be used elsewhere than at the end of a paragraph (all titles, listings, etc. are to be considered separate paragraphs).
- indentation at the beginning of each paragraph must be made by using the tab key only, or another similar tool used in the word processor. One must not use the space key to this end. Spaces must be used only to separate words, after full stops, commas, exclamation marks, colons, semicolons, etc.
- please do not use spaces after opening brackets and before closing brackets, neither before or after numeric references (never before such marks).
- please do not use hard spaces.

Authors' declarations

The submitted works must be accompanied by author's declaration (signed by all authors), as well as declaration of ethics, which should be filled and signed by the corresponding author. Declaration forms are

available on-line at <http://www.pswbpb.pl/index.php/pl/rozprawy-spoleczne>.

Length and layout

The length of any submitted paper should not exceed one publisher's sheet (the Polish unit of text length = 40,000 characters with spaces).

Page 1. Title page

The title page should include: the title; authors' names along with their affiliation; name, surname, address, telephone (or fax) number; and e-mail address of the author for communication, ORCID identifiers of all authors.

Page 2. Summary

The summary (max. 150 words) should comprise the following parts (in case of original articles): objective of the work, materials and methods, results and conclusions. Below the summary, one should provide 3-6 key words. The phrases "key words:" and "summary:" should be in bold.

Page 3 and subsequent pages: Main body

The main body of a research paper should comprise the following parts: introduction, material and methods, results, conclusions, discussion, acknowledgements (if necessary, in this part all financial sources [grants, projects], people, who are not authors of the work, contributed to the shape of the article, should be disclosed), notes (if applicable), bibliography. Other types of papers should be coherent and the titles of individual sections should reflect the discussed issues.

Citation

Quoting and list of literature in the *Social Dissertations* should follow the APA style, adapted to the Polish language norms (source: Smith, J., Robinson, J. (2012). *Basic editorial standards of scientific psychological texts in Polish on the basis of APA format*. Downloaded from: <http://www.athenaeum.umk.pl/pliki/APA.pdf>.)

- when the work has one author (Kowalski, 2011)
- when the work has two authors - each time both names should be provided (Kowalski, Martens, 2011)
- when the work has three authors: the first citation in the text (Kowalski, Martens, Rossato, 2011), another citation in the text (Kowalski et al., 2011); the same rule applies when the work has four and five authors - the first quotation provides all names, the next - the name of the first author and "and others."
- when the work has six or more authors, each citation should be (Iksiński et al., 2011),
- in the case of literal quoting of a work, after the date of the work's publishing and please provide the page number(s) after a comma, e.g. (Kowalski, 2011, p. 12),
- if case the works by different authors with the same surnames, please enter the initials of the names of these authors, e.g. (Kowalski Z., 2011),
- if several works by the same author were published in the same year, the letters a, b, c, etc. should be inserted after the year of publication, both in the citation and in the list of literature, e.g. (Kowalski, 2014a).

References

The references list should be put at the end of a paper. The references should be numbered and arranged alphabetically. Individual items on the list should be recorded according to the following pattern:

An article in the journal:

Monday, A., Bassnett, B. (year). Title of the article. *Title of the journal in italics*, number of year / volume in italics (number of issue / number), page of the beginning-page of the end.

Warning. if the article has a DOI (Digital Object Identifier) number, please enter it at the end of the bibliographic record as a full link, e.g.

<https://doi.org/10.5114/hpc.2017.70524>

Book:

Iksiński, A., Kowalski, B. (year). *The title of the book in italics*. Place of publication: Publishing house.

Edited book:

Morson, A., Oneil, B. (eds.). (year). *The title of the book in italics*. Place of publication: Publishing house.

Chapter in an edited book:

Martins, A. (year). Title of the chapter. In: B. Smith, C. Andresoni (eds.), *Title of the book in italics* (p. Side of the beginning-end page). Place of publication: Publishing house.

Internet source:

Smith, A. (year). *The title of the text in italics*. Downloaded from: website address.

Tables and figures

- Tables and figures should be numbered and described, for example: "Table 1. Results summary", "Figure 1. Building design",
- the description from the table or figure should not be followed by a full stop,
- the number and description of a table should be put above a table, the number and description of the figure - under the figure,
- the source should be put below the table or figure, for example: "Source: own study",
- figures should be clear and readable, the data distinguished not by colours but by different shades of grey.

Paper evaluation (principles for reviewing publications)

Submitted articles undergo the initial verification as far as the formal requirements are concerned. The articles whose authors did not follow the requirements might be rejected. In order to facilitate the submission and avoid the most common mistakes, a checklist is provided on the Journal's website. It should help the authors to ensure that the article was prepared properly before being sent to the Editor's Office.

Submitted and initially verified articles are reviewed anonymously by at least two independent and external reviewers. Further, a reviewer signs a declaration confirming that there exists no conflict of interest;

a conflict of interest may arise when an author and a reviewer are connected by

- a) direct personal relationship (kinship, legal bonds, conflicts),
- b) professional subordination,
- c) direct scientific cooperation within the last two years before the review was made.

An author may suggest the name of the potential reviewer, but the Editor reserves the right to make the final decision on the matter. In order to ensure that all submitted articles are reviewed anonymously, the article must start with the so-called *blank page*, which includes the title only. Reviews shall be made in a written form (the review form can be found on the Journal's web page) and is concluded with an explicit statement on whether the article is to be published or not.

Basing on the reviewer's opinion, the Editor decides on the course of action regarding the paper. The decision is final.

The names of the reviewers for individual publications/issues shall not be disclosed; once a year the magazine make the list of collaborating reviewers public.

Author's revisions

After the work is edited by the editorial staff, it will be handed over to the author for revision. The author is obliged to send the revised work back within a week. The cost of revisions other than typesetting shall be borne by the author.

A note on "ghostwriting"

Reliability is one of the qualitative cornerstones of science. Readers should be ensured that the authors of different publications present their findings in the most transparent, conscientious and honest manner, regardless of whether they are the direct authors of a given work or they engaged a specialist entity (whether natural or legal).

Evidence of a researcher's ethical attitude and the highest editorial standards should be manifested in transparent information on all contributors to the work (concerning contributions to its content, substance, financial aspects, etc), which is not only an expression of honesty but a social responsibility as well.

"Ghostwriting" and "guest authorship" stand in opposition to the above standards.

One can speak of "**ghostwriting**" if there is a significant contributor to the published work whose assistance as one of the authors has not been acknowledged and their name has not been included in the acknowledgments.

One deals with "**guest authorship**" (or "honorary authorship") when the contribution of the credited author is insignificant or absent altogether, despite which he or she is included as the author/co-author of the published work.

In order to prevent "ghostwriting" and "guest authorship," the Journal's editorial staff strives to introduce appropriate procedures inherent to the given

discipline or branch of knowledge, or to adopt the following solutions:

1. The Editor requires authors to disclose details concerning the contribution of respective authors in the production of a given paper (including their affiliation and participation, i.e. information on authors of concepts, premises, methods, procedures, etc., used in the work), while the primary responsibility shall rest with the author submitting the paper.

2. The Editor affirms in "Guidelines for Authors" that any evidence of "ghostwriting" and "guest authorship", i.e. scientific misconduct and all similar incidents that come out, shall be publicly announced, including notifications being sent to the relevant entities (institutions employing authors, scientific societies, scientific editors' associations, etc.).

3. The Editor must be supplied with information on the sources for financing the article, the involvement of scientific and research facilities, associations and other units ("financial disclosure").

4. The Editor follows the principle of documenting any instances of scientific misconduct, particularly violations and infringements of the principles of ethical conduct in science.

Editor's rights

The Editor reserves the right to correct stylistic, punctuation and linguistic defects as well as to abridge the text. Papers that fail to meet these rules and regulations shall be sent back to their authors for amendment.

Editor's Office:

Pope John Paul II State School of Higher Education
in Biała Podlaska
ul. Sidorska 95/97, Room 334
21-500 Biała Podlaska
Phone: (83) 344 99 00, extension 271
Contact: Paulina Rynkiewicz, Agnieszka Filipiuk
e-mail: a.filipiuk@pswbp.pl
p.rynkiewicz@pswbp.pl

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	3
--------------------------	---

CZĘŚĆ I: ROZPRAWY I ARTYKUŁY

1. Janusz Mariański <i>Godność ludzka w świadomości maturzystów puławskich (1994-2009-2016)</i>	7
2. Joanna Dworakowska <i>Lifestyles of youths manifesting risky behaviour in the context of social and cultural considerations</i>	16
3. Marcin Garbat <i>Wspieranie zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w świetle koncepcji Arthura Pigou i Ronalda Coase</i>	23
4. Paweł Borek <i>Woda jako przyczyna konfliktów zbrojnych w XXI wieku</i>	32

CZĘŚĆ II: PRAKTYKA, BADANIA, WDROŻENIA I ZDROWIE SPOŁECZNE

5. Anna Maria Jeznach, Renata Piekarska <i>Kompetencje międzykulturowe studentów kierunku pielęgniarstwo, studiów II stopnia – próba diagnozy</i>	38
6. Marzena Ruszkowska, Beata Wołosiuk, Sebastian Sobczuk, Piotr Zdunkiewicz <i>Współpraca placówek opiekuńczo-wychowawczych z instytucjami edukacyjnymi</i>	51
7. Mieczysław Adamowicz, Paweł Janulewicz <i>Podstawy prawne, determinanty i praktyczne przykłady współpracy transgranicznej</i>	57
8. Daniel Tokarski, Agnieszka Smarzewska, Adam Szepełuk <i>Analiza systemu motywacyjnego pracowników kadry administracyjnej jednostki sektora publicznego</i> ...	65
9. Ewa Humeniuk, Olga Dąbska, Katarzyna Pawlikowska-Łagód, Marlena Rumińska <i>Ocena wybranych zachowań zdrowotnych młodzieży z terenu Polski Wschodniej</i>	73

CZĘŚĆ III: RECENZJE

10. Wiesław Romanowicz <i>Recenzja książki Stefana Dudry, Sketches From The History of Religion And Identity Of Orthodox Lemkos, Chicago 2017, s. 144.</i>	82
Wykaz autorów	85
Wskazówki dla autorów / Regulamin publikowania	86
Guidelines for authors / Publishing rules and regulations	88